

BIBLIOTEKA  
POZN. TOW. PRZYJ. NAUK

WYŻSZA SZKOŁA  
PEDAGOGICZNA W KIELCACH  
BIBLIOTEKA

H-P

550



5549

14323





HISTORIA  
MIASTA WILNA.

*Opis miasta i okolicy Wilna*

WILNO. DRUKIEM ANT. MARCINOWSKIEGO.

# HISTORIA Miasta Wilna.

PRZEZ

MICHAŁA BALIŃSKIEGO

---

*Haec omnia quae credidi esse patriae necessaria, quae scribere mihi fas erat, vobis exponere arbitror: vestrum iudicium, non de mea voluntate, sed de opere exoro. — „To wszystko, co sądziłem krajowi być potrzebnym, i co mi się pisać godziło, wyłożyć wam postanowiłem: zdania zaś waszego, nie o moich chęciach, ale o samej książce żądam.” ROTUNDUS MILESIVS Wojt Wileński w liście do Mikołaja Radziwiłła roku 1560 dnia 12 lutego pisany, przy złożeniu jemu Historji Litewskiej, która zaginęła.*

---

T O M II.

ZAWIERAJĄCY DZIEJE MIASTA WILNA OD PO-  
CZĄTKU RZĄDOW ŚWIDRYGAJŁY DO ŚMIERCI  
STEFANA BATOREGO, CZYLI OD 1450—1586



74323

---

WILNO. DRUKIEM ANTONIEGO MARCINOWSKIEGO.

1837.



146847 LP

5500

Pozwolono drukować, pod warunkiem złożenia trzech egzemplarzy po wydrukowaniu w Komitecie Cenzury. Wilno. 1836 roku 22 Stycznia.

*Cenzor, Professor b. Uniwersytetu Wileńskiego,*  
**JAN WASZKIEWICZ.**









## K S I Ę G A III.

WILNO, UCISNIONE PODCZAS WOJEN DOMOWYCH, PRZYCHODZI DO LEPSZEGO BYTU POD RZĄDEM KAZIMIERZA I ALEXANDRA JAGIELLOŃCZYKÓW. 1430—1506.

Swidrygajłło wyniesiony w Wilnie na W. Xiążęcia—Kłótnie z Jagiełłą—Uwięzienie Króla—Wojna na Wołyniu—Traktat handlowy z Nowogrodem W.—Handel Wileński z Prussami i Szląskiem—Traktat z Pskowem—Gwałtowne postęпки Swidrygajłły—Jego upadek—Ucieczka z Oszmiany—Wilno podpalone—Zygmunt, syn Kiejstuta, zajmuje stolicę—Jego nadania dla Wilna—Zniszczenie Litwy przez Swidrygajłłę—Okrutne rządy Zygmunta—Zwycięztwo Litwy nad Mistrzem Inflantkim pod Pobojskiem—Upadek Wilna dla srogości Zygmunta—Śmierć Zygmunta w Trokach—Kazimierz Jagiellończyk ponawia prawa Magdeburskie dla Wilna—Inne jego przywileje—Bernardyni—Sejmy w Wilnie—Koronacya Iana Tatarskiego—Przymierze z Zakonem w Wilnie—Pogrzeb Swidrygajłły i Michała syna Zygmunta—Zgon S. Kazimierza—Nowe przywileje dla Wilna, dane od Króla Alexandra—Małżeństwo jego z W. Xiężną Heleną—Wesele wspaniałe w Wilnie—Dom gościnny—Szach Achmet uwięziony w Wilnie—Obwarowanie miasta od najazdów Tatarskich—Biskup Wileński Albert Tabor—Choroba Alexandra—Alchemik—Król w Lidzie śmiertelnie chory—Tatarzy idą na Lidę—Króla niosą do Wilna—Zwycięztwo Kleckie—Śmierć Alexandra w Wilnie—Zamek Wileński za Alexandra—Mennica—Dominikanie—Apteka—Lekarze.

Zaraz po zgonie Witowda, zajął się Król Władysław wyznaczeniem Namiestnika swego w Litwie. Swidrygajłło, pojednany nie dawno z Witowdem, który mu Kamieniec i inne zamki na Podolu był wypuścił, pośpieszył przybyć do Wilna weześnie przed śmiercią tego Monarchy; a wsparty

potężnym stronnictwem Xiążąt i Panów Litewskich obrządku Ruskiego, najbliższym był do wyniesienia na W. Xięstwo między innemi potomkami Olgierda. Jagiełło też nie wahał się, jako bratu rodzonemu, powierzyć władzy swojej w Litwie, będąc prócz tego pewnym, że gdyby opuścił w tym razie Swidrygajłłę, który hojnością swą i przywiązaniem do Greckiej wiary, wielu sobie zjednał przyjaciół, na wojnęby domową cały kraj naraził (1). Swidrygajłło więc, zrzekłszy się do Polski Kamieńca i dalszych zamków na Podolu (2), podniesiony został uroczyście w Kościele Katedralnym Ś. Stanisława na Stolicę Wielkiego Xięstwa, za rozkazem Króla, przez Mikołaja Biskupa Wileńskiego. Lecz zaledwo się to stało, wnet prawie musiał żałować

---

(1) Dziejopisowie Litewscy, nie najlepiej malują charakter Swidrygajłły. — *Kojałowicz*, *Hist. Pars II*, 1. 3, p. 140; nazywa go: „homo furiosus, ac crapula infamis.” — *Strykowski* powiada, że był: „nikczemny, pijanica i gniewu popędliwego.” Znalazł się jednak apologista i dla Swidrygajłły: — *Kotzebue*, w przytoczonym wyżej piśmie swoim: „*Switrigail ein Beytrag*” etc. widzi w nim bohatera i wielkiego człowieka. — Ale bezstronny dziejopis, sądząc go z czynów, dowodami wspartych, uznaje z jednej strony, że to był xiążę, który przez swoją popularność i hojność, umiał zjednać sobie wielu przyjaciół, lecz z drugiej znowu znajduje wiele dzikiej popędliwości, i gwałtowny charakter barbarzyńca, mało jeszcze okrzesanego cywilizacją południową.

(2) *Kojałowicz*, *Hist. Lith. Pars II*, lib. 3. p. 141.



Jagięłło wyboru swego. — Rozdrażniony Swidrygajłło ciągłemi dotąd przeciwnościami, ciągłym tułactwem i poniżeniem siebie przez Witowda, tłumił w sobie gniew i zawziętość na Króla i Polskę. Krzyżacy, nic nie zyskawszy na poróżnieniu Witowda z Jagięłłą, znaleźli sposobną porę, poduszczając Swidrygajłłę, dopięcia swoich dawnych zamiarów, a przynajmniej zakłócenia na czas dalszy niebezpiecznej już bardzo dla siebie Polski. — Xiążę ten, od pierwszych jeszcze zatargów z Witowdem, ciągle związany z Zakonem, zupełnie powodowany jego radą, skoro się ujrzał być władcą Litwy, wspieranym od silnego stronnictwa, i całej potęgi Pruskich i Inflanckich Krzyżaków, nie umiał dłużej wstrzymać żądy zemszczenia się. — Przyspieszyła je otrzymana w Wilnie wiadomość, że Szlachta Podolska, pod wodzą Grzegorza Kierdeja, pojmawszy podstępnie Dowgierda Gedygołda, który w imieniu Witowda rządy Podola na ów czas sprawował, cały ten kraj od Litwy do Polski oderwała, Buczackim zwierzchność oddając. — Rozjątrzony Swidrygajłło, nie znał już wtenczas granic swojej popędliwości, w szalonym gniewie, jak świadczą dziejopisowie Litewscy (3), porwał się do Króla, wyrzucając obra-

---

(3) *Strykowski*, Ks. XVI. Roz. I, k. 538. ed. warsz. *Kojatowicz*, Pars II, lib. 3. p. 141.

zliwie jemu i otaczającym go Polakom, że Podole, oddawna Litwy własnością będące, chcą mu wydierać nie słusznie. — Bezbronny Jagiełło, z całym swoim orszakiem, uwięziony został w zamku, i licznym żołnierstwem otoczony; ale gdy ta jego niewola znacznie się przeciągała, rozeszła się o niej wieść, nie tylko w Polsce, ale nawet i w dalszych krajach. Szlachta Koronna, oburzona tak zuchwałym postępkim Swidrygajłły, zebrawszy się do Warki, postanowiła naprzód wysłać uroczyste do niego poselstwo, żądając uwolnienia Króla, a gdyby to żadnego skutku nie miało, uchwaliła wyprawę na Litwę i zjazd do wsi Kijan nad Wieprzem (4). Czynnym się także okazał w tej sprawie Marcin V, Papież, który Zygmunta nawet Cesarza zachęcił do starania się o uwolnienie Jagiełły, i sam osobiście powagą swoją, wiele się do tego przyczynił (5); tak dalece, że nakoniec Swidrygajłło, zastraszony gotowością Polaków do wojny, i wpływem Papieża,

---

(4) *Bandtkie, Dzieje Królestwa Polsk. T. II, k. 44. ed. r. 1820.*

(5) *Ob. Pray. Annales Reg. Hungar. fol. 500. Litterae Martini PP. ad Vladislaum Jagiellonem Regem in negotio suae captivitatis per Suidrigallonem Anno 1430. 6. Kal. Febr.— Inny pod tąż samą datą list tegoż Papięza, jest do Cesarza Zygmunta, polecający mu wyzwolenie Jagiełły. Id. ibid. fol. 299.*

musiał oddać wolność Królowi, i tym, co go otaczali. Ale to nie uspokoiło, ani na chwilę, wszczętych rozterek między Polską a Litwą. Potężny związek między Krzyżakami, Swidrygajłą i Wojewodą Wołoskim, utworzył się na Polskę, i wkrótce zapaliła się wojna na Wołyniu i Podolu — z Litwą i Wołochami, a w Wielkiej Polsce z Zakonem Krzyżowym r. 1431. — Zniechęceni mieszkańcy Wołynia przeciw Królowi, zakłóceniem wolności wyznawania swojej wiary i zamienianiem Cerkwi Ruskich na Kościoły Łacińskie, nie sprzyjali bynajmniej Polakom; powiodła się zatem dosyć szczęśliwie ta wyprawa Swidrygajlle, tak, że Król nie mogąc mu nic doradzić, zawarł z nim zawieszenie broni na czas długi. — Wtenczas dopiero Swidrygajłło czynnie się zajął sprawami pokoju; wysłani do Wilna z Nowogrodu Wielkiego Bojarowie: Iwan Jermolinicz i Charynicz, zawarli z nim w pierwszych dniach Lutego przymierze, w którym wzajemne bezpieczeństwo i wolność handlu zawarowane zostały (6). Handel ówczesny wileński, podniesiony za Witowda, sięgał

---

(6) Oryginał tego traktatu znajduje się (jak twierdzi *Karamzin*, V, k. 144. przyp.) w Archiwum Kollegium Interessów Zagranicznych, ale tak jest stary, że niektóre tylko wiersze, i to nie całe wyczytać się dały. — Ob. także *Собрание Государственныхъ Граммощъ*, k. 24.

już Gdańska i Szlązka, prócz Królewca, Rygi i miast Rossyjskich, z którými związki oddawna były ustalone. — Nigdy Zakon Krzyżowy nie miał takiego wpływu na sprawy Litewskie, jak w tym czasie; Dwór Wielkiego Xięcia składał się prawie z samych Niemców, a W. Mistrz umiał zręcznie otaczać Swidrygajłłę nasyłanemi od siebie powiernikami, którzy czuwali nad tém ciągle, żeby jedność dwóch, niedawno połączonych, narodów, coraz bardziej osłabiać, i niezgodę między bracią utrzymywać (7). W tej epoce jednak Wilno, chociaż przez dwa lata żadnego prawie związku z Polską nie miało, handel jego wszakże nic nie ucierpiał z innej strony. Ruś bez przerwy sprzyjała lub jeszcze podlegała chwiałej się potędze Litewskiej. Inflanty zaś ściślej się

---

(7) w *Tajnym Archiwum Królew.* liczne na to dowody znajdują się, a między innymi jest List Swidrygajłły do Wielkiego Mistrza d. 31 Grudnia r. 1451. w Poniedziałek przed Nowym Rokiem pisany z Wilna, w którym donosi mu W. Xiążę, że na jego żądanie, „Szlachetnego Pana Fryderyka von Bibersteyn, przyjął do liczby dworzan swoich, i na milego powiernego,” prosi oraz, ażeby podobny zaszczyt uczynić bratu tegoż Bibersteyna w Prusiech. — Marszałkiem Dworu Swidrygajłły był niejaki *Mzus*, dla którego list wierzytelny, wydany od W. Xiążęcia, znajduje się dotąd w Tajn. Archiwum. — W innym liście swoim, prosi Swidrygajłło o glejt dla Hansa (Jana) Tscheiza i Mikołaja Sachse, jego szwagra, także dworzan swoich, którzy się udawali za interessami do Szlązka. — *Ob. Kotzebue, Switrigail.* p. 58—59 i 61.



skojarzyły z Prussami; przez bardzo mocne połączenie się Swidrygajłły, wzrosło większe zaufanie, a handel rozszerzył się nawet do dalszych krajów niemieckich. — Za panowania Swidrygajłły, mieszczanin wileński Bomann, znakomity zapewne kupiec, handlował z Gdańskiem (8). Mieszkańcy Szlązka, a szczególnie Wrocławia (r. 1432), przez kraje Zakonu przybywali do Litwy i do Wilna, ze swojemi towarami, a możniejsi Panowie Szlązcy gościli na dworze W. Xięcia (9). Traktat handlowy z Pskowem, na podobieństwo zawartego w przeszłym roku z Nowogrodem, w Wilnie postanowiony został, i na prośbę mieszkańców tego miasta, aby im rząd-

---

(8) Zachował się do naszych czasów w Tajn. Archiwum Królew. list W. Xięcia Swidrygajłły, w którym prosi W. Mistrza o glejt dla Bomanna, Obywatela Wileńskiego, jadącego do Gdańska w interessach handlowych. — *Id. Ibid.*

(9) *Kotzebue, Switrigail.* p. 83. przytacza list Swidrygajłły, znajdujący się w Tajn. Archiw. do W. Mistrza we szrodę przed Wniebowzięciem Panny Maryi, to jest: dnia 13 Sierpnia roku 1432 z Trok pisany, w którym powiada, że „wyprawił od siebie Wielebnego Pana Konrada Biskupa Wrocławskiego, ukochanego brata, żądając, aby go W. Mistrz kazał przeprowadzić do Kistryna i zapytać u Xiążęcia Sztolpeńskiego: czy pomieniony Biskup ma się czego obawiać, lub nie, od niego i od tych, co mu podlegają?” przyłącza w témże samém piśmie Swidrygajłło prośbę: „ażeby Mieszkańcom Wrocławia dawać glejt przez kraje Zakonu, aby je mogli z towarami swemi wolnie i bez żadnej przeszkody przebywać, gdyż do nas wiele przychylności okazują.”

cę W. Xiążę przeznaczył, opieka dla nich zapewniona (10). Nakoniec mennica, założona w Wilnie od Jagiełły, czynnie się utrzymywała za rządów Swidrygajłły, wybijając grosze i pół-grosze litewskie (11). Ale, prócz tych korzyści handlowych, i przychylności, jaką Swidrygajłło zdawał się okazać dla tej gałęzi przemysłu w swoim kraju; rządy jego nic dobrego na przyszłość rokować Litwie nie mogły. — Cały zajęty nienawiścią ku Jagiellom i Polakom, wplątany w intrygi krzyżackie, a dla gwałtowności charakteru swego, nie lubiący

---

(10) *Pskowski Latopisiec* (u *Karamzina*, V, k. 146.—pp.), powiada: że w roku 1452. Posadnicy: Joachim i Alexy Efremowicz z Bojarami Pskowskiemi, przyjechali do Swidrygajłły i zawarli z nim przymierze, w którym granice starożytne, jakie były za Witowdą, utwierdzono.

W *Tajn. Archiw.* zaś znajduje się list Wojta Lepumskiego, w dzień S. Wawrzyńca, to jest: 14 Sierpnia, datowany, w którym donosi, że Pskowianie stawili się przed W. Xięciem, prosząc o naczelnika i oświadczając, że mu wiernie podlegać będą

(11) Obszerniejszych wiadomości o mennicy Litewskiej, zasięgnąć można u *Czackiego*, T. I, k. 148. — Zdaje się, że i Ruble Litewskie, to jest: pręty czyli sztabki srebrne, były robione w tej mennicy, na podobieństwo Ruskich. Wiem z pewnością, że takie ruble po kilka razy niedawnemi czasy znajdowali wieśniacy w Powiecie Oszmiańskim, ale dla żydów, dobijających się o to chciwie, nie można było ich, prócz kilku, ocalić. Około majątności Polan, pod Oszmianą, znaleziono raz bardzo wiele.

żadnych praw, i wolę własną nad wszelkie ustawy przekładający, nie potwierdzał dotąd nikomu praw magdeburskich, a tym bardziej nowych nadań nie czynił (12). Jednając dla siebie umysły ludu i Bojarów Ruskich, zrażał z drugiej strony Szlachtę Litewską wyznania Łacińskiego. Samowładne nakoniec postępowanie jego z niektóryą Szlachtą, gdy jej bez żadnego sądu dobra odbierał, oburzyło większą połowę kraju. — Kiedy tak już były usposobione umysły przeciw W. Xiążęciu, Król Władysław, tymczasem, wiedząc dobrze, co się w Litwie działo, i znając, że nigdy końca wojnie domowej nie będzie, póki brata od rządów tego kraju oddalić nie potrafi; postanowił Zygmunta Kiejstutowicza Xiążęcia Sta-

---

(12) Z pism Krzyżackich, w Tajnym Archiwum Królewickim zachowanych, wyraźnie się pokazuje, że Swidrygajłło nikomu nadań prawem Magdeburskim, po wstąpieniu swoim na tron Litewski, nie potwierdził. — Zasięgając wiadomości o licznych dyplomatach, tyczących się historii litewskiej, nie zdarzyło się mnie znaleźć w żadnym Archiwum najmniejszego śladu, żeby Swidrygajłło nadawał lub utwierdzał jakiegokolwiek rodzaju prawo Niemieckie w Litwie. Mimo to jednak, nie tylko Wilno, ale i inne miasta Litewskie, nie straciły jeszcze swojego znaczenia, bo przed samym nawet upadkiem Swidrygajłły, w r. 1452, Xiążęta, Szlachta i miasta Litwy i Rusi Litewskiej, dały przyrzeczenie na piśmie Zakonowi Pruskiemu, ściśle dochowywać przymierze z nim zawarte przez W. Xiążęcia Swidrygajłłę. *Ind. Cod. Hist. Diplom. Livon* I. N. 1524.

rodubowskiego, brata Witowda, wynieść na W. Xięztwo. — Ale ten zamysł i sekretne porozumiewania się z Zygmuntem, głęboką tajemnicą pokryć umiano. — Jagiełło, dla tём rychlejszego dopięcia swoich zamiarów, zdołał nawet zręcznie uspokoić przeczuwającego już niebezpieczeństwo swoje Swidrygajłłę, gdy wziętych w niewolę w ostatniej wojnie na Wołyniu dwóch Panów Litewskich, Rombowda i Gastowda, uwolnił i do Wilna mu odesłał (13).

Przebywał Swidrygajłło we dworze swoim pod miastem Oszmianą (14), małą tylko straż mając przy sobie; gdy tymczasem Zygmunt, połączony z Symo-

---

(13) Dowodzi tego List Swidrygajłły w *Tajn. Archiw. Królewiec.* znajdujący się pod dniem 5 Stycznia roku 1452 z Wilna do W. Mistrza pisany, w którym pisze, że otrzymał List od Króla, który *Rompolda* i *Gastolda* uwolnił, i jemu oddał, spodziewa się zaś, że wkrótce będzie mógł toż samo donieść W. Mistrzowi o Landmarszałku i dalszych jeńcach, gdyż posłannik jego widział ich wolnych i obiad z Królem jedzących, w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. *Ob. Kotzebue, Switrig. p. 69*

(14) *Teraźniejsza Oszmiana*, miasto Powiatowe Gubernii Wileńskiej, o 7 mil od Wilna położone, było tylko wsią w tamtym czasie, tuż przy dworze Xiążęcym niegdyś, a teraz Starościńskim zabudowaną; miasto zaś samo było tam, gdzie teraz jest Klasztor Franciszkański i mała wioska do Klasztoru należąca, tuż za miastem dzisiejszém, co nazywają *Starą Oszmianą*. Dwór Swidrygajłły był właśnie na tём samém miejscu, na którem dzisiejszy dwór stoi.



nem Xiążęciem Holszańskim, Petraszem Montygierdowiczem Wojewodą Nowogródzkim, Gastowdem Wojewodą Wileńskim, i wielą innemi Bojarami, na czele mocnego wojska, spiesznie i potajemnie idąc na Oszmianę, około 28 Sierpnia, nagle wpadł do dworu Swidrygajłły (15), ale go już tam nie było: bo mało co przed tē, ostrzeżony od Moniwida, Wojewody Trockiego, w towarzystwie kilku dowódców tatarskich, ratował się ucieczką. Zygmunt zajął natychmiast Wilno i Troki (16), ale

---

(15) Chociaż Kotzebue *loco cit.* powiada, że to się stało między 14 a 28 Sierpnia, nie mogło to jednak zajść, jak chyba przed samym 28: bo jest w *Tajn. Archiw.* poselstwo W. X. Bolesława Swidrygajłły do W. Mistrza, z pieczęciami dla opieczątowania zawieranych umów z nim, datowane jeszcze 17 Sierpnia 1452 z Kiernowa. *Ob. Ind. Cod. Hist. Dipl. Liv.*

(16) *W tajn. Archiw. Królewiec.* znajduje się kilka Listów oryginalnych, opisujących tę ucieczkę Swidrygajłły, które Kotzebue w wyżej cytowaném dziele przytacza — „Wojt Lepumski, we Wtorek po S. Bartłomieju, doniósł W. Mistrzowi, że Swidrygajłło złożony został ze Stolicy W. Xięztwa, a Zygmunt ogłoszony W. Xiążęciem Litewskim i Ruskim, że Swidrygajłło ledwo we 14 koni zdołał umknąć zpod Oszmiany, że nakoniec cały kraj chce chętnie przyjąć Zygmunta,” dla wielu przywar Swidrygajłły, jak Wojewodowie i inni naczelnicy, nowemu panu swemu bez ogródki opowiadali, mianowicie, że Swidrygajłło nie rozszerzał Chrześcijaństwa, ale je raczej osłabiał, i dla tego pozwalał żyć żonie swojej podług jej woli, a nie po chrześcijańsku: że nie nakłaniał ją do wiary Chrześcijańskiej, że z darowanego sobie obrazu S. Jerzego szydziła” i t. d. — Drugi list jest od samego

w tych gwałtownych przemianach i wzajemnych gonitwach wojennych, doznało podobno Wilno znowu klęski. Znaczna bowiem jego część spłonęła, czy od wojsk Swidrygajłły podpalona, czy też od niektórych własnych mieszkańców (17). Swidrygajłło zaś, uszedłszy do Połocka, założył na Rusi siedlisko, z którego przez 6 lat prawie ciągle rozchodziły się na wszystkie strony Litwy zawzięte kłótnie, nieustanne najazdy i wojna domowa, a owe ogromne państwo Litewskie, do tak wielkiej potęgi wzniesione za Witowda, nikczemnością i barba-

---

Swidrygajłły do W. Mistrza z Połocka pisany, na 5 dni przed narodzeniem Panny Maryi, to jest: dnia 5 Września roku 1432, w którym mu donosi, że Xiążę Zygmunt i Symon Xiążę Olszański, napadli na jego dwór w Oszmianie i że on szczęśliwie z Generalami Tatarskimi do Połocka uszedł, a przy tém prosi o prędką pomoc. Myli się zatem Kojałowicz i Strykowski, naznaczając Smoleńsk, nie zaś Połock, za miejsce ucieczki Swidrygajłły.

Co nasi kronikarze mówią o pojmaniu żony Swidrygajłły w Oszmianie, której on nie zdołał uwieźć z sobą, to nie jest dokładném; bo tegoż roku 1432 d. 30 Listopada, Swidrygajłło, pisząc do Mistrza Inflanckiego, wspomina, że mu żona syna powiła. Ale ta jego żona Zołja, córka Borysa Książęcia Twerskiego, dostała się później w moc Zygmunta; Papież bowiem Eugeniusz IV. wstawiał się do Zygmunta Kiejstutowicza za nią, w liście z Florencyi, dnia 20 Października roku 1434 pisany.

(17) Donosi o tém Komtur z Leal, z Rygi, w liście do W. Mistrza, d. 19 Sierpnia 1432 datowanym. *Ind. Cod. Hist. Dipl Livon.* I, N. 1550.

rzyństwem jego następców zachwiane, od tego czasu zaczęło się nachylać do upadku Wilno, równegoż z całym krajem doświadczając losu, stanęło znowu otworem, dla dwóch, równie potężnych, jak mocno nienawidzących siebie stronnictw Zygmunta i Swidrygajły. Pierwszy jednak, zaraz po objęciu rządów, zasiadłszy uroczyscie w Wilnie na stolicy W. Xięztwa, aby się tém prędzej umocnić, wszystkimi sposobami przeciw usiłowaniom przeciwnika, zaczął głośno potwierdzać wszystkie nadania, od Witowda poczynione szlachcie i miastom, czego Swidrygajło nie tylko nie zrobił, ale samowolnym pozbawieniem dziedzictwa różnych rodzin, wszystkich na siebie rozjątrzył (18). Sprawiedliwość ta dla Wilna, przed innymi miastami wymierzona została; — 25 Września tegoż roku, nadał Zygmunt, obyczajem przodków, wolność Mieszczanom Wileńskim, prowadzenia handlu i przewożenia towa-

---

(18) Hans Balg. Knecht Krzyżacki, pisze do W. Mistrza, z Trok, pod dniem 8 Septembra 1432, że: „Zygmunt, nowy W. Xiążę Litewski, daje wszystkim posiadającym puściznę po rodzicach, zabezpieczenie podług praw Magdeburских, jako i tym, którym dawniej brat jego Witowd nadania poczynił, i dla tego przywiązuje do siebie mieszkańców. Wszyscy mówią: „o jak miłościwy jest dla nas Pan nasz, nie robił tego Swidrygajło; za naszego Zygmunta gotowi jesteśmy umrzeć.” *Kotzebue, Switrig. p. 86.*

rów bez opłaty myta od dróg, mostów i wszelkich przepraw po całej ziemi Litewskiej, a mianowicie w Łucku, Kownie, Mińsku, Brześciu, Nowogródku, Smoleńsku i na Podolu. We cztery dni potem, Wilno otrzymało odnowienie i potwierdzenie zaniedbanych już praw miejskich Magdeburских, we dwóch przywilejach, Łacińskim i Ruskim, dla mieszkańców rzymskiej i ruskiej wiary, które Magistrat z rąk W. Xięcia przyjął publicznie (19). W nich wyraził Zygmunt, że oddalając wszelkie prawa i zwyczaje, Polskie, Litewskie i Ruskie, nadaje wiecznemi czasy miastu prawo niemieckie Magdeburские, jakiego Krakow zdawna używa. Wojewodom i wszystkim urzędnikom królewskim, odjęta została moc mieszania się do spraw miejskich, a samemu tylko naczelnikowi miasta, *Wojtem* zwanemu, dane prawo sądenia i karania występkuw, kryminalnych od mieszczan popełnionych. W taką zaś powagę ów Wojt przyodziany został, że nikt go pozwać nie mógł, tylko przed samego Xiążęcia i to listem, pieczęcią Monarchy obwarowanym: a tam stanąwszy, nie inaczej, tylko podług prawa miejskiego odpowiadać i z zarzutów tłumaczyć się był winien. Potwierdził jeszcze Zygmunt wagę miej-

---

(19) Oba te przywileje są w *Dub ińsk.* k. 2, 3.

ską, gdzie każdy przedający, powinien był ważyć wosk i inne rzeczy; postrzygalnią sukna, cztery sklepy sukienne, i cztery na inne towary, od których miasto pewny dochód pobierać mogło; nakoniec pożytki z szrotarstwa czyli szynkowania wina, miodu i piwa dla Wilna zapewnił, warując jednak niejaką za ten przywilej opłatę do skarbu Książęcego, którą miasto podług dawnego zwyczaju corocznie składać miało ebowiązek.

Pierwsze to rozrządzenie się Zygmunta na tronie Witowda, przerwane zostało zbliżeniem się na powrót Swidrygajłły, który, wzmocniony posiłkami Mistrza Inflantskiego i Tatarów, zajął znowu Oszmianę i na siedem mil tylko do Wilna się zbliżył. — Zaszła wkrótce w jesieni, przy końcu roku 1432, bitwa pod tém miastem, między wojskami Zygmunta i Swidrygajłły, i chociaż obu stronom wiele kosztowała, ostatni jednak więcej miał korzyści. Obadwa niszczyli kraj i rozlewali krew nieprzyjających sobie mieszkańców. Swidrygajłło, dumny chwilowém powodzeniem, pojmawszy Xięcia Holszańskiego, kazał go z góry wysokiej w Witebsku do Dzwiny wrzucić, innego Kniazia utopić, a Metropolitę Harasima spalił. Zygmunt z swojej strony, równie srogi i niepomiarkowany, dogadzając zemście swojej, gdy mu posłów od Swidrygajłły do

Króla Władysława jadących wydano: kazał ich po ulicach włóczyć, a potem potopić; Moniwid zaś, Wojewoda Trocki, schwytany i z rozkazu jego ścięty został (20). Zapaliła się znowu kilkoletnia wojna, podlegana z nieubłaganą zawziętością od Zakonów Pruskiego i Inflantskiego, między Rusinami, pod dowództwem Swidrygajłły, a Litwą prowadzoną od Zygmunta. W Polsce zaś, w tymże samym czasie, walczył ciągle prawie Jagiełło z Krzyżakami, a na Podolu z stronnikami Swidrygajłły, wspieranymi od Xiążąt Mołdawskich; gdy jednak przerwane zostały działania wojenne w Koronie, przez zawieszenie broni na lat dwanaście, między Królem, a W. Mistrzem, osłabiały też siły czynnego Swidrygajłły w Litwie. Korzystając z powszechnej nienawiści, którą na siebie przez okrucieństwa i łupieztwa ściągnął Zygmunt w Litwie, ciągle się ten Xiążę kusił o wydarcie mu władzy, i różne hordy Tatarów i Rusinów na ten kraj naprowadzał; tak, że przez cały ciąg panowania Zygmunta, Litwa dla tej wojny domowej, od wszystkich swoich i postronnych nieustannie plądrowaną była. Długo więc burzył Swidrygajłło spokojność tej nieszczęśliwej krainy, aż

---

(20) *Kotzebue, Switrigail*, p. 89. *Ind. Cod. Hist. Dipl. Livon.* T. I, N. 1344.



nakoniec walne zwycięztwo Xiążęcia Michała syna Zygmunta, dowodzącego polskiem i litewskiem wojskiem, nad Swidrygajlą i Mistrzem Inflanckim, niedaleko od Wilkomierza, położyło koniec zapasom, tych dwóch, równie może szkodliwych współzawodników dla Litwy. Zaszła ta pamiętna bitwa, d. 1 Września (1435 roku), o półtory mili od Wilkomierza, na drodze z tego miasta do Wilna prowadzącej, tam właśnie, gdzie dziś Kościół parafijalny Pobojski stoi. Wszczęła się walka nad małą rzeczką, na polach, nie daleko od terażniejszego kościoła; boj był zawzięty i morderczy: aż nakoniec przełamane szyki Niemców i Rusinów, zaczęły uchodzić z placu. Zostało na nim mnóstwo Inflantczyków, a między niemi Frank Kirskorff, Mistrz Zakonu rycerzy Mieczowych. Pędzony nieprzyjaciel od zwycięzców, nową poniosł klęskę w przeprawie przez Świętą rzekę pod Wilkomierzem, gdzie wielką liczbę jego żołnierstwa potopiono. Dowódcy ochotników Czeskich i Szlązkich, a co większa, Jarosław Lingum Xiążę Mściślawski, dostali się w niewolę; sam tylko Swidrygajłło z synowcem swym, Książęciem Jerzym Moskiewskim, uszedł z pogromu (21). Zygmunt, chcąc uwiecznić pamięć tego

---

(21) Id. p. 127. *Tajn. Archiw.*

wielkiego zwycięstwa, które i mężłwu syna jego i w znacznej części waleczności posiłków polskich należało: nazwał plac bitwy *Pobojskiem*, a małą rzeczkę przezeń płynącą *Wiktoryą*, i kościół parafijalny w tém samym miejscu założył (22). To wielkie zwycięstwo Pobojskie, ocalając od nowego najazdu Stolicę Litewską, wielki też wpływ miało na dalszy los Litwy. Pomimo wszelkich zabiegów i najchytrzejszych podstępów, Cesarza Zygmunta i W. Mistrza, do rozerwania związku Litwy z Polską, upadły groźne ich zamiary; pokój z Władysławem na długi czas musiał być zawarty. Swidrygajłło, ulegając ostatecznie losowi, schronił się do Witebska, a później udał się na Ukrainę, przepędzać w spoczynku ostatnie dni burzliwej staro-

---

(22) Zwiedzając Pobojsk w r. przeszłym, uważaliśmy, że tradycja o wielkiej bitwie w tém miejscu, i o zabicu w niej jakiegoś Książęcia, czy Rycerza nieprzyjacielskiego, dotąd się między ludem utrzymuje. Niektórzy nawet mieszkańcy, dla nadania większej powagi rodzinnym okolicom, dowodzą, nieznając historyi, że wtenczas pod Pobojskiem poległ, Wacław Król Czeski, i t. p. Położenie Pobojska jest nierówne, ale otwarte, a tam nawet, gdzie teraz kościół nowomurujący się wznosi, dość piękne; ziemia żyzna, rzeczka Wiktorya, chociaż mała, ale godna pięknego nazwania. Pobojsk jest wsią parafijalną, należącą do Plebana miejscowego i leży o 2 wiorsty na lewo z gościńca pocztowego z Wilna do Witkomierza idącego o pół mili za Krzczeniszkami. Kładziemy w dodatku Iszym do tej Księgi, Fundacyą Plebanii Pobojskiej.

ści, a syn Kiejstuta bezpiecznie odtąd miał rządzić spustoszoną tyłą klęskami Litwą. Wszystko temu sprzyjało, bo i nieporozumienia (roku 1434), jakie byź mogły kiedykolwiek między Zygmuntem a Jagiełłą, zgładzone zostały nowém między niemi przymierzem (23): i w rok potém Władysław Warneńczyk, po zgonie ojca, nie wahał się z potwierdzeniem dla Zygmunta praw i przywilejów na Wielkie Xięztwo (24).

Ale to utwierdzenie potęgi Zygmunta, prędczej się przyczyniło do rozwinięcia niegodziwych jego skłonności, do łupieztwa i mordowania podejrzliwych sobie, nie tylko osób, ale całych nawet rodzin. Xiążęta lenni i Szlachta Litewska, stała się szczególnym celem jego nienawiści, którą wygubić ze szczętem było jego jedynym zamiarem, odtąd, jak się ujrzał bezpiecznym od zewnętrznych niepokojów. Lecz i kupcy, nie mieli żadnej ochrony, przeciw jego niczém niepohamowanej chciwości, a Wilno coraz więcej upadać zaczęło. Nikt do stolicy z możnych nie przyjeżdżał, handel zupełnie upadł, bo kupcy Niemieccy i Ruscy, przerażeni dziką niesprawiedliwością Zygmunta, nie mogli już

---

(23) *Kojałowicz*, IV, 171.

(24) *Volum. Legum* I, p. 159.

dawnego znaleźć bezpieczeństwo w stolicy Witowda, a mieszczenie Wileńscy, zubożeni ciągłemi wojnami, wycieńczeni podatkami, nie mieli sposobu żadnej zamiany płodów prowadzić z cudzoziemcami. Zamek Trocki, otoczony jeziorami, był tylko prawdziwie mieszkaniem i jedyną Stolicą W. Xiążęcia, z kąd groźne jego rozkazy rozchodząc się po Litwie i Rusi, przerażały trwogą pany i rycerstwo, bogatych i ubogich, dokąd, jeżeli się zbliżał jakiś książę, nad większym udziałem panujący, nie był pewnym, czy wróci doń kiedykolwiek, a nawet, czyienne światło więcej zobaczy (25). Taki stan Litwy nie mógł trwać długo: Panowie przerażeni straceniem Moniwida i Rombowda, uwięzieniem Jerzego Lingwenowicza Książęcia Mściławskiego, i Olelka panującego na Kopylu, potomków Olgerda, postanowili siebie ocalić kosztem życia Zygmunta. Zwołany od niego sejm do Trok, na którym się miał przygotować ostatni cios dla Szlachty Rusko-Litewskiej, przyspieszył to krwawe przesilenie. Roku 1440, w Kwietniu, Zygmunt został zamordowany, od sprzysięgłych, w zamku Troc-

---

(25) *Karamzin, Hist. Państw. Rossyjsk. T. V, k. 225. tł. polsk. i Strykowski. Ks. XVII, k. 559 — 561. edyc. warsz. wystawiają dokładnie charakter okrutny Zygmunta.*

kim, syn jego Michał poszedł na wygnanie: gdy w tej samej chwili, Dowgird, Wojewoda Wileński, zamek niższy w Wilnie zajął docześnie dla Swidrygajły, a wyższą twierdzę Narbutt opanował w nocy (26). Zwłoki jednak Zygmunta, przywiezione z Trok do Wilna, złożono w grobie Wielkich Xiążąt Litewskich, w Kościele Katedralnym, po odbyciu zwyczajnych obrzędów pogrzebowych (27). Dary tylko Biskupowi i Kapitułe Wileńskiej, nadane przez tego Xiążęcia, zostały jedyną pamiątką, że były chwile w jego życiu, w których chciał być dobroczynnym (28).

(26) Id. *ibid.* — Szczegóły śmierci Zygmunta, można czytać w *Noworoczniku Litewskim* na rok 1831, wydanym przez H. Klimaszewskiego, w wyciągu z Kroniki Litewskiej, karta 91—102.

(27) *Kojalowicz, Hist. Lithuan.* Lib. IV, p 173—177.

(28) W jednem z nadań Zygmunta, w *Archiwum Kapituły Wileńskiej* znajdującem się, wyrażono: „Praemissa ex cor-  
 „de considerantes deuoto, Reuerendo in Christo Patri Domi-  
 „no Mathiae Episcopo Vilnen. et ejus successoribus ad laudem  
 „Omnipotentis Dei et Gloriosae Virginis Mariae etc. Villam  
 „nostram in districtu *Mednicensi*, quam olim *Iwaschko* et  
 „*Fedko* germani *Korewiczij* dicti possidebant, et unam ter-  
 „ram cuiusdam *Kmethonis* nostri, *Ondrusch* dicti eidem vilae  
 „advinctam. Item lacum nostrum *Lacoj*, prope curiam Episco-  
 „pi *Jakubischki* dictam, jacentem, cum fluminibus, eundem la-  
 „cum intrantibus et exeuntibus, quorum primus *Lekoyo*, se-  
 „cundus *Komoszo*, tertius *Kertnoy*, quartus *Froma*, quintus  
 „*Roschko* in districtu *Dubinensi*. Addecimus etiam duos ho-

Zgon tragiczny Zygmunta Kiejstutowicza, stał się ważną epoką w dziejach Litwy: bo razem z nim skończyły się już nazawsze tyloletnie najazdy Krzyżaków. Ustał odtąd przeważny wpływ Zakonu pruskiego na los kraju i zbór cudzoziemskich rycerzy, nie doświadczał już dzielności swojego oręża pod murami Wilna. Osłabiony, zrażony niepowodzeniem, Prusak, ustąpił pola w Litwie związkom i wielkim sprawom tego państwa, z powstającą na wschodzie Rosyją, a walka następców Jagiełły i Witowda, z upadającym Zakonem, zupełnie przeniosła się do Polski.

Kazimierz Jagiellończyk, następca Zygmunta, chociaż wezwany na tron Polski, nie chciał jednak rządzić Wielkim Xięstwem, przez Namiestnika.

---

„mines in districtu *Jenkmen, Kirkitto et Szodejko*, cum eorum „filiis et posteris. Item homines dictos *Mondunij* in districtu *Nemenczani*” etc. etc. to wszystko daje Mateuszowi Biskupowi i jego następcom. — „Actum et datum in *Trockij*, „feria quarta in octava nativitatis Beatae Mariae Virginis „gloriosae Anno D-ni 1434. Praesentibus Magnifico et strenuis *Ostikone Castellano Vilnensi, Dowgerd Vilnen. Leluschio Trocensi Palatinis, Kczygal de Deuweltowo, Petraschio Montygerdowicz, Chodkone Jurgeowicz, Iwaschkone Gastolowicz, Olechnowe Dowoynowicz, et nobili Nicolao Curiae nostrae notario quo praesentia habuit in commissis*” etc.— Podobnież w r. 1436. tenże Zygmunt nadał Kapitulę Wileńskiej dobra *Wojniatgow*.





ALEXANDER JAGIELLONCZYK

Władca Polski W.X.L.

rys. K. Pypinski.

Lit. A. Blukowskiego.

Lit. pozw. Cen. J. Waszkiewicz.

Przekładając Litwę nad Polskę, mieszkał najczęściej w Trokach lub w Wilnie: do czego zmuszały go wprawdzie niezgody domowe i rozróżnienia między Szlachtą Litewską; ale bardziej jeszcze wabiło przywyknienie do ziemi rodzinnej i łatwość dogodzenia namiętnej w nim skłonności do łowów, której się oddawał, z zaniedbaniem nawet spraw publicznych(29). Nie mała ztąd korzyść spłynęła na Wilno, gdzie, chociaż nie ciągle przebywał W. Xiążę, bo w Trockich zamkach miał wygodniejsze mieszkanie: przez pobyt jednak możliwych i spokojność w kraju, wznosiły się opadłe budowy, ożywiał się handel, a pomnożone swobody mieszczan, powiększały ludność. Wojna bowiem domowa, po zejściu Wielkiego Witowda, i okrutne rządy Zygmunta, zaprowadziły nieład w urządzeniach miejskich w Wilnie, zubożyły i wyludniły miasto i moc prawa Magdeburgskiego prawie zupełnie obaliły: tak, że Kazimierz, wejrząwszy w nieszczęśliwe położenie swojej stolicy, musiał być odnowicielem ustanowionych dawniej porządków. Ważny jego przywilej, roku 1441 w Brześciu wydany, wskrzesił prawa Magdeburgskie dla Wilna, ustanowił dwa wielkie jarmar-

---

(29) *Ob.* w Dodatku II, szczegółową wiadomość o myśliwskim domu Wielkich Książąt Litewskich w *Rudnikach*.

ki w Wilnie, a co tydzień zwyczajne targi; zabezpieczył większe dochody miastu, mianowicie: przez nadanie znacznej przestrzeni ziemi, wzdłuż od obwodu miasta ku Wilii, a wszerek od przedmieścia Łukiszek do *Czartowej góry*, dziś *Boufałowską* zwaną, rozciągającą się (50). Wojci Wileńscy zyskali tym samym przywilejem, obszerniejszą władzę i potrzebną wysokiemu ich urzędowi powagę; słynął z nich jeden około tego czasu, nazwiskiem *Jachno Ławrynowicz*, roztropnością, dostatkami i znaczeniem znakomity, a od samego Króla wielce poważany (31). Kazimierz, będąc jeszcze W. Xiążęciem, wyrokiem swoim w tymże samym roku, uwolnił mieszczan wileńskich od opłaty cła po całej Litwie; osobnym zaś rozkazem nadał im tę swobodę w handlu z Czernichowem (32). Zostawszy Królem, rozciągnął ten sam przywilej do wszyst-

(50) Ważny ten przywilej, znajduje się w zbiorze praw M. Wilna *Dubińskiego*, gdzie wyraźnie powiedziano: *ius Teutonicum quod Magdeburgiense dicitur denno damus.*

(31) Ten *Jachno* był już w roku 1455 Wojtem i żył jeszcze na tym urzędzie w roku 1492. — Brat jego Mikołaj Ławrynowicz, był długo Burmistrzem, a syn *Jachna* w jednym dokumencie z roku 1491, zwany jest: *Magister Bernardus, Domini Jachno filius.*

(32) Rozkaz ten, do Celników Litewskich w Czernichowie wydany, jako nieznanomy *Dubińskiemu*, umieszczamy z akt miejskich, w *Dodatku* —

kich obywateli wileńskich, prowadzących handel w Polsce. Przymierze, zawarte w Wilnie z Pskowem, który pod opieką Kazimierza zostawał, rozszerzyło znacznie stosunki handlowe tego bogatego miasta, ze stolicą Litewską (33). Rozdawał Król Szlachcie za zasługi place, do zamku wileńskiego należące, do zabudowania (34), i uwalniał w roku 1451 mieszczan, pod prawem magdeburskiem zostających, od dawania podwod: a takie rozrządzenia Kazimierza, znacznie polepszały stan wyludnionej stolicy i rozszerzały obszerność miasta. Dla utwierdzenia neofitów w wierze Chrześcijańskiej, z polecenia królewskiego, sprowadzony został zakon Bernardynów do Wilna, w roku 1469, któremu oddano, dla zabudowania kościoła i klasztoru, rozciągłą dolinę z kilku na niej domami i łąką, nad rzeką Wilną, przy Królewskim młynie leżące. Do tegoż czasu odnieść można wzniesienie kościoła świętej Anny; ale oba te kościoły i klasztor Bernardynów,

---

(33) *Peremire Korola Kazimira z Opskowem u Wilni meseca dekabra trydcataho dnia, 1440 Indykt 4; u Dogie-la w MsS. Bibl. niw. Wil. Ob także Собрание Посударственныхъ Грамматъ.*

(34) *Metryki Lit.* r. 6.900 od stworzenia świata. — *Ob.* między innymi, fol. 115. Potwierżenie Wojewodzie Wilenskiemu *Olechnu Sudimontowiczu*, na plac Zamkowy w Wilni wiecznostiju.



z drzewa tylko, i to nie gruntownie zbudowane zostały. Nakoniec w długim i pierwszym jeszcze dla Wilna, co do pokoju i bezpieczeństwa tego miasta, panowaniu Kazimierza, częste zjazdy i obrady w Wilnie panów Litewskich, zgromadzania się posłów zagranicznych, i zawierane z nimi traktaty, uświetniły miasto, i powiększyły liczbę porządniejszych dworów, które się budowały na miejscu nędznie skleconych domów. — Niepokoje, wszczęte w Wilnie od Gastolda, usiłującego oderwać ten kraj od Polski, a przynajmniej ustanowieniem osobnego Namiestnika w W. Xięztwie, osłabić dawny związek, zmuszały Kazimierza, jakieśmy już o tém wspomnieli, do częstego składania sejmów dla Litwy. Było ich wiele w samém Wilnie (35), a jeden, w roku 1464 odprawiony, stał się pamiętnym przez wydanie ustaw dla całego kraju, które Statut Litewski poprzedziły (36). Tu w Wilnie (roku 1443)

---

(35) Znaczniejsze sejmy w Wilnie, z Xiążąt lennych i Panów złożone, za panowania *Kazimierza Jagiellończyka*, odbywały się w latach: 1451, 1452, 1457, na którym Gastoldowi przebaczył, r. 1461, 1475, i t. d.

(36) *Statut Kazimierza Jagiellończyka*, pomnik najdawniejszych uchwał Litewskich z XV-go wieku, wynaleziony i drukiem ogłoszony, staraniem *Ignacego Daniłowicza*, Profesora w Cesarskim Uniwersytecie Charkowskim, w Wilnie u Marciniowskiego 1826 in 8vo.

na prośbę Tatarskich posłów, Cara Azi-Giercyja, na Haństwo Perekopskie uroczyście podniesiono. Tu walne przymierze z Zakonem pruskim w r. 1448 zawarto (37), a we dwadzieścia lat później (roku 1468), sam zastępca W. Mistrza, Henryk Plauen, w tej stolicy Litewskiej, której mury poprzednicy jego hardzie niegdyś burzyli, bił z pokorą czołem przed majestatem potężnego Kazimierza (38). Tu nakoniec w Wilnie, smutniejsze uroczystości przypominały, tryumfującej Litwie, znikomość ludzkich wielkości. — Roku 1452, w Lutym, Swidrygajło, którego czynne i nieszczęśliwe życie, pół Europy zawichrzyło, jednych oburzając, drugich pobudziwszy do litości, skończył swój tułacki zawod w Łucku, a ciało jego do grobu przodków, w Kościele Katedralnym Wileńskim, przeniesione zostało. Obok niego, dziwnym przeznaczeniem losu, złożono tegoż czasu zwłoki syna jego spółzawodnika, niefortunnego Xiążęcia Michała, który, błąkając się na wygnaniu w Moskwie, umarł otruty w jakimś monasterze. Ale rok 1484, stał się jeszcze pamiętniejszym dla Wilna i dla całej Litwy. Królewic

---

(37) *Dogiel, Codex Diplom.* T. IV, p. 141.

(38) *Albertrandi, Panowanie Kazimierza*, i t. d. wydanie *Onaccwicza*. Warszaw. 1827, 8vo, Tom II, kar. 100.



Kazimierz drugi syn królewski, wielbiony powszechnie dla swej dobroci i skromnego życia, umiera z suchot w niższym zamku dnia 4 marca. Ciężkie strapienie ojca i żal całej stolicy, towarzyszą do grobu zgasłemu w wiosnie życia Xiążęciu, którego świętobliwość uznana później przez głowę Kościoła Rzymskiego, zjednała mu imię i cześć Świętego, a razem Patrona całego kraju (39). — W ośm lat potem, sam Król Kazimierz będąc w Wilnie, otrzymuje wiadomość o porażce syna Jana Albrychta w Węgrzech, co go tak zasmuca, że, zachorowawszy w drodze z Wilna do Trok, po przybyciu do Grodna, opuszcza ten świat dnia 7 Czerwca roku 1492.

---

(39) Święty Kazimierz, którego zgon wystawiony jest *al fresco*, pędzlem malarza *Dankersa*, na lewej ścianie kaplicy Ś. Kazimierza, od wnijscia, często przemieszkował o cztery mile od Wilna w zamku Miednickim, na drodze Oszmiańskiej położonym. Zamek *Miednicki*, dziś dziedzictwem P. Apolinarego Grabowskiego będący, składał się z kilku budowli drewnianych, wysokim murem i fossą otoczonych. Mur, który naszych czasów dotrwał, jest wzniesiony w prostokąt, wzdłuż na łokci 240, wszerz na łokci 195, wysoki teraz łokci 16, ale daleko był wyższy; grubość jego przechodzi dwa łokcie. W północno-wschodnim węgle tego muru, są rozwaliny wieży zamkowej, w kwadrat murowanej: była ona dość przestronna i miała trzy piętra, w każdym zaś piętrze mogły być po dwie komnaty z dużemi oknami. Dotąd jeszcze nie opadły zupełnie starożytne schody, prowadzące z dołu na pierwsze piętro.

Otrzymane dotąd nadania dla Wilna (r. 1492), od Wielkich Xiążąt Litewskich, nie tylko zostały potwierdzone od Króla Alexandra, następcy po Kazimierzu, ale przybyły jeszcze nowe, które handel tego miasta znacznie podniosły i byt mieszkańców polepszyć miały. Tym samym przywilejem, którym zapewnione zostały dla Wilna prawa Magdeburskie (w Trokach r. 1492), nadał Alexander miastu wolność utrzymywania publicznej *woskowni*, *Zabojnicą* w ów czas zwaanej, uchylając wszelkie prywatne, prócz Królewskiej, Biskupiej i Wojewodzińskiej, oraz propinacją Małmazyi i innych win jakiegokolwiek rodzaju (40). Z jego postanowienia, wolny spław na Wilii, od Wilna do Kowna i na powrót, dla wszystkich statków z towarami prowadzonych od mieszczan wileńskich, i wolna od wszelkich opłat przeprawa na wszystkich *jazach*, zabezpieczona była najtroskliwiej (41).

---

(40) *Dubiński*, kart. 10.

(41) *W Archiwum miejskiem* znajduje się list *Alexandra Jagiellończyka*, W. Xiążęcia Litewskiego, następnej treści: „Wojt, Hajcy i mieszczanie wileńscy, skarżyli się na Bohdana Kiewłę, Namiestnika Wojewody Wileńskiego i Kanclerza Hospodarskiego, Mikołaja Radziwiłłowicza, oto, że ten Kiewła bierze na Jazie pod Wilnem, po groszu od płyta, czego za Witowda i Zygmunta nie bywało. Z rozkazu więc Xięcia Alexandra, Mikołaj Wojewoda, wypytał

Takie starania W. Xiążęcia Alexandra o dobro mieszkańców jego stolicy, przerwane zostały groźnemi zamiarami Cara Iwana Wasilewicza, który odrywających się Kniazów od Litwy, przyjmując pod swą opiekę, i ściśle się wiążąc z Hanem Tauryckim Mendli-Gerejem, przeciw Alexandrowi, zwrócił całą jego uwagę na siebie. Zwawę zasłły niesnaski między niemi, a chcący je stłumić skutecznie, Alexander postanowił tego dostąpić, przez małżeństwo z W. Księżną Heleną, córką Iwana Wasilewicza. Stało naprzód wieczne przymierze z Carem, w Moskwie (roku 1494), przez posłów Litewskich: Piotra Białego, Wojewodę Trockiego, i Stanisława Gastolda, Starostę Żmudzkiego, zawarte 18 Kwietnia, zaprzysiężone w Wilnie, przez Alexandra, w obecności posłów, z Moskwy przybyłych. Potem

---

się i dowiedział, że oddawna nie dawali tej płaty Namiestnikowi, prócz tylko po groszu od płyta, jazownikóm, co płyt przepuszczają, i że tę nową opłatę wprowadzili byli Tomasz i Zdan, Namiestnicy Wojewody Wileńskiego i Kanclerza zesłego Króla Kazimierza, nieboszczyka Pana Olechny Sudi-montowicza, po czém Alexander dał ten List miastu z takim rozkazem: »Nie potrzeba im wszystkim u jazu blisko Wilna »dawać wiecznie po groszu od płyta Namiestnikom Pana Wo-jewody Wileńskiego, tylko mają dawać od płyta po groszu »jazownikom, którzy płyt przepuszczają"—Pisan w Wilnie dnia 5 Julii Indykta 2-go, Pieczęć W. Xięztwa Lit. przyci-śniona.

zaś, za zgodą Cara na ten związek Władzcy Litewskiego z jego córką (r. 1495), narzeczona W. Xiężna Helena, wyjechawszy w Styczniu następnego roku z Moskwy, przybyła do Wilna w Lutym, w orszaku Bojarów: Xiążęcia Symona Rapołowskiego, Michała Rusałki i Prokopa Zynowiewicza, ich żon, i wielu innych dworzan, okolniczych, koniuszych i dzieci bojarskich. Spotkał ją sam Alexander o pół mili za miastem, na drodze ku Niemieży, a tam, otoczeni Dworem i Panami Rady, stanąwszy na rozestłaném suknie lazurówém, złotem wyszywaném, podali sobie ręce i pierwszą mieli rozmowę. Po czém Alexander, udał się konno, obok Heleny, siedzącej w bogatych saniach, do miasta: gdzie zaraz narzeczona, wysłuchawszy nabożeństwa w cerkwi Greckiej, prowadzona była uroczyście do Kościoła Katedralnego Ś. Stanisława. Tam Wojciech Tabor, Biskup Wileński, wspólnie z Tomaszem, Kapłanem Greckiego wyznania, dali ślub W. Xiążęciu z Heleną, nad której głową Xiężna Rapołowska trzymała wieniec, a Dziak Kuleszyn szklanekę z winem (42). Uczty weselne przeciągnęły się do kilku tygodni; posłowie moskiewscy uprzejmie podejmowani byli

---

(42) Szczegóły te, o których nasi dziejopisowicze nie wspominają, zachowane są w wielu Kronikach Ruskich. *Ob. Karamzin, Hist. Ros. tł. polsk. T. VI, kar. 227—255.*

i hojne otrzymali dary (43), a uroczystości przeciągnęły się w Stolicy Litewskiej aż do wiosny prawie, gdy Królowa Elżbieta, matka Alexandra, z córkami i synem, Kardynałem Fryderykiem, przybywszy zaraz po wielkiej nocy do Wilna, pomnożyła radość powszechną na zamku i w mieście. Ale te gody weselne przerywane były częstemi sporami teścia z zięciem, tak, że się skończyło na zerwaniu owego przymierza z Carem, w kilka lat potém (r. 1500). Nim przyszło jednak do tego, połączenie się Alexandra z Heleuą, rozszerzyło stosunki handlowe w Wilnie z miastami rosyjskimi i dało powód do nowych urządzeń względem kupców z Moskwy, Nowogrodu, Pskowa i Tweru, przybywających do stolicy litewskiej. Król dozwolił miastu zbudować *Dom gościnny*, w którym kupey rosyjscy obowiązani byli stawać, cło od towarów opłacać i o przybyciu swoim Horodniczemu zaraz obwieszczać(44).

---

(43) Wiemy, że w Moskwie dotąd jeszcze zachowuje się przysłowie: „*Kto w Wilnie nie bywał, tot cudow nie widał*” Kto w Wilnie nie bywał, ten cudów nie widział. Zdaje się, że to mniemanie roznieśli ci, którzy wielką Xiężnę Helenę odwozili do Wilna, ujęci nadzwyczaj wspaniałem siebie przyjęciem.

(44) Przywilej na *Dom gościnny*, znajduje się u *Dubińskiego*, k. 18. Czytając go, zdaje się, że nie tylko dochód miejski i celny, miał na widoku Alexander, rozkazując budo-





L. J. W.

Concor J. W.

Widok Sucecebow Lambeau Girveps!





Tymczasem trwały ciągle niesnaski między Alexandrem a jego teściem. Horda Tatarów Krymskich, podburzona od Iwana Wasilewicza, zaczęła najeżdżać kraje, podległe berłu Alexandra, a Kijow został zagrożony. Próżno Szach-Achmet, Han ordy Pererekopskiej i zawzięty nieprzyjaciel Mendli-Giereja, wspierał swemi siłami Litwinów; nie było tęgości w działaniu ze strony Alexandra, i chociaż został wybrany na Królestwo Polskie (roku 1501), nie mógł, czy nie umiał, użyć swej potęgi, na zniszczenie swych nieprzyjaciół. Szach-Achmet, opuszczony od sprzymierzeńca, pobity od Mendli-Giereja, chciał zdradzić Litwę: ale gdy mu się i to nie udało, skończył swój zawód na więzieniu w tejże samej Litwie. Tatarowie tymczasem przez ostatnie trzy lata panowania Alexandra, to jest: od roku 1505, coraz śmielej zapuszczali swoje zagony w kraje Litewskie. Pojmany Szach-Achmet i osadzony w Wilnie, nie mało przyczynił niespokojności kró-

---

wać taki dom, ale i bezpieczeństwo zewnętrzne. Pisze bowiem: że gdy goście, to jest: kupcy ruscy, przyjeżdżając z towarami swemi do Wilna, stawają po różnych domach w mieście, gdzie chcą, bez żadnego obwieszczenia się, a potem targując z Niemcami i innemi kupcami cudzoziemskimi, z miasta nie opowiedziawszy się nikomu, wyjeżdżają; a że między nimi mogą być ludzie podejrzani i szkodliwi, przeto nakazuje i dozwala miastu gospodę zbudować, i t. d.

lowi i sejmom. Był on sprowadzony z Wilna na sejm do Brześcia w roku 1505, a potem odesłano go do Trok na mieszkanie. Z powodu jego sprawy, Posłowie hordy Nogajskiej i Bojarowie Moskiewscy, nie raz przyjeżdżali do Wilna i ruch wielki w Zamku Wileńskim widzieć się dawał. Coraz więcej jednak najazdy tatarskie dotkliwszemi bydz zaczynały, gdy nawet Wilno mogło bydz wystawione na niebezpieczeństwo. Roku więc 1505, który był swobodnym od napadu tych barbarzyńców, wyrok królewski uwolnił obywateli wileńskich od służby wojskowej na rok jeden, pod warunkiem, żeby dla bezpieczeństwa napaści od nieprzyjaciół, a szczególnie od pogaństwa, miasto murem obwiedli, każdy podług przeznaczonej mu dzielnicy, a kto nie może wznieść muru, żeby parkanem zagroził. Pięć bram tylko do miasta w murze otworzyć tenże wyrok oznaczył: pierwsza ku Wili, druga na drodze Trockiej, trzecia podle Ś. Trójcy, gdzie jest teraz Ostra-Brama, czwarta pod Kościołem Zbawiciela (Spasa), a piąta od Zamku. Mieszczanie mieli straż przy nich dniem i nocą utrzymać, z wolnością pobierania przez dwa lata po jednym pieniądzu, lub po jednym kamieniu od każdego wozu, zboże lub żywność jakąkolwiek dostawiającego. To jednak rozporządzenie królewskie, nie przyszłoby może tak prędko

do skutku, ale w roku 1506, Tatarzy, spustoszywszy okolice Słucka i Mińska, zdawali się zmierzać ku Wilnu; czém przerażeni mieszczanie, za podniętą i wsparciem Wojciecha Tabora, Biskupa Wileńskiego, całe miasto, po zrzuceniu parkanu drewnianego, wałem murowanym otoczyli. Podobnież w tych latach mury zamku niższego w wielu miejscach pochylone i porysowane, naprawiono, i w jego obwodzie stanął ozdobny i obszerny dwór drewniany, zapewne na mieszkanie dla Króla i Heleny przeznaczony (\*).

Po takich usposobieniach do zabezpieczenia stolicy, Król, z Sejmu Lubelskiego przybywszy do Wilna, zajął się ułatwieniem spraw tatarskich. Koczował Szach Achmet z orszakiem swoim w namiotach pod miastem, a Posłowie Krymskiej i Nogajskiej hordy w murach wileńskich czekali na Kró-

---

(\*) Królowa Helena sama własnym kosztem wystawiła dom osobny na Zamku Wileńskim, na mieszkanie przybywających do niej z Moskwy Bojarów i posłańców. W Księdze, zawierającej spis Archiwum Metrycznego Litewskiego, taka się o nim wiadomość znajduje: »Dóm w zamku Wileńskim gdzie Moskwę chowają: Uczciwy Jan Philipowicz Doctor Custos i Canonik Wileński, sprzedał plac swój dziedziczny w Zamku Wileńskim z sklepem murowanym, Halenie Królowej za dziewięćdziesiąt kop wiecznym prawem » w Wilnie 12 d. Februar. Indicta 12 z pieczęcią. *Litera aa.*

la (45). Dla dogodzenia smutnej polityce, i ujęcia, a razem zagrożenia Mendli-Gierejowi, nieszczęśliwy Szach-Achmet, poszedł na dozgonne więzienie do Kowna; ale widoki Alexandra omylone zostały: bo Tatarzy niebacząc na pogrózki, że Szach-Achmet mógł być każdego razu uwolniony na ich szkodę, wkrótce z ogromną siłą wtargnęli do Litwy. Ciężka tymczasem choroba zaczęła udręczać Króla, tknięty już dawniej paraliżem, coraz większej niemocy w Wilnie zaczął doświadczać. Nie pomógł mu nawet sprowadzony z Krakowa głośny w tamtych stronach owego czasu Alchemik Baliński, który potem więzieniem, za nieskuteczność swych leków, czy za swe przywidzenia przypłacił (46). Ale, gdy

---

(45) *Strykowski*, edyc. Warsz. kart 678.

(46) Alexander z Balina Baliński, Szlachcic Krakowski zpod Olkusza, zatopiwszy się w Alchemii, tak zaczął słynąć szczęśliwem swoim leczeniem, że chociaż ubogich i mieszczan krakowskich darmo radami i lekarstwem wspomagał, gdy się jednak i możni zaczęli cisnąć do niego, nie zaniedbując pożytku własnej kieszeni, brał od nich po 100 czer. złt. Miechowita, Bielski, a szczególnie Strykowski w swoich kronikach, rozgniewani za leczenie Króla Alexandra w Wilnie, którego w wannie parowej z ziół mocnych, długo trzymając, mało co nie zadusił, nazwali go mataczem i sotnikiem, ale bezstronnie rzeczy biorąc, był to wizyonarz, dziwacznej nauki prawdziwymi napojony, który tyle dokazywał w owych czasach i tak leczył, jak dzisiejsi amatorowie *Le Roi* i *Homeopatyzmu*. Ciężko odpokutował Baliński za swoją passyą do lecze-

Tatarowie znowu z wielką nawałą wtargnęli do Litwy, Król Alexander, pomimo słabości, aby pogodzić zwaśnioną Szlachtę na Glińskiego, ulubieńca swego, i zachęcić ją do odegnania pogaństwa, ruszył się z Wilna do Lidy. Nie długi jednak był pobyt Królewski w tym zamku: bo wnet synowie Hana Krymskiego, na czele 20,000 Tatarów, rabując i paląc po drodze, o dzień tylko jeden do Lidy się zbliżyli. Trwoga powstała wielka o całość Króla, tak, że Alexander, za radą Panów, poleciwszy dowództwo wojska Hetmanowi Kiszce i Xiążęciu Glińskiemu, sam udał się, zupełnie schorzały, w lektyce do Wilna. Towarzyszyli mu, Królowa Helena, Wojciech Tabor Biskup Wileński, Jan Zabrzeziński i Jan Łaski Kanclerz Korony. Tymczasem Tatarzy, położwszy się koszem czyli obozem pod Kleckiem, wysłali znaczny oddział do Nowogródka, który, przebywszy Niemen, dotarł nawet aż o milę od Lidy, plądrując okolice swoim obyczajem. Zebrało się więc naprędce 10,000 Szlachty, żołnierza

---

nia i do Alchemii: bo naprzód w Wilnie siedział w więzieniu po śmierci Króla, aż do przyjazdu Zygmunta, a potem za powrotem do Krakowa, powtórnie osadzony został. Straciwszy nakoniec majątek na robienie złota i próby Alchemiczney, tak jak Sędziwoj, skończył swój zawód sporami z mieszczanami krakowskiemi o pieniądze.



i zbrojnego ludu, które prowadził zaraz na nieprzyjaciół, równie śmiały, jak dumny, Gliński. Spotkały się tłumne hufce Krymskiej ordy z naszymi pod Kleckiem, a walne zwycięstwo w Sierpniu roku 1506 odniesione przez Litwę, zagrodziło nadal tym Azyatom wstęp do bliższych stolicy województw tego kraju (47). Przyniesiono tę pożądaną wieść konającemu już Alexandrowi w Wilnie, który, osobliwszém przeznaczeniem, nie będąc szczęśliwym do wojen, przez cały ciąg żywota swego, w ostatniej swej godzinie ujrzał się zwyciężcą, i z tryumfem wszedł do grobu. Umarł Król w zamku niższym Wileńskim, 10 Sierpnia w nocy roku 1506, a zwłoki jego pogrzebiono zaraz w kaplicy, przy Kościele Katedralnym, obok Ś. Kazimierza: bo się Litwini bali wieść je do Krakowa, dla niebezpiecznej dumy Glińskiego, który, nowém zwycięstwem wslawiony, mógłby w ich nieobecności opanować rządy Wielkiego Xięstwa (48). Wkrótce jednak śpieszne przy-

---

(47) *Strykowski* w kronice swojej, k. 681—687, opisuje obszernie i dosyć zabawnie wierszem to ważne zwycięstwo.

(48) Królowa Helena umarła w Wilnie r. 1513, pochowana w Kaplicy greckiej. Król Zygmunt I, prócz znacznego uposażenia, jakie miała od męża, nadał jej w roku 1510: Kollacyą Klasztoru S-tej Trójcy w Wilnie do życia. *Metryki Litew. XVII.* 500.

bycie do Wilna Zygmunta, Xiążęcia Głogowskiego na Szlązku, brata zmarłego Króla, uspokoiło ich trwogę i zabezpieczyło kraj od grożącej mu wojny domowej.

Krótkie panowanie Alexandra, dosyć niepomysłne dla Litwy, od której tyle krajów nazawsze odpadło, było pod pewnym względem użyteczne dla jej stolicy. Wiek cały prawie Monarchowie Litewscy, zrażeni kilkakrotnem rozwaleniem od Krzyżaków Zamku niższego wileńskiego, rzadko kiedy w nim przebywali, przekładając ustronny, ale wygodny i bezpiecznie jeziorami oblany, Zamek Trocki. Od 1400 roku, przez sto lat, Witowd, Zygmunt i Kazimierz, w Trokach, najwładniejsze sprawy Litewskie roztrząsali i o losie rozległych swych państw tam stanowili, chociaż Wilno nie przestało być nigdy stolicą W. Xięztwa. Ale to oddalenie głównej władzy od stolicy, musiało mieć zły wpływ na jej pomysłność. Z wielu przywilejów i edyktów Wielkich Xiążąt widać, że ludność umniejszała się widocznie, i budowy zaniedbane, nie powiększały, ani zdobiły miasta. Alexander dopióro, stałe pomieszkanie w Wilnie obrawszy, i dwór świetny po swém ożenieniu się z Heleną utrzymując, pierwszy ożywił swoją stolicę. Niektóre rozporządzenia królewskie względem handlu i wzniesienie licznych

murow, zajęły pożytecznie ludność wileńską i przyczyniły się do zamożności mieszczan: wielu słynęło między nimi przemysłem i dostatkami, ale najbardziej dał się poznać Onko Hrycewicz, bogaty dzierżawca różnych poborów po wielu miastach Litewskich, od Wilna do Smoleńska(48). Alexander sprowadził znowu do Wilna z Polski Dominikanów (r. 1501), i plebanią Ś. Ducha, po rezygnacyi Xiędza Korczaka, swego kapelana, oddał im, łożąc koszt na wymurowanie kościoła i klasztoru (49). Wtenczas także kościół Bernardyński, grożący upadkiem, dla słabych fundamentów, nanowo zupełnie wymurowany został, za hojnym przyczynieniem się Mikołaja Radziwiłła, Wojewody Wileńskiego (50). Men-

---

(48) Liczne umowy z tym Onkiem znajdują się w Metrykach Litewskich Xiędze V, pod rokiem 1505.

(49) Dotąd widzieć można w kościele Ś. Ducha XX. Dominikanów, na pierwszym słupie od wnijscia po prawej stronie portret Króla Alexandra w całej postawie, a na przeciwnym filarze obraz tej samej wielkości Xiędza Korczaka.

(50) Król Alexander, wyrokiem swym, datowanym w Borysowie r. 1500 (feria quinta in octava Visitationis Beatae Virginis Mariae), na prośbę Bernardynów, młyn swój, pod Klasztorem będący, znieść każe: gdyż ten przez trzęsienie się podczas mliwa nadweręzał już i tak niedoskonałe fundamenta murów Bernardyńskich, a plac, na którym stał młyn, Klasztorowi oddaje. W tymże samym roku, Mikołaj II, Radziwiłł, Xiążę na Goniądzu i Medelach, Wojewoda Wileński, po rozwaleniu nadwerężonych murów, Kościół Bernardynów,

nica Wileńska, pod dozorem Ulryka Hozyusza, coraz się stawała czynniejszą i niemałe zyski skarbowi królewskiemu przynosiła, jak się to z obrachunku od Chreptowicza, Marszałka Litewskiego pokazało (51). Nakoniec, za Alexandra, poznało pierwszy raz Wilno, Lekarzy i Aptekę, chociaż ta dopiero stale, aż za Zygmunta I-go, jak to później zobaczymy, założoną została. Dzieje pruskie zachowały nam ciekawą wiadomość, że Witowd, w roku 1426, strapiiony chorobą żony swej Julianny, udawał się do W. Mistrza, prosząc o lekarza (52), a sa-

---

noszący tytuł S. Franciszka i Bernardyna, nanowo kosztem swoim wymurował. *MSS. Klasztorne.*

(51) W metrykach Litewskich, taka się wiadomość o tém znajduje: „U Wilni Jiunia 9 dzień Indykt 2. Pan Litawor Chrebtowicz, Marszałok Namiestnik Nowhorodski i Stonimski, wydał Hospodarzu Jeho Młsti Wielikomu Kniaziu liczbę z mincy prybytku za czotyry hody szestdiesiat tysiaczej złotych i tysiacza złotych i dziewiet-sot złotych i dwadcat złotych, a złotych po dwadecat hroszej i po dwa hroszy, A za srebro i za robotu i za *mied'* i za wsi rzeczy, szto k mincy prisluchaiut, wyszło 50 tysiacz kop. i szest tysiacz kop. a 40 kop i kopa i 26 hroszej. A liteho serebra do mincy przyszło 20 tysiacz hrywien i 6 sot hrywien i 50 i osm hrywien i dwa skotcy. Ten artykuł wpisany jest między rozmaite arendy myt, wag, i zdawane z nich rachunki za Alexandra. Roku przy nim, jak i przy wielu innych, nie ma wymienionego; z dat jednak poprzedzających, możnaby go odnieść do roku 1505. *Cffr Czacki, o Litew. i Pol. prawach.* I, k. 148; który miedź (mied') za miód peczytał.

(52) *Voigt*, w swojej *Historji miasta i zamku Marien-*

na W. Xiężna Julianna, otrzymywała od W. Mistrza Pawła Rusdorf, przysyłane jej w darze uzdrawiające napoje (53). Nie było i w następnych czasach lekarzów na dworze Xiążąt Litewskich; dopiero, kiedy Alexander, ciągle przez lat kilka dotkliwej ulegał chorobie, zjawili się z Krakowa, biegli w ówczesnej sztuce leczenia, jeden z professyi Fizyk czyli Doktor nadworny, Mateusz z Błonia, Kanonik Gnieźnieński, drugi z wiadomości Alchemicznych i pomyslnemi lekami słynący, Alexander Baliński. Chociaż spory ich o sposób leczenia Króla skończyły

---

*burga (Geschichte Marienburgs, der Stadt und des Haupthauses des deutschen Ritter Ordens in Preussen, p. 241); pisze, że w roku 1426. prosił W. X. Witowd W. Mistrza, o przybocznego lekarza (Leibarzt), ponieważ żona jego Julianna, którą on nazywa swoją kochaną Gospodynią (seine liebe Hausfrau), już od roku chorą była, i że się choroba, tak właśnie w tym czasie zwiększyła, iż zupełnie jeść nie mogła. W innym liście dziękuje Król Polski W. Mistrzowi, za przysłanie przybocznego lekarza i pochwała jego wielką biegłość. W dziele *Napierskiego*, wyżej nie raz przytaczanem: *Index Codicis Hist. Dipl. Livon.* N. 1189; znajduje się treść listu Witowda, proszącego o tego lekarza i datowanego z Obolca, między Witchkiem a Smoleńskiem, 13 Stycznia 1426 roku.*

(53) *Index Cod. Hist. Dipl. Livoniae.* T. I, N. 1208; gdzie jest wskazany, znajdujący się w Tajnym Archiw. list po niemiecku pisany, Julianny Witowda małżonki W. X. Litewskiego, dziękującej W. Mistrzowi Pawłowi von Rusdorf, za przysłane jej chłodniki, datowany w *Memitz* (nie można dojść, jakie to jest miejsce); pod Wilnem d. 8 Lipca 1426 r.

się, jak tego nie jeden przykład mamy, śmiercią chorego; większa część jednak Apteki królewskiej, sprowadzonej przez owego Alchemika z Krakowa, została w Wilnie i była później początkiem trwałej Apteki w mieście.

Mimo te wszakże korzyści, handlu i bezpieczeństwa stolicy litewskiej tyczące się, nie było jednak widocznego ulepszenia w zarządzie miasta: nie było mocnego zawarowania swobod i porządkow muni-  
cypalnych, przeciw nadużyciom urzędników i szlachty. Słaby charakter Króla, nie mógł się oprzeć skutecznie przewadze możnych i podnieść swobody stanu miejskiego. Następnym po Alexandrze Władzcom Litwy, zostawione były troskliwe i ważne usi-  
łowania, o zapewnienie dobrego bytu dla stanu miejskiego w Litwie i o podniesienie miast tego kraju, a z niemi handlu i bogactw całego narodu.

---



D O D A T K I  
D O D Z I E J O W M I A S T A W I L N A,  
X I Ę G I T R Z E C I E J.

---

I.

FUNDACYA KOŚCIOŁA POBOJSKIEGO.

*Widymus z Xiąg Trybunału Głównego  
W. X. L. Spraw Wieczystych w Wilnie  
Expedyowanych.*

Roku Tysiącznego Siedmset Ósmdziesiąt Piątego Mie-  
siąca Marca Czternastego Dnia.

Przed Nami Sędziami na Trybunał Główny Wiel-  
kiego Xięstwa Litewskiego z Województw, Xięstwa  
y Powiatow w Roku *Immediate* Przeszłym Tysiąc  
Siedmsetnym Ósmdziesiąt Czwartym na Kadencyę Wi-  
leńską Obranemi, y Aktualnie w Mieście Jego Króle-  
wskiej Mości Wilnie, Zasiadającemi y Sądzącemi, Sta-  
nąwszy Osobiscie u Sądu Patron Wielmożny Jegomość  
Pan Wawrzyniec Orzechowski Budowniczy Powiatu  
Mozyrskiego, Przywiley Fundusz na Kościół y Pleba-  
nię Poboyską, niegdyś przez Najjaśniejszego Króla  
Jego Mości Polskiego, ZYGMUNTA, pod Rokiem *Tysią-*

cznym Pięćsetnym Czterdziestym Czwartym czynio-  
ny, a w Roku Tysiąc Sześćsetnym czterdziestym dzie-  
wątym, Miesiąca Decembra Dwudziestego Dziewiątego  
dnia, przez Jego Mości Xiędza Jana Kazimierza Pien-  
kiewicza Dziekana Wiłkomierskiego, y Plebana Po-  
boyskiego w Grodzie Powiatu Wiłkomierskiego akty-  
kowany, w sposob przenosu, sam tylko Oryginał, do  
Akt Xiąg Trybunału Głównego Wielkiego Xięstwa  
Litewskiego podał; Prosząc Nas Sądu, aby pomieniony  
Fundusz Przywilej był do Xiąg Trybunału Głównego  
Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Spraw Wieczystych  
przyjęty i wpisany; Jakoż My Sąd Trybunału Głównego  
Wielkiego Xięstwa Litewskiego Ony przyjmąwszy,  
w Xięgi Wieczyste Trybunalskie wpisać zaleciliśmy.  
Który ten Fundusz Przywilej, na pergaminie więcey  
łokcia dłuży i szerzy w sobie mającym, w Łaciń-  
skim ięzyku pisany, a w samych schyleniach, czyli zło-  
żeniu onego, *ob Vetustatem* w wielu słowach y Literach  
powytlifały; y dla tego *cum omissis Spotiis*, z Zakryśle-  
niem onych w Xięgi Trybunału Głównego Wielkie-  
go Xięstwa Litewskiego Spraw Wieczystych wpisany,  
słowo do słowa, tak się w sobie mający:

In Nomine Domini *W Imie Pana Na-*

Amen.

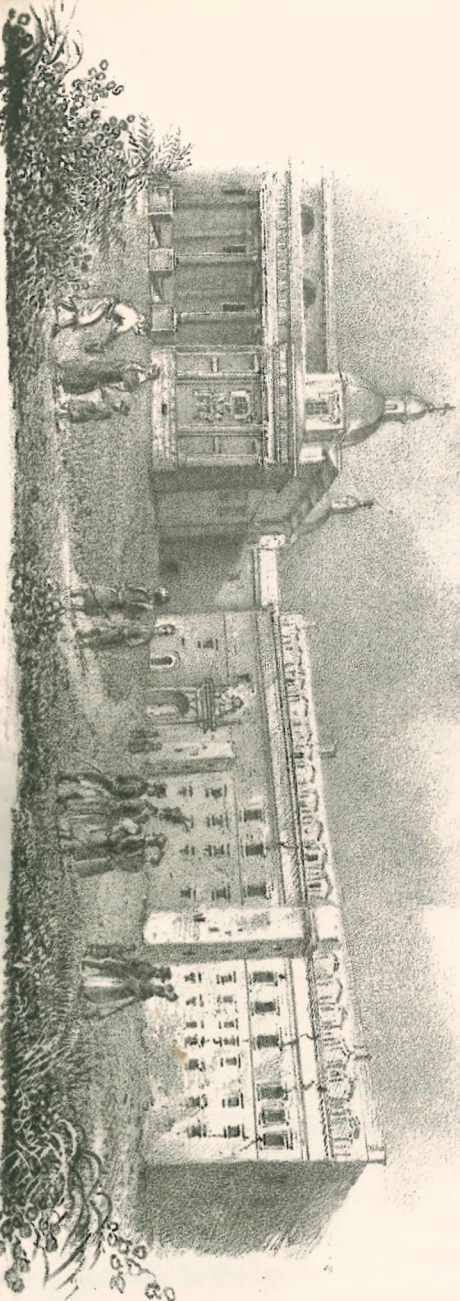
*szego, Amen.*

Ad Perpetuam Rei Me- *Na wieczną rzecz Pa-*  
moriām. Quoniam inter O- *mięć. Ponieważ ze wszy-*  
mnia Christiani Principis *stkich Monarchy Chrze-*  
Studia, nullum ad Immorta- *ścijańskiego prac i usito-*  
lem Gloriam adipiscendū *wań żadne ku osiągnięciu*

magis pertinere, quam Divi-  
ni Cultus Curam arbitramur,  
per quem Homines accepto-  
rum á Domino DEO bene-  
fidorum bene Memores, et  
Gratos testantur. Ideo Nos  
SIGISMUNDUS DEI Gratia  
Rex Poloniae, Magnus Dux  
Lithvaniae, Russiae, Prus-  
siae, Masoviae, Samogitiae,  
etc: Dominus et Haeres. Si-  
gnificamus Tenore Praesen-  
tium. Quibus expedit Uni-  
versis Praesentibus et futu-  
ris, ad Quos hoc scire per-  
tinet. Quum Nobis Ex-  
posuisset Venerabilis Va-  
lentinus á Pilzno Vilmensis,  
et Luceoriensis Canonicus  
Ecclesiae in Poboysco Ple-  
banus, in Honorem Sanctae  
et Individuae Trinitatis ex-  
structae, nec non in Memo-  
riam Nativitatis, et As-  
sumptionis Gloriosae Vir-  
ginis Mariae, et Sanctorum  
Egidii Confessoris, et Geor-  
gii Martyris, Privilegium  
Foundationis et Erectionis

*chwwały nieśmiertelnej, wię-  
cej postugującém nie ba-  
czymy; nadstaranie o cześć  
Bożką, przez którą ludzic  
i pomnymi na dobrodziej-  
stwa od Wszzechmocnego  
Boga odebrane i obowiązka-  
nymi do wdzięczności się  
okazują Przeto My Zy-  
gmunt z Bożej łaski Król  
Polski, Wielkie Xiążę Li-  
tewskie, Ruskie, Pruskie,  
Mazowieckie, Żmudzkie  
i t. d. Pan i dziedzic, Oz-  
najmujemy niniejszym li-  
stem wszem w obec na te-  
raz i na potém, komu o tém  
wiedzieć będzie należało.  
Gdy podał do wiadomości  
Naszej Wielebny Walen-  
tyn z Pilzna Wileński  
i Łucki Kanonik i Pleban  
Kościół w Pobojsku zbu-  
dowanego na cześć Świętej  
i nierozdzielnej Trójcy, o-  
raz na pamiątkę Narodze-  
nia i Wniebowzięcia Prze-  
czystej Bogarodzicy i Świę-  
tych PP. Idzego Wyzn.*

Concor J. Waszkiewicz.



Łazienki D. Ojmy Wileński.

Łazienki D. Ojmy Wileński.



Suae, hujus Ecclesiae incendio esse perditum, Memores Olim Eam ab Illustrissimo Olim Principe Domino Sigismundo Magno Duce Lithvaniae Patruo Nostro desideratissimo, in Memoriam Celeberrimi Triumphum, quem in Loco illo ex Pruthenis et Livonibus Retulerat edificatam, et honestis Reditibus dotatam. Noluimus ut per Privilegii Interitum Cultus DEI intereat, Isthic Gratiarumque Actiones Domino Deo de Beneficio isthic Accipere fieri, desinant, et Ecclesia damno afficiatur; et propterea commisimus Certis Commissariis Nostris, videlicet venerando Paulo Wyszenski Custodi Vilmensi, et Generoso Georgio Wołozkowicz Stabuli Nostri in Magno Ducatu Lithvaniae Praefecto, ut de Omnibus proventibus et Reditibus, adeoque Omnibus Rationibus, quibus Ecclesia in Po-

*i Jerzego Męczennika, iż przywilej na fundacyją i wybudowanie jego podczas zgorzenia tegoż Kościoła zaginał. My pomni tego że Kościół ów niegdyś przez Najjaśniejszego Xiążęcia i Pana Zygmunta Wielkiego Xiążęcia Litewskiego nieodżałowanej pamięci najukochańszego naszego stryja, na pamiątkę sławnego zwycięstwa w miejscu tém nad Prusakami i Inflantczykami odniesionego, zbudowany i przyzwoitými dochodami uposażony był. Nie chcieliśmy aby przez zaginienie przywileju cześć Bożka upadała, tamże dziękczynienia Bogu Wszemchnememu, za dobrodziejstwo w miejscu tém odebrane, ustawały, i aby Kościół szkodę ponosił, poruczyliśmy przeto wyznaczonym od nas Kommissarzom, mianowicie Wielebnemu Pa-*



boysco fundata et erecta esse ex Hominum fide Dignorum Testimoniis . . . . . diligenter Inquirerent, Nosque Certiores de Eis redderent, Qui tandem Ea, qua par erat, Cura et Diligentia adhibita, Omnia quae ex Juratis Testibus Acceperunt de Ecclesiae Illius Fundatione Nobis subsigillis suis Descripserunt. Nos itaque certo et de Fundatione et de Proventibus, quibus Ecclesia à Majoribus Nostris Dotata fuit Edocui, Novum Privilegium Moderno illius Plebano praedicto Valentino à Pilzno in Perpetuum duraturum dandum Duximus, Damasque secundum Id, quod ex Commissariis Nostris Certum, et Jurejurando Testatum Accipimus. *Inprimis Volumus, ut dicta Parochialis in Poyboysco Limites habeat antiquos, nempe a Flumine jego Plebanowi przerzeszerwintha, usq. ad Flu-*

*wtowi Wysszeńskiemu Kustoszowi Wileńskiemu i urodzonemu Jerzemu Wotokowiczowi Koniuszemu Naszemu W. Xięztwa Litewskiego, aby o wszystkich przychodach i rozchodach a przeto o wszystkich pomocach i środkach, któremi Kościół w Pobojsku założony i był zbudowany, ze świadectw ludzi wiary godnych . . . . pilnie wybadali i nas o tém uwiadomili, nakoniec z należytą pilnością i dokładnością o wszystkiém, czego się od przysięgłych świadków o fundacyi Kościoła owego dowiedzieli, Nam na pismie pod własnymi swemi pieczęciami zdali sprawę My przeto z pewnością uwiadomieni o założeniu i o dochodach, jakimi Kościół ów od przodków naszych był uposażony, nowy przywilej terazniejszemu czonemu Walentynowi z*

*men Szwienta, qui ambian-* | *Pilzna na wieczną rzeczy*  
*tur Flumine Kiertusha,* | *trwałość wydać postan-*  
*per Silvam Schesolie scatu-* | *wiliśmy i wydajemy, pod-*  
*riente ad Flumen Sches-* | *ług tego co od Kommissa-*  
*sarka, ubi sub Curiam Sko-* | *rzów naszych za pewne*  
*czuny, Schesutka Flumen* | *i przysięgą stwierdzone,*  
*defluit in Szwienta; intra* | *oznajmione nam było. Na-*  
*quos Limites — Quoniam* | *przód chcemy aby pomie-*  
*nulla alia Ecclesia Para-* | *niony Kościół parafijalny*  
*chialis superextrui et eri-* | *w Pobojsku, dawne granice*  
*gi debet, in Detrimentum* | *zachował, a mianowicie od*  
*et Inminutionem praedi-* | *rzeki Szerwinty aż do rze-*  
*ctae Ecclesiae Poboyscen-* | *ki Swienta, około których*  
*sis. — Volumus, ut si, quae* | *krąży rzeka Kiertuscha,*  
*Ecclesia Temerarie a Quo-* | *przez las Szeszole płynąca*  
*cunque Extracta, vel si ali-* | *do rzeki Schessarka i tam*  
*quod Oraculum erectum,* | *pod dworem Skoczuny rze-*  
*aedificatumque est; Talis* | *ka Schesutka wpada do*  
*desoletur, vel Filia subje-* | *Świętej; w których to gra-*  
*ctaque Ecclesiae Poboyn-* | *nicach żaden inny Kościół*  
*scensi fiat, qualis dicitur* | *parafijalny wystawiony i*  
*extracta esse Ecclesia in* | *zbudowany byź nie ma,*  
*Wronowo seu Wiesza. —* | *na szkodę i ujmę pomienio-*  
*Praeterea secundum eam* | *nego Kościoła Pobojskiego.*  
*fundationem et ordinatio-* | *Chcemy zatem, iż jeżeliby*  
*nem, quam à Primo Fun-* | *jaki Kościół samowolnie*  
*datore Institutam esse Ac-* | *przez kogokolwiek był zbu-*  
*cepimus; Nolumus ut intra* | *dowany, albo jaka kaplica*  
*hos Limites superius de-* | *była wybudowana i posta-*

*scriptos, ulla alia Taberna sit, praeter Tabernas Ec-  
 clesiae in Poboysco, in qui-  
 bus solum Medonem, Cer-  
 visiam, Vinum distillatum, Wronowo albo Wieszcy, jest  
 et omnis Generis Potus pro-  
 pinari sine quovis impedi-  
 mento licebit. Quod si quis  
 ea violare ausus fuerit, aut  
 Tabernatori, vel Familiae  
 vim intulerit, Hic Poenam  
 Nobis triginta Siclorum sol-  
 vet, ac si forte propter Pri-  
 vilegii conflugrationem et  
 Eius Ignorantiam alicubi  
 intra Istos Limites extru-  
 cta Taberna alia sit, sive  
 de consensu, et Voluntate  
 Nostra, sive temerarie a  
 Quocunque Cujuscunque  
 Status et Conditionis Ho-  
 mine Eam Aboleri et De-  
 solari Volumus; sub Arbi-  
 trio Nostro Constituendum,  
 ut Joannis Jurgierowicz,  
 Nicolai Sachowski, Zophiae  
 Szymonowa et Maxime in  
 Wiessa Villagia, non ob-  
 stantibus quibusvis Nostris*

*wiona, aby była zniesioną,  
 albo filiją i uległą została  
 Kościołowi Pobojskiemu, tak  
 jak Kościół zbudowany we  
 mianowany. Nadto podług  
 tej fundacyi i postanowie-  
 nia, które przez pierwszego  
 fundatora, jak do naszej  
 wiadomości doszło, uczynio-  
 ne było, Chcemy ażeby w  
 zakresie tych granic wyżej  
 opisanych, nie było żadnej  
 innej karczmy, oprócz kar-  
 czem Kościoła w Pobojsku,  
 w których tylko, miód, pi-  
 wo, wódkę i wszelkiego ro-  
 dzaju trunki wolno będzie  
 bez żadnej przeszkody szyn-  
 kować. Jeśliby zaś ktokol-  
 wiekto miał naruszyć, al-  
 bo karczmarzowi lub cze-  
 ladzi jego gwałt zadał, ta-  
 ki winien będzie Nam ka-  
 ry zapłacić trzydzieści sre-  
 brnych groszy, albo jeże-  
 liby z przyczyny zgorze-  
 nia przywileju, albo nie-  
 wiadomości o nim, gdzie-*

*Noviter Datis et Emanatis, vel postea generaliter aut specialiter dandis et Emanandis Privilegiis, quibus per Praesentes Derogamus, et Derogatum esse in perpetuum Volumus nulliusque Roboris Illa esse Declaramus, utpote quae propter Ignoratum hoc Privilegium fuerant Impetrata, Cui derogari per posteriora Privilegia Nostra non oportet. Decimas item isto modo Ecclesiae in Poboysco Solvi debere Declaramus. Inprimis de Curia Nostra Liepunny, Decimas omnium graminum in Agris quam in Hortis crescentibus nullo semente et Legumine, Excepto praeter Avenam, solvi debet, et omnium Animalium Domesticorum. Item Decimas ex Omnibus Bonis Generosi Stanislai Skop, quaecunque intra praescriptos Parochialis Poboyscensis Limites habet, Sive Jure*

*kolwiek w zakresie tych granic, była zbudowana inena karczma, bądź za zgodą i wolą naszą, bądź też samowolnie przez kogokolwiek, jakiego bądź stanu i powołania człowieka, takowa, chcemy aby zniesioną i zniszczoną była; za wolą naszą postawione jakoto: Jana Jurgierowicza, Mikołaja Sachowskiego, Zofii Szymonowej, a najbardziej we wsi Wiessa, bez względu na jakiegokolwiek bądź nasze nowo nadane i postąpione, albo później w powszechności lub szczególnie mogące być nadane i postąpione przywilejów, które my niniejszemi znosimy i na zawsze zażniesione i nieważne mieć chcemy, jako przez nie wiadomość o przywileju tym od Nas otrzymane, którego mocy żadne późniejsze przywileje Nasze naruszyć nie mogą i nie*

Naturalis Devolutionis, ut *powinny. Dziesięciny zaś*  
post mortem Petri Skop, *aby w taki sposób Kościo-*  
Sive contractu aliquo inter- *łowi Pobojskiemu były wy-*  
cedente possessa . . . . . *płatane, stanowimy: na-*  
. . . . . *przód ze dworu naszego*  
rarum cum Martino Szpin- *Lepuny, dziesiąte ziarno*  
guczys, ex quibus antea sem- *ze wszelkiego nasienia tak*  
per Decimae dabantur. Item *na polu, jak i w ogrodach*  
Decima in Wieprze omnis *rosnącego, nie wyjmując*  
Grani praeter Avenam et *żadnego nasienia i warzy-*  
Strenam, Sive Columbatio- *wa, oprócz owsa, oraz ze*  
nem more antiquo Plebano *wszelkich zwierząt domo-*  
Poboyscensi dari Volumus *wych. Także dziesiąte ziar-*  
Item Nobiles Isti intra Li- *no ze wszystkich dóbr uro-*  
mites Parochiales Existen- *zonego Stanisława Skopa,*  
tes Decimas more Antiquo *jakie tylko dzierży w pa-*  
Plebanis dabunt: Joannes *rafii Pobojskiej wyżej rze-*  
Stanczykowicz, Stanislaus *czonych granicach, albo*  
Milinowicz, Stanislaus Pio- *w skutek naturalnego spad-*  
trasowicz, Mathias cum Fra- *ku, jako to po śmierci Pio-*  
tre Casparo, Jauschowici- *tra Skopa, albo też na mocy*  
czy, Alexander Bartholo- *ugody jakiej posiadanych .*  
miejewicz, Felicia Vidua *. . . . . gruntów z Mar-*  
Oszczilowna, Paulus Jurie- *cinem Szpinguczys. z któ-*  
wicz, Juriewa Mareschalko- *rych przedtém zawsze dzie-*  
wa; Item Joannes Wacła- *sięcina płacona była. Tak-*  
wowicz, Czyżewicz Deci- *że dziesiąte ziarno w Wie-*  
mam debent Eidem Eccle- *przach z wszelkiego nasie-*  
siae solvere ex Bonis omni- *nia oprócz owsa i kołędzy,*



bus . . . . . Patris et Fratris morte ad eum per- venerunt. Item Possessores honorum Filiarum Joannis Piechhowicz, Annae, Elisa- beth, et Feliciae, quocun- que Jure et Titulo Ea possi- dent Decimam solvere, e- bent. Item Jusnie Jurgii Fi- lius ex Bonis Paternis Filii Nicolai, qui fuit Martini ex Terra, seu Curia, ex qua Vitricum suum Martinum K . . . . . erunt, Decimam solvent, quam Eo- rum Vitricus solvere negle- xit — Item Martinus Ra- thenus Possessor Curiae di- ctae Piechhuszki, sive Czys- swicze, quae fuit olim Piecz- honis Decimam tenetur da- re. — Item Joannes Jurie- wicz ex Bonis Dziewiałto- wo, de Campis omnibus De- cimam Omnis Grani, tam ex terris emptis et Invadiatis . . . . . Terra Stanisla . . . Woyt-	aby podług dawnego zwy- czaju plebanowi Pobojskie- mu była dawana mieć Chcemy. Także szlachta za- mieszkała w granicach pa- rasjonalnych, podług daw- nych zwyczajów, dawać mają dziesięcinę: Jan Stan- czykowiec, Stanisław Mi- linowicz, Stanisław Piot- rasowicz, Maciej z bratem Kasperem Januszewiczo- wie, Alexander Bartłomie- jewicz, wdowa Felicya Oss- cziłówna, Paweł Juriewicz, Juriewa Marszałkowa, tak- że Jan Wacławowicz, Czy- źewicz winni są płacić da- ninę temuż Kościołowi ze wszelkich dóbr, jakie po- śmierci ojca i brata im się dostały. Także dziedzice córek Jana Piechhowicza, Anny, Elżbiety i Felicji ja- kimkolwiek tytułem i pra- wem je posiadają z pomie- nionych dóbr dziesięcinę też płacić powinni. Tak- że Jusnie Jurgia syn z dóbr
--	---



kowicz Decimam Siliginis; ojcowskich syna Mikołaja,  
Praeterea Nobilis Zophia Sy- który był synem Marcina  
monowa de Terra Alberti z ziemi czyli dworu, z któ-  
Thrzassibroda Decimam Sil- rego ojczyzna swego Mar-  
liginis de omnibus Campis; cina K. . . . . dzie-  
Item Nobilis Anna Tharna- sięcinę wypłacać będą, ja-  
wska ex Curia sua de omni ką ich ojczym wypłacać  
Grano ex Terra Stanislai zaniechał. Także Mar-  
Woytkowicz de Silligine cin Rusin posiadacz dworu  
tantum . . . . . Omnes A- zwanego Pieczhuszki czyli  
lii intra Limites Ecclesiae Czysswicze, który niegdyś  
praefatae, cum omni Distri- należał do Pieczhona, obo-  
ctu Giełwany Decimam Ma- wiązany jest dawać dzie-  
nipularem solvere debent, sięcinę. Także Jan Jurje-  
ac omnes Alii, Quicunque wicz z dóbr Dziewałtowa  
antea Decimas ad Ecclesiam z pól wszystkich dziesięte  
istam antiquitus dabant. Vo- ziarno wszelkiego zboża,  
lumus ut Huic etiam Mo- tak z roli kupionej i zaje-  
derno Parochiali Possessori, chanej . . . . . z ziemi Sta-  
Ejusque Successoribus se- niśtawa Wojtkowicza dzie-  
cundum Antiqua Regestra, sięcinę pszenicy, nadto  
nulla praescriptione . . . . szlachcianka Zofija Symo-  
. . . . . nowa z ziemi Wojcie-  
. . . . . cha Thrzassibroda dziesię-  
data Impediente dent et Ex- cinę pszenicy, ze wszystkich  
tradant Ipsi, ac postea Eo- pól, także szlachcianka An-  
rum in Bona Legitimi Suc- na Tharnawska z dworu  
cessores, Quos hic omnes swojego ze zboża wszelkie-  
pro Descriptis, ac Expressis go, z ziemi Stanisława

esse Volumus. — Item Omnes Homines Subditos Ecclesiae, Quicumque ab Antiquo ad Poboyscensem Ecclesiam Pertinnerunt, et etiam nunc pertine . . . . .  
. . . . .  
quae etiam Dationem Silliginis, Avena, Pecuniar . . . Mellis de Malati Novem Pullas, Melikany sex dare tenentur, atque alios omnes servire Illi Ecclesiae, secundum Onera Consueta Jubemus, quorum Nomina hic etiam tanquam expressa sint . . . . .  
. . . . . quae ab Antiquo Plebanis Poboyscensibus dabatur, Novem Pudros more et Instituto Veteri dari Volumus moderno Plebano, et Successoribus Ejus in Perpetuum ex Honorariis, supra Flumen Wierzyntha Commanentibus juxta Daniuncy. Item Terra Michnuszki in Tenuta Ve-

*Wojtkowicza tylko z pszenicy. Wszyscy zaś inni w obrębie granic pomienionego Kościoła z całym obwodem Giełwany, dziesięcinę snopową opłacać powinni, jako też wszyscy inni, którzy tylko przedtęm z dawnych czasów do tegoż Kościoła dziesięcinę dawali. Chcemy aby także iteraźniejszemu dzierżawcy parafii i jego następcóm podług dawnych registrów, żadne przedawnienie nie będąc ku temu na zawadzie . . . dawali i wypłacali sasinia potęm prawni dziedzice dóbr ich, których tu wszystkich jakoby wymienionych i wyraźnie nazwanych mieć chcemy. Także wszystkich ludzi poddanych Kościoła którzykolwiek zdawna do Kościoła Pobojskiego należeli także i teraz nale . . . które także do dawania pszenicy, owsa, pieniędzy, miodu*

prensi, in Villa Luterancy z *Malat*, dziewięć kur, sześć  
..... Poboy- z *Melikan* są obowiązani  
scen. cum Omn..... i we wszystkiém inném te-  
.. in Perpetuum, etsi a Quo- muż Kościołowi służyć, we-  
cunque Hominum Ei est e- dług powinności zwyczaj-  
repta, ut Ecclesiae restitu- nych, rozkazujemy, których  
antur, Volumus. Item Ter nazwanie tu jakby były  
ra..... lowicza di- wyrażone..... które  
cta super flumen Sswiata. z dawna Plebanom Pobj-  
Item terrae desertae juxta skim dawano, dziewięć pu-  
Ecclesiam in Malati Anti- dów według dawnego za-  
quitus ad Ecclesiam hanc prowadzenia, chcemy aby  
spectantes, ut Sz..... dawa no terazniejszemu  
..... item..... Plebanowi i jego następ-  
..... cóm na zawsze z ludzi  
..... mieszkających wyżej rzeki  
..... Wirzyntha, mieszkających  
... em Sibi Generosus Sta- wedle Daniuncow. Także  
nislauš Skop Vi usurpasse, ziemia Michnizki w dzier-  
in eoque duas Tabernas lo- żawie Wieprzańskiej we  
casse dicitur, in Domin... wsi Luterancy..... Po-  
..... bojsk..... ze wszyst...  
..... na wieczne czasy, jeŝcliby  
..... sint amplius... od kogokolwiek była mu ode-  
..... Camp.. braną, aby Kościołowi po-  
Prata, et Nemus non procul, wrócone zostały mieć Chce-  
ab Ecclesia Pleban..... my. Także ziemia.....  
..... lowicza zwana nad rzeką  
..... Świętą. Także ziemie pu-

Ecclesiae Concessum, ut in *ste przyległe Kościołowi w*  
Festo Sancti Georgii, quo *Malatach, zdawna do tegoż*  
Die . . . . Patrocinium Ec- *Kościółta należące, jako to:*  
clesiae est a singulis Tunnis *Sz. . . . także . . . którą Uro-*  
Cervisiae, unum Grossum, *dzony Stanisław Skop zajął*  
a Medonis vero Duos Gros- *i w niej, jak głoszą, dwie*  
sos propinantes persolvere *karczmy postawił, w Do-*  
Plebano debebunt Nomine *min. . . . . pole, taki i las*  
Dationis, quae St . . . . Vo- *niedaleko od Kościoła Ple-*  
can . . . . ialia Singulis . . *ban . . . . Kościołowi ustą-*  
. . . . . in *piony, jako na uroczystość*  
Poboysco more . . . . . *S-go Jerzego, na którą . . .*  
. . . . . *opieka jest od Kościoła,*  
. . . . . *od wszystkich beczek piwa*  
Subditos sine omni Contra- *jeden grosz, od miodu zaś*  
dictione, Volumus, Quoniam *dwa grosze szynkujący pła-*  
haec omnia ad Ecclesiam . *cić Plebanowi będą powin-*  
. . . in pertinuisse Commis- *ni, pod nazwaniem ofiary,*  
sarii Nostri ex Testibus Ju- *która . . . . . ule-*  
ratis Fide Dignis Accep . *głych bez wszelkiego sprze-*  
. . . Nobis Significarunt . *ciwiania się mieć Chcemy.*  
. . . . . tosus . . . . . *Ponieważ jak o tём Kom-*  
illis . . . . . *missarze nasi od świad-*  
. . . . . *ków przysięgłych i wiary*  
. . . . . *godnych przejąwszy nam*  
et Reliquas quocunque No- *donieśli, wszystko to do Ko-*  
mine Vocentur Proventus, *ścioła należało . . . . .*  
Reservamus, et Reservatos . *i wszystkie inne pod jakim-*  
. . . . . Volumus, quae in *kolwiek bądź nazwiskiem*

hunc usque Diem percipit *dochody* *Warujemy i wa-*  
 Modernus Ecclesiae Pobo- *rowane mieć chcemy, ja-*  
 scensis Plebanus; omnes au- *kie aż do dnia dzisiejszego*  
 tem Fructus et Utilitates, *pobiera terazniejszy Ple-*  
 qu . . . a . . . natae quocun- *ban Kościoła Pobojskiego;*  
 que modo . . . . . ut Resti- *wszystkie zaś płody ziem-*  
 tuantur, sub Poena Arbitra- *ne i pożytki, które jakim-*  
 ria Nostra Mandamus serio. *kolwiek bądź sposobem . .*  
 . . . . . Vere per praesen- *aby zostały pow-*  
 tes Ascribimus. Praeterea *rócone pod karą od nas za-*  
 Ecclesiam istam Immunita- *wistą surowo nakazuje-*  
 tibus, Libertatibus et Privi- *my . . . . . niniejszém*  
 legiis Omnibus, quibus Ec- *przyczytamy. Nadto aby*  
 clesiae in Dominiis Nostris *Kościół ten wszystkich wol-*  
 ubique gaud . . . atque hoc *ności, swobod i przywile-*  
 general . . . . Scriptum pro *jów, jakich Kościoły w pań-*  
 speciali et Express . . . . Va *stwach naszych wszędzie*  
 leat. Quod quidem Praesens *używają i aby to ogólne na-*  
 Privilegium Nostrum Vim *danie tyleż co wyłączone*  
 Privilegii, et Fundati per *ważyło i wyraźne, który to*  
 Incendium perditum habere *niniejszy nasz przywilej,*  
 Volumus, ut pote, Quod ad *mieć Chcemy aby miał moc*  
 Fide Dignorum Hominum *i siłę przywileju i fundacyi*  
 Testimonia Confectum, et *przez pożar zaginionej, ja-*  
 conscriptum sit, Cui Qui- *ko wedle świadectw ludzi*  
 cunque contravenire, Resi- *wiary godnych ułożony*  
 stereque fuerit ausus, in hunc *i spisany, a jeśli by kto wa-*  
 tanquam Voluntatis Nostrae *żył się jemu przeciw i o-*  
 Contemptorem graviter su- *pierać, takiego jako ponie-*



mus animalversuri. Harum *wierającego wolą naszą. si-*  
Testimonio Literarum, qui- *rowo karać będziemy. Na*  
bus Sigillum Nostrum Ma- *wiarę tego listu naszego*  
gni Ducatus Lithvaniae est *pieczęć nasza Wielkiego*  
subappensum. Datum in Com- *Xięstwa Litewskiego za-*  
mitiis Generalibus Bresz- *wieszona została. Dan na*  
czensibus, Lithvaniae, Feria *Zjeździe jeneralnym w*  
Secunda in Festo Sancti Mi- *Brześciu Litewskim w Po-*  
chaelis Anno Domini Mil- *niedziątek w dzień S. Mi-*  
lesimo Quingentesimo Qua- *chała, Roku Pańskiego ty-*  
dragesimo quarto, Regni ve- *siącznego pięćsetnego czter-*  
ro et Magni Ducatus . . . . *dziestego czwartego. Pano-*  
Trigesimo Octavo. Praesen- *wania zaś naszego Trzy-*  
tibus Reverendis in Christo *dziestego ósmego. W obec*  
Patribus, Paulo Duce Ol- *Przewielebnych w Chrystu-*  
schanensi Vilnensi.—Geor- *sie Ojców Pawła Xięcia Ol-*  
gio Luccoriensi, Venceslao *szańskiego, Wileńskiego, Je-*  
Mednicensi, Episcopis; et *rzego Łuckiego, Wacława*  
Magnificis Generosisque Jo- *Miednickiego Biskupów i*  
an . . . . Vilnen. Gregorio *Wielmożnych Urodzonych*  
Osscikowicz, Hrehorowicz *Jana Wileńskiego, Jerzego*  
Trocensi, Joanne Duce Ol- *Osscikowicza, Hrehorowi-*  
szanensi Kijoviensi, Stani- *cza Trockiego, Jana Xięcia*  
slao Joanne Dowoyna Polo- *Olszańskiego Kijowskiego,*  
censi . . . . . Hie- *Stanisława Jana Dowojny*  
ronimo Chotkiewicz Pacil- *Połockiego . . . . . Hie-*  
latore, Nicodemo Janowicz *ronima Chodkiewicza Pod-*  
à Czechanowicz Dapifero, *czaszego, Nikodema Jano-*  
et Capitaneo Mielniczensi, *wicza z Czechanowicz Stol-*



Nicolao Andruszewicz Sta-  
buli Praefecto Magni Duca-  
tus Lithvaniae, Ceterisque  
Consiliariis Officialibusque  
Nostris, Sincere et Fideli-  
bus Dilectis.

*nika i Starosty Mielnic-  
kiego, Mikotaja Andru-  
szewicza Koniuszego Wiel-  
kiego Xięstwa Litewskiego  
i innych Panów naszych  
i Urzędników Naszych  
wiernie Nam miłych.*

U Tego Funduszu Przywileju Kościołowi y Plebanii Pobojskiej służącego, Pieczęć w Środku Gałki Woskowej na Sznurku z Jedwabiu w kolorze Błado-piusowym z Żółtym plecionym, zawieszonej, na Massie czerwonej wyciśniona; a podpis Króla Jego Mości Zygmunta takowy: SIGISMUNDUS REX *fft.* A pod tym podpisem Króla Jego Mości Zygmunta, Suscepta Grodzka Powiatu Wiłkomierskiego Aktykacyi z podpisem w te słowa wyraża się: Roku Tysiąc Sześćset Czterdziestego Dziewiątego, Miesiąca Decembra Dwudziestego Dziewiątego Dnia w Bodze Wielebny Jego Mość Xiądz Jan Kazimierz Pinkiewicz Dziekan Wiłkomierski Pleban Poboyski, sam osobą swoją, Przywilej Świątobliwy Króla Pana Naszego Miłłgo, Przywilej na Plebanię Służących, do Aktu podał z Funduszem Jan Sówgin Namiestnik Pttu Wiłkomierskiego, Ręką swą etc. Który ten fundusz Przywilej na Kościół i Plebanię Poboyską przez Najjaśniejszego Króla Jego Mości Zygmunta czyniony i Konferowany, oczewisto przez pomienionego w górze Patrona u Sądu ad Akta w sposób przenosu podany, jest do Ksiąg Trybunału Głównego W. X. Lit. Spraw Wieczystych

wpisany. Z których y ten Widymus w Roku Terazn. Tysiąc Siedmsetnym Ośmdziesiątym Siodmym Miesiąca Nowembra Dwudziestego Ósmego Dnia, pod Pieczęcią Ziem. Wojewodztwa Wileńsk. Wielm. JX. Ignacemu Houwaltowi Kan. Smoleńsk. Proboszczowi Poboyskiemu jest wydan.



Concordatum cum actis Xav. Juraha Regent Z. W. W.

Widymus Trybun. Aktykacyi Przenosem Funduszu Przywileju na Kościół y Plebanią Poboyską, niegdys przez Najjaśniejszego Króla Jego Mości Polskiego Zygmunta konferowanego.

## II.

### O MYŚLISTWIE WIELKICH XIAŻĄT LITEWSKICH W RUDNIKACH.

---

NAJULUBIEŃSZYM, dla wszystkich Królów, z rodziny Jagiellońskiej, wiejskiem mieszkaniem koło Wilna, były *Rudniki*. Jest to wieś wśród wielkich lasów położona, o cztery mile od Wilna, w stronie południowo-zachodniej. Zdaje się, że Kazimierz IV, nim został Królem Polskim, namiętnie lubiąc polowanie, pierwszy obrał sobie tam mieszkanie myśliwskie, dla bliskości od Stolicy, i pierwszy zbudował dwór dla siebie, swoich dworzan i łowczych. Przynajmniej to pewna jest, że przed nim niema żadnego śladu, ani w historyi, ani w dokumentach piśmiennych, żeby którykolwiek z poprzedników Kazimierza wspominał o Rudnikach. Olgierd mieszkał czasem w Ponarach, dziś do Kapituły Wileńskiej należących; żona Witowda Juljanna, przebywała, będąc chorą, w jakiejś wsi xiażęcej zwanej *Memitz*, pod Wilnem, ale z tego nazwiska przekręconego od pisarza Niemca, nie można dziś dójść, coby to było za miejsce. Kazimierz dopiero polubił sobie Rudniki, i chociaż często w nich przesiadywał, nie były jednak tak głośne, jak się później stały za Zy-

gmuntów Starego i Augusta, za których nowa brama nawet w Wilnie, nieznana za Alexandra, stanęła, i nazwanie od tych Rudnik wzięła, razem z ulicą z niej wychodzącą. Po nich Zygmunt III i Władysław IV, za przybyciem do Litwy, zawsze się w Rudnikach myślstwem bawili. Miarkując z częstego pobytu tylu Królów i ich dworu, Rudniki powinny byłyby znaczną bydź osadą w owych wiekach: dziś jednak, prócz kilkunastu chat, Plebanii, Kościółka i karczmy, wszystko z drzewa stawianych, żadnej nie ma budowy, któraby dawne znaczenie ich przypominała. Znajdują się wszakże gruzy murowanych z cegły i kamieni fundamentów, jednego dość znacznego budynku. Był to tak zwany pałac myśliwski na mieszkanie samych Królów przeznaczony. Zbudowany z drzewa na wysokiem podmurowaniu, stał na małym wzgórkku oblanym w półkole żywym nurtem rzeki Mereczanki. Od północy tuż przy domu, była niewielka sadzawka, do której woda wchodziła ryną z rzeki; ryna dotąd jeszcze od dawnych czasów pozostała w ziemi, trwa nieuszkodzona. Na górném piętrze w tym pałacu, był alkierz i pokoje królewskie, które Zygmunt August zajmował, na dole mieścili się dworzanie i służba. Miejsce to, na którem się wznosił ów pałac, jest dziś polem uprawnym Plehana miejscowego, i nie już nieprzypomina bytności dawnego Dworu królewskiego, prócz mnóstwa ułanków cegieł i kafli rozsianych w wielkiej przestrzeni, po roli i łąkach. Powiadają jednak o głęboko zasypanych sklepach i piwnicach, a sam widziałem

wyorywane czasami, srebrne i miedziane pieniądze, z epoki Zygmunta III. — O kilkaset kroków na lekkiej wyniosłości, także nad Merczanką, były dwa inne mniejsze domy, podobnież z piętami. Zygmunt stary zwykł był mieszkać w jednym, a Królowa Bona w drugim. Opodal znajdowały się inne jeszcze zabudowania, dla łowczych i Dworzan, oraz stajnie królewskie. Piękna łąka oddzielała rzekę od wzgórkow, na których stały oba dwory, a żywa jej zieloność odbijała przyjemnie od ciemnej i ponurej barwy odwiecznych ostępów, okrywających drugi brzeg rzeki. Te ciemne ostępy, w których dotąd jeszcze się gnieźdzą niedźwiedzie i łosie, tak są blizkie rzeki, że Królowie, podług podania miejscowego, z okien swego mieszkania, bili pędzone obławą z puszczy nad brzeg rzeki zwierzęta. O półtory mili od Rudnik, ku Międzyrzeczowi, wznosił się dziwnie piękny bor, rzeką Żgwiżdą przetrzynięty i w obrębie kilku mil porządnym parkanem ogrodzony, zwierzyńcem zwany; w nim dużo zajętych łosi i sarn się znajdowało. Dotąd nawet, mimo nielicnościowego spustoszenia puszczy Międzyrzeczkiej więcej niż na 3,000 włok obszernej, do której *Łowiectwo Rudnickie* należy, ślady jeszcze pięknego lasu w tym zwierzyńcu zostały. Jeden z ostępów pod samemi Rudnikami położonych i teraz zowie się *Królewskim ogrodem*, po litewsku *Karala daržas*, gdzie wiele łosi, sarn i niedźwiedzi przebywało; dziś ledwo ci ostatni mogli się utrzymać. Wreszcie lasy te, równie jak i te, co się w przestrzeni mil kilkunastu ciągną od Rudnik ku Nie-

mnowi, Orańskie, Olkienickie, Mereckie i dalsze, należą do odwiecznych puszczy sięgających samych początków zaludnienia kuli ziemskiej. Samo położenie miejsca rojstami i bagnami zajęte, nieprzyjazne osadom, sprawiło, że nigdy ręka ludzka ich nietknęła, aż do naszych czasów, kiedy przez umniejszenie lasów, drzewo stało się głównym przedmiotem wewnętrznego i zagranicznego handlu. Dawniej puszcze Rudnickie były zapewne nieprzebyte, ani od ludzi zwiedzane; bo w lasach obywatelskich od Rudnik ku Oszmianie i Lidzie rozciągających się, jak u mnie w Jaszunach, są gdzieśgdzie *Kurhany*: niezaprzeczone ślady bytności ludzkiej w odległych wiekach; w lasach Rudnickich, nic takiego odkryć nawet nie można było. Nazwisko tych Rudnik poszło od znacznych pokładów rudy żelaznej po błotach i ostępach znajdującej się. Kościół w Rudnikach mógł być oddawna, ale fundacya plebanii datuje od Zygmunta III.

Oprócz Rudnik, Wielcy Książęta Litewscy mieli pod samem Wilnem za przedmieściem Antokolem, dóm miejski zwany *Wirszupis*, co z litewska znaczy wierzeli wody. Do dziś dnia ślady sadzawek tam się znajdują i miejsce dawne nazwanie dotrzymało.

---



## K S I Ę G A IV.

OD POCZĄTKU PANOWANIA ZYGMUNTA I, AŻ DO ZGONU  
STEFANA BATOREGO, NAJWIĘKSZA POMYŚLNOŚĆ WILNA.  
OD ROKU 1506 DO 1586.

Nowy porządek w administracyi miejskiej—Zrządta Wingierskie—Szpital i zielony most—Handel rozszerzony—Pałac Barbary—Huta—Sztuki piękne—Nowe Kościoły—Ludwisarnia—Miasto kwitnie—Nobilitacya Magistratu—Przypuszczenie Mieszczan Wileńskich do obrad sejmowych—Wielka ludność—Nowe przywileje dla Wilna—Augustyn Rotundus—Abraham Kulwa—Andrzej Wolan—Dyssydenci—Zygmunt August im sprzyja—Postępek Pawła Biskupa—Jezuici—Protasewicz—Głód i zaraza—Akademija—Skarga—Drukarnie.

Pomimo tych wszystkich przywilejów i nadań, które Wilno otrzymało w ciągu jednego wieku, brakło mu wiele na porządku wewnętrznym. Prawo miejskie, pod którego tarczą obywatele wileńscy używali swoich własności i pewnych swobód, ulegało nieraz przemocy Wojewody lub jego Namiestników; często nawet ustępowało samowolnej władzy Wojtów czyli Naczelników miasta. Wilno, słowem, chociaż ludne, obszerne i zamożne miasto już wtenczas, nie otarło się jednak zupełnie było z rdzy barbarzyństwa. Ale objął rządy Litwy Król Zygmunt I, dzielnością umysłu i charakterem obdarzony, a chę-

cią zaprowadzenia ładu mocno przejęty. Czém był Kazimierz Wielki dla Polski, tém się stał Zygmunt I, dla Litwy; pierwszy on dostrzegł potrzebę naprawy całej maszyny rządowej w Litwie, silną dłonią schwytał wodze rządu, i z tęgością wziął się do działania. Początki gospodarstwa domowego w Litwie, i porządku w jej stolicy, temu mądrymu Królowi należą.

Nieład i zaniedbanie zagnieżdżone w administracyi miejskiej, za słabych rządów Króla Alexandra: a stąd ciągłe rozterki między urzędem miejskim a ludem w Wilnie, dały powód Zygmuntowi I, do zaprowadzenia nowego i ścisłego porządku. Roku 1556 dnia 9 Września, podczas bytności swojej w Wilnie, ogłosić kazał, za przyczynieniem się Królowej Bony, nową Ordynacyą miasta. W niej postanowiono, że Magistrat do sprawowania rządu miejskiego przeznaczony, ma się składać z dwóch Burmistrzów (Proconsul), z roczną płacą po 20 kop groszy, i czterech Rajców (Consul), z płacą 10 kop, w połowie Rzymskiej i Ruskiej wiary; czterej szafarze prócz tego, dwaj od Rady wyznaczeni, a dwaj od Gminu, mieli zawiadywać przychodami i rozchodami miasta i rachunek z nich corocznie zdawać. Sąd miejski złożony z Ławników (Scabini), pod przewodnictwem Wojta (Advocatus), nanowo został

urządzony i stosunki jego z Magistratem dokładniej określone (1); Archiwum miejskie, jako skarbiec swobod i Przywilejów obywatelskich stolicy, a razem jako pomnik sprawiedliwości i troskliwej opieki Królów, zostało od wszelkiego zepsucia obwarowane i w Ratuszu złożone (2). W przypadku pożaru, każdy mieszczanin obowiązany był biedz do

---

(1) Wojtem Wileńskim był za Zygmunta I, od roku 1527 do 1552, Felix *Langurga* mieszczanin Krakowski, na co jest Przywilej w Aktach miejskich d. 5 Julii 1527 w Krakowie wydany, z podpisem królewskim. Miasto podawało zwyczajnie czterech Kandydatów, z których Król wybierał jednego. W przywileju wyrażono: gdy się dobrze sprawiać będzie Wojt, Król go przyrzeka nieruszać z miejsca: ale do śmierci na urzędzie zachować. W innym akcie z roku 1547, znajduje się, że tego *Langurgę* nazywają Nobilis. Ob. *Dodatek I*, zawierający poczet Wojtów Wileńskich.

(2) Zdaje się, że godna byłaby rzecz wyprowadzić z opłakanego stanu Archiwum terazniejsze miejskie, w jakim się dotąd znajdowało. Nie można wątpić, żeby to uszło zupełnie uwagi Prezydenta i przedniejszych Obywateli miasta, bacznych na to, że w zbiorze tych odwiecznych papierów, zawiera się, nie tylko nauczające wspomnienie dawnej przodków pomyślności, lub klęsk, któremi Opatrzność chciała ich dotknąć, ale razem bezpieczeństwo ich własności. Nie można lepszego wskazać wzoru do uporządkowania i zabezpieczenia od zepsucia Archiwum miejskiego, jak w szczęśliwie dokonanym układzie Archiwum Radziwiłłowskiego w Kardynalii, przez uczonego i najbiegłego znawcy dziejow Litewskich, Mikołaja Malinowskiego, teraz Prokuratora Masy Radziwiłłowskiej, który z gruntowną znajomością swojego ważnego obowiązku, z rzadką gorliwością i pracą, dzieła tego wzorowie dokonał.

ognia, a Burmistrze kierować gaszeniem. Każdy z nich podobnież, dla obrony miasta, powinien być mieć zbroję, rusznicę i rohatynę, a Urząd miejski pilnować, żeby kosztem publicznym sprawione działa i hakownice w dobrym były stanie. Straż i Policya miasta, zostająca docześnie w mocy urzędu zamkowego, podług rozporządzenia jeszcze Władysława Jagiełły, po obmurowaniu miasta wałem, powrócona została przez Króla Zygmunta Magistratowi, wyrokiem roku 1522, który winien był utrzymywać na wzór miasta Krakowa, 24 stróżów przyzwoicie uzbrojonych, do utrzymania porządku w mieście dniem i nocą. W czasie jednak wojny i niebezpieczeństwa napaści od nieprzyjaciół, wszyscy urzędnicy i obywatele miasta, podlegali władzy Wojewody lub jego Namiestnika. Żaden odtąd dom nie mógł być zbudowany bez wiedzy urzędu miejskiego, i bez wyciągnięcia sznura: a około muru otaczającego miasto, wolne miejsce na czterdzieści sążni zostawione dla zrobienia przekopów i wału i ustawienia obrony. Piekarze i Rzeźnicy, obostrzeni w sprzedaży zdrowej i sprawiedliwej wagi żywności, nakoniec przepisy względem zbierania zapasów zboża, na przypadek głodu i względem ostrożności w czasie morowego powietrza zostały ogłoszone.

Obok takich obowiązków na obywatelów mia-

sta włożonych, mądry ten Król, obwarował mocno bezpieczeństwo ich osób i własności. Żaden mieszczanin, za przestępstwa swoje, zasługujący na uwięzienie, nie miał być sadzony tam, gdzie się znajdowali złoczyńcy; Wojewoda, ani żaden inny urzędnik, nie miał prawa dawać gospody w mieście Posłom i gońcom cudzoziemskim lub wojskowym ludzom, bez rozporządzenia Burmistrzów; obchodzenie się przyzwoite urzędników miejskich i mieszczan wzajemnie zastrzeżone. Sprawiedliwy Zygmunt, nie czyniąc żadnej między poddanymi swojemi różnicy, ostro karcił urzędników miejskich, kiedy wykraczali z granic nadanej im władzy (3), jak równie najusilniej powściągał Szlachtę od wszelkich nadużyć w mieście. Dla większego nawet zabezpieczenia i pomnożenia ludności wileńskiej, surowo zakazał szlachcie odbierać z miasta tych poddanych, którzy sześć lat spokojnie zamieszka-  
li (4). Dochody miasta, zwróciły podobnie jego uwagę, pomnożone i lepiej urządzone zostały: ale urzędy miejskie, żadnych nowych podatków, bez zezwolenia na to samychże mieszczan, w żadnym

---

(3) Obacz *Dodatek II*.

(4) *Dubiński*. Reskrypt Królewski d. 10 Junii 1538 z Krakowa datowany.

przypadku stanowić nie mogły (5). Pozwolono miastu budować kramy przy murowanych sklepach pod Ratuszem, dla sprzedawania różnej żywności, a obok nich, kuchnię i piwnicę miejską, publiczną, z czego cały dochód do skarbu miejskiego przeznaczono. Wtenczas także, pierwszy raz, kosztem miejskim, wystawiono Łaźnie publiczne, i zysk z nich dla miasta oddano, a jatki na środku rynku dotąd stojące, które zarażały powietrze nieczystością, przeniesiono ku niemieckiej ulicy, gdzie się i teraz znajdują (6). Nakouiec Folwarki miejskie

(5) Wilno płaciło za Zygmunta Igo podatku: *Serebszczyzny* (opłata pieniężna nazwane od *srebra* biorąca), na całe Xięztwo Litewskie nałożonej, syklów 500, to jest: 50 kop Groszy, podług dawnego zwyczaju, jak to miasto podobnie za Kazimierza IV płaciło. *Ordynszczyzny* przychodziło z Wilna kop 80. *Kapszczyzna*, czyli podatek od trunków, często się zmieniał.— W r. 1529, jak świadczą *Metryki Litewskie* (XIV):

Wilno płaciło podatku . . . . .	1,500 kop gr.
Kowno . . . . .	300 kop gr.
Troki . . . . .	:0 kop gr.
Grodno . . . . .	180 kop gr.

ale to od samych Chrześcijan prócz Żydów.

(6) Widac to z Przywileju r. 1556 d. 29 Augusta (*Archiwum Miejs. MSS.*) Konfirmacyi Zygmunta Igo, na prze-daż Cegielni i gruntów za Wiliją na górze naprzeciw mo-stu leżących, od Xięcia Jana Biskupa Poznańskiego, miastu tegoż roku uczynionej. Prosil także mieszczanie, aby im wolno było postawić na tém miejscu karczmę i dóm, w którymby mieszkać mogli Posłowie Moskiewscy, Tatarscy i inni, a w kar-czmie, żeby wolno było szynkować miód i piwo. Pozwolit



zabezpieczone zostały od ucisków wojskowych i nadużyć Urzędników Ziemijskich (7).

Niedbałość i rozrzutność Alexandra Jagiellończyka, zrodziła pod następnym panowaniem Zygmunta, ważną dla wygody i bezpieczeństwa Wilna rozprawę, o Strumień Wingier zwany. Wody jego należały niegdyś do miasta; ale z czasem stały się własnością Probóstwa Św. Trójcy. Alexander ufundowawszy na tém miejscu Dominikanów, nie wrócił strumienia Wingier miastu, ale zezwolił na ustąpienie go razem z Plebaniją Dominikanom. To dało powód do nieustannych kłótni między tym Zakonem a mieszczanami, tak, że Zygmunt, aby do-

---

Król na to, i zakazał swym Marszałkom stawić po innych domach w mieście, przybywających do Wilna do Króla Moskiewskich i Tatarskich Posłów, a Karczmę, od Kapszczyzny (czyli Akcyzy), od warzenia piwa i miodu, na Króla uwolnił.

(7) Liczne nabycia własności ziemskich różnego rodzaju w tej epoce, przez miasto, świadczą o zamożności Kasy miejskiej; najczęstsze jednak są, kupna Cegielni i kopalni wapiennych; z kąd wnosć należy, że wiele murowanych budowli wtenczas w Wilnie powstało.—Jest w Archiwum miejskiem: *przedaż góry nad rzeką Wką, przy murowanym moście do Trok jadąc, na kopanie kamieni wapiennych*, od Tatarów, dla Miasta i Mieszczan Wileńskich, za 60 kop Groszy, z karą trzydziestu Rubli Groszy Wojewodzie, gdyby Tatarzy zerwać chcieli umowę. Datowany ten tranzakt roku 1525 dnia 16 Września. Między świadkami znajduje się: *Kniaź Bohdan Kitdijarowicz Marszałok Tatarski*.

godzić pierwszej ich potrzebie i opatrzyć Wilno, tak jak Kraków był opatrzony, wodą, oddał miastu własne swoje źródło, pod Wilnem, za Subocz bramą, przy drodze Żuprańskiej wytryskujące, które dozwolił rurami po wszystkich domach prowadzić. Sam nawet mieszkając w Wilnie roku 1555, jeździł za miasto oglądać tę Krynice, żeby się przekonać, że na królewskiej, a nie na prywatnej ziemi się znajdowała (8). Do tak wielkiej troskliwości Króla, w opatrzeniu wodą miasta, nie tylko dały powod wygoda mieszkańców i usilne ich prośby, ale też dwa okropne pożary, które w roku 1513 dnia 21 Lutego i w roku 1530, bardzo wielkie zniszczenie

---

(8) *Ob. w Archiwum Miejskim: Przywilej Zygmunta I, roku 1534 dnia 4 Julii w Rudnikach datowany; i drugi obszerniejszy r. 1555 Julii 17, w Wilnie wydany, z podpisem Królewskim. Rzeczka wypływająca z tej krynicy, nazywała się Druja; bo jest w Archiwum miejskim List Króla Zygmunta Augusta. po rusku pisany, datowany z Lublina roku 1558 dnia 1 Września, z pieczęcią Litewską i podpisem Ostafieja Pisarza, z upomnieniem, do Pani Kiszczynnej Wojewodziny Witebskiej, aby wody rurami prowadzonej do miasta z rzeki Druja na popławiu ciekącej, blisko drogi Żuprańskiej, nie tamowała, bo na to jest zezwolenie królewskie, które stanowić powinna. Ta Kiszczyna była właścicielką Markuc i miała wielki dom wiejski na górze, nad Wilenką, przy drodze, która wychodzi z wąwozu i prowadzi z terażniejszego dworu Markuc, do domku zwanego Jeruzalem, na Popławach. Pani Wojewodzina Witebska, miała dobry gust i mieszkała w zachwycającem miejscu.*

w Wilnie sprawiły: w pierwszym zamek wyższy, zniszczony został, w ostatnim zamek dolny królewski i wielka część miasta spłonęła (9), dla tego najbardziej, że przez odwrócenie rurami strumienia Wingierskiego, zabrakło wody do gaszenia w odleglejszych od rzeki częściach miasta (10). Te jednak

---

(9) *Kojałowicz*, II, p. 391. — W donacyi domu mrowanego na rogu ulic Święto-Jańskiej i Biskupiej leżącego, od Jana Zabrzezińskiego Wojewody Trockiego, Janowi z Xiążąt Litewskich Biskupowi Wileńskiemu, r. 1533 Października 26 uczynionej (*Archiwum Kapitulne MSS*) znajduje się wzmianka o tym wielkim pożarze.

(10) Po wielkich sporach, źródła *Wingierskie*, dziś *Wigry* lub *Węgry* zwane, powróciły nakoniec do własności miejskiej. Jest w Archiwum, sprzedaż tego źródła od Dominikanów, Miastu, w r. 1536. w dzień Ś-tej Heleny uczyniona, za sto kop Groszy Litewskich i dziesięć pudow pieprzu: *Vendimus abscedimus, et resignamus vivum nostrum Vingier, seu torrentem vulgariterque dictum extra civitatis moenia existentem, una cum alveo et aqua ex inde fluenti et canalibus, omnique usu et fructu quibusvis emolumentis . . . . pro centum sexagenis grossorum monethe et numeri Lithuanicalis et decem talentorum piperis.* Warowali tylko Dominikanie, aby miasto samo do ich Klasztoru kanał jeden sprowadziło, i żeby nie bronilo prowadzić rur do domu Jana Hozyusza Horodniczego Wileńskiego, na ulicy Niemieckiej będącego, któremu na to prawo dano. „*Domino Joanni Hosio Praefecto Castris Vilmensis posterisque ejus, ac ejus Parenti Domino Ulrich, nuper defuncto, aquam ad illius domum in Platea Germanorum, ducendam et habendam in perpetuum permisimus, atque nostro dato privilegio firmavimus.*” — Wyznają prócz tego Dominikanie w tym tranzakcie, że nikomu tej wody nie przedawali wprzód, że Biskup

kłeski od pożarów zrządzone, dały powód do porządkiejszego budowania miasta, do naprawy i odnowienia starych już murów Zamku i Katedry. Pierwszy, dźwignął Król z upadku i na mieszkanie swoje przyzwoitszym uczynił (11); drugiej odbudowaniem trudnił się Jan z Xiążąt Litewskich Biskup Wileński z Kapitułą (12), przy pomocy składek ca-

---

żadnego nie ma do niej prawa, tylko sam Król, co ją im nadał, ma prawo zwierzchnicze prowadzenia jej kanałami na potrzebę Zamku swego.

(11) Przy Zamku, urządzona była *Puszkarnia*, to jest: *pracownia*, do narzędzi i ammunicyi owoczesnej artyleryji. Z niej to wyszły owe ognie sztuczne, palone w Wilnie, o których wspomina Górnicki w następnym sposobie: „Nie długo „potem Król do Litwy jachał, a w Wilnie będąc, roku 1540, „przyszła nowina, iż się Królowi Janowi (Węgierskiemu, mę- „żowi Izabelli, córki Zygmunta I), syn urodził. Po tej pocie- „szej nowinie, rozmaite wesela znaki byli pokazowane, nie „jedno po ulicach, a zwłaszcza przed dworem Xiędza Samuela „Maciejowskiego Podkanclerzego na on czas Koronnego i Bi- „skupa Chełmskiego, a rychło potem Płockiego, ale i po górach „pod Wilnem strzelby rozmaite, rac puszczania, i inne pusz- „karskich przypraw ognie były zapalone.” Ob. *Dzieje w Ko- ronie Polskiej ed. Warsz.* 1805. k. 287.

(12) *W Archiwum Kapituły Wileńskiej*, znajduje się Kontrakt Biskupa z Bernardem *Zanobii*, Rzymianinem, Murmajstrem, na przemurowanie Kościoła Katedralnego Sgo Stanisława w przeciągu pięciu lat, zaczynając od roku 1536. Bernard, prócz mieszkania, miał sobie wyznaczoną zapłatę na stół po 20 Groszy Litewskich co tydzień, dla siebie i służącego, i corocznie po 100 czerw. zł. węgierskich a w miejscu dwóch sukien letniej i zimowej, po 10 dukatów. Umowa ta po łaci-

tego duchowieństwa (13). Dwie prócz tego znaczne fundacye pobożne ozdobiły Wilno, w tej epoce: Mikołaj Radziwiłł Wojewoda Wileński i Kanclerz W. Lit., przed rokiem 1514, na pamiątkę Zwycięstwa odniesionego pod Kleckiem nad Tatarami, za Króla Alexandra, założył na swojej ziemi na wzgórku za murami miasta nad Wilią, Kościół Św. Jerzego i razem ku czci Panny Maryi Boga Rodzicy. Sprowadził potem Karmelitów i Klasztor dla nich przy tym Kościele zbudował. Prawie jednocześnie, Konstanty Xiążę Ostrogski, na podziękowanie Bogu za świetne swoje zwycięstwa, na wzgórzu blisko bramy ku Miednikom wiodącej, wznosił cerkiew murowaną Św. Trójcy i Zakonników Św. Bazylego przy niej osadził. Około roku 1522, Franciszkanie wymurowali także do dziś dnia stojący Kościół Św. Mikołaja po spaleniu drewnianego: a we dwadzieścia lat potem, gdy się spalił kościółek drewniany Św. Krzyża, Paweł Xiążę Holszański, Biskup

---

nie pisana, solennie na Zanku królewskim zawartą została, roku 1534 dnia 22 Julii, w obecności Jana Hrabi z Tęczyna Kasztelana i Starosty Lubelskiego, Marszałka Nadwornego, Waleryjana Kanonika Miednickiego i Królowej Bony Pisarza, Stanisława Maciejowskiego Dworzanina Królewskiego i dalszych świadków.

(13) *Bohusz, Summaryusz Aktow Kapituły Wileńskiej MSS. k. 5.*



Wileński, wymurował na tém miejscu małe oratorium, czyli Kaplicę w sadzie swoim, gdzie dawniej pogrzebiono zamęczonych Franciszkanów (14).

Wszystkie najważniejsze zakłady do wygody i pomnożenia dostatków miasta Wilna służące, wzięły swój początek za szczęśliwego i rozumnego panowania Zygmunta I. Młyn zwany do dzisiaj Królewskim wtenczas zbudowany został: Król bowiem dozwolił roku 1515 Ulrykowi Hosz (Hozyszowi) Horodniczemu Wileńskiemu i Myncarzowi W. X. Lit. młyn pod Zamkiem Wileńskim na rzece Wilnie, własnym jego kosztem budować, z wolnością pobierania trzeciej miary dożywotnie (15); młyn zaś papierny kilka laty później w ro-

---

(14) W akcie fundacyi tej Kaplicy, przez tegoż Biskupa, roku 1543, wydanym (Ob. *Grzybowski*, k. 40), widać, że po pożarze r. 1533, została ocalona od ognia figura męki Jezusowej, wystawiona dawnemi czasy przy drewnianym Kościółku na uczczenie pamiątki pogrzebionych Męczenników. Kaplica zaś, o której mówimy, nie jest dzisiejszym Kościółkiem Bonifratrow, bo ten później wymurowany; ale weszła w skład murów klasztornych i do dziś dnia ściany jej trwają pod całą przeorowską.

(15) *Z Metryk Litewskich*. Księga zawierająca spis Archiwum Metrycznego. *Litera S. Tit. Molendinum Vilnense*. Nadanie to datowane w Krakowie, we wtorek blizki po święcie Sgo Bartłomieja Apostoła. Roku 1515, panowania zaś roku IX, podpis ręki Króla Zygmunta pod pieczęcią.— Ten sam Ulryk, był ciągle aż do śmierci, dozorcą Mennicy Wileńskiej.



ku 1522 wyżej młynu Wojewody Wileńskiego, a niżej folwarku Charytonowa powstał na Wilence (16). Podobnież nieco później, w r. 1529, Albert Gasztold (Gasztowd) Wojewoda Wileński i Kanclerz W. Litewski, odebrał pozwolenie od Króla, wymurowania z kamienia lub cegły mostu na rzece Wilii, przed bramą Zamku dolnego Wileńskiego. Na tym moście Komory kupieckie czyli klatki miał postawić i czynsz z nich na siebie i na potomki swoje wiecznemi czasy pobierać. Naprawa tegoż mostu samemuż Gastoldowi i jego następcom zostawiona, obrona zaś, czasu gwałtownej powodzi, na mieszczany Wileńskie włożona (17). Zdaje się wszakże, że Gasztold nie korzystał, niewiadomo dla jakich przyczyn, z tego przywileju królewskiego, bo w siedm lat później (w r. 1536), Zygmunt I, za poradą czcigodnego człowieka Ulryka Hozyusza Horodniczego Wileńskiego, powziął myśl godną prawdziwie ojcowskich jego chęci dla narodu. Nada-

---

W *Księdze* 8, fol. 114. *Metryk Litewskich, tytuło Przychody i Rozchody z Komor*, znajduje się między 1506 a 1513 rokiem: *Kwetacya Mieszczaninu Krakowskiemu Ulryku Hożu, z derżenia Mynce Wileńskoje*.

(16) *Metryki Lit. XV*, 376.

(17) *Metryki Litew. id. Litera O*. Przywilej datowany w Wilnie, w Piątek, po święcie S. Bartłomieja blizki, z własnoręcznym podpisem Zygmunta i pod pieczęcią.

jąc Hozyuszowi prawo wystawienia trwałego mostu na Wilii, dla zastąpienia niedogodności przewozu, którego dotąd używano i razem wolność pobierania pewnych opłat od przejeżdżających: postanowił z wygodą publiczną połączyć dobroczynny a najważniejszy dla Wilna zakład. Po zwróceniu sobie kosztów budowy mostu, obowiązany był Hozyusz, z dalszych dochodów tegoż mostu, wymurować szpital publiczny przy Kościele Dominikańskim Św. Ducha i utrzymywać go zawsze pod zwierzchnim dozorem Biskupa Wileńskiego (18). Święcie wypełnił Ulryk polecenie królewskie: stanął most murowany na Wilii, a mury Szpitala znacznie wzniesione zostały, które jednak po śmierci Ulryka, syn jego Jan dokończył.

Handel Wileński znakomicie się rozszerzył za rządów Zygmunta I, i miasto liczyło już wielu za-

---

(18) Obszerniejszej wiadomości o Szpitalu Sw. Trójcy, zasięgnąć może czytelnik z trzech źródeł: 1mo, w *Zbiorze Praw i Przywilejów Miastu Wilnowi służących przez Dubińskiego w r. 1788* ogłoszonych. 2do, w druku pod tytułem: *Wiadomość o funduszu i dochodach Szpitala i Probostwa Sw. Trójcy w Wilnie będącego, Prześwietnej Kommissyi Województwa Wileńskiego do wyprowadzenia ofiary na wojsko przeznaczonej, dana d. 21 Wrześ. 1789 r.*, z podpisem Xiędza Marcina Poczobuta Proboszcza Sw. Trójcy i X. Kundzicza Koadjutora. 3tio: w *Dziejach Dobroczynności* r. 1820. k. 245. sqq.

możliwych i z obcemi krajami zamianę czyniących kupców (19). Niektórzy mieszczanie w dzierżawie trzymali od Skarbu królewskiego propinację po znaczniejszych miastach w Litwie (20); w nagrodę rozmaitych przysług, otrzymywali dziedzictwem włości (21). Kupcy Moskiewscy, Tatarscy i Woło-

---

(19) Skóry surowe, a mianowicie wosk, były najgłówniejszemi w ten czas artykułami handlu wywozowego. Widać to z licznych zakazów królewskich do celników, ażeby myta od wosku i innych towarów od Kupców Wileńskich nie brali. *Ob. Dubiński*, k. 44 i 45. *W Metrykach Litewskich* znajdują się także częste wzmianki o tym handlu woskowym, między innymi jest: *List Korola Jeho Miłosti do Pana Awrama Podskarbeho, aby wolno prepustit Wojtu Wilenskomu try sztuki wosku po 50 kameni za hranicu do prodania. fol 589. Księga V.* Mieszczanie Wileńscy trudniący się kupiectwem, zamorskiemu, nawet handlowi nie byli obcy. W roku 1529, Jan Markowicz Burmistrz Wileński, był od Niemców na morzu pojmany, o co potem była sprawa. *Metryki Litew. XI.*

(20) Wiele jest bardzo w *Metrykach Litewskich* listów Zygmunta do Mieszczan Wileńskich na to wydawanych, przytoczymy niektóre:— *List Meszczaninu Wileńskomu Andreju Tyckomu*, na arędowanie myta i Karczem Smoleńskich *Księga 8. k. 87.* *List Radzcy Wileńskomu Bohdanu Onkiewiczza*, na wybranie jemu winnych penez y z Korczem Bobrujjskoje i Swiśtockoje do dewet let społna. k. 100. *List temuż dany na wybranie summy penez y jemu winnoje 472 kop hroszej z Korczmy Orszańskiej do 6 let fol. 115 — i t. p.*

(21) Potwierdzenie Burmistru Wileńskomu Charytonu Charotyczu, zemli w Mejszagolskim i Rudomińskim Pte według Prywileju Korola JMłti Alexandra bratu jeho danaho— fol. 127. Danina Meszczaninu Wilenskomu Andreju Mikołajewiczu na 3 służby w Rudomińskiej wołosty wiecznostiju.

scy, coraz w większej liczbie przybywający do Wilna, nie mogli wprawdzie zamieniać swoich towarów z innymi cudzoziemcami, ale tylko z kupcami wileńskimi, wyjąwszy roczne jarmarki; futra jednakże swoje z taką korzyścią sprzedawali, że wielu z nich osiadało w Wilnie (22). Dom gościnny nowy, w miejscu, na którym dotąd się znajduje, kosztem miasta zbudowany, również, jak i dom Kusznierski, przy sklepach murowanych w rynku, na którego ścianach czapki i futra rozwieszano do sprzedaży, przynosiły wygodę kupcom i kupującym, a nie mały dochód miastu (23). Nakoniec, zabezpieczony został od opłaty, skład towarów w Kownie dla kupców wileńskich, i wolna żegluga dla

---

*Księga VIII.* fol. 125 i wiele innych podobnych nadań w Metrykach napotkać można.

(22) *W Metrykach* Księga V, fol 640, jest: *Spisanie Kupców Moskowskich Kotorye u Wilny za Parkanom meszkajut.*

(23) Kopja sprzedaży Domu Gościnnego przez dziedziców: *Michała Grygorowicza Koniuszego Wileńskiego*, Szlachetnemu Magistratowi Wileńskiemu za sto kop Groszy, znajduje się w *Archiwum miejskiem*; położenie tego domu w dokumencie tak wyrażono: „Kotory leżał w mieście Wilenskom „na Wielkiej ulicy blisko Swietoj Żywonaczalnoje Trojcy Mo„nastyru, podle zautka, a z druhoj storony czerez tył Żmitko„wych Chmizinych dietiej dworow. Świadkowie: Miszko We„zgałowicz Namiestnik Wileński i Woskowniczj Hospodarski, „Pan Zanko Iwanowicz Horodniczy Wileński i Pan Andrej Stankowicz. Przedający przyciskają pieczęć ojca swego. *Pisan w mieście Wileńskom.* roku 1507 dnia 1go Maja.

statków ich, wicinami zwanych, na Wilii. Znacznie także, przy zakwitającym handlu, podniosły się, na nędznym dotąd stopniu zostające, w Wilnie, rzemiosła, a znaczna liczba zbytkowych nawet, świadczyć może o dostatkach miasta i zamożności kraju; wreszcie wszelkie płody przemysłu gospodarskiego umiarkowane były, najczęściej w owym czasie (24).

Lubił Król Zygmunt nauki, sam dobre wiaływszy wychowanie i wspierał to wszystko, co się do ich wzrostu przyczynić mogło. Zebrane przez siebie książki w łacińskim, polskim, ruskim i czeskim języku, składał w zamku wileńskim (25). Szkoły publiczne, obyczajem owego wieku, przy Klasztorach w mieście znajdujące się, pomnożone

---

(24) Złotników wiele i bogatych było, za Zygmunta Igo, w Wilnie. Znajomi są: Wolfkank Zolotar w r. 1522, Sztigel w r. 1530. Wszystko Niemcy lub od nich pochodzący, co jest dowodem, że upowszechnienie rzemiosł ich winniśmy osadnikom — Cena produktów w Wilnie za Zygmunta Igo, d. 26 Maja Indykta 2, taka była: Wół 40 groszy, Jałowica 20, Baran 6, 5 kury 1 grosz, 2 gęsi 1 grosz, Wieprz 15 groszy, Kopa żyta starego 6 groszy, Nowego 4 grosze, Kopa owsa 5 grosze, Beczka żyta 8 groszy, Beczka owsa 5 groszy.

(25) *Ob. Bibliograficznych Ksiąg dwoje*, II, k. 97, gdzie się znajduje Regestr Ksiąg królewskich z *Metryk Litewskich* wyjęty. Niektóre Księgi z Biblioteki Zygmunta, oglądano dotąd jeszcze z religijnym uszanowaniem w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego.

zostały założeniem piątej prelatury Scholastyka, przy Katedrze w roku 1522, przez Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego; głównym albo-  
wiem obowiązkiem Scholastyka było, utrzymywanie Szkoły Katedralnej (26). Już Drukarnia znajdowała się w Wilnie w roku 1525, w której Jakób Babicz drukował Księgi Sławiańskie (27). Pierwszy nawet zakład porządnej Apteki, należy rzadkiej o dobro publiczne troskliwości Zygmunta (28), za

---

(26) W nieznanych dotąd, jak mi się zdaje, nader rzadkich, które posiadam, Statutach Synodu Dyecezyi Wileńskiej, za Zygmunta Igo, przez Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego, ogłoszonych, znajdują się przepisy dla Proboszczów, ażeby wszędzie przy Kościołach, szkoły i domy dla pomieszczenia młodzi uczącej się budowali i żeby w nich uczyli pożytecznych nauk, dobrych obyczajów i kardynalnych cnót religii Katolickiej, żeby Ewangelija i Listy Ś. Pawła w Litewskim i Polskim języku wykładane młodzieży były. — Zaleca przy tém Synod najmocniej wszystkim Plebanom w miastach i na wsi, żeby trzymali takich Wikaryuszów, którzy język Litewski dobrze umieją. *Statuta Vilnensis Diocesis: synodaliter per Illustrissimum Principem et Reuerendissimum Dominum, Dominum Joannem ex Ducibus Lithuanie, Dei gratia Episcopum Vilnens., cum suo capitulo de totius cleri ejusdem diocesis. pro sinodo diocesana congregati consensu ac voluntate edita, laudata atque approbata.* — Bez miejsca druku.

(27) Najpierwsza Książka drukowana roku 1525 w Wilnie, dotąd znajoma jest: *Apostoł Ś. Łukasza*, przekład Sławiański *Franciszka Skoryny* cerkiewnym piśmem.

(28) *W Metrykach Litewskich*, znajdowały się, jak widać z rejestru metrycznego: *Listy na plac goły, które Król*



którego czasów, kilku już znamienitych na swój wiek lekarzy kwitnęło w Wilnie, a między niemi *Andrzej de Valentinis* Sztuk i Medycyny Doktor, Króla i Królowej Bony Fizyk nadworny, Dziekan i Kanonik Wileński.

Kilka jeszcze ważnych wypadków zaszło w Wilnie za panowania Zygmunta I, które miastu temu świetną pamiątkę zostawiły. Roku 1528 dnia 20 Stycznia, Król podpisał osobną Ustawę dla Ziemi Żmudzkiej, prawa jej i przywileje zawierającą. Roku 1529 zaś, dnia 17 Listopada, na Sejmie Litewskim złożonym, podług ówczesnego zwyczaju, z Senatorów, Prałatów i Xiążąt tylko, ogłoszony został pierwszy Statut Litewski, w którym starano się pogodzić z sobą różnorodne we wszystkich prowincjach ustawy i zwyczaje. Statut ten jednak wyłącznie stosował się do stanu Szlacheckiego, bo miejskiemu najuroczyściej prawa Magdeburskie zawarowane zostały. Na tymże sejmie zgodziły się Stany Litewskie, uznać Zygmunta Augusta za Króla, po śmierci ojca; ale Zygmunt, przed zgonem jeszcze, obciążony

---

*Zygmunt od niektórego Zawiszy, do Apteki zbudowania w Wilnie, za sześć seth y sześć kop kupił, około roku 1510 — O stanie Farmacyi w Litwie krótką wzmiankę umieścić Professor Wolfgang w swoich Uwagach Historycznych nad tą Nauką w Dzienniku Wileńskim r. 1816. — T. IV, k. 251.*

laty, oddał synowi rządu Litwy (w r. 1544), na Sejmie Brzeskim, a ten wypadek, czyniąc Wilno znowu głównem siedliskiem rządu i pobytom świeżego dworu i bogatej Szlachty, podniósł stolicę Litwy do najwyższego kresu pomyślności.

Przybył do Wilna Zygmunt August prosto z Sejmu Brzeskiego z Królową Elżbietą i licznym dworem tegoż samego roku i objął wodze rządu pod najlepszą wróżbą. Zgon tylko młodej i cnotliwej Królowej, w dniu 17 Lipca 1545 roku, okrył żałobą dwór i obywateli miasta (27). Młody jednak Król, nie czuł tyle tej straty, ile rzadkie przymioty Elżbiety zasługiwały. Ujęty wdziękami pięknej Barbary Radziwiłłówny, córki Jerzego Kasztelana Wileńskiego, a wdowy po Gasztoldzie, Wojewodzie Trockim, tém mocniej do niej się przywiązał, im większą znalazł skromność przy urodzie i wzajemną skłonność ku sobie. Pałac Barbary wznosił się nad Wilją, wśród ogrodów, tuż obok zamku dolnego. Tam wolne od królewskich trudów chwile, spędzał zawsze August przy Barbarze, z którą go

---

(27) Elżbieta, córka Ferdynanda, Króla Węgierskiego i Czeskiego, potem Cesarza, zaślubiona Zygmuntowi Augustowi r. 1543, umarła r. 1545, w Wilnie, pochowana w Kościele Katedralnym, w kaplicy obok Króla Alexandra.

nakoniec ślub małżeński połączył (28). Ale wszystko to pokrywała tajemnica, niepewnym tylko szmerem gminu czasem przerywana, bo go wzgląd na ojca najbardziej od wyjawienia wstrzymywał (29). Stąd wszakże poszła coraz silniejsza potęga możnego już i tak domu Radziwiłłów i coraz większe ich

---

(28) Potajemny ten ślub odbył się w miesiącu Wrześniu 1547 roku, w Kaplicy Królewskiej w Wilnie. Widziałem oryginalny List czyli oblig. Królowej Barbary, po sławiańsku pisany, z pieczęcią, która, będąc jeszcze *Stanisławową Gasztowtową* Wojewodziną Trocką, wdową, wydała go pod datą 10 7bra 1547 roku, Indykta 6, to jest: blisko przed tym ślubem, niejakiemu Piotrowi Iwanowskiemu, na pożyczone u niego 128 kop groszy i 8 miednic miodu, za co zostawiła łańcuch złoty, ważący 227 dukatów węgierskich i 2 czapraki pozłociste ważące 15½ grzywien — Może to przed ślubem na wydatki godowe dług ten zaciągała!

(29) Przed kilką laty zdobyły jeszcze Wilno zwaliska pałacu Barbary, między Katedrą a Kościołem Ś. Jerzego nad Wilją położone. Z boleścią i zgrozą wyznać należy, że w roku 1828, ówczesna Prokuratorja Radziwiłłowska, lekce ważąc miłe dla Litwinów pomniki ubiegłej pomyślności, ogłosiła z tych szanownych i pięknych ruin, miasto i kraj, ubogi i tak w zabytki starożytności sprzedając za 500 rubli srebr. te mury na cegłę, do nowo wystawionego domu Kossobudzkiego, Obywatela, pod Nrcm na przedmieściu za Ostrą-Bramą. Teraz nie już nie pozostało, coby mogło przypominać to piękne mieszkanie Barbary, prócz niezgładzonych dotąd śladów sadzawek. Naszém zdaniem nie byłoby właściwszego miejsca do założenia pięknego ogrodu dla publicznej przechadzki, jak na placu Radziwiłłowskim, gdzie jest magazyn drewniany, i dalej, gdzie był pałac, sadzawki i ogrody Królowej Barbary.

hogactwa, których ślady, przy samém nawet rozbi-  
ciu, po tylowiecznej kolei władzy i fortuny, zadzi-  
wiają swym ogromem. Nie skąpo przyczynił się  
do tego Zygmunt August, liczne dając dowody przy-  
wiązania i ufności ku tej familii, co też mu zawiść  
lub upokorzenie innych nie raz wyrzucały (30). To  
jednak silne i powabne roztargnienie, nie odrywa-  
ło Króla od obowiązkow dostojenstwa. Ulubione  
od niego Wilno, nie przestało nigdy doświadczać  
takiej opieki, jakiej mu udzielał Zygmunt-Stary.

Szpital Św. Trójcy, przez dobroczynne skutki,  
jakie sprawiał w mieście, ściągnął naprzód u-  
wagę królewską. Wyrokiem, dnia 4 maja 1545  
wydanym, zarząd dochodów szpitalnych powie-  
rzony został Magistratowi Wileńskiemu, po złoże-  
niu obowiązku tego przez Jana Hozyusza, a opiekę  
najwyższą nad nim, od Biskupa do siebie Król  
przeniósł. Ten miłosierny zakład, tak ważnym był  
w oczach Króla, i tak go zajmował, że potém w te-  
stamencie, kiedy rozdzielał cały majątek między  
siostry swoje, zalecał im, żeby dla rozszerzenia  
budowli szpitalnych, przykupiły okoliczne domy  
przy kościele Św. Trójcy, i w górę przeciw ko-  
ścioła Ś. Ducha XX. Dominikanów leżące (31). Nad-

---

(30) *Ob.* Dodatek III. (31) *Ob.* Dod. VIII do tej książki.

zwyczajna drożyzna różnej żywności w Wilnie, podczas pobytu dworu i pomnożonej ludności w roku 1547, stała się powodem do ważnego urządzenia, które Zygmunt August wydał, względem przekupniow, przejmujących za miastem wszelkie przywozy ze wsi i tym sposobem podwyższających nadzwyczajnie cenę wszystkiego. Podobnież dla ułatwienia w najmie robotników na potrzeby mieszkańców miasta, wszystkim podziennikom naznaczono odtąd miejsce zebrania się pod Ratuszem, na wzór porządku, zachowywanego w Krakowie.

W tymże samym roku, pierwsza fabryka szkła zaprowadzoną została w Wilnie. Marcin Palecki, Dworzaniu królewski, człowiek przemyślny i obrótny, przybywszy z Polski, za wstawieniem się Mikołaja Radziwiłła, Marszałka Litewskiego, otrzymał od Króla pewien obręb ziemi przy mieście za Wilją i pozwolenie na założenie huty szklanej, a razem przywilej, na przedawanie w Wilnie szkła Polskiego (32). Wyłączne to prawo nadane Palcc-

---

(32) Przywilej, dany Paleckiemu na tę hutę, pisany jest po sławiańsku, z podpisem łacińskim Króla i ruskim Walerjana Pisarza, i z pieczęcią przywiesistą W. Xięstwa Litew. Data roku 1547 Maja 22 dnia Indykta 5 Plac, wyznaczony na zabudowanie fabryki, znajdował się „przy mieście Wilnie, za rzeką Wilją, między psiarnią królewską, a plitnicą Wojewody Wileńskiego i Kanclerza królewskiego Hlebowicza,” i podany

kiemu, chociaż obostrzone, naznaczeniem pewnej ceny szkła, stało się jednak pobudką do wielu zażaleń przed Królem; ale Zygmunt August, widząc znaczny pożytek dla Wilna, z rozkrzewienia nowego przemysłu, i bojąc się, żeby fabryka tak pożyteczna nie upadła, utwierdził nadany przywilej w kilka lat później.

Wilno za tego Króla, opatrzone zostało najlepszemi rzemieślnikami z Krakowa, którzy, osiadłszy w mieście, mocno się przyłożyli do urządzenia cechów gorliwie od Króla zaprowadzanych. Sztuki piękne, architektura, malarstwo i rzeźbiarstwo, mało znane w stolicy Litewskiej, dokąd się w grubych i niezgrabnych wzorach przeciskały ze wschodu, za-

---

urzędowie Paleckiemu z woli królewskiej przez Pawła Giedrojcia, Horodniczego Wileńskiego. Zdaje się, że owa huta znajdowała się na tém miejscu, gdzie teraz jest dóm wiejski Pana Józefa Mianowskiego, Adjunkta Akademii Medyko-Chirurgicznej, Belwedercem zwany. Stosownie do prośby Paleckiego, Król nadał jemu tylko i potomkowi jego prawo kupowania wszelkiego szkła z Polski przywożonego do Wilna, prócz Weneckiego: nie drożej wszakże obowiązany był je sprzedawać, jak dużą szklankę *Kurową* po 6 pieniędzy litewskich większych, na które idą dwa mniejsze. Niewielkie zaś szklanki miały być sprzedawane po 5 pieniądze mniejsze; a co się tyczy szkła do okien, *te słusznie a pobożnie sprzedawać się ma bez uciążliwości ludzkiej*. Król za nadanie swojej ziemi, kazał corocznie, zamiast płacy, dawać Paleckiemu na dwór swój do klucza Wileńskiego po 200 szklannic wielkich *kurowych*, a po dwieście mniejszych.

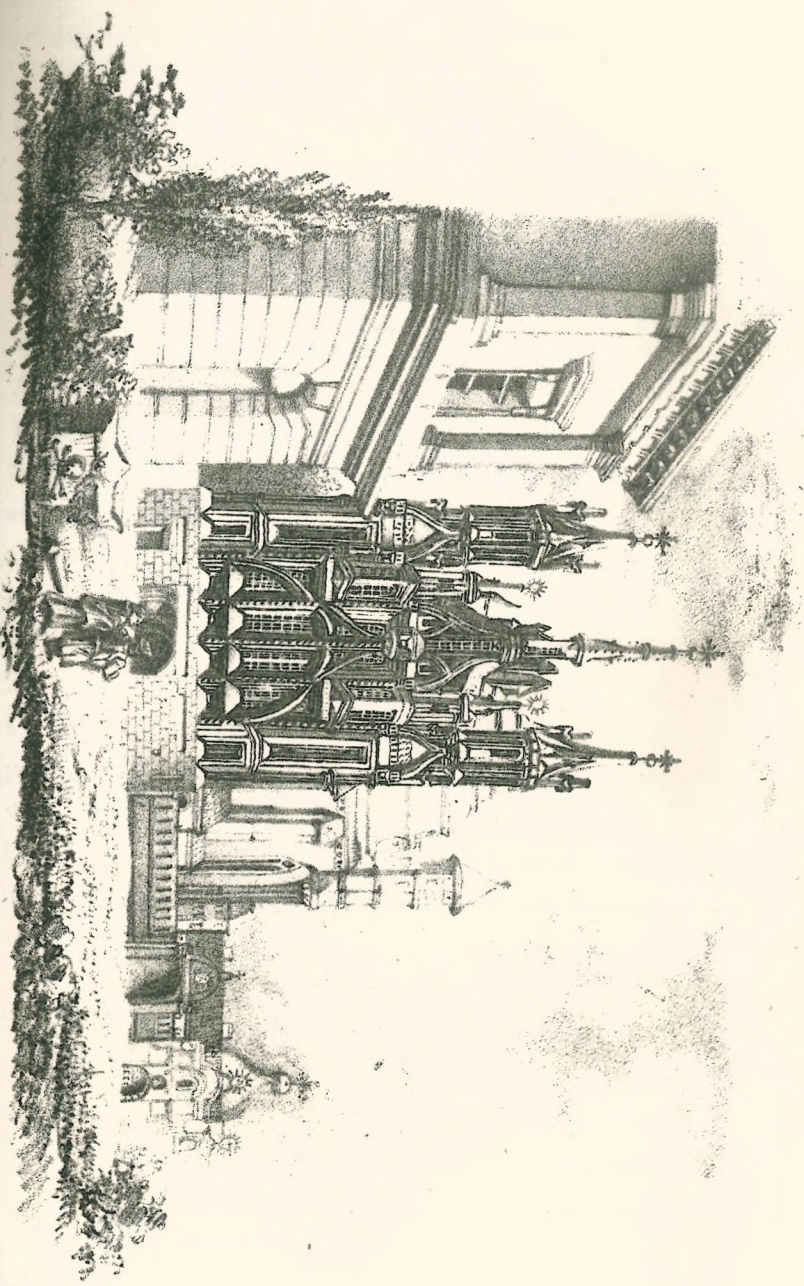


kwitnęły w tej epoce. Sprowadzeni do Wilna trzej malarze Polscy: Marcin Ostrowski, Wojciech Chęłmiński z Inowrocławia i Stanisław Ratka z Poznania, a dwaj Architekci i Rzeźbiarze, Jan Marya i Jan de Senis ze Włoch, ozdabiali Wilno przedziwnej roboty dziełami swojej sztuki. Dwaj ostatni, pracując przez lat sześć ciągle, wzniesli z kosztownych marmurow dwa wspaniałe grobowce dla żon królewskich, Elżbiety i Barbary, w kościele Ś. Stanisława, które przez naganną niedbałość późniejszej kapituły, wieku xviii, zginęły nazawsze w gruzach dawnej Katedry. Częsty pobyt Zygmunta Augusta w Wilnie, Dworu jego, Posłów cudzoziemskich i Panów, budowanie porządniejszych, a nawet wspaniałych gmachów, ożywiało warszlaty rzemieślników i powiększało ich liczbę. Między innemi, Zamek dolny powiększony został wzniesieniem kościoła Ś. Barbary, który August znacznym nakładem zbudował, na pamiątkę uwielbianej małżonki, szukając wszędzie ulgi w swym żalu po jej stracie (33). Założył też Król swoim kosztem z drugiej strony, w obrębie Zamku, kościół Ś. Anny: probóstwo nawet miał tam fundować, a przy nióm dom dla Mansionarzy, przeznacza-

---

(33) *Gwagnina*: Kronika Sarmacyi Europejskiej tłumaczenie Paszkowskiego. Warszawa 1768. k. 108.

*Baszyl St. Anny w Wilnie.*



*1860. Kunenwitsch.*



jąc tę nową świątynię za grób dla żon swoich, Elżbiety i Barbary, i dla siebie, jeśliby w Litwie umarł. A gdy za życia królewskiego murów skończyć nie zdołano, dokonanie swoich wszystkich zamiarów, względem tego Kościoła, siostrom swoim Zygmunt August testamentem gorliwie polecił (54). Prócz tak wyraźnych i ważnych dowodów fundacyi kościoła Ś. Anny, nie ma jednak dalszych śladów jego exystencyi w Zamku Wileńskim; a że początek teraźniejszego kościoła tegoż tytułu, stojącego przy Kościele XX. Bernardynów, nie jest znajomy, że właśnie został on skończony i poświęcony po zgonie Zygmunta Augusta w roku 1581; wnosić więc należy, albo, że obręb Zamku dolnego, rozciągał się aż pod mury Bernardyńskie, albo, że fundamenta pierwotkowe kościoła Ś. Anny, od tego Króla w Zamku rzucone, zostały zaniechane, a natomiast nowy, dziś exystujący kościół wzniesiony, dla spełnienia weli królewskiej?

Lecz najwięcej do ich pomyślności i udoskonalenia przyłożyło się założenie wielkiej Ludwisarni przy Zamku Wileńskim, do której mnóstwo różnych rzemieślników użyć trzeba było. Cynę i miedź sprowadzaną z Węgier do Krakowa, kupowano

---

(54) *Obacz Dodatek VIII.*

ztamtąd do Wilna; stal zaś i żelazo przywożono z kopalni Olkuskich (35). W tej znakomitej na owe czasy fabryce, odlano bardzo wiele dział, robiono bomby i inne narzędzia wojenne: a opatrzywszy w artylleryą i amunicyą główną zbrojownię w Wilnie, rozsyłano resztę na rozliczne zamki Litwy, Rusi, Wołynia, Podola i Ukrainy (36). Łatwo też było Królowi, mając tak wielkie zapasy rysztlunku wojennego, uzbroić liczne wojsko, w roku 1557 zgromadzone w Wilnie, z kąd się udał na wyprawę do Inflant przeciw Firstenbergowi W. Mistrzowi Mieczowych Rycerzy, który gnębił oddawna Arcybiskupa Ryzkiego krewnego Królewskiego. Ale wyprawa ta prędko się skończyła, zupełną uległością W. Mistrza, i uznanie zwierzchnictwa Zygmunta Augusta nad Inflantami.

R. 1552, władze miejskie, razem z obywatelami, ułożyły Wielkierz, czyli sposób postępowania sądowego podług prawa magdeburskiego, w celu zapobieżenia nadużyciom w różnych opłatach, do jakich

---

(35) Stan tych nowych zakładów w Wilnie, wyświecają dokładnie, *Rachunki Justa Ludwika Decyusza*, Skarbnego Zygmunta Augusta, umieszczone w treści z rękopismu, w Pamiętniku Warsz. r. 1815. T. II, k. 140, gdzie się o wielu ciekawych szczegółach dowiedzieć można.

(56) *Ob. Dodatek IV.*

strony bywały pociągane od urzędów miejskich. Potwierdził go Król 18 Listopada tegoż roku i później wiele innych nadań ku pożytkowi miasta poczynił, a między innemi, Szlachcie, nabywającej domy w mieście, jakimkolwiek prawem, zalecił posłuszeństwo dla Magistratu; najuroczystszym zaś wyrokiem w Grodnie na Sejmie Litewskim d. 15 Czerwca 1568 r., ochronił mieszczan od uciemięźliwego zapisywania gospod w ich domach, dla Dworzan, urzędników królewskich i posłów cudzoziemskich, bez wiadomości i zezwolenia rady miejskiej. Tenże sam Sejm Grodzieński, pamiętnym został na zawsze dla obywateli Miasta Wilna, przez nadanie przywileju, mocą którego, każdy mieszczanin, który tylko sprawował nie nagannie urzędy: Wojta, Rajcy lub Ławnika, w Magistracie Wileńskim, ten z potomkami na wieczne czasy do godności Szlacheckiej wyniesiony został, i do wszystkich dostojenstw świeckich i duchownych miał prawo. Tacy mieszczanie herby szlacheckie, za zgodą jednak którejkolwiek rodziny, należącej do nich, przyjmować mogli; lecz w sprawach publicznych, Magistrat nie mógł innej pieczęci używać, tylko tej, którą miasto zdawna miało z wyobrażeniem Świętego Krzysztofa, na czerwonym laku, obyczajem pierwszych miast



w Królestwie (37). Dobroczytna życzliwość Zygmunta Augusta ku swojej rodzinnej stolicy, tak hojnie w tym przywileju wyrażona, nie kończyła się jeszcze na tém; Domy i mieszkania Wojta, Burmistrzów, Rajców, Ławników, i Pisarzy Magistratu Wileńskiego, raz na zawsze od wszelkiej gospody czyli kwaternunku uwolnione zostały. A co najważniejsza, gdy na sejmie Panów Rad W. Xięztwa Litewskiego, r. 1560, w Wilnie odprawionym, dozwolił Szlachcie Król wybierać Posłów, którzy składali później drugą izbę reprezentacyi Narodu

---

(37) »Licebitque, praedicto Magistratui et eorum Liberis  
»Nobilium stemmata seu insignia, si velint sibi assumere, de  
»consensu tamen et voluntate alicujus familiae ejus generis,  
»quod ea arma gerit; quae illi assumere optaverint, quibus  
»insignibus in omnibus actis suis, tam in annulis signatoriis,  
»quam in sculpturis, ac picturis privatis uti poterint non re-  
»quisito deinceps vel nostro, vel successorum Nostrorum con-  
»sensu, aut alio privilegio novo et speciali: In publicis vero  
»Officii civilis negotiis et actis, *utentur sigillo, Civitatis usi-*  
*tato, Sancti Christophori, imaginem continente*, caera vero  
»rubea, more primariarum in Regno Poloniae civitatum.» Sło-  
wa są przywileju, które podają w wątpliwą ową pieczęć po-  
gańską, z herbem miasta Wilna, o której czytaliśmy w Kuryc-  
rze Litewskim N. 4. r. 1854. k. 24... — Darowalibyśmy twór-  
com jej napis okólny, w którym równie pisownia, jako i gram-  
matyka Łacińska mocno ucierpiały (*Sigillum Civitatis. Villen-*  
*sis. anno VII. urbi. condito. institutum*), chociaż za Zygmun-  
ta Augusta, kiedy tak pięknie po łacinie i po polsku w Polsce  
pisano, łatwo było styl napisu od pogan wrytego naprawić.  
Ale tego przebaczyć nie możemy pobożnym mieszczanom wi-

Litewskiego: Magistrat podobnież otrzymał w kilka lat później wolność wysyłania dwóch lub trzech radzców na wszystkie sejmy walne, w Koronie lub Litwie odbywające się, którzy obok Posłów Ziemskich radzić mieli około dobra i potrzeb miasta Wilna (58). Jakoż w następnych zaraz latach użyło Wilno prerogatywy swojej na sejmie Unii obu narodów w Lublinie odprawionym, i Posłowie Miasta Stołecznego Wileńskiego, Franc Durnik i Teodor Jackowicz, Burmistrze, a Hieronim Opachow-

---

leńskim, że w r. 1548, jak twierdzi autor artykułu o pieczęci Wilna, mając w herbie S. Krzysztofa, o którym Król Zygmunt August, w przytoczonym teraz przywileju, tak wyraźnie pisze: odważyli się użyć jakiegoś Olbrzyma pogańskiego Alcisa, na pieczęć do świadectwa! Z jakiej przyczyny? niepodobna pojąć. Dodamy tę jeszcze tylko uwagę, że w roku 1548, kiedy świadectwo z miasta Wilna z ową pieczęcią miało być wydawane, jak twierdzi autor artykułu tego, Wojtem Wileńskim był *Felix Langurga*, rodem Krakowianin, żarliwy Katolik; nigdyby więc nie używał bałwochwalczej pieczęci. Litery także *MR*, pod herbem umieszczone, nie oznaczałyby jego nazwiska, a krzyż przy nich, nie miałby żadnego związku z olbrzymem Alcyssem. Słowem: herb miasta Wilna, w roku 1548, nie inny był, tylko obraz S. Krzysztofa w czerwonym polu. Zkąd zaś początek swój bierze, to może się później obszerniej wyjaśni.

(58) Kilka laty przed tem, bo jeszcze 1565 roku, Burmistrze Wileńscy, Łukasz Opachowski i Zenon Zarzecki, znajdowali się jako reprezentanci miast W. Xięztwa Litewskiego na Sejmie Koronnym Warszawskim i wzmienieni są w Recessie tegoż Sejmu w sprawie około Unii Litewskiej.

ski Pisarz, wspólnie z innemi stanami W. Xięztwa, podpisali d. 1-go Lipca, roku 1569, sławne dyploma połączenia, od Litwy Stanom Koronnym wydane. — Ustawy teraz wymienione, mogą być uważane za ostateczne wyzwolenie, albo raczej za najwyższy kres swobod, do którego stan miejski doszedł w Wilnie i w całej Litwie.

Kiedy na Sejmie w Bielsku, w roku jeszcze 1564, Zygmunt August, nadawał Statut drugi Litwie, pomny na pożytki, jakie miasta przynosiły krajowi i czuły o pomysłność Wilna, osobnym wyrokiem d. 7 Lipca wydanym, na prośbę wysłanych od miasta Wilna Burmistrzów, wyłączył wszystkich mieszczan od mocy Statutu, zawarowawszy najmocniej dla nich wolność sądzenia się według praw Magdeburgskich, podobnie jak uczynił Zygmunt Stary, pierwszy Statut ogłaszając. Troskliwość miast, o zachowanie ich od wpływu Szlachty, tém większą była, im silniej możnowładztwo utwierdzać się zaczęło na ziemi Polskiej, za panowania ostatniego z Jagiełłów. Wilno śmiało i umiejętnie mogło w ów czas stawiać czoło przeciwnikom swobod miejskich; bo wsparte opieką oświeconego Króla, niepospolitych prócz tego ludzi, na czele urzędów swoich liczyło. Takim był przed innemi sławny nauką i powagą *Augustyn Rotundus Mile-*

*sius, Wojt Wileński*, który tyle słynął prawoznawstwem, że do Kommissyi z Sejmu wyznaczonej, w r. 1569, dla poprawy Ustaw Litew:, wspólnie z najpierwszemi w kraju mężami wybrany został (39).

Wśród tak kwitnącego stanu miasta, nowe i niespodziane wypadki zaczęły wprawiać w poruszenie spoczywające dotąd umysły jego mieszkańców. Jeszcze w roku 1539, za rządów Biskupich w Dyecezyi Wileńskiej Pawła Xiążęcia Holzsańskiego, niejaki Xiądz Abraham Kulwa Doktor Teologii, rodem Litwin, lecz z Niemiec, gdzie dlu-

(39) *Kojałowicz, Hist Lithu. Pars II, Lib. 8, p. 490*; nazywa Rotunda: *vir juris divini humanique consultissimus*. Znaczenie jego było bardzo wielkie, wielbił go w pięknych swych rymach *Janicki*. Piotr Roizyusz, chwając i pochlebiając w wierszach swoich pierwszym panom owego czasu, stawiał także i Rotunda, jak świadczy *Ossoliński*, w szacownem dziele: *Wiadomości Hist. Krytycz. T. III, k. 196*. August Rotundus Milesius czyli *Mielicki*, jak go nazywa Ignacy Potocki, był ze stanu Szlacheckiego, bo gdzie się tylko spotkałem z jego nazwiskiem w aktach miejskich, wszędzie dodane było *Nobilis*. Janocki nazywa go najwłaściwiej *Mieleski*, i powiada, że z rozkazu Zygmunta Augusta, zaczął pisać w łacińskim języku, *Dzieje Litewskie*, ale po śmierci królewskiej, zaniechał tę pracę. *Janociana. Vol. I, p. 223—227*. Po Rotundzie, został Wojtem Wileńskim i urzędował w r. 1561, Paweł Mielecki, jak świadczy register tychże Wojtów, w archiwum miejskiem dochowany. Czy to jest omyłka w imieniu, bo nazwiska *Mieleski* i *Mielecki*, prawie też same; czy inny był Wojtem, może syn Rotunda, tego nie wiem. Ale urzędowanie tego Pawła Mieleckiego, jest bardzo wątpliwem.

go na naukach zostawał, przybyły do Wilna, pierwszy nowe opinie w religii, Marcina Lutra, rozsiał w tém mieście (40), i w szkole od siebie założonej sześćdziesięciu już uczniów wydoskonalił. Gdy we trzy lata potem, zarody przeciwnych dawnej wierze zasad, nagle rozkrzewiać się poczęły: przerażony Biskup, uciekł się do Zygmunta I-go, żądając usilnie, aby królewską władzą wsparł gotujące się do obrony duchowieństwo. Rozważny ten zawsze w swych postępkach Monarcha, nie mógł być nie-  
dbałym na żarliwe i ze wszęch stron wznoszące się nalegania stanu duchownego; stanął więc wyrok królewski, przez który wspomniany Kulwa obowiązany był stawić się przed sądem duchownym, tłumaczyć się z winy i poddać się—karom kanonicznym, a jeśliby tego wypełnić nie chciał, miał być zmuszony do stawania przez Urzędników Sądu Cywilnego zwanych *Dzieckje*; w przypadku zaś jego ucieczki, ulegał wygnaniu, a własność, jaką mógł mieć, szła w części do skarbu publicznego, a w części do Biskupa. Dekret ten w Wiinie wydany, r. 1542, potwierdzał poprzedniczemi już li-

---

(40) *Andrae Vengerscii: Libri Quatuor Slavoniae Reformatae, continentes Historiam Ecclesiasticam Ecclesiarum Slavonicarum etc. Amstelodami; MDCLXXIX. p. 71, 382.*

stami nadaną władzę wileńskiemu i innym Litewskim Biskupom, wejrzenia w postęпки odszczepieńców, podług Kanonów, upominania Kacerzy i karaniania ich, stosownie do przepisu praw duchownych (41). Po takim usposobieniu skłonnych już umysłów do różnowierstwa między mieszkańcami Wilna, zjawił się, około roku 1555, w tej stolicy inny Xiądz, także na pozor gorliwy Katolik, a skrycie odmiennej znowu Sekty Wiklefistów, maxymami przejęty, który podobnie z Niemieckich stron przybywając, otrzymał od tegoż samego Pawła Biskupa, pozwolenie kazać publicznie w Kościele Ś. Anny, dla nauki kupców i rzemieślników narodu niemieckiego. Wymównemi usty odzywając się z ambony, ściągnął do siebie mnóstwo słuchaczy; a że w obcym języku mówił, długo niepostrzeżenie od zwierzchności duchownej, nową naukę reformy Kościelnej ludowi zaszczeniał (42). Dopiero, we dwa lata później, Kapituła, dowiedziawszy się o różnowierstwie rozsianém już po całej stolicy, pobudziła Biskupa, aby się jął wszelkich środków, jakie mu w takim zdarzeniu jego obowiązkiem wska-

---

(41) *Ob. Dodatek V.*

(42) *Kojatowicz, Histor. Lithu. Pars II, Lib. VIII, p. 428. Rostowski Lithu., Hist. Soc. Jesu. Pars I, p. 5.*



zywał (43). Jakoż Wiklefista wyklęty i zmuszony do opuszczenia miasta, ale nauka Marcina Lutra i Zwingla, coraz mocniej wkorzeniona w Wilnie, znalazła silne wsparcie u Mikołaja Radziwiłła Wojewody Wileńskiego Czarnym zwanego. Dwór jego na Łukiszkach nad Wilją położony, stał się od roku 1556, przytułkiem i szkołą wszystkich zwolenników reformy. — Przeważnym wdaniem się dokazał tego nawet, u Zygmunta Augusta, że wkrótce sprawowanie obrządków tego wyznania, przeniesiono do samego miasta, gdzie w środku jego, blisko rybnego rynku, ciągle przez lat siedm, Pastorowie Czechowicz i Wędrychowski, publicznie je odbywali, dopóki wielki zbór pod Kościołem Ś. Michała nie został wymurowany. Ztamtąd wyszedł ów Andrzej Wolan, znamienity nauką i talentem pisarskim, który był przez całe życie swoje najgorliwszym rozkrzewicielem reformy w Wilnie i naj-

---

(43) *Bohusz w Summaryuszu Aktów Kapituły Wileń.* MSS. p. 5, powiada, że „Kapituła uwiadomiona o nowych jakichśi sektach: Luterskiej, Zwingljańskiej i Nowo-Krzeczeńskiej, że swoje schadzki mają na Łukiszkach w pałacu JW. Mikołaja Radziwiłła Wojewody Wileńskiego: postanawia (na zgromadzeniu swoim dnia 11 Października 1557 r), ostrzedz Biskupa Wileńskiego, jako Pasterza, aby dość czynił swojemu urzędowi, ażeby pisał do Króla dla zapobieżenia złemu i żeby we wszystkich publicznych modlitwach nakazał modły za jedność Kościoła i Processyc z Litanjami po całej Dyeccyji.”

niebezpieczniejszym przeciwnikiem zasad Kościoła Katolickiego. Wszczęła się zacięta walka duchownych z reformatorami, i trwała z przewagą ostatnich, aż do końca panowania Zygmunta Augusta, który unikając mieszania się w te spory, prawie obojętnym okiem na nie patrzył. Oskarżano go nawet o wyraźne sprzyjanie Dyssydentom; przyjęcie przypisanej sobie od nich Biblii i skłonność do zwiedzania ich świątyń, nie małemi były ze strony duchowieństwa przeciw Królowi zarzutami. Objawiła się ta niechęć, nawet publicznie, w Wilnie, z takiego powodu: Król raz w gronie wielu Panów Litewskich Dyssydentów, jechał do ich Kościoła, będąc tam zaproszony. Dowiedziawszy się o tém Paweł Biskup Wileński, razem z Cypryanem Suffraganem i całym Klerem, w pontyfikalnym ubiorze, zaszedł drogę Królowi, którego liczny hufiec nadwornej straży poprzedał, i ująwszy za cugle konia jego: *nie ta jest, rzekł, Miłościwy Panie! droga, którą się Twój przodkowie udawali, dla oddania czci Bogu; ale ta!* — i wskazał na Kościół Katedralny w Zamku. *Opuszczasz Królu matkę, która cię zrodziła, i do tej godności wyniosła, a do macochy przechodzisz!*” — Ten śmiały postępek Biskupa, tak zastanowił Króla, że zaniechawszy za-

miaru, wszedł do Kościoła Katolickiego (44). Zdaje się jednak, że Zygmunt August, gdy już tak daleko zaszły rzeczy między Katolikami a Różnowiercami, jedynie dla utrzymania spokojności w swym kraju i zapobieżenia nadużyciom, pierwszych zbytęczą niekiedy żarliwość starał się miarkować, a drugich rozpoznawać cele, zostawując raczej swojemu losowi reformę, niż jej pomagając (45). Lecz Biskup Wileński Waleryan Protasewicz, zagrżany gorliwością kapituły, chociaż utrzymuje trudne do odparcia spory; widząc jednak, że z wyczajnym sposobem niczego niedokaże, pierwszy sprowadza Zakon Jezuicki do Wilna, w roku 156g (46). Usadowienie się tego pamiętneęo zakonu, znamieniteęo talentami, nauką i właściwą sobie przebieęnością w stolicy Litewskiej, zrodziło w późniejszym czasie wiele ważnych wypadków, które silnie na los całego kraju

---

(44) *Kojałowicz, in Miscell.*

(45) Że Zygmunt August środka się trzymał w tych sporach religijnych, dowodem tego jest akt na końcu tej księęki w *Dodatku VI* umieszczony.

(46) Że Protasewicz mało zrazu dawał bacności na szerzące się nowe opinie w Religii, dowodzi tego Poselstwo Kapituły, przez dwóch delegowanych z grona swojego Kanoników (19 Lipca 1560), odprawione do Biskupa, z przypomnieniem, że się w jego Dyecezyi błędy szerzą: że nie dobrze czyni, nie rezydując w mieście, i że bluźnierstwa się gęszczą. *Bohusz, MSS. id. ibid. p. 6.*



Henryk St. Radziwiłł, Sądymca, Bism. Włost.



Walerjan Protasewicz Srozkazani, B.W.



Stanisław Warszewicki, S.S.





wpłynęły. Trudno jednakże było Jezuitom, ubogim wtenczas jeszcze, przybyłcom z Brunsberga, umocnić i rozszerzyć nowo założone gniazdo (47). Żarliwość ich w prowadzeniu dysput z Dyssydentami, zjednała im wprawdzie przychylność Biskupią i Kapituły; Protasewicz kupił dla tego Zakonu kamienicę w bliskości Kościoła Świętego Jana i na mieszkanie urządził; kupił nawet dwa place przeciw dworu swojego i na dalsze zabudowania znaczne fundusze zapewnił. Kapituła, po śmierci Albina Suffragana Wileńskiego, Bibliotekę jego oddała Jezuitom. Ale stał im na zawadzie, sławny biegłością w nauce prawa, *Piotr Royzyusz*, Kanonik Wileński, który nienawidząc tego towarzystwa, a będąc Archiprezbiterem Kościoła Świętego Jana, opierał się razem z Magistratem miejskim, zamiarom Jezuickim, osiągnięcia tej budowy, i przyłączenia do Kollegium (48). Niechętnie także kapi-

---

(47) *Ossoliński*, w *Życiu Warszawickiego*, T. I, k. 210, powiada: że Protasewicz, nie mogąc dostać Jezuitów z Brunsberga, na początek ledwo czterech wyżebrał z Ołomuńca we Wrześniu r. 1569.

(48) *Petrus Maureus Royzius* rodem z miasta Alcañiz w Arragonii z familii hiszpańskiej *Ruiz de Moros* pochodzący, wstawivszy się w różnych zawodach prawoznawstwem, był nakoniec Referendarzem spraw miejskich W. X. Lit. i Kustoszem Katedralnym Wileńskim. Najznakomitszym dziełem jego



tuła patrzyła na garnącą się młodzież szkolną do nowo otwartego Gimnazjum Jezuitów, i dla ocalenia opuszczonej Szkoły Katedralnej, oraz dochodów zmniejszonych, wzbronila początkowe nauki dawać w Kollegium (49). Były to przykre zawady, które przełamywać i uprzętać musieli Jezuici z drogi, jaką dążyli do zamierzonego celu.

Wiek Zygmunta Augusta, był dla Wilna wiekiem złotym, a zgon jego dniem powszechnego żalu i ciężkiej żałoby. Tu się naprzód uczył sztuki rządzenia, tu może pierwszy raz doświadczył najmilszych uczuć dla swego serca, tu nakoniec w Wilnie, najdroższe dla siebie znajdował pamiątki. Za to też Wilno było w całej Polsce wtenczas najulubieńszem dla niego miastem. Umierając w Knyszynie, jeszcze ku swej Litewskiej stolicy ostatnie myśli zwracał: skończenie zaczętej budowy Kościoła Ś. Anny, rozszerzenie i większe uposażenie Szpitala Ś. Trójcy, kilkakrotnie w Testamencie Siostrom i Rzeczypos-

---

szą *Decyzje Litewskie*, w których wielkim wielbicielem praw Rzymskich, a najnieprzyjaźniejszym dla Statutu Litew się okazał. Obzerniejszą wiadomość o tym niepospolitym człowieku, można znaleźć u *Ossolińskiego*, T. II, k. 155. sq., który pomyłki Janockiego i innych Biografow Royzyusza poprawił.

(49) Oświadczenie to zaszło na zebraniu Kapituły w pałacu biskupim, r. 1572, w zimie, w obecności X. Warszewickiego, Rektora Jezuitów.

spolitej polecał, a piękną swą Bibliotekę, od ojca założoną, przez siebie znacznie pomnożoną, do Collegium Wileńskiego Jezuitów oddał. Na schyłku jednak panowania tego Króla, w roku 1571, głód ciężki dotknąwszy cały kraj od połowy zimy, zrodził w jesieni straszliwą zarazę w stolicy, tak, że po rozproszeniu przedniejszych obywateli, Kapituły i Jezuitów, przeszło dwadzieścia tysięcy ludzi zginęło w Wilnie (50). Większa jednak część tego

---

(50) *Kojałowicz*, Part II, Lib. 8. p. 491. *Rostowski*, Pars I, p. 46. *Bohusz*, MSS. p. 11. Niezaniedbywano i w tamtych wiekach środków ostrożności od zarazy. Dowodzi tego w czasie obawy zarazy w Wilnie, w roku 1552, Edykt królewski, którym wstrzymany został jarmark, zwykle odbywający się w Wilnie na *Wniebowzięcie Panny Maryi*. Jest także w aktach miejskich dekret Zygmunta Augusta (anno 1552 in crastino conceptionis B. Mariae Virginis), przez który Franciszkanie Wileńscy utracili jurysdykcją, jaką mieli nad poddanymi swojemi osiadłymi w mieście, za karę, że kiedy zaraza w ich klasztorze już panowała i na miasto się rozszerzała, oni to jednak usilnie taili, pogardzając bezpieczeństwem Króla i Senatorów, lubo Król i Senatorowie bawiący się w Wilnie, łatwo mogli uleść tej epidemii. Za radą więc Duchownych i świeckich Senatorów, Król natychmiast poddanych, jakich mieli Franciszkanie w mieście i na przedmieściach, z ich jurysdykcji wyjmuje, zakazując, aby już odtąd Wojta od siebie nie stanowili, ale żeby do Wojta Królewskiego i jurysdykcji Magistratu odnosili się. Pieczęć u tego wyroku przywiesista Litewska. Datum Vilnae in conventione generali. *Ob. MSS. Archiwum Miasta Wilna.*

Indu, skupiona zapewne była do miasta z okolic, szukając ratunku w tak srogiem nieszczęściu (51). Wszakże pośród tej okropnej klęski, ustanowiona przed tém Kontubernja do sprawowania zwierzchniej Policji Medycznej w Wilnie, i dla całej Litwy, wielce się do zmniejszenia jej skutkow przychyliła.

Ślady tego spustoszenia, zatarły wkrótce sławne rządy Stefana Batorego, który, nie tylko potwierdził wszystkie przywileje nadane miastu od swych poprzedników, ale z właściwą sobie stałością, czuwał nad wykonywaniem ich przepisów, i nowemi zakładami zbogacił i uświetnił stolicę Litewską. Trwały, dla tej troskliwości Króla Stefana, w całej sile, wszystkie urządzenia miejskie, zaprowadzone od obu Zygmunłów: i nie było potrzeby stanowić żadnych innych, przez cały ciąg, krótkiego niestety panowania, tego walecznego i sprawiedliwego Monarchy. Nikt się nie targał na swobody miejskie: bo Król w sprawiedliwości swojej nie czynił różnicy między stanami; chciał, żeby wszyscy żyli bezpiecznie, pod strażą praw sobie służą-

---

(51) Edykt Zygmunta Augusta, tyczący się wzbronienia spławu zboża, z powodu tego głodu, umieściliśmy na końcu między dyplomatami.



STEFAN BATORY

Władca Polski WXL.

*rys. K. Rypinski.*

*Lit. A. Klukowskiego.*

Lit. rozw. Cen. J. Waszkiewicz



1.

Са. Динио ррввоиматью вкниийиуели  
вснй рдшии фомонийи пннн

Со евоффенншонд пнцн рнашомд пнмншолоао гавношнд  
дан емо пнчанинд внншонд пашннд вани ешнд иккккк  
оуто подлн твоего мннн подорогдиотораид инбтпн рбтн рн  
рнннн нн равннннн ардн емо тоевнн ендн егн рбтн пн  
хвнннн пн пн пн пн пн пн

2.

Sigismundus Rex 173

3.

bona regina 28

Sigismundus Augustus  
Rex 17

5.

Stephanus Rex  
*[Signature]*

Иже такоути на гдъ боуи  
ка мѣстѣ рѣчѣи рѣчѣи  
и рѣчѣи  
*[Signature]*

6.

Stephanus Rex  
*[Signature]*

7.

Иже такоути на гдъ боуи  
Рѣчѣи рѣчѣи  
*[Signature]*

Иже такоути на гдъ боуи  
Рѣчѣи рѣчѣи  
*[Signature]*





cych, bronił od nadużyć, a raz zjednaną dla swej władzy powagę, uniał dzielnie zachować do końca. Zostały tylko liczne dowody opieki udzielonej kupcom Wileńskim przez Batorego, którzy znaczny handel, mianowicie futrami, aż do Gniezna i innych miast wielkopolskich posunęli. Dzierżawcy ceł królewskich w Koronie i na Ukrainie, nakładając nowe opłaty na towary z Wilna prowadzone, utrudzali ów handel, ale surowe zakazy królewskie, powściągnęły ich skutecznie (52). Równie ważna ugoda z Paleckim, właścicielem Huty, za staraniem Senatorów od Króla wyznaczonych, uwolniła na przyszłość miasto od bardzo przykrego monopolu, który podnosił nadzwyczajnie cenę szkła dla mieszkańców miasta (53). Paleckiemu i żonie jego, zachowa-

---

(52) *Obacz Dodatek VII.*

(53) Pamiętne byź musiało to monopolium szklanne dla Wilna, kiedy *Smiglecki*, autor nie źle napisanej i na swój czas bardzo zajmującej książki, pod tytułem: *o Lichwie, o wyderkach, czynszach, spółnych zarobkach, najmach, arendach i o Samokupstwie, krótka nauka*, pisana przez *X. Marcina Śmigleckiego Soc. Jesu S. Theologię Doktora* Wydanie 7me, w Krakowie, u Andrzeja Piotrkowczyka, 1640 i 4to. roztrząsając złą i dobrą stronę samokupstwa, czyli monopolium, Wilno, co do szklanych towarów, przytacza za przykład, a już to było po upadku przywileju Paleckiego. „Gdy „tedy potrzeba pospolita wyciąga, aby te przywileje dawane „były,” pisze Smiglecki, „nie jest rzecz niesłuszna dopu- „szczać samokupstwa w rzeczypospolitej, dla tego, aby był

no używanie wyłącznego przywileju skupowania szkła, a po ich zejściu, do miasta przechodziło prawo służące następcom (54).

Pierwsze przybycie Stefana Batorego do Wileń, w roku 1579, na wiosnę, oznaczone zostało pamiętami dla tego miasta wypadkami. Wpóśród najsilniejszych przygotowań do wyprawy Inflanckiej, kiedy Ludwisarnia Wileńska, pod okiem prawie

---

„większy dostatek onych rzeczy w mieście: y żeby rzeczy „lepsze y wyborniejsze przedawano. Przeto na ten czas tylko „taki przywilej może bydź dany, kiedy przez pospolite przedawanie, abo nie taki dostatek rzeczy jakich bywa, abo nie „tak doskonałych. Lecz z drugiej strony, gdyby kto otrzymał przywilej, naprzykład: aby tu w Wilnie, szklanne rzeczy „sam przedawał, nie mógłby tego przywileju dobrém sumnieniem zażywać; bo taki przywilej jest przeciw dobru „pospolitemu: ponieważ okrom niego, więcejby się szkła „w Wilnie znajdowało y lepszego, abo przynamniej równo „dobrego y pobożniej przedawanego.” — str. 129. Smiglecki Loik i Statysta, nar. 1572, umarł 1619 r.

(54) W aktach miejskich, znajduje się: potwierdzenie przez Króla Stefana, ugody, między Panem Marcinem Paleckim i małżonką jego, terazniejszą *Panią Rainą Słuszczanką*, a miastem, o hutę i skupowanie szkła. Rzecz tak się miała: Wojt i Burmistrze Wileńscy, widząc, że monopolium Paleckiego, który był Marszałkiem Królewskim i dzierżawcą Ejszyskim, wielką czyni krzywdę miastu pod każdym panowaniem, chcieli jego przywilej skassować. Probowali kilka razy, a mianowicie już za Króla Stefana, zapozwawszy Paleckiego na Sejm w roku 1582, ale to się nie udało. Nakoniec na walnym Sejmie Warszawskim roku 1585, w obecności Panów, Rad, Korony i Wielkiego Xięztwa Litewskiego, stanęła

królewskim, groźne wylewa działa podług najlepszych wzorów, kiedy liczne hufce wyborowego wojska ciągną przez ulice Wileńskie do obozu pod Swirem: wielki ten Król, wśród szczęku broni i narad wojennych, publiczny hołd naukom oddaje. Ufundowane przez Biskupa Protasewicza Kolegium Jezuickie i przyzwoicie uposażone, wynie-

---

ugoda za pośrednictwem Xiążęcia Krzysztofa Radziwiłła, Wojewody Wileńskiego i Hetmana W. Xięztwa Lit., Ostafieja Wołłowicza Kanclerza W. X. Litew., Hlebowicza Kasztelana Trockiego, Podskarbiego ziemskiego; między miastem, przez Pełnomocników miejskich: Piotra Hornostaja Burmistrza, Benedykta Rosmuta łacińskiego, a Jana Andrzejewicza Kurjana ruskiego, pisarzów Radzieckich miasta Wileńskiego, i Paleckim przez umocowanych od niego Jakóba Witosławskiego i Adama Ruckiego. Główne warunki tej ugody były, że Palecki, pomimo niczem nienaruszonej mocy swego przywileju, za namową jednak panów, Rad, chcąc sobie wieczną zjednać sławę i dobrą pamięć zostawić, waruje tylko dla siebie i dla swej małżonki prawo dożywotnie utrzymywania tej huty i skupowania szkła, odstępując nazawsze dobrowolnie wieczność przywileju swojego miastu całemu Wileńskiemu, z temi prawami i obowiązkami jakie sam miał. Miasto skassowało swoje pozwy i pretensye o szkody na wieki umorzyło, zaręczyszyszy, że nie będzie przeszkadzało do żywota jego i żony, używania tych przywilejów pod karą 1000 kop Groszy na Hospodara i tysiąc kop na Paleckiego i żonę jego. Po zejściu Paleckich, synowie ich, przywileje miastu oddać mieli, z wolnością wyprzedania w ciągu dwudziestu niedziel wszelkiego pozostałego szkła i szklennic. Pisan na Sejmie walnym Warszawskim roku 1585. Pieczęć przywiesista Litewska, podpisany Lew Sapieha, Podkanclerzy W. Xięztwa Litewskiego.

sione zostaje od Króla na stopień Uniwersytetu, na co dyplomata, uroczyście, pomimo oporu niektórych Senatorów, w dniu pierwszym Kwietnia wydane zostały (55). Nieograniczając wzorowej dobroczynności swojej, Protasewicz, prócz tych fundacyj, założył jeszcze Bursę dla ubogich Studentów, pod nazwaniem Waleryańskiej, trzy kamienice w mieście jej nadał, dozorowi i opiece Jezuitów powierzył (56). Poszedł w ślady Protasewicza następcą jego Jerzy Xiążę Radziwiłł Biskup Wil., potem Kardynał, który założeniem ważnej Szkoły dla kształcenia młodzi duchownej, pod nazwiskiem Seminarjum, w roku 1582, z dochodów stołowych Bisku-

---

(55) Wszystkie przywileje fundacyi Uniwersytetu Wileńskiego, służące razem z Bullą Papięzką, czytać można w dziele, *Panowania Stefana Batorego*, z rękopismów Albertandego, wydaném starannie przez *Professora Onacewicza*, w Warszawie, 1823. T. II. *Obacz także* Dodatek III. do Księgi II.

(56) *Valerianae Bursae Erectio et Provisio w Archiwum Kapituły Wileńskiej*. Dokument ten fundujący Bursę, datowany: *Vilnae in curia nostra Episcopali et domo solitae residentiae nostrae, feria secunda post Dominicam conductus Paschae anno a nativ. Christi. 1579*. Między świadkami wymienieni: *Petrus Skarga Concionator, Augustinus Rotundus Mieski, Juris Utriusque Doctor, Secretarius Regius, Capitaneus in Stokliszki, Civitatis Regiae Vilmensis Advocatus*. *Podpis: Valerianus Episcopus Viln. manu propria*. *Ob. między Dyplomatami przy końcu.*



pich, pamiętną dla Wilna i całej Dyecezyi uczynił przysługę (57). Ustanowiony dla Litwy Trybunał, i uroczyście zaprowadzony w Wilnie, roku 1581, uwolnił na przyszłość Królów od mozolnej pracy osobistego rozstrzygania różnego rodzaju sporów, a dla miasta nie mało przydał świetności i korzyści.

Za Stefana Batorego, Wilno, jako bliższe teatru wojny, było głównem miejscem zbierania się wojsk i najczęstszym pobytom tego Króla. Z tego miasta, ważne poselstwo do Rosyi, przez Bazylego Lopa-cińskiego, w r. 1579, i do Szwecyi, przez Sławnego Goślickiego, w r. 1581, wyprawił (58), a nawzajem znakomite legacye przyjmował: od Hana Tatarskiego w r. 1579 i 1582, a samego Gotarda Ketlera Xią-

---

(57) *Archiwum Kapituły Wileńskiej*. Fundatio Seminarii Episcopalis ex bonis mensae Eplis *Wozgieliski* dictis. Datum et actum Vilnae die 11 Januarii anno 1582, w obecności całej Kapituły, z podpisem: *Georgius Radziwiłł* Episcopus Vilnens. Dux Olicae. manu propria. Pieczęcie przyłożyli: *Eximius Juris utriusque Doctor, August Rotundus. Woyt Wileński*, i *Albertus Przetocki*: arcis Vilnensis Procurator. Ob. między Dyplomatami.

(58) Wawrzyniec Goślicki, naprzód Sekretarz Króla Stefana, ostatecznie Biskup Poznański, wstąpił się rzadką biegłością w załatwianiu interessów publicznych i na różnych poselstwach, ale najwięcej napisaniem wyborną łaciną książki, *de Optimo Senatore*, która na język Angielski nawet była przełożona. Życie Goślickiego napisał uczony *Ossoliński*. Ob. *Wiadomości Histor. Krytycz. T. II, k. 74*.

żęcia Kurlandzkiego w r. 1579; prócz Posłów z Moskwy, z którymi miał najwięcej do czynienia. Tu w Wilnie nakoniec, wielki ten Król, czuwając nieustannie nad bezpieczeństwem kraju, rządowi swym powierzono, surowo, lecz sprawiedliwie, karać zdrajców, a nagradzać cnotliwych i zasłużonych. Na rynku Wileńskim, święty Gregorz Ościk, dnia 18 Czerwca 1580 roku, za fałszerstwo i zdradę kraju (59). W Wilnie, pamięć walecznego Kaspra Bekiesza, w r. 1580, uczczona pomnikiem, w kształcie okrągłej wieży, nad mogiłą jego na górze przy Wileńcu wymurowanym, który do naszych czasów jeszcze dotrwał (60). Tu również, walecznemu bratu

---

(59) Podanie jest, że Król Stefan, nieubłagany proźbami *Ościka*. dla wielkich jego zbrodni, wyrok sądu wojkowego kazał na nim wykonać, i tego samego dnia, po wystuchaniu Mszy w Kościele Katedralnym, wyjechał na wyprawę wojenną do Czasznik. Dom *Ościka*, w którym znaleziono część narzędzi do fałszowania monety, jest ten sam, który był własnością Obywatela Ważyńskiego, a dziś należy do Obyw. Poznańskiego, naprzeciw Ratusza, pod N. 296. Obszerniejsza wiadomość o jego występku znajduje się u *Albertrandego*: *Panowanie Stefana Batorego*. T. I, k. 240. i T. II, k. 198. Myli się tylko *Albertrand*, mówiąc: że dwór *Ościka Kowarsk*, leżał o dwie mile od Wilna. *Kowarsk* o 4 mile od Witkomierza, a o 15 od Wilna, jest odległy. Inne dobra *Ościka*, w Witkomierskim Powiecie leżące, *Owanta* zwane, oddał Król Stefan po nim sławnemu *Bekieszowi*. Nadanie to umieszczone na końcu tej historyi w Nocie.

(60) Według tradycyi miejscowej w Wilnie, *Bekiesz* dla

jego Gabryelowi Bekieszowi, dobra Owantę po Ościuku, dziedzictwem, na Sejmie Warszawskim oddano (61). Wprowadzenie Jezuitów do Wilna, zachwiało już za panowania Stefana Batorego znaczenie protestantów w Litwie. Pomimo talentów Wolana, Trzecieckiego i innych żarliwych reformatorów, pomimo przychylenia się do nauki Kalwina najpierwszych domów w Litwie, nie mogli jednakże Dyssydenci stawić tak mocno skupionej siły do walki z Jezuitami, którzy silnie związani regułami swego towarzystwa, więcej mieli sposobów zręcznego i silnego działania, więcej ludzi z różnych krain w tym celu zebranych. Wilno stało się polem kazałnych i piśmiennych zapasów. Na czele Katoli-

---

tego miał być pogrzebiony na górze za miastem, że był Aryanin. Jednakże *Sulikowski*, współczesny pisarz, powiada, tylko, że *obyczajem zagranicznym*, zwłoki Bekiesza pod okrągłą wieżą złożono zosaty. — „*Inno nec multum supervixit Gaspar Bekiessius ejus* (to jest: Hetmana Mieleckiego współzawodnik), *aemulus qui in monte quodam supra Vilnam urbem more exotico sub turre rotunda sepultus jacet. Ob. Joannis Demetrii Sulikowii Commentarius brevis rerum polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae Regis*, pag. 150. *Niesiecki*, w *Koronie Polskiej*, T. I, k 61, żali się, że *Bekiesz* był więcej niż *Anabaptystą*, i na dowod tego, ostatnie jego słowa, przy zgonie, przytacza.

(61) *Obacz* Przywilej na to, przy końcu między Dyplomatami.

ków, występowali: Skarga, Emmanuel Vega, Krzysztof Warszawicki, Possewin i inni celniejsi Jezuitami; od Dyssydentów, sam prawie jeden Wolan, niezmordowany w gorliwości i pracy, wszystkim przeciwnikom wystarczać musiał. Wspierał go z początku potężnie Xiążę Mikołaj Radziwiłł czarny, ale, gdy potem syn jego Mikołaj Krzysztof *Sierotką* zwany, powróciwszy do Wiary Katolickiej, Kościół reformowany, w domu własnym znajdujący się, zamknął, a Drukarnią swoją, niegdyś same Dyssydentów pisma ogłaszającą (62), Jezuitom w roku 1576 oddał, przeważyła się szala na stronę Jezuitów. — Gorliwy, lecz dumny ten Zakon, nie przestał na ściganiu dysputami i pismami swoich przeciwników, w niecierpliwości pożądanego zwycięstwa, jął się gwałtownych środków, ale te, pod panowaniem mądrego i walecznego Stefana, nie mogły go doprowadzić do zamierzonego celu. Poduszczony Biskup Protasewicz od Jezuitów, niepomiarowaną żarliwością o wytępienie kacerstwa, kazał palić publicznie zgromadzone księgi Dyssy-

---

(62) Między innemi książkami, z tej drukarni wyszło pismo: *O miłościwem lecie*. W Wilnie w drukarni Xięcia Mikołaja Radziwiłła. 1576 in 4to, bez liczby kart. — Podobno to jest pierwsza książka wybita w tej Drukarni po oddaniu jej Jezuitom.

denckie, przed Kościołem Ś. Jana, co do najwyższego stopnia rozjątrzyło umysły (63). Krok ten Biskupi, ośmielił burzycieli spokojności publicznej, do jawnej napaści, w roku 1581, na Zbor Reformowany i na ich Drukarnią, pod sprawą Daniela Łęczyckiego będącą. Lecz sprawiedliwość i umiarkowanie Stefana Batoręgo, śpiesznie powściągnąć umiały nieprawę zamiary. Surowo zgromił to zamieszanie, Król, zajęty oblężeniem Pskowa i z obozu, pamiętny ów List napisał, w którym oświadczał: Że przysiągłszy na zachowanie w całym kraju dla wszystkich wolności wyznania, nie mógł bezkarnie dozwalać, żeby z tego powodu naruszano pokój domowy, i że summienie każdego na Sąd Bozki zdawał (64). Z równą przezornością zapobiegł Król Stefan nadużyciom i zamieszkom, zaczynającym się już pokazywać w Wilnie, z powodu wprowadzenia poprawnego Kalendarza. Wyznawcy Zakonu Greckiego, zabezpieczeni zostali powagą królewską, od stawania w Sądach w dni święte, podług dawnego Kalendarza, i wszelkie naruszenie

---

(63) *Joh. Lasicius, Apologet. advers. Anton. Possevinum. p. 144. Volanus contra Skargae missam. Lib. II. pag. 96.*

(64) *Osiński, O życiu i pismach X. Piotra Skargi, karta 21.*

obrządkow obu wyznań, rzymskiego i greckiego, najdzielniej obwarować zdołano (65).

Tak umiarkowane i sprawiedliwe postępowanie Batorego, co do wolności wyznań, w czasie namiętnych poburzeń obu stronnictw, a przy tém ojcowska jego troskliwość i opieka wszystkim zarówno

---

(65) Oprócz Listów Króla Stefana, we względzie sporów Kalendarzowych, pisanych, które umieścił *Dubiński* w *zbiorniku Przywilejów M. Wilna*, p. 149 i 150, znajdują się jeszcze w Archiwum miejskiem Dekret relacyjny Króla Stefana *Decretum relationum Stephani Regis Poloniae inter nonnullos mercatores vlnenses et advocatum Vlnensem ex seriis partium controversiis anno 1586 die 11 Julii latum, quo Festa solemnia juxta novum calendarium ab omnibus incolis civitatis vlnensis in ea qua par est reverentia haberi demandantur*), którego treść jest taka. Kupcy Wileńscy wyznania Greckiego, zapozwali przed Króla, Stanisława Sabinę (*Sabinus*), Doktora i Wojtę Wileńskiego, o to: że gwałcąc przywileje Kupiectwu służące, dnia 7 Kwietnia, w Poniedziałek, wysłał dowódcę straży miejskiej (*Praefectum Licitorum Civitatis Vlnensis*), Jerzego Wyrzykowskiego, z pachotkami do Jatek, gdzie oddawna różne towary przedawali, poranił bez przyczyny kupców, i pozabierał wiele towarów. Kupcy przekładali sprawę przez pełnomocników, Ostafieja Sidorowicza, i Grzegorza Czyszłowicza Ustannika, Wojtę zaś osobiście się stawił. Dowiódł naprzód Wojtę, że niczego samowolnie nie zrobił; kupcy bowiem w dzień Wielkanocny, podług poprawnego Kalendarza, bez uwagi na Święta Rzymskie, ośmielili się przedawać towary. Z urzędu więc Wojtowskiego miał prawo poskramiania tej swawoli i przywiedzenia do exekucyi znieważonego listu królewskiego roku 1583 d. 26 Listopada danego, którym zakazano wszystkim w ogóle, w dni Święte, według Kalendarza nowego, sklepy



stanom udzielana, rozsiały największą pomyślność między wszystkimi gałęziami przemysłu w dawném siedlisku Jagiełłów. Znacznie się pomnożyła liczba drukarni w Wilnie za tego panowania. Już przed wstąpieniem na tron Króla Stefana, w domu braci Mamoniczów Obywatoli Litewskich, założona Drukarnia, wybijała Sławiańskie naprzód księgi (66). Z polskich zaś i łacińskich drukarni, prócz

---

otwierać i towary przedawać; Kupcy zaś ci, lubo po kilka razy przez pachołków ostrzeżeni, nie tylko ich nieśłuchali, ale pobili posłańców wojtowskich; nakoniec Wojt przekonał, że zabrane towary rusinowe, nie tylko nie wynosily summy 2.000 złotych, jak oni szacowali, lecz zaledwo dwadzieścia, co sam widział, kazawszy je pachołkom miejskim do siebie przynieść, żądał zatem, aby Kupców, jako gwałcicieli mandatu królewskiego ukarano. Król z radą swoją, Wojta wolnym od sprawy ogłosił, zalecając, aby wszystkie święta Pana JEZUSA, Najświętszej Panny, SS. Apostołów, i dalsze, wszyscy bez wyjątku według nowego Rzymskiego Kalendarza obchodzili: towary kazał zwrócić pod przysięgą, a o pobicie pachołków, samemu Wojtowi sprawę osądzić. Dan w Grodnie. Podpisy: *Vice-Cancellarius Leo Sapielha, Stanislaus Skulski Notarius.*

(66) *Piotr Timofiejef Mstisławec*, drukarz z Moskwy przybyły, za pomocą i protekcją Grzegorza syna Alexandra Chodkiewicza, drukował w roku 1575, w Wilnie, u Koźmy i Łukasza Mamoniczów, zachęceniem i nakładem *Jana Semonowicza Zarzeckiego*, Skarbnego, Starosty Upitskiego, i brata jego Zenona, Burmistrza Miasta Wilna, pierwszy raz, *Cztery Ewangelje*, in folio minori. Druk bardzo piękny, kart samej Ewangelii z przemową i regestrami 395, po jednej stronie liczbowane karty u dołu, przed każdą zaś Ewangelią rycina

wyżej wspomnianej Radziwiłłowskiej, a potem Jezuckiej, zakwitnęły około roku 1580, Drukarnie, Ewangelicka Reformowana, Daniela z Łęczycy, pod opieką Jana Hlebowicza Kasztelana Mińskiego, oraz Jana Karcana (67), i Kaspra Wilkowskiego, które nieustannie dla Katolików i Ewangelików księgi wybijały. W tej szczęśliwej epoce dla Wilna, podobnie jak i za przeszłego panowania, coraz więcej gruntowniejszych i ozdobniejszych budowli w mieście przybawało. Około tego czasu, jeden z największych domów Wileńskich, Kardynalią dotąd zwany, powstał ze starych kamienic i dworów dre-

---

na drzewie rznięta. Exemplarz cały pięknie dochowany, widziałem w Metropolitalnej Greko-Unickiej Zakrystyi Wileńskiej. O dalszych drukach Sławiańskich w Wilnie, *Obacz: Josephi Dobrowsky, etc. Institutiones Linguae Slavicae. Vindobonae. 1822.* Dom Mamoniczow był podobno na tém miejscu, gdzie teraz dóm Sledzińskiego, N. 203, obok zaś jego, w narożnym domu, była niegdyś cerkiewka. Później Drukarnia Mamoniczow, dostała się podobno XX. Bazylijanom.

(67) Perła z Abakuka Proroka wyjęta i za Kolendę Janowi Hlebowiczowi oddana. Drukowano w *Wilnie u Jana Karcana. 1583* in 4to, stron. 54. (Dzieło Chrzęstowskiego). Zresztą obszerniejsze wiadomości bibliograficzne o drukach najrzadszych Wileńskich, znajdzie czytelnik w znajomém dziele: *Bibliograficznych Ksiąg dwoje.* w Wilnie u Zawadzkiego, roku 1823, i w uczoném piśmie *Xiędza Osińskiego: O życiu i pismach X. Piotra Skargi.* Krzemieniec, 1812. My cytujemy te tylko, któreśmy sami widzieli.

wnianych, nakładem Xiążęcia Jerzego Radziwiłła, Kardynała i Biskupa Wileńskiego, wymurowany (68). Kościół Ś. Anny, mały, lecz pięknego Gotyizmu, rzadki wzór w naszym kraju, skończony

---

(68) Dzieje szczegółowe Kardynalii, są takie: Xiążę Jerzy Radziwiłł, będąc jeszcze Koadjutorem Biskupstwa Wileńskiego, dostał z działu między bracią, kamienicę z imienia Gasztołdowskiego pochodzącą, naprzeciw Kościoła Ś. Jana położoną, całkiem murowaną. Brat zaś Jerzego, Xiążę Mikołaj Krzysztof, Marszałek Nadworny Wielkiego Xięstwa Litewskiego, został właścicielem domu, zwanego *Filipowskim*, z kilku budowli drewnianych gliną oblepionych złożonego, i zajmującego terażniejsze skrzydło Kardynalii, od Wielkiej ulicy. Dom ten Filipowski, ojciec Xiążęcia Krzysztofa, Mikołaj Radziwiłł Czarny, Wojewoda Wileński, Kanclerz Litewski, trzymał od Kapituły, za umową, od r. 1541, i płacił rocznie po 20 kop Groszy Litewskich, a to dla tego, żeby połączywszy z domem swoim, miał obszerniejsze mieszkanie. Czynsz ten płacony był przez lat jedenaście, ale potem zaniechano opłaty i Kapituła process o dom Filipowski z Xięciem Krzysztofem rozpoczęła. Ale roku 1575 dnia 26 Marca, stanęła ugoda z Kapitułą, której Xiążę Krzysztof dał w zamianę plac swój, *idąc ulicą Biskupią, od Dworu Jmć Xiędza Biskupa Wileńskiego, do Szpitala i do Kościoła Ś. Maryi Magdaleny, po prawej ręce na ulicy Skopowej, na samym rogu leżący, zwany Skopowski*. Kardynał Radziwiłł, w części zwanej kamienicą Gasztołdowską, urządził kaplicę, w której długo się odbywało nabożeństwo, i sam czas niejaki mieszkał, i ztąd nazwisko *Kardynalii* jej nadano. Później, koło roku 1601, oba domy, Gasztołdowski i Filipowski razem połączone, za Xiążęcia Albrychta Radziwiłła, przybrały jedno nazwanie Kardynalii, które do naszych czasów dotrwało. Ale mury jednostajne, jakie się teraz widzieć dają, powstały już w drugiej połowie XVIII wieku.

i poświęcony został, na miejscu dawnego drewnianego, a Kościół Ś. Kazimierza założony (69). Niewczesny i nagły zgon Stefana Batorego w Grodnie (dnia 12 Grudnia 1586 roku), pogrążył w smutku Wilno, równie, jak i cały kraj. Żałowali go nawet sami panowie, chociaż ich wielmożność i chęć przewodzenia, musiał trzymać na wodzy. Ale taki jest wpływ geniuszu na pospolitsze od niego umysły, że często nawet mimowolnie, korząc się przed jego dzielnością, pociągnięte urokiem wyższości, wielbią i wypełniają zamiary Bohatera, którychby od gminnego człowieka, ani przyjąć, ani uznać nie chciały!—Stan miejski podniesiony do godności prawdziwych obywateli, przez dwóch ostatnich Jagiellonów, silnie na tym stopniu utrzymany od Króla Stefana, stracił w nim takiego opiekuna, jakiego potem w żadnym z późniejszych Królów znaleźć

(69) Wiadomość o Kościółku S. Anny w Noworoczniku Litewskim na rok 1834, podana, jest zupełnie błędna. Solikowski, który pomógł do wymurowania jego, nigdy nie był Arcybiskupem Wileńskim, ale Lwowskim, a co większa, ani on, ani j go kolega Kardynał Radziwiłł, nie byli na świecie, w r. 1501. Radzilibyśmy, wydawcom pism peryodycznych, najstaranniej przeglądać podawane im pisma, dotyczące się dziejów Litewskich, bo te, niestety! najmniej dotąd są znajome. Jaki nasz jest domysł o początku Kościoła S. Anny, obaczyć wyżej na str. 95.

nie mógł; aż do owej pory, gdy sam naród oczucony z zgubnego letargu, niewcześnie wprowadzie, bo już na skonaniu, chciał go nietylko do dawnej świetności przywrócić, ale jeszcze nowych swobod, stosownych do wieku, uczestnikiem zrobić (70).

---

(70) *Ob. Dodatek IX.*

---

KONIEC XIĘGI IVTEJ.

---

D O D A T K I

DO DZIEJOW MIASTA WILNA,

XIĘGI CZWARTEJ.

---

I.

POCZET WOJTOW WILEŃSKICH, Z PRZYDANIEM  
KILKU ZNAKOMITSZYCH BURMISTRZOW, Z AKT  
MIEJSKICH WYCIĄGNIĘTY.

---

a) *Przed Unją.*

1. Jachno Ławrynowicz znany od roku . . . 1485.  
Burmistrz w tymże czasie Michał Ławry-  
nowicz.  
Burmistrz w roku 1501 Jan Hanusowicz.
2. Mikołaj Otoczek . . . . . r. 1506.
3. Mikołaj Prokopowicz . . . . . r. 1511.
4. Szczęsny Langurga, z Krakowa, na mocy przy-  
wileju Zygmunta I. . . . d. 5 Lipca r. 1527.
5. Augustyn Rotundus Milesius (Mieleski), obojga  
Praw Doktor, wybrany z grona Magistratu,  
ale Szlachcic . . . . . r. 1542.



6. Paweł Mieleski syn jego.

b) *Po Unii.*

7. Stanisław Sabina, Doktor Medycyny, urzędował . . . . . r. 1584.

8. Absalon Mrzygłód.

9. Maciej (czy też Mateusz) Borzymiński, ze Szlachty,znaczony od Króla Zygmunta III, przez list pisany z Warszawy dnia 30 Października . . . . . r. 1597.

Burmistrz Kozmas Mamonicz . . . . . r. 1600.

10. Alexander Chalecki, Dworzanin Królewski, ze Szlachty, za przywilejem Zygmunta III. d. 10 Listopada . . . . . r. 1610.

Złożył urząd Wojtowski za Konsensem tegoż Króla, 11 Marca . . . . . r. 1620.

Burmistrze: z Rzymskiej strony Piotr Pluszcz } r. 1620.  
z Ruskiej strony Leon Mamonicz }

11. Tomasz Bildziukiewicz Sekretarz Królewski, nominowany od Króla z pomiędzy 4 Kandydatów podanych od Miasta, 15 Września . . . . . r. 1621.

12. Józef Piotrowicz, z Pisarza M. Wilna, mianowany Wojtem, 3 Grudnia . . . . . r. 1649.

13. Stefan Byliński, Sekretarz J. K. M., praworadzca Królewski (Jurisconsultus Regius), z grona Magistratu zatwierdzony . . . . . r. 1662.

14. Andrzej Kotowicz Pisarz Wielki Litewski, 31 Marca . . . . . r. 1666.

nieprawnie otrzymuje przywilej na Wojtostwo Wileńskie, ale go Jan Kazimierz kasuje, dekretem d. 15 Stycznia . . . . r. 1667.

15. Paweł Boim, Doktor Medycyny (Phisicaes et Medicinae Doctor), Sekretarz JKMcI, Burmistrz Wileński, zostaje Wojtem na mocy przywileju ferowanego, za dekretem relacyjnym w dniu 24 Stycznia . . . . r. 1667.

16. Bartłomiej Cynaki . . . . . r. 1680.

17. Andrzej Gierkiewicz . . . . . r. 1688.

18. Jan Leszkiewicz . . . . . r. 1690.

19. Stefan Moroz . . . . . r. 1701.

20. Jakób Wargałowski Stefanowicz . . . . r. 1713.  
był jeszcze Wojtem w r. 1721.

21. Jerzy Fiedorowicz.

22. Onufry Minkiewicz, był Wojtem w latach:  
1753 i 1758.

23. Przemieniecki . . . . . r. 1794.

Burmistrz Dubiński Piotr . . . . . r. 1794.

## II.

LIST PISANY DO WOYTA WILENSKOHO NAPOMINAJU-  
CZY JEGO, ABY ŻADNOHO NASILSTWA MESZCZANOM  
WILENSKIM NECZYNIŁ.

(z *Metryk Litewskich*).

Rok 1532.

Żygimont Bożiu Miłostiu Korol.

Woytu Wileńskomu . . . . . Prysyłali do nas Burmistry y Radcy y wsi meszczane mesta Wileńskoho żałujuczy y weliko sohe obteżaiuczy o tom: sztoż dey newodliia prawa ich Maytharskoho ku nim sia zachowywaiesz, y obteżenia im weliki dełaiiesz y w mnohich dey członkach tych praw Prywiliew ich naruszaiesz, a na boley dey tym Listom naszym y wo wsem srogosia okazywaiesz, kotory my tych czasow z podpisu ruki Naszoie pod Zarukoiu do nich Tobe dali, ażby oni wo wsem k tobe posłuszeństwo mcli, a kotomu dey zmwłaietsia z nekotorymi prełożonymi Kniaziaty y Panety Rycerstwom y wielikoje wtysnene im czynisz y tak dey mówisz, iż chocz u wam bytu Nepryiatelem Welikim, ktoroiuż nepryiazń w korotkim czasie po mne uznaiete, hdeż tyi poddany naszym Burmistry y Radcy y Wsi meszczane bili nam czołom, aby-

hmo ot takowych Zaruk wyniali y Praw y Priwiliew ich naruszaty nekazali y takoho obtiażenia y pochwałok im dełaty nekazali, y ot takoho Nepryiatela, kotory sia Mestu Naszomu y im samym byty menit abychmo ich oboronili y szyroko do Nas czerez toho Posła swoieho uskazywali y w liste pisali, czemuż my dostacoczne zrozumeli y budetli tak iak oni nam żałowali my to z niełaskoiu pryimuiem, y sam to bacz iestli to harazdo dełtaiesz. A tak sztosia dotyczet toho listu naszeho, kotory iesmo tych czasow dla posłuszeństwa tobe do nich dali z podpisu ruki Naszoie pod zakładom, my tobe ne dla toho takowy listy kazali daty, aźby ty ich obwezawszy takowymi zarukami, imeł takowoie obtiażenie czynity y prawo ich łamaty y takowymi neznośnymi y neohyczaynymi wymysły ich styskaty y niszczyty, ale to byli iesmo wczynili na twoie Czołombite y rozkazali tobe onyi list daty, aby ty moh od nih zdorowia swoieho bezpieczen byty, dla czohoż tym Listom naszym tebe naupominaiem y przykazuiem tobe, aby iesy tych pochwałok y obtiażliwostey im ne dełał, praw przywiliew ich niczym neruszał y poradani y nawodom swoim ich neutyskał, y wowsemsia k nim wodle praw ich Maytbarskich zachował konieczno. Pahlížby iesy ot tobosia powstiahnuty ne choteł, a powto-reby takowy słowa do Nas prychodyli, tohdy weday pewno, iż ne tolko tot List zaruczny, kotory iesmo tobe dali, ale y przywiley tot onyi kotoryi na tot wrad na Woytowstwo Wileństwie u sebe maisz sam sobe zlamiesz y czerez to tym wradnikom ot nas tam nebu-

desz. Pisan w Krakowie, pod Let. Boż. Naroż. 1532,  
Mca Noiabra 27 den Indykta szostyi.

MICHAŁO Pisar.



Podobnież w roku 1524, jak świadczą też same  
*Metryki Litewskie*, XVI, 80. Król naganiał Magi-  
stratowi Wileńskiemu:

Że w niezgodzie z Gminem zostaje.

Że przywileju u Wojewody Wileńskiego za wspól-  
ne pieniądze nie wykupuje.

Że wiader skórzanych i siekier i haków do ognia  
nie mają.

Że przeszkadzają skarżyć się Królowi.

Tego wszystkiego zakazuje Król pod karą sta kop  
groszy.



### III.

PRZYWILEJ KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA. DANY MIKOŁAJOWI RADZIWIĘŁOWI, XIĄŻĘCIU NA OŁYCE I NIESWIŻU, WOJEWODZIE WILENSKIEMU, MARSZAŁKOWI I KANCLERZOWI W. X. LITEWSKIEGO, W ROKU 1551, NA SEJMIE WILENSKIM, DOZWAŁAJĄCY JEMU I NASTĘPCOM JEGO WIECZNYMI CZASY MIEĆ I CHOWAĆ W SWOICH ARCHIWACH, WSZELKIE PRZYWILEJE I SWOBODY OD KRÓLÓW W. XIĘZTWU LITEWSKIEMU NADANE.

*(Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego)*

In Nomine Domini, A- *W Imie Pańskie, Amen.*  
men. Quoniam ea, quae in *Ponieważ sprawy ludzkie*  
humanis geruntur, facile ex *latwo wychodzą i giną z pa-*  
hominum labuntur memo- *mięci, jeżeli za pomocą pi-*  
ria, nisi literarum ministe- *śma nie zostaną podane po-*  
rio posteritatis prodita fue- *tomności. Na wieczną prze-*  
rint notitiae. Ad perpetuam *to rzeczy pamięć, My Zy-*  
proinde rei memoriam, Nos *gmunt August z Bożej łą-*  
Sigismundus Augustus Dei *ski Król Polski, Wielkie*  
gratia Rex Poloniae, Ma- *Xiążę Litewskie, Ruskie,*  
gnus Dux Litvaniae, Russiae, *Pruskie, Żmudzkie i Ma-*  
Prussiae, Samogitiaeque ac *zowieckie i t. d. Pan i Dzie-*  
Masoviae, etc. Dominus et *dzie. Wszem w obec i każ-*  
Haeres. Significamus tenore *demu z osobna komu o tém*  
praesentium quibus expedit *wiedzieć należy na teraz i*  
universis et singulis prae- *na potym wiadomo czyni-*  
sentibus et futuris. Quod nos *my niniejszém, iż My pil-*



intentius revolventes et re-  
 cta rationis statera pensa-  
 tes fidelia belli pacisq. ser-  
 vitia, Quibus Illustris et Ma-  
 gnificus D. Nicolaus Radzi-  
 wiłł, Ołyki et Nieswiezjij  
 Dux, Palatinus Vilmensis et  
 Magni nostri Ducatus Li-  
 tvaniae Supremus Marschal-  
 cus et Cancellarius Schaw-  
 lensis, Brestensis, Bonissovi-  
 ensis, Capitaneus divo Prae-  
 decessori Genitori nostro de-  
 sideratissimo, Serenitatique  
 nostrae non minus constan-  
 ter et perseveranter placere  
 studuit, quam olim serenis-  
 simis Praedecessoribus no-  
 stris charissimis, majores ejus  
 multum exstiterunt com-  
 mendati, tale enim nobis stu-  
 dium, talem fidem et obser-  
 vantiam, Patriae pietatem,  
 amorem Reipublicae, animi  
 dexteritatem, fortitudinem  
 et judicii gravitatem quovis  
 tempore probavit, multa in-  
 arduis negotia a nobis com-  
 missa nostrarum ac Reipu-

*nie bacząc i na sprawiedli-  
 wej szali ważąc, wierne  
 w wojnie i pokoju zastugi,  
 któremi Urodzony wiernie  
 Nam miły Wielmożny P.  
 Mikołaj Radziwiłł, Xiążę  
 na Ołyce i Nieświżu, Wo-  
 jewoda Wileński i Wiel-  
 kiego Naszego Xięztwa Li-  
 twskiego Marszałek W. i  
 Kanclerz; Szawelski, Brze-  
 ski, Boniszowski Starosta  
 s. p. Poprzednikowi, naju-  
 kochańszemu Rodzicowi na-  
 szemu i Nam stale i nie-  
 wzruszenie służby swoje za-  
 lecić usiłował, jak również  
 niegdyś Najjaśniejszym i  
 Najukochańszym Poprzed-  
 nikom naszym, przodkowie  
 jego byli wielce zaleceni,  
 takiej bowiem pilności w  
 służeniu Nam, takiej wier-  
 ności i zachowania, przy-  
 wiązania ku Ojczyźnie, mi-  
 łości ku Rzeczypospolitej,  
 roztropności, męstwa i mą-  
 drości w radzie, w każdym  
 czasie dawał dowody, wiele*

blicae dignitate ac utilitate *spraw w przygodach tru-*  
gerendo, insignes multoties *dnych od Nas poleconych,*  
de hostibus victorias repor- *z Naszą i Rzeczypospolitej*  
tando, fines ab eorum incur- *godnością i pożytkiem za-*  
sibus propugnando, nec pri- *łatwiając, wielekroć nad*  
vatis et assidue magnis sum- *nieprzyjacioty znamienite*  
ptibus, nec vitae denique *odnosząc zwycięstwa, gra-*  
propriae, quoties id exposce- *nice od ich napadów bro-*  
ret necessitas, parcendo, ut *niąc, nie szczędząc, ani*  
nemo esset qui non ad Reipu- *własnych swoich znacza-*  
blicae salutem et nostram *nych wydatków, ani życia*  
dignitatem tuendam natum *swojego, ilekroć tego wy-*  
illum judicaret. Testantur *magata potrzeba, nie litu-*  
id multae bellorum occasio- *jąc, tak, iż nie było niko-*  
nes contra Tartaros et Mos- *go, któryby nie mniemał,*  
chos, in quibus divo Praede- *że dobru Rzeczypospolitej*  
cessore Genitore nostro ad- *i obronie Naszego Dostojeń-*  
huc in vivis agente cum Pa- *stwa gwoli był zrodzony.*  
truo suo Georgio ita strenue *Świadczą o tém mnogie wo-*  
se gessit, ut fīdissimi et a- *jenne potrzeby przeciw Ta-*  
mantissimi Patriae Civis, ma- *tarom i Moskwie, w których,*  
nu consilioque promptissimi *za życia jeszcze poprzedni-*  
Ducis et militis nomen apud *ka Rodzica Naszego, we-*  
omnes assequeretur; nostra *spół ze stryjem swym Je-*  
vero etiam aetate, nobis prae- *rzym, tak dzielnie poczy-*  
sentibus et spectantibus tan- *nał, iż wiernego i przywią-*  
ta virtutis, fortitudinis et *zanego Ojczyzny obywate-*  
prudētiaē suae documenta *la, prawicą i radą biegłego*  
praebuit, ut fateamur ipsum *Wodza i wojownika u wszy-*

plurimum de nobis et de Re-  
publica meruisse, et priori-  
bus meritis grandem cumu-  
lum adiecisse. In signum ita-  
que propensissimae nostrae  
erga ipsum voluntatis, pro-  
pter merita in rempublicam  
et Principes suos luce cla-  
riora et quod Radiwiliorum  
familia de Republica, et de  
Principibus suis semper o-  
ptime merita esset, induxi-  
mus in animum, ut eum et  
posteris ejus specialis gra-  
tiae praerogativa praeveni-  
remus, et cujus fidei inte-  
gritati iam indè à teneris nos-  
traeq. commisimus, eidem  
qualibet occasione plura  
committeremus. Proindè mo-  
tu proprio, autoritate Re-  
gia, et Ducali constanti ac  
perpetua voluntate, damus et  
concedimus eidem superius  
recensito Illustri ac Magnifi-  
co D. Nicolao Radziwiłł, O-  
łyki et Neswisii Duci, Pala-  
tino Vilmensi, Supremo Mar-  
schalco et Cancellario no-  
stkich nazwianie osiągnął;  
za naszych zaś czasów, w  
obec i pod okiem naszym,  
takie mężtwa waleczności  
i roztropności swojej dał  
dowody, iż śmiało zeznać  
możemy, że najlepiej się  
Nam i Rzeczypospolitej za-  
służył i do uprzednich za-  
sług swoich wiele nowych  
przydał. Na znak przeto  
najżyczliwszych Naszych  
ku niemu chęci, za zasługi  
ku Rzeczypospolitej i Kró-  
łów swoich najoczewistsze,  
oraz, że familija Radziwił-  
łów, zawsze Rzeczypospoli-  
tej i Królom swoim najlepiej  
się zasługiwala, powzięli-  
śmy myśl, jego i potomków  
jego szczególnej łaski pre-  
rogatywą nadać, i na które-  
go wierności i prawości od-  
dawna polegaliśmy, byśmy i  
nadal w każdym zdarzeniu  
bardziej jeszcze polegać  
mogli. Z własnej przeto  
pobudki, Królewską władzą  
naszą i Xiążęcą, stałą a

stro, omnibusque post illum  
Nesvisii Ducibus, Legitimis  
Successoribus ejus, plenum  
Jus, integram ac solidam po-  
testatem et facultatem, omnia  
et singula Ducatus nostri Li-  
tvaniae privilegia, libertates  
ac immunitates et quascun-  
que gratias et concessiones  
ejusdem Ducatus Litvaniae  
in se continentia, apud se ha-  
bendi, possidendi, perpetuis  
que temporibus custodiendi  
et asservandi, quae quomo-  
docunque et sub quibuscun-  
que tenoribus per Serenis-  
simos ac Illustrissimos olim  
Dominos Vladislaum, Sigis-  
mundum, Casimirum, Ale-  
xandrum, ac iterum Sigis-  
mundum Reges et Magnos  
Duces Praedecessores nostros,  
data et concessa et per nos  
ratificata, confirmata, atque  
fide et autoritate nostra iti-  
dem regia et ducali renova-  
ta et interpollata sunt. In fi-  
testimonium praesentes no-

*niezmienną wolą, nadaje-  
my i przyznajemy wyżej  
przerzeczonemu Urodzone-  
mu Wielmożnemu Panu  
Mikołajowi Radziwiłłowi,  
Xiążęciu na Ołyce i Nie-  
sziżu, Wojewodzie Wileń-  
skiemu, Marszałkowi W. i  
Kancierzowi Nuszemu i  
wszystkim po nim Xiążę-  
tóm Nieswiskim, prawym  
następcóm jego, zupełną  
moc, niewzruszoną i trwałą  
władzę, pojedyncze wszyst-  
kie i W. Xieztwa Naszego  
Litewskiego przywileje, na-  
dania i swobody, oraz ja-  
kiegokolwiek bądź rodzaju  
łaski i prerogatywy, tegoż  
Xieztwa Litewskiego w so-  
bie zawierające, utrzymy-  
wania u siebie, posiadania,  
strzeżenia na wieczne cza-  
sy i zachowywania, które  
jakimkolwiek bądź sposo-  
bem i w jakiejkolwiek bądź  
treści, przez Najmiłościw-  
szych i Najjaśniejszych  
niegdyś Panów: Włady-*

stras literas manu nostra  
subscripsimus et sigilli no-  
stri subappensione commu-  
niri mandavimus. Actum et  
datum Vilnae in Conventio-  
ne generali feria tertia post  
festum Omnium Sanctorum  
proxima, Anno Domini Mil-  
lesimo Quingentesimo Quin-  
quagesimo primo, Regni vero  
nostri anno vigesimo secun-  
do. Praesentibus Reveren-  
dis Illustribus Magnificis et  
Generosis Episcopis, Mar-  
schalcis, Castellanis, Palati-  
nis et aliis Baronibus, Consi-  
liariis, Capitaneis, et Officia-  
libus nostris sincere et fide-  
liter nobis dilectis in diplo-  
mate confirmationis nostrae  
expressis.

SIGISMUNDUS AUGU-  
STUS Rex et Magnus Dux  
Litvaniae manu pr.

*stawa, Zygmunta, Kazi-  
mierza, Alexandra i Zy-  
gmunta wtórego, Królów  
i Wielkich Xiążąt, Poprze-  
dników naszych, nadane  
i pozwolone, a przez Nas  
uznane, stwierdzone, sło-  
wem i władzą naszą rów-  
nież Królewską i Xiążęcą,  
ponowione i naprawione  
zostały. Na wiarę czego i  
pewne świadectwo, niniej-  
szy list Nasz ręką Naszą  
podpisaliśmy i zawiesz-  
aniem pieczęci naszej kaza-  
liśmy utwierdzić. Działo  
się i dano w Wilnie na zjez-  
dzie jeneralnym, we Wto-  
rek po Wszystkich Świę-  
tych, Roku Pańskiego Ty-  
siącznego pięćsetnego pięć-  
dziesiątego pierwszego Pa-  
nowania zaś naszego roku  
dwudziestego wtórego. W  
obec Przewielebnych, Ja-  
śnie Wielmożnych, Wiel-  
możnych i Urodzonych Bi-  
skupów, Marszałków, Ka-  
sztelanów, Wojewodów i in-*

*ných Panów Radnych, Starostów i Urzędników naszych, wiernie i uprzejmie Nam miłych, w akcie potwierdzenia naszego wyrażonych.*



*ZYGMUNT AUGUST  
Król i W. Xiążę Litewski.*

---

#### IV.

STRZELBA Y MUNITIA WŁASNYM NAKŁADEM J. K. M.  
SPRAWIONA W WILNIE I NA ZAMKI POGRANICZNE  
ROZESŁANA. 1565 RĘKOPISM KART 59 W ĆWIARTCE

(MSS. Biblioteki Puławskiej).

---

*Treść tego rękopismu taką na jego czele położył Łukasz Gołębiowski, Doz. Bibl. Puławsk. — „Rękopis ten z oryginału, w Sztokolmie będącego, pod bytność tam W. Biernackiego przepisany, poszczególnia wszelką strzelbę i municję, nakładem Zygma. Augusta, aż po rok 1565. w W. X. Litewskiem sporządzoną i po części w Wilnie zostawioną, lub na różne zamki porozsyłaną.” — Przytączona tu tabella z tejże księgi wyciągnięta, najlepiej to wszystko objaśni. Przytaczamy z niej tylko sumę ogólną i nazwiska zamków.*



Dział kamiennych wielkich . . . . .	5.
— — — małych . . . . .	6.
Scharffmeczów . . . . .	2.
Kartunów . . . . .	4.
Pułkartunów . . . . .	8.
Słowików . . . . .	2.
Śpiewaczek . . . . .	2.
Piszczków . . . . .	1.
Bembenic . . . . .	1.
Nothschlangów . . . . .	3.
Feldschlangów . . . . .	23.
Quartierschlangów . . . . .	18.
Serpentyn . . . . .	58.
Smoków . . . . .	4.
Ognistych dział . . . . .	18.
Mozdierzzy wielkich . . . . .	4.
— — — średnich . . . . .	10.
— — — małych . . . . .	21.
— — — do robienia prochu . . . . .	2.
Falkonów . . . . .	52.
Falkonetów wielkich . . . . .	81.
— — — średnich . . . . .	90.
Ilakownic . . . . .	3,057.
Rusznic . . . . .	1,083.
Prochu cetnarów 1,502, funtów 73.	
Ołowiu cetnarów 1,100, funtów 93.	
Saletry i siarki cetnarów 55 funt. 23.	
Kul różnych . . . . .	88,352.
Armaty celniejsze (pisze dalej Gołębiowski), przynaj-	

mniej miały swoje nazwiska: tak 4 działa wielkie kamienne, nazywały się: Żebrak, Witold, Baba, Augustus; a z Hetmańskiej strzelby 2 okazalsze: Zygmunt I, i Zygmunt August. Na każdej armacie, zwykle było dwa wiersze łacińskie, malujące, okropne tych dział skutki: przytoczę tu napis z tej, którą imieniem Witolda uczczono:

Sum Witoldus ego, Witoldi ex nomine dictus,  
Concutio turre, maenia sterno, cave!

(My tu przytoczymy z samego rękopisu więcej podobnych napisów:

Ż E B R A K.

Quos gemitus noster non flectit; fulmina flectent.  
Atq. ego victor per castra virosq. vehar.

B A B A.

Baba vocor bello, pergunt mihi pectore flammae.  
Dum speras lachrymas, fulmina mitto, cave.

S I G I S M U N D U S P R I M U S.

Saeva Sigismunda, primus Rex fulmina mitto:  
An solos superos fulmen habere putas?)

Nazwiska miejsc są następujące:

Ceighaus Wileński w pierwszym polu, w drugim, w trzecim: Zamek Wileński, Winnica, Żytomierz, Nowogródek, Połock, Witebsk, Orsza, Mohilow, Propojskie, Czeczerskie, Mścislawskie, Radoml, Lubecz, Homel, Rzeczyca, Krzyczowie, Owrucz, Ostrzy, Włodzimierz, Łuck, Mozyr, Kijow, Czerkasy, Miedziale,

Kaniów, Braclawiec-Podolski, Białocerkiew, Mniusk, Radoszkowicze, Braclawiec-Litewski, Chasticza, Rożek, Nowy Zamek Kasper zwany w Swisłoczy, Krzemieniec, Czarnobyl, Suraż, Cieryszcze, Borysow, Dryssa, Troki, Upita, Druja, Lepel, Kopec albo Uśc, Tykocin, Zamki Inflantskie: Marienhausen, Lutzen, Szwarzenburg, Rositen, Dyneburg, Bowsk, Pernawa, Kaskhauzen, Helmen, Trykacz, Hermes, Weisenstein, Kirchoholm, Wolmer, Wenden, Kokenhauzen, Rundborg, Dinamund, Ryga, Szmeten.

Oto jest obraz (kończy Gołęb. przy wyliczeniu dział i zamków) Artylleryi naszej, w jednej tylko prowincii Litewskiej. Przydać należy tę uwagę, że po innych zwłaszcza warowniach, były zapewne działa dawniejsze; tu wyrażono tylko te, które świeżo były zrobione i tam rozesłane zostały. Używanie rusznic zaczynało się wzmagać; często wspomniany Gotard Rusznikarz: celować on musiał w robieniu tego oręża. Ileż to miejsc obronnych, jak piękny zapas ryszunków wojennych zostawiał ostatni z ulubionego nam tak sprawiedliwie plemienia. Drobniejsze szczegóły pominąłem, by nie mnożyć rubryk i tak dość licznych. Prochu trojaki był gatunek: działowy, hakowniczy i ruszniczny. Kule wzmiankują ołowiane, żelazne i kamienne. Do wielu zamków posyłając działa, oręż i kule, przyłączano formy do odlewania ich i mnóstwo narzędzi, służących do robienia szaniców.”

---

V.

PRZYWILEJ PRZECIWKO HERETYKOM, DANY BISKU-  
POWI WILEŃSKIEMU PRZEZ KRÓLA ZYGMUNTA I.

Roku 1542.

(Z rękopismów Kapituły Wileńskiej).

Sigismundus Dei gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviaeq. etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis. Quod Reverendus in Chr-o Pater D-nus Pau- lus Episcopus Vilnen., cum accepisset quendam <i>Abra- hamum de Culva</i> , Litua- num subditum n-rum, et ipsum ab Ecclesiae San- ctae Catholicae Romanae u- nitatem dissentire, et alios quam plurimos novis do- gmatibus, in suum errorem pertrahere. Intelligens sui esse officij Pastoralis, cave-	<i>Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, i t. d. Pan i Dziedzic. Oznajmujemy niniejszém, wszystkim, ko- mu o tém wiedzieć należy. Iż gdy Przewielebny w Chrystusie Ojciec Paweł Biskup Wileński dowie- dzał się, że niejakiś Abra- ham Kulwa Litwin, podda- ny nasz i sam od jedności Kościoła Świętego Rzym- sko-Katolickiego odróżnia się i innych, jak najwięcej może, nowémi naukami w błędy siwe wprowadza. Wie- dząc o tém należycie, iż do</i>
--	---

re, ne grex sibi commis-  
sus, venenatis dogmatum  
pabulis, incautè inficiatur,  
ea, qua summa potuit, cu-  
ra et diligentia, in vitam,  
mores, doctrinam Abraha-  
mi inquirendum sibi puta-  
vit, inquisivitq. et certo-  
rum ac fide dignorum ho-  
minum iuratorum testimo-  
niis comperit, illum non  
obscure doctrinam exter-  
nam, ab Ecclesia Catholi-  
ca Romana damnatam, tum  
dictis tum factis profiteri;  
quin etiam id dare ope-  
ram, ut cum eo una et  
caeteri omnes in hoc Ma-  
gno Ducatu n-ro homines,  
in impiam illam ejus per-  
svasionem descendant. Com-  
perit etiam multis eum et  
horribilibus blasphemijs, in  
Sanctae Catholicae veteris  
Ecclesiae instituta, in ie-  
iunia, missas, Eucharistiae  
receptum et sanctum u-  
sum, in omnes Ecclesiarum  
caerimonias, sacerdotum or-  
 jego obowiązków paster-  
skich należy strzedz, aby  
trzoda jemu powierzona,  
przewrotną nauką nieo-  
strożnie nie była zaraża-  
na, z największą ze swej  
strony bacnością i pilno-  
ścią, w życie, obyczaje i na-  
ukę Abrahama wejrzeć, za-  
ręcz potrzebną osądził,  
wejrzeć i ze świadectw lu-  
dzi pewnych, wiary god-  
nych a przysięgłych, prze-  
konał się, iż on jawnie nau-  
kę obcą, od Kościoła Rzym-  
sko-Katolickiego potępioną,  
już słowy, już uczynkami,  
wyznaje, owszem dokłada  
usiłowania, aby spodem z  
nim inni wszyscy, w tém  
Wielkiem Xięztwie Na-  
szém, ludzie, umysł swój ku  
onemu bezbożnemu jego  
przekonaniu skłonili. Do-  
wiedział się też, iż on wielką  
straszniemi bluźnierstwami,  
naustawy dawnego Święte-  
go Katolickiego Kościoła,  
na posty, msze, powszechnie

dinationes, templa, festi-  
 tates, adeoq. omnem Catho-  
 licae administrationis po-  
 litiam, debacchatum esse,  
 multosq. incautos homines,  
 et simplices homines sedu-  
 xisse. Et quamvis Dominus  
 Episcopus, pro officio suo au-  
 thoritateq. a maioribus n-  
 ris et nobis accepta ipse per se  
 secundum iura canonica, et  
 secundum l-ras n-ras, in ho-  
 minem istum haeticum,  
 animadvertere poterat, ta-  
 men authoritati et honori  
 n-ro deferens, quod hic in  
 hoc Ducatu praesentes nos  
 esse videbat, ad nos refe-  
 rendum ea de re prius  
 quam iurium fieret execu-  
 tio, statuit, retulitq. Nos  
 acceptis claris illis et evi-  
 dentibus testimonijs, quae  
 Dominus Episcopus collegerat,  
 moleste sane et acerbe tu-  
 limus, in ditionibus n-ris,  
 hominem nostrum prodire  
 ausum, qui veteris Catho-  
 licae Ecclesiae ritus, nobis,

*przyjęte i święte używanie  
 Eucharystyi, na wszystkie  
 obrzędy kościelne, święcenia  
 kapłanów, na świątynie, u-  
 roczyści, słowem: na  
 wszelki Kościoła Katolic-  
 kiego zarząd, powstawał i  
 wielu ludzi niebaczących i  
 śtatwowiernych podstępnie  
 uwiódł. I chociaż JMX Bi-  
 skup z urzędu swego i wła-  
 dzy od Przodków naszych i  
 od Nas wziętej, sam przez  
 się według praw kanonicz-  
 nych i wedle listów naszych,  
 mocen był tego kacerza u-  
 karać, jednak dając to po-  
 wadze Naszej i dostojień-  
 stwu, iż tu w tém Xięztwie  
 nas obecnych widziat, do  
 Nas odnieść się wprzódy,  
 nim prawóm zadość się sta-  
 nie, w rzeczy tej postano-  
 wił i rzeczywiście odniósł  
 się. My, rozpoznawszy ja-  
 sne i oczewiste świadectwa  
 te, przez JX. Biskupa ze-  
 brane, nie bez żalu zaiste i  
 boleści dowiedzieliśmy się, iż*



maioribusq. nostris, semper *w krajach naszych, czło-*  
 sanctissimè cultos damnaret, *wiek on, poddany nasz,*  
 qui nova et profana reli- *śmiał na jaw się ukazać, a-*  
 gione à Catholica Ecclesia *by dawnego Kościoła Kato-*  
 damnata, simplicium ani- *lickiego obrzędy, przez Nas*  
 mos seduceret, qui in cae- *i przodków naszych zawsze*  
 rimonijs à Spiritu Sancto *najswięciej dochowywane,*  
 institutis, nomen summi Dei *poniżał, aby nową i bez-*  
 violaret, qui relicto fonte *bożną religiją, od Kościoła*  
 aquae vivae, cysternas fo- *Katolickiego potępioną, u-*  
 deret, qui deniq. nunc post *mystły prostaczków uwom-*  
 mille, et amplius annos, *dził, aby w obrzędach od*  
 omnibus maioribus nostris, *Ducha Świętego ustano-*  
 à quibus nos sanctam hanc, *wionych, Imie Boga Naj-*  
 et hactenus intemeratam re- *wyższego poniewierał, aby*  
 ligionem per manus acce- *odbiegłszy źródła wody ży-*  
 pinus, viris et vitae san- *wej, studnie kopał, aby na-*  
 ctitate et doctrina specta- *koniec teraz, po upływie*  
 tissimis, se ipsum praefe- *przeszło lat tysiąca, nad*  
 rat, omnesq. illos ante se *wszystkich naszych przod-*  
 errasse, omnes deceptos, o- *ków, od których my tę świę-*  
 mnes impiè vixisse, omnes *tą i dotąd niekniętą religiją*  
 in inferno esse ostendat; *przyjeliśmy, nad mężów i*  
 itaq. haec nostra voluntas *życia świętością i nauką cel-*  
 est, eamq. esse omnes ho- *niejszych, siebie samego wy-*  
 mines nostri, sciant esse *nosił, mieniając, iż wszyscy*  
 perpetuam, ut D-nus Epi- *oni przed nim błędzili, byli*  
 scopus secundum iura, et *wszyscy oszukani, wszyscy*  
 canones in Abrahamum *w bezbożności żyli, że wszy-*

hunc, et eius omnes com-  
plices pro officio, et au-  
thoritate sua animadvertat,  
quam ad rem celerius, et  
commodius conficiendam,  
nos illi etiam auctoritatem  
brachij nostri saecularis im-  
pertimur, ut si citatus cita-  
tione vel nostra, vel Domini  
Episcopi parere coram iudi-  
cio spirituali, ad quod iu-  
dicium de haeresi proprie  
pertinet, noluerit, per mini-  
stros iudiciorum saecula-  
rium, vulgo Dzieczkie dzi-  
ctos, ad sistendum se co-  
ram D-no Episcopo com-  
pellatur et pertrahatur. U-  
bi comparens, et iure prius  
convictus, poenas in Cano-  
nibus descriptas, eius hae-  
resis cuius accusatur det,  
executionemq. legum spi-  
ritualium sustineat. Quod  
si per ministros istos iudi-  
ciorum Dzieczkie, repertus  
non fuerit, aut adduci ad  
iudicium propter latitatio-  
nem non potuerit, banniri

scy w pickle mieli przeby-  
wanie; ta jest przeto wola  
Nasza, o której wszyscy  
ludzie nasi wiedzieć ma-  
ją, jako stałej i niewzru-  
szonej, iżby JX. Biskup we-  
dle praw i kanonów, Abra-  
hama owego i wszystkich je-  
go spółników z urzędu swego  
i władzy ukarał, co aby tym  
rychlej i dogodniej stać się  
mogło, tym końcem, udziela-  
my mu pomocy władzy na-  
szej świeckiej, aby jeżeli po-  
zywany pozwem, albo na-  
szym, albo JX. Biskupa,  
stawić się przed Sądem du-  
chownym, do którego sądu  
sprawy o kacerstwie własci-  
wie należą, wzbraniać się  
będzie, aby przez pachot-  
ków sądów świeckich, zwy-  
kle Dzieczkie zwanych, do  
stawienia się przed JX.  
Biskupem był zniewolony  
i siłą znaglony. Tam, gdy  
się stawić będzie i prawem  
wprzód przekonany zosta-  
nie, károm, w Kanonach

eum é ditionibus nostris o-  
 mnibus volumus, prout il-  
 la conditione praevia, per  
 praesentes hanimus, et bo-  
 na eius omnia quaecunq.  
 habet, mobilia et immobi-  
 lia, publicanda decernimus,  
 quorum pars thesauro n-ro,  
 pars D-no Episcopo, pars  
 Ecclesiae in Arce Vilnen.  
 secundum Canonum omni-  
 num descriptionem cedet, ut  
 huius hominis sediciosi poe-  
 na, caeteri à contentiosis  
 huius generis dogmatibus  
 absterreantur, quibus vide-  
 mus florentissimas christia-  
 norum Republicas labefa-  
 ctari. Nihil enim Regna et  
 Imperia hostium insidijs op-  
 portuniora facit, quam opi-  
 nionum diversitas, quae in-  
 testina odia, et domesticas  
 seditiones excitat. Porro au-  
 tem ne quid huiuscemodi  
 hic in magno Ducatu Li-  
 tuaniae, absentibus nobis  
 unquam accidat, ubi prae-  
 staret bona ingenia, in id

*przepisanym za kacerstwo,  
 o które jest obwiniony i do-  
 mierzeniu praw duchow-  
 nych ma uledz. Jestby zaś  
 przez pachotków tych sądo-  
 wych Dzieckie, nie był wy-  
 naleziony, albo też dla skry-  
 wania się, nie mógł być do  
 sądu przywiedziony, tedy  
 chcemy, aby był wywołan-  
 ym ze wszystkich państw  
 naszych, jakoż rzeczywi-  
 ście wedle przereczonego  
 warunku, jego niniejszém  
 na bannicyą skazujemy i  
 wszystko mienie jego, jakie-  
 kolwiek posiada, ruchome  
 i nieruchome, skonfiskować  
 zalecamy, którego część je-  
 dna do skarbu naszego,  
 część JX. Biskupowi, część  
 zaś Kościołowi na Zamku  
 Wileńskim, według opisa-  
 nia kanonów wszystkich,  
 dostanie się, aby ukara-  
 niem człowieka tego, niepo-  
 kój wszczynającego, inni  
 wszyscy od swarliwych te-  
 go rodzaju nauk byli odwie-*

potius intendere, quo reli-  
 quiae istae dissensionum,  
 quibus hic religio chri-  
 stiana distracta est, tolle-  
 rentur, quam ut novis et  
 peregrinis persuasionibus,  
 maiores excitentur motus  
 Volumus, et mandamus, ut  
 R-ndo in Chr-o P-ri D-no  
 Episcopo Vilnen., secun-  
 dum priores nostras literas,  
 quas per praesentes confir-  
 mamus, sit potestas in o-  
 mnes haereticos secundum  
 Canones inquirendi, et a-  
 nimadvertendi, quin etiam  
 non ei solum eam potesta-  
 tem facimus, verum et o-  
 mnibus Dominis Episcopis,  
 in Magno Ducatu Litua-  
 niae existentibus permitti-  
 mus, ut etiam ipsi simili-  
 ter in Episcopatibus, et  
 Dioecesisibus suis, possint o-  
 mnes de haeresi suspectos,  
 ad se vocare, et per mini-  
 stros iudiciorum, si com-  
 parere noluerint, ex bra-  
 chio nostro saeculari, ad

*dzeni przez które widzimy,  
 jak w kwitnącym będące  
 stanie państwa chrześci-  
 jańskie, mocno wstrząśnio-  
 ne bywają. Nic bowiem tyle  
 Królestwa i państwa naza-  
 machy nieprzyjaciół bar-  
 dziej nie naraża, jak róż-  
 ność mniemań, która we-  
 wnętrzne nienawiści, nie-  
 snaski i domowe rozruchy  
 obudza. Nadto zaś, aby nic  
 podobnego tu w Wielkiem  
 Xięztwie Litewskiem, pod  
 naszą nieobecność kiedy-  
 kolwiek nie wydarzyło się,  
 gdzie raczej pożyteczniej  
 byłoby, aby umysły ludzkie  
 do tego raczej zmierzały,  
 aby do szczętu zniszczyć  
 ślady wszelkie rozterek, tu-  
 taj religiją chrześcijańską  
 rozrywających, aniżeli, iż-  
 by przez obce podszepty,  
 nowe i silniejsze wszczyna-  
 ły się rozruchy. Chcemy  
 mieć i rozkazujemy, aby  
 Wielebnemu w Chrystusie  
 Panu Biskupowi Wileń-*

sustinendum legum et Ca-  
 nonum poenam adducere; *listów naszych, które ni-*  
 omnibus autem Capitaneis *niejszém potwierdzamy,*  
 et vicecapitaneis, ac reli-  
 quis saecularibus, officiali-  
 bus nostris, cuiuscunque con-  
 ditionis existant, mandamus, *szem nie tylko jemu jedne-*  
 ut quoties requisiti per Do-  
 minus Episcopos, aut eorum *ale i wszystkich Biskupom,*  
 officij Instigatores fuerint, *w Wielkiém Xięztwie Li-*  
 potestate sua saeculari, in *tewskiem znajdującym się,*  
 haereticis persecuendis, et *ją udzielamy, aby i oni po-*  
 comprehendendis, eos con-  
 silio et omni autoritate ad-  
 iuvent. Hanc nostram vo-  
 luntatem esse per praesen-  
 tes significamus, cui si quis *wotywać i przez sług sędo-*  
 contravenire ausus fuerit, *wych, jeśliby stanąc wzbra-*  
 eum tanquam violatorem, *niali się, za użyciem świec-*  
 et contemptorem mandato-  
 rum nostrorum, inter re-  
 belles sumus habituri, et *praw i kanonów, przywo-*  
 arbitrio nostro punituri. In *dzic; wszystkim zaś Staro-*  
 cuius rei fidem et testi-  
 monium, sigillum nostrum *stom i Podstarościm i in-*  
 nym świeckim naszym U-  
 praesentibus est appensum. *rzędnikom, jakiegokolwiek*  
 Datum Vilnae feria sexta *bądź stopnia zalecamy, a-*  
 in crastino festi Ascensio-  
 nis Domini, Anno eiusdem *by, ilekroć przez JXX. Bi-*  
 skupów, albo przez wysadzo-

Millesimo Quingentesimo  
Quadragesimo secundo Re-  
gni nostri et Ducatus Litu-  
aniae Trigesimo sexto. Prae-  
sentibus Reverendis in Chr.  
Patribus Dominis, Paulo  
Vilnen. et Duce Olchanen.,  
Georgio Luceorien., Vence-  
slao Mednicensi Episcopis,  
nec non Magnificis, et Ge-  
nerosis, Joanne Hlebowicz  
Polocensi, Stanislaο Gash-  
told Novogrodensi, Mathia  
Kloczkowicz Vitepscen. Pa-  
latinis, Joanne Żabrzeziń-  
ski Curiae Marschalco, Ge-  
orgio Osczikowic incisore,  
Dubrowiczki Dapifero Ma-  
gni Ducatus n-ri Lituaniae,  
et alijs quam plurimis di-  
gnitarijs Officialibus no-  
stris, sincere et fidelibus no-  
stris dilectis.

SIGISMUNDUS Rex Ift.

*nych z urzędu ich instygato-  
torów, wezwani byli do uży-  
cia swej świeckiej władzy,  
ku ściganiu i imaniu kace-  
rów, radą i wszelką władzą  
swą im dopomagali. O tej na-  
szej woli, niniejszém znać  
dajemy, której, jeżeliby kto-  
kolwiek ośmielił się przeci-  
wić, takiego, jako narusza-  
jącego i poniewierającego  
rozkazy nasze, zabuntowni-  
ka uważać będziemy i wedle  
woli naszej kary rozciągać.  
Na wiarę czego i świadec-  
two, pieczęć nasza u niniej-  
szego listu przywieszona zo-  
stała. Dan w Wilnie, w Pią-  
tek, nazajutrz po Wniebo-  
wstąpieniu Pańskim. Ro-  
ku Pańskiego Tysiącznego  
pięćsetnego czterdziestego  
wtórego, panowania nasze-  
go Trzydziestego szóstego.  
W obec przewielebnych w  
Chrystusie Ojców Panów  
Pawła Wileńskiego i Xię-  
cia Olszańskiego, Jerzego  
Łuckiego, Wacława Mie-*



*dnickiego Biskupów, jako  
też Wielmożnych Urodzo-  
nych, Jana Hlebowicza Po-  
tockiego, Stanisława Gasz-  
tolda Nowogródzkiego, Ma-  
cicja Kłoczkowicza Witeb-  
skiego, Wojewodów; Jana  
Zabrzezińskiego Marszał-  
ka Nadwornego, Jerzego  
Oscikowicza Krajczego,  
Dubrowickiego Stolnika  
Wielkiego Xięstwa nasze-  
go Litewskiego i innych  
wielu dygnitarzy i Urzę-  
dników Naszych uprzejmie  
i wiernie Nam miłych.*

*ZYGMUNT Król.*

---

## VI.

### LIST ZYGMUNTA AUGUSTA, ŚWIADCZĄCY O SPRZECIWIANIU SIĘ WALERYANA BISKUPA WILEŃSKIEGO WYZNANIU AUGSZPURSKIEMU.

R o k u 1559.

(Z rękopismów Kapituły Wileńskiej).

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae, Rus- siae, Prussiae, Masoviae, Sa- mogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus prae- sentibus I-ris, quorum inte- rest universis. Quod cum R-ndus, et Mag-cus D-nus Gethardus Ketlerus, Ord- nis Teutonicus in Livonia Ma- gister, se ordinem, ditio- nemq. suam, armis Moschi- cis afflictam, et vexatam, ad fidem consiliumq. n-rum contulisset, atq. nobis, ut il- lorum propugnationem sus- ciperemus, nonnullas ar-	<i>Zygmunt August z Bo- żejaski Król Polski, Wiel- kie Xiążę Litewskie, Ru- skie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie i t. d Pan i Dzie- dziec. Dajemy znać niniej- szym listem naszym wszyst- kim, wszem w obec, komu o tём wiedzieć należy. Gdy Wielmożny Pan Gotard Kettler, Mistrz Kawale- rów Zakonu Inflantskie- go, siebie, Zakon swój i kraje swoje, od Moskwy najchane i utrapione, o- piece i radzie naszej powie- rzył i abyśmy ich obronę wzięli na siebie, niektóre</i>
--	---

ces, et praefecturas traditurum se constituisset, id tamen certis conditionibus, utrinq. et scriptura, et iure iurando solenniter firmatis. In quibus cum illa quoque conditio apposita fuisset, ut eos homines, qui nobis cum ipsis Praefecturis traderentur, ritibus sacris, atq. institutis, apud eos usu receptis, et praesertim religione confessionis Augustanae libere uti sineremus, R-ndus in Chr-o P-r D-nus Valerianus, Episcopus Vilnen., pro muneri sui Episcopalis officio, ut ne eam conditionem in pactis poni pateremur, sese opposuit. Et si autem ipsi quoque in ea sententia extitimus, omni ratione, ut nobis providendum statueremus, ne cuiquam ullas ad res, à Sacrosanctae Ecclesiae institutis alienas, aut h-tem n-ram impertijssederi possemus, tamen cum non incognita nobis esset,

*zamki i powiaty poddać nam postanowił, a topod pewnemi warunkami, z obustron pismem i przysięgą uroczyście potwierdzoneMiędzy któremi, gdy i ten warunek był wymieniony, abyśmy ludziom, którzyby nam z samemi powiatami oddani byli, obrzędów religijnych i zwyczajów u nich przyjętych, a nadewszystko wolnego sprawowania wyznania Augszpurskiego dozwolili. Wielebny w Chrystusie Ojciec i Pan, Walerjan Biskup Wileński, z urzędu i obowiązku swego biskupiego, pomieszczeniu owego warunku w umowach sprzeciwił się. A chociaż i my sami tegoż umysłu byliśmy, mając to na pilnym względzie, aby komu się nie zdawało, iżbyśmy w czemkolwiek bądź, w rzeczach ustawóm Kościoła Świętego przeciwnych, przyzwolenie nasze dawać byli zdolni, je-*

Christianorum Principum, *dnak, gdy wiadomy nam*  
in iis populis, qui sese ad il- *jest zwyczaj Panów Chrze-*  
lorum fidem conferre solent, *ścijańskich względem lu-*  
recipiendis consuetudo, so- *dów, które się ich opiece*  
lere sc-t illos cum omnia eo- *oddają, iż wszystkie ich*  
rum Jura, tum religionis atq. *prawa, tudzież czci boskiej*  
fidei instituta, si id sibi ca- *i wiary ustanowienia, je-*  
verint, integra conservare. *żeli to dla siebie wyraźnie*  
Idem nobis quoq. faciendum *zawarowały, w całości im*  
duximus, atq. id eò etiam *zostawują. Przeto i my po-*  
magis, quod illae Praefectu- *dobnież postąpić postano-*  
rae solo pignoris, ac non per- *wiliśmy, zwłaszcza, iż te po-*  
petui dominii Jure nobis tra- *wiaty, prawem tylko zasta-*  
di debent. Eiusdem tamen *wu, nie zaś wieczystego*  
R-ndi in Chr-o P-ris D-ni *władania, oddane nam bydź*  
Valeriani Episcopi Vilnen- *mają. Atoli nie mogliśmy*  
recti animi conscientiam, *nie pochwalać bardzo, pra-*  
pietatem, religionem, et fi- *wości sumnienia, pobożno-*  
dem in eiusmodi conditione *ści, gorliwości o cześć Boż-*  
improbanda, atq. in cohor- *ką i wierności, jakie okazał*  
tandis, monendisq. nobis, ne *Wielebny w Chrystusie Oj-*  
ad illam descenderemus, non *ciec i Pan, Waleryan Bi-*  
potuimus non vehementer *skup Wileński, odrzucając*  
probare, atq. eius rei testi- *ów warunek, oraz upomina-*  
monium n-rum tribuendum *jąc i przestrzegając Nas,*  
illi duximus, tribuimusq. *abyśmy się nań nie pisali,*  
per praesentes l-ras nostras, *tak, iż jemu na to świadec-*  
planum cunctis facientes, *two nasze wydać postano-*  
P-rtem suam, nullum in ea *wiliśmy o tém, jakoż niniej-*

re officium, quod ad prudentis Senatoris, piiq., ac de nostra salute solliciti Pastoris, et Episcopi fidem pertinere potuit, praetermississe, ac neque suam P-rtem iureiurando sese in eas conditiones, quae à Catholica Religione discrepant, obstringere voluisse. In cuius rei fidem manu n-ra praesent subscripsimus, et sigillum n-rum appendi mandavimus. Datum Vilnae feria quinta, post festum S-ti Bartholomaei Apostoli proxima. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quinquagesimo nono, Regni verò nostri Trigesimo.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex.

*szym listem naszym jemu dajemy, podając do wiadomości wszystkich, iż Wielebność jego nic nie zaniedbał, co do mądrego Senatora, pobożnego i o nasze zbawienie troskliwego pastora i do obowiązków Biskupa należeć mogło, oraz, że jego Wielebność nie chciał obowiązać się przysięgą, co do warunków, które od Religii Katolickiej w czemkolwiek odstępują. Na wiadomość czego, ręką naszą niniejszy list podpisaliśmy i pieczęć naszą przywiesić rozkazaliśmy. Dan w Wilnie, we Czwartek po Ś. Bartłomieju Apostole. Roku Pańskiego Tysiącznego pięćsetnego pięćdziesiątego dziewiątego, panowania zaś naszego trzydziestego.*

ZYGMTNT AUGUST  
Król.

## VII.

W zbiorze autentycznych listów Króla Stefana, pisanych do Radziwiłłów, które są zachowane w Archiwum Radziwiłłowskiém, w Kardynalii, znajdują się dwa listy, które pokazują wszakże, że Król niechętnie, i to na usilne prośby Senatorów Litewskich i protestacye kupców wileńskich, uwolnił ich tymczasowie od cła nowo ustanowionego. W jednym z tych listów, pisanym z Marienburga, dnia 23 Września 1576 roku, do Biskupa Wileńskiego i Radziwiłła Wojewody Wileńskiego i Kanclerza W. Xięztwa Litew., oświadcza Król, że nie naznaczał żadnego cła inaczej, jak za zgodą Rady Senatu, przy nim będącej, którzy sami znają gwałtowne potrzeby Rzeczypospolitej; jednakże zgadza się na odłożenie wybierania tego myta do przyszłego Sejmu, rozkazawszy Podskarbiemu Litewskiemu kłaść tylko w registrach, co należeć będzie od towarów, ażeby potem, po decyzji sejmowej, wiedzieć można było, czego wymagać od kupców, a czego zaniechać potrzeba. Jednakże dodaje, jeśli z tego powodu, bezpieczeństwo granic ucierpi, przypiszą to Panowie Litewscy ubóstwu publicznego Skarbu. „Interim tamen siquid pro-  
„visioni confinium derogabitur, Syncer. V-rae Aege-  
„stati aerarii totum id imputent.” — Z drugiego listu do jednego tylko Radziwiłła pisanego z Torunia dnia 20 Grudnia 1576 roku, pokazuje się, że gdy Król Ste-



fan, po objęciu rządów zjechał do Knyszyna, Senatorowie Litewscy, przekonawszy się o wycięczeniu Skarbu W Xieztwa Litewskiego, zgodzili się, żeby cła ustanowione od zeszłego Króla Zygmunta Augusta, a w czasie bezkrólewia żydóm zaarędowane, i na zjeździe Senatorów w Rudnikach, nieodwołane, wybierać w kraju dla załatwienia kosztów, potrzebnych do obrony granic. Stefan Batory, z rady tej, kazał polecić Podskar bim wybieranie tych opłat. Wtenczas to kupcy i obywatele wileńscy, pod pretextem przywilejów, wzbraniłi się płacić myta. Radziwił wstawiał się za niemi do Króla, żeby te cła do przyszłego sejmu odłożyć, na co się też i Król zgodził. Ale, gdy na Sejmie Toruńskim, dla sporów z Gdańskiem i innych nieporozumień, żadnych poborów ustanowić nie myślano; przeto Król, nie dla uciśnienia poddanych sobie ludów lub nadwężania swobod i przywilejów któregokolwiek stanu, ale dla nagłych potrzeb kraju, a nadewszystko dla obrony Inflant i granic Litewskich, wołąc, aby raczej kupcy ze znacznych swoich zysków handlowych coś krajowi udzielili, co się im sowicie z handlu zagranicznego powróci, aniżeli, żeby się na niebezpieczeństwo od nieprzyjaciół narażać; natychmuast wybieranie ceł nakazał. Co się zaś tycze Wilna, upomniał Batory Wojewodę Radziwiłła, żeby, nie będąc w tém przeciwny, powagą swoją zachęcił wszystkich do opłaty ustanowionych ceł, a od mieszczan wileńskich wymagał prócz tego podatków Czopowego i Sosowego. Przytaczamy tu koniec tego listu: „Proinde non modo M. Ve-

„stra his theloneis adactis exigendis non contradicat,  
„sed etiam auctoritate sua Senatoria, supereminetiaque  
„et dignitate familiae suae, in eam sententiam alios quo-  
„que adducere velit, ut ne huic constitutioni per olim  
„Sigismundum Augustum Regem, et exactione consti-  
„tutorum theloneorum factae per nos quoque renovatae  
„et reformatae obviam eant. Maxime vero ut M. Ve-  
„stra in Urbe Vilmensi, ex officio suo civibus et mer-  
„catoribus Vilmensibus haec thelonea, nec non et exa-  
„ctiones *Czopowe* et *Szosoive* nuncupatas, perinde quem-  
„admodum anno praesenti ex omnibus Oppidis nostris  
„solvebant, pendere et solvere irrecusabiliter deman-  
„det, ac dominum terrestrem Thesaurarium, notari-  
„osque ejus in theloneis constitutos, si qua in re opus  
„fuerit, juvet. Mercatoribus id ne sibi, eo maxime pe-  
„riculoso tempore grave esse patiantur demonstrando.  
„Siquidem id ipsis quoque a mercatoribus extraneis  
„recompensetur, hoc vero eousque tantum duraturum,  
„quousque alia via ac ratio opis ferendae, illi domi-  
„nio nostro Mag. Duc. Lituaniae inveniatur. Quod qui-  
„dem nobis omne, quodcumque cum utilitate et laude  
„illius domini fuerit, semper curae erit. Operam vero  
„hac in parte M. Vestrae benigne suscepturi sumus.  
„Quam cum his salvam ac incolumem quoque diutissime  
„esse volumus. Datum Torunii die XX. mensis De-  
„cembris. Anno D-ni M.D.LXXVI. Regni vero nostri  
„anno primo.” Podpis własnoręczny: *STEPHANUS*  
*Rex.* — Pieczęć Litewska przyciśnięta. Zapis na li-  
ście: *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radivilo*

*Duci in Dubingi et Berze Palatino Vilnensi ac Magni Ducatus Litt. Supremo Cancellario, Moziricensi, Lidens. Capitano etc. etc. syncere nobis dilecto.*

---

## VIII.

TESTAMENT KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA, ROKU  
1571 DNIA 6 MAJA UCZYNIONY W WARSZAWIE.

Przepisany z bardzo dawnej kopii, znajdującej się w Archiwum Szczorsowskiém Hrabiego Adama Chreptowicza. Kopia ta zawiera stronie półarkuszowych paginowanych 16, exemplarz dosyć niedobrze zakonserwowany, tak jednak, iż prawie zupełnie wyczytać się daje. Pisany wzdłuż na półarkuszu. Złożony był, jak widać, wzdłuż na trzy części, i na grzbiecie napis tejże ręki, jak się zdaje, co i kopia, następnny :

### T E S T A M E N T ZYGMUNTA AUGUSTA KRÓLA POLSKIEGO

CZYNIONY ROKU 1571 DIE 6 MAJI PANOWANIA = 42.



R. 1572 DIE 7 JULIJ W KNYSZYNIE.

KOPIJA. Miejsca, w których albo się litery zatarty, albo nieco podarte, oznaczać się będą linijką na wierzchu. — Linijki pod spodem znajdują się w oryginale. Liczba dwa, pisana jest, Z



Testamentum Domini Sigismundi Augusti Regis Poloniae. Actum Varsaviae. Anno salutis nostrae. 1571. Mensis Maij die 6 ipse vero occubuit. Anno 1572 Mensis Julii 7 in Knyszyn requieuit quem ope annorum 52.

Wymie Boga Wszechnogącego w Trócy Świę-  
tey iedynego Oyca y Syna y Ducha Świętego, Amen.

My Zygmunt August z Bożey Łaski Król Polski,  
Wielkie Xiąże Litewskie. Ruskie. Pruskie. Mazow-  
czkie. Zmoydzki. Inflantski. Oznaymuiemy tym pisa-  
niem naszym wszem w obec kazdemu komu to będzie  
potrzeba wiedzieć. Isz aczkolwiek nasz Pan Bóg z ła-  
ski swey y przeyrzenia swego, nad inszymi Ludzmi,  
Stanem y przelozenstwem. y dostoiensstwem Krolew-  
skim pouzcil, y uraczył, iz nas sprawszem ludziom  
spolnego y z winnosci przyrodzoney. nie raczył wy-  
żyć, y czuiemy się bydź iako y Inne Ludzie podda-  
nemi pod śmierć doczesną, którey czasu dnia ani go-  
dziny, zaden wiedziec nie może. Przeto iako każdemu  
człowiekowi, tak y nam potrzeba myśleć, a czuć by nas  
niegotowemi nie nalazła, y iako złodziey nie zdybała,  
w ostatni dzien a to miedzy innem przemyślaniem opa-  
trzyć, gdy nasz Pan Bóg z ciałem rozdzieli y do chwały  
swey S: wzwowie. bysiny tego czasu tu nam ku szafowa-  
niu zwierzyć porządnie odumarli, by oto trudność wa-  
sni, i szkodliwie miedzy ludzmi, a zwłaszcza miedzy  
powinowatemi, powinna miłość rozerwanie nie urosło,  
ale aby kazdy według tego naszego rozrządzenia, y ro-  
sprawienia, któresmy za dobrego zdrowia y za dobrej  
pamięci z dobrem umysłem uczynili, y wedla sprawie-  
dliwosci, to co nam słusznie przyść ma, y co tu komu  
nizey iest opisano otrzymawszy na tym przestał, a przy-  
czyny do rozerwania spólnego, a Chrzescianskiey, y po-  
winowatey miłości nie miał ani szukał, dla tegosz my

nizey woli naszey opisane oznaymienie tem Pisanem Testamentem, albo Codycylusem przy dobrym zdrowiu y dobrej pamieci ieszcze będąc, na wszystko dobrze rozmysliwszy y kazdą rzecz dobrze wważywszy kazali oznaymić, y oznaymiemy, naypierwey co naydroszego od Pana Boga mamy, Duszę naszą od kogo ją mamy, porzuczamy, y w ręce iego S: miłości oddaemy, prosząc iego S: miłości, gdy się ten dzien z tym nędznym swiatem Łączyć będzie, aby przez drogą mękę Syna swego milego, przyecia do chwały swey raczył niebacząc na niegodność y grzechy nasze ale vzywaiąc nad nami Łaski y Świętego miłosierdzia swego, które wam zasłużył drogą smiercią swoją Syn iego miły Potym ciało nasze, tam tesz wracamy z kąd stworzono, bo ziemia proch y popiół było y w proch y w popiół tesz się obroci, niechay że się ciało mowi mędrzec zwroci y w proch y w ziemie swoje, aby się Duch przywrócił ku Bogu którego iey dał, tedy ciało Wasze chcemy, aby tam pochowane było gdzie nasz ostatnia godzina zastanie to iest iesłiby w Koronie Polskiey będąc Pan Bóg na nas smierć dopuscic raczył, tedy w Krakowie na zamku gdzie w Kościele w kaplicy, gdzie ciało niebosyka Pana Oyca naszego w Chrystusie vmarłego, lezy w sklepie, tamze na dole a na gorze aby tam także grob albo deposit wystawion był, pod grobem iego K. Mści mar\_\_\_\_\_ na ziemi z wyobrazeniem naszym nakształt grobu J. K. Mści. iakosz g\_\_\_\_\_ nam Pan Bog zdrowia samiśmy się on postarać umysłili, ale iesli nasz Pa\_\_\_\_\_ w Xtwie Litt. będąc z tego swiata zeymie chce-

my abyśmy byli pochowani w Wilnie na Zamku w kościele nowym S. Anny z tey strony choru w rogu ciała kościelnego podle Drzwi zakrystey to czynimy folgując aby się nie czynił niepotrzebny nakład y praca. Ciało po śmierci od Panstwa do Panstwa Woząc, ciała tesz nieboszek Pan małżonek naszych w Panu Bodze umarłych chcemy aby byli z kaplicy, Świę: Kazimierza, gdzie są do czasu iako w deposit włożone y do tego kościoła Świętey Anny przeniesione. Ciało Krolowey Jey Mości <sup>Halszki</sup> <sub>Halski</sub> po prawey stronie w koscioł wchodząc przy ołtarzu z tey strony w rogu, tesz ciała kościelnego aby było położone a Krolowey Jey Mci Barbary takze z tę stronę w rogu, choru, tesz ciała po lewey stronie, prosząc aby przy ninieyszym pogrzebie, zadne zgoła swiata tego mizernego pompy y wystroienia nie były, A isz pod dusznym zbawieniem niczego więcey od Pana Boga nie ządamy, y vmieraiąc prosić pilnie nie będziemy iedno abyśmy RP. iakośmy od Przodkow naszych wzięli, taką wcale y w pokoju y w dobrej sprawie oddali, o którey dobro wedle największey moznosci naszej, przez wszystkiek wiek Panowania naszego, staraniemy czynili, iey dobro i zdrowie (Bóg Swiadek) na swoje zdrowie y \_\_\_\_\_ sy przekładając, która to R. P. niczym inszym w całości zachowania dłużej mieć nie może, iedno zgodą miłością społeczną iednością                      kto po łacinie napisał concordia res parvae crescunt discordia maximae dissipantur, y drugi także pisze moc ziednoczona mocniejsza nisz rozdwoiona, przeto prosimy i upominamy, dla Pa-



na Boga y dla dusznego zbawienia aby wszyscy obywatele tak Koronni, iako y W. X. L. byli i żyli w iedney Wierze Chrzescianskiey iednostaynie iako Bog Ociec z Synem w iednostwie Ducha Świętego ieden iest, potym tesz wszystkich Stanow a zwłaszcza rad Duchownych y Swieczkich Rycerstwa, Slachty, i mieszczan poprzysięgaiąc przez Boga żywego przez miłość R. P. prosimy y upominamy y zaklinamy aby będąc obywatelmi tak Coronny iako y W. X. Litt., byli (\*) iedną nierozdzielną RPlt. wedle postanowienia Seymu Lubelskiego tak dwuletniego y poprzysiężenia miłując się braterską miłością, scyrze prawdziwie iako iednego członki y iedney nierozdzielney R. P. Ludzie nie iedni nad drugimi zacnością y dostoienswem sobie nie przywłascając, Chęli aby Pan Bog który będąc iednym w iedności się kocha, iedność miłuię pomnaża wspomaga, długo te Panstwa ziednoczone pomnażał y wspomagał przeto tym naszym testamentem obiema Panstwu Coronie Polskiej, y W. X. Litt. daiemy y okazujemy y zostawujemy miłość zgodę iedność, którą przodkowie nasi, po łacinie Vnią zwali y mocznemi spiski spolnie obywatelow oboiego Panstwa, vtwierdzonemi na wieczność vkrzepili, a ktorzy tych dwoch narodow, narod i tę Unią od nas wdzięcznie przyjąwszy, mocno trzymać będą tym to błogosławienstwo daiemy, aby Pan Bog w łasce swey w serokiem y spolnem

---

(\*) byli iednym nierozdzielnym na wieki ciałem iednym ludem iednym Narodem

Panowaniu we czci y Sławie Domowey y postronney y we wszystkim Dobrem i potrzebnym przed inne narody, wysławił y wywysszył, a który za się narod niewdzieczen będzie, y drog do rozdwoienia będzie szukał niechay się boi gniewu Bozego który ma nicnawisci (iako Prorok mowi) przeklinając te które sicią niezgodę między Bracią, za którym przekłęczteniem y gniewem Bozym niczego by się inszego nie bać, iedno doczesnego tu, a potym wiecznego zginienia od którego racz Panie Boże zachować, a racz to w tym oboynu Panstwie vtwierdzić coż w nim przez nasz sprawił, racz oboy ten Lud w iedności Spoiony w niezmyśloney miłości wiecznie chować. Potym ktokolwiek z przeyrzenia Bozego po nasz na Stołcy naszej vsiędzie, y potomkiem zostanie także y rad wszystkich stanow dwiego Panstwa, prosimy aby nie przeszkadzały y owszem pomagały, ku rosszafowaniu dobr naszych nizey opisanym obyczaiem, bez odwłoki omieszkania zabaw, wykrętow, fortelow, wymysłów, scyrze, wiernie, statecznie, z tą się wołą naszą zgadzaić, y one wypełniając, y ku iey wypełnieniu pomagaić, w cym wiarcę, czność, sumnienię iako obowiazuiemy y obciązamy niechay pamiętaią, isz kazdemu dobremu a zwłasca Chrześcianskiemu człowiekowi, trzeba tego czyiem namiastkiem albo Exequutorem iest wołą wypełnić ktore to powinowactwo, ieśli inne stany kłasc na potomki Swe mogą, y na Exequutory zeby ich woła zyscili, nam to pogotowiu bydz ma wolniey, iako Panu któremu Pan Bog w safunek prawa Ludzkie podać raczył y ktorzy

aczemy od praw wolni, a jednak wyzwoleni pod prawy czyniemy, a prawa pospolite i zwyczaj Panstw naszych to niesie isz kazdy moze komu chce dobra swe testamentem y iakiemkolwiek zapisem, to dać darować, odkazać przywłaszczyć tego tesz pozwala prawo Chrześcianskie spolnie nasladuiąc tedy z przodkow naszych y rozumiejąc isz to iest pobożnym Ludziom a zwłaszcza Panom Chrześcianskiem rzecz przystoyna pamiątkę po sobie w rozmnozeniu chwały miłgo Boga, y w miłosiernych uczynkach zostawiać, y znaki miłości przeciw bliznym pokazować, y o nie się starać, porządna za się miłość od swoich się poczyna, bo iako Apostoł napisał, kto o swoich a\_\_\_\_\_sca o domowych starania nie ma, gorszy iest poganina, gdy W. w X. Lit. mamy doba nieruchome, albo Imiona niehosczyka Krola Jmci P\_\_\_\_\_ca naszego przypadłe, które nam za żywota swojego ze wszystkim prawie, iako ie sam K. J. M. miał, dać y darować raczył, iakosz to było wolno K. J. M. nie tylko nam Synowi swemu, ale y komu obcemu ie oddać, y od nas samych wedle wolej swej oddać także y drugie Imiona po Krolowey Matce naszej w Panu Chrystusie vmarley na nas prawym przyrodzonym iako na własnego Potomka przypadły, przeto z tymi wszystkiemi dobry y Imiony iako własnymi naszymi było nam zawsze wolno y teraz iest czynić to co było y iest wola nasza mamy tesz niektóre dobra y Imiona nasze na samych nasz po niektórych zaczných osobach tamze w Wielkiem X-twie Littewskim przypadłe y pewnymi zapisy, albo y testamenty nam nadane, z ktoremi

tesz mamy moc y władzą czynić co raczemy, iakożesmy iusz nie mało tych dobr y Imion rozdali między pewne osoby ktore dzierzą (\*) y Ich vzywaią y owszem wolniey oddać y darować ie krwi naszey Krolewnom Ich Mosciom Siostróm naszym nizey pomienionym aby ich tesz cześć ku czci y chwale miłego Boga y na miłosierne vczynki vyczali. Przeto w tych dobrach naszych y Imionach, także we wszystkich Inszych nieruchomych y ruchomych ktore mamy y trzymamy, iakiemkolwiek prawem na nasz spadłem przynależącym y którymkolwiek wasniskiem mianowanych czyniemy, vstawiamy, Dziedziczkami Krolewny Ich Mśc Katarzynę Krolową Swedzką, Jey Mśc Krolewnę Zofiią, Xiężnę Brouniczka, Jey Mśc Annę Jesce dotychczas w stanie Panienskim będącą, te wszystkie dobra w równy dział Ichmościom daiemy daruiemy y odkazuiemy w którymkolwiek Państwie, albo powiecie leżące y w schowaniu gdziekolwiek będące, ze wszystkim prawem Państwem własnością iakosmy ie sami mieli y dzierzeli mamy y dzierzemy, A za to Ich Mosc obowiązuemy, aby na Ceść y na chwałę miłego Boga fundowali y nadali Proboszcztwo Kosciola S. Anny, y na Zamku Wielkiem Wilenskiem ze dwiema Nascioma Mansionarzami, y dobrze słusnym dochodem wedle zdania swego, y ucciwą Prowizyją na ktoreyby przestać y na służbie miłego Boga, przy onym

---

(\*) y ich używaią za daninę prawym naszym iako własnych pogotowiu to nam wolno y owszem wolniey

Kosciele wytrwać mogli, Azeby tesz dla nich przy tymze Kosciele S: Anny zbudować na trzynascie osob według ich stanu Kapłanskiego kazali. Chcemy tesz aby przykupiły, ku rozszerzeniu tego Spitala Świętey Troyce, Przy Klasztorze Dominikanow. v S: Ducha, Domki, które leżą na dole podle Koscioła Świętey Troyce, asz pod dom Malchiera Sawiczkiego, od tego ktorykolwiek na ten czas miał będące, takze y drugie dwa Domki w gore za spitalem tamze przeciw Koscioła S: Ducha, aby Ich Mśc kupiły u tych czyie będą, i tak one pierwsze, iako y te, aby były w spital puszczone, a ten spital aby był rozprzestrzeniony, Xięgi tesz wszystkie nasze ktorekolwiek na ten czas w ręku y schowaniu. Łukasza <sup>Gornickiego</sup> Goraniczkiego, a potym v kogoszkolwiek, y gdziekolwiek będą, Niechay Ich Mśc dadzą do Collegium Jezuytom w Wilnie, które fundował \_\_\_\_\_ czasy za Consensem naszym Xdz Biskup Wilenski Waleryan, okrom Gradałow Antyfonarzow, agend, Msałow, Viatykow y Innych Xiąg ku pieniu y sprawie Ceremoniey, koscielney przynależących, te do Koscioła S. Anny wyzey mianowanego odkazujemy, aby tam były oddane chcemy A isz tych Xiąg ktore Jezuytom oddaemy iest nie mały y nie podły sprzęt. Obowiązujemy Oycow Jezuitow aby byli za nie powinni na kazdą niedziele y kazde Święto do Koscioła S: Anny z Collegium swego iednego Kaznodzieię dobrego y godnego słać kazać y uczyć nauki y woley miłego Boga wedle ustawy Koscioła powszechnego, A te Imiona ktore to Ich Mość Leguiemy iesli-

by były z ręku Ich Mśc wykupione, tedy inacey nie mogą bydź wykupione, iedno wedle prawdziwego sprawiedliwego y pobożnego szacunku za co prawdziwie stoią, a ieśli my tu waruiemy y przestrzegamy tego aby y krew nasza Krolewska w Panstwach naszych sadowiąc się trudności iakiey nie uczyniła, pogotowiu tego przestrzegaiąc, aby tesz y Insze Osoby, które się postronnemi tytuły przyozdobiwszy, przełożenstwo y nadto w Coronie albo w Xtwie: Litt: zwykłe daiąc do iakiego fasołu y Sediciey OCasiey, nie podali, Prosimy Ich Msci Siostr naszych, aby nam za złe mieć nie raczyli, isz tego przestrzegamy, czyniąc to bono. ze to z miłości ku R. P. tak y Ich Msci samym nie życząc zadney trudności, iako Ich Msci samem tak y R. P. ktorey wierzymy. że też Ich Mość sobie y R: P: życzyć nie będą, iz tesz ieszcze iedne Siostrze za mąż nie wydaną ani wyposażaną mamy śmiercią rodzicow naszych osieroco<sup>na</sup> Krolewnę Jeymość Annę, a drugą Krolewnę Jey Mśc Katarzynę Krolewę Swędzk<sup>ę</sup> A isz iuż iest za mąż wydana, y ta dotychczas, a wyposazona nie ies \_\_\_\_\_ dla woien y inszych po te czasy trudności, naszych, chcemy takze aby Ich Msc. obie wyposazone były, iako pierwsze siostry nasze, wyposazone są Krolewna Jey Mśc Izabella Krolewna Węgierska a Krolewna Jey Mśc Zophia Xiężna Brusznicka, to iest aby Ich Mśc takze iako tym po trzydziesci i dwu tysięcy złotych węgierskich we złocie do skrzynki dano, a osobliwie Krolewnie Jey Mści Annie tysiąc Czerwonych Złotych Węgierskich w złocie do skrzyn-



ki, prawa tesz nasze wszystkie, ktorekolwiek po Nieboszcze Krolowey Jey Mści Paniey matcze mamy na Xtwach Barskie y Rezanskie y na inne dobra wszystkie ruchome y nieruchome w Krolestwie Neapolitańskiem albo z tey przyczyny u Ich Mści Philippa Krola Hiszpanskiego y gdzie indziey to iest, Ich Mści spuscamy daiemy y odlecamy, opisane tesz są wedle Constitucyey Seymu Krakowskiego w roku 1540 za zezwoleniem Panow Rad Naszych y Posłow Ziemskich pewne summy pieniężne Nieboszczki Jey Mści Paniey Matki naszej tak na Imionach Ziemskich stołu Krakowskiego, tu w Polsce iako y na Imionach Ziemskich, tesz W. W. X. Litt. co iest pewnymi zapisy y Listy w Koronie y Litwie oznaczono, takze iest opisana Sprawa y w Miescie Jey Mści Paniey Matki naszej, ktorey wszystkie Summy iakimkolwiek obyczaiem zapisane takze na Jch Mści Siostry nasze wyżej mianowane, iako własna macierzyzna przyść ma. Wszakże tak iako ta Constitutia omawia aby z tych Imion Krolewna Jey Mśc, poki za mąż nie poydzie, nie była wykupiona, asz gdy za mąż szedłszy wyposażona y wszystkim statecznie opatrzona będzie, albo więc czego Jey Mści nie rychło zyczemy po smierci Jey Mści, tesz dopiero summy mają bydź Ich Mściom pozostałym zupełnie zapłacone y wydane, takze y posag wyżej pomieniony y wyprawa ma bydź pierwey, Niech tych Imion vstąpi Jey Mśc Krolewnie Annie wcale wydana Jakosz chcemy aby się w tym wola nasza skutecznie wypełniła. a Ich Mość Siostry nasze

zwłasca Krolewna Jey Mśc Anna. tu w oycyznie będąc, prosimy aby ni w cym vkrzywdzone nie były, y trudności zadney nie vżyły, ale aby Ich Mśc to zupełna bez wszelkiego zatrudnienia co Ich Mściom odkazuiemy, y co Ich Mśc prawem przyrodzonym przyść ma, otrzymali za miłością, chęcią, zyczliwością, stanow tak Coronnych iako y W. X. Littgo tesh pewną nadzieię mamy, vfaiąc enocie y przyrodzoney dobroci tego Czneygo oboyga Narodu y zacznym, znacznym, y R. P. i pozytecznym, ku obiema Panstwu zasługom Przodkow naszych, których pamiątkę przed oczyma wdzięczną maiąc chowaiąc się dali Bog przeciwko Siostrom naszym, iako się zgodzi pobożnym Ludziom, Przeciwno zacney krwi Krolewskiej, P. P. swych R. P. dobrze zasłużonych, y do tego tesh radą swą potomka naszego, ktokolwiek po nas na stolicy naszej vsiądzie, przywiodła o co prosimy, y Ich Mśc: poprzysięgamy, aby się przyczynili pilnie, isz się ta woła nasza zysci we wszem skutecznie, istotnie, wiernie, bez zatrudnienia, y wykona aby było wszystko spelną, cokolwiek my (\*) dzierzeniu y Posiadanu Ich Mści Siostre naszych Krolewn Polskich, rzeczy stojące nieruchome y ruchome. tak tu nizcy nie pomienione, nieynaczey iakoby tesh pomienione były, zwłasza kleynoty nasze wszelakie, tak ktore od Przodkow zostawione, iako y przez nasz nabyte mamy od mała do wiela iakokolwiek nazwane,

---

(\*) za zywota mamy y trzymamy, wedle tey rozprawy naszej w własnym dzierzeniu

iakieykolwiek ważności, Ceny, zacznosci, są zgoła zadnych nie wymuiąc. tak iakby kazdy własnym przewizkiem nazwan y opisan był w pierścieniach, w zaponach, noszeniach, krzyżykach, Alczban-ciech, Manelach, Pendenciech, ze wszitkiem tak oprawione y Wiązane będą, zwłaszcza te, ktore przy nasz bywaią, w skrzyniach, y Inne gdziekolwiek się naydą tedy Ich Mśc Krolewny, wszystkie trzy wyzey pomienione aby w rowny dział między się podzieliwszy, wzięli y otrzymali, takze Złoto, y Srebro, perły robione y nierobione ktorekolwiek mamy tak w schowaniu, iako y w uzywaniu pospolitym, Lancuchy, Pasy, Halizbanty, Colary, obręcze Manele, Noze, y na Pendency zawieszenia Krzyzyki, y inne ochędostwa, y sprzęty, Złote, Srebrne, Perłowe iakiekolwiek opravione, robione nie robione, ani opravione, własnie iakby te pomienione zadney nie wymuiąc od mała do wiela, y srebra nasze ktore na ten czas chowa Żalinski, cokolwiek przy nas iest, potym ktorekolwiek chować będzie, y gdziekolwiek naydzie ku służbie Stołowej przynależące, y Srebro wszystko ktore iest przy Żalinskiem, krom kościelnego ktore ma bydź do Kosciola S: Anny pierwey namienionego, takze y Corona złota co iest v Żalinskiego, aby Ich Msciom było wydano, Wyiąwszy Dyament z obu stron ostry, ktory iest w pierścieniu, iakoby na czterech rozkach osadzoney ten Jey Mści Krolewnie Annie osobno daruiemy, aby Jey Mśc sobie przedziałem wzięła, takze iedno-rozce dwa, ieden iest między listy w skrzyni osobno

tamże gdzie klejnoty, drugi przy Kredensie w Tykocinie JMściom wszystkim trzem, aby były oddane, aby się iemi podzielili albo iako raczą o nie pogodzili, Credens tesz nasz własny wyzey pomieniony, który iest w Tykocinie, aby Ich Mśc równym działem między się podzielili takze y wszystko ochędotwo na koń wsziędzenia stroie złote y Srebrne Perłowe vzdeczki, siodła ze wszystkim rzędy, Alzbany, Gropiery, tak y Kotasy, y wszystkie Ornamenta, vbiory, y ozdoby, Polskiem, Włoskiem, Niemieckiem ięzykiem rzeczone, kamieniami, drogiemi perłami złotem srebrem y czymkolwiek innym opravione są Włoskiego, Niemieckiego, Vsarskiego stroiu, iakiegoszkolwiek rynsztunku, takze wszystkie, zbroie boiowe, goncze, kyrysy, y krotofilne Instrumenta, Panczerze, karaczeny, ze wszystkimi rzeczami boiowemi, ku temu należącemi wszelakiego kształtu y stroiu, cokolwiek w naszych komorach, przy nasz y gdzie Indziey, wszystko tesz to aby Siostry pobrali y siodła blachowe, które w stajni vstawicznie są, y indziey gdziekolwiek znajdą, Ruśnicze, y Arkabuzy wszystkie ktore są przy Mikołaiu Konarskim albo ktorekolwiek chować będzie w naszych komorach y przy nas, Włócznie, oscepy, Alabarty, y inne tak Jezdeczkie Drzewa, Tarcze, Puklerze, Rodeli, iako y Spisy bronie Ich Mściom mają bydź, y prosimy, aby to Ich Mosciom oddano, krom Ruśnić, Drabskich, y Hakownić, które są przy Dzielech, te mają przy Dzielech zostać, takze y obicie, ktore iest w tykocinie albo gdzie indziey się znajdzie, Flan-

derskie Opony ze złotem, albo figurami, y prostej roboty, takze złotogłowowe, Axamitne, y insze Jedwabne obicia, y po Ławach kobierce, Szpalere iakiegolwiek z komor, gmachow, Scian, Stołow, Ław ochędostwa, Łoza, połogi, namioty y wszystkie Instrumenta, Musiczne omnis generis et materiae et formae, zadnych nie wyimując, owo wszystko dobro nasze aby Ich Mśc pobrali rzeczy ruchome y nieruchome wymienione y niewymienione y czego z rzeczy ruchomych nie wyrazono, to aby było tak miano y wyrozumiano iako mianowicie wystawione było, A to aby Ich Mśc Krolewny Siostry nasze, rzeczy mienione, istotnie rzecznie Statecznie y Zupelnie o siegneli, y w dział swoy zgodnie iedna bez drugich pobrały.

A osobno na oprawe Krolewey Jey Msci, Katarzynie Krolewey Szwedzkiej y Krolewey Jey Msci Annie z tey summy pndzy ktorey Jey Msc Pani Matka nasza zpełna odumarała, którą JEMość Philip Krol Hiszpanski dał był Bellafoge w Neapolem; odkazuemy po pięćdziesiąt tysięcy złotych: Talarow, ktore po smierci naszej, niechayby wprzod obiema wydane były, tosz dopiero co z Summy zbędzie, potym w rowny dział z Krolewną Jey Mscią Zophią Xiężną <sup>Brunswicką</sup> Bronienską, ktora iusz takąsz Summę wzięła, niechayby między się podzielili, iako swoją własną macierzyzną.

Szaty nasze wszystkie vbior y ktore w schowaniach naszych, y gdzie się ieno v kogoszkolwiek naydą, takze y szaty Krolewey Jey Mosci Barbary, ktore Gzowski chowa a potym gdzieśkolwiek indziej naydą, y

v kogo będą, z ubiorem Jey Mści wszystkim iakoszkolwiek nazwanym, zadney rzeczy nie wyymuiąc, Pannie Krolewnie Jey Msci Annie daruiemy, dwadziescia Cugow Woznych iusz y te licząc ktore przy Jey Msci są, iakie sobie między temi ktore w stajni naszey będą obrać kaze oddaiemy, aby byli skutecznie y dostatecznie, sprzezone ze wszystkimi vbiory, zbroią, rzędy, chomąty, takze kolaski karety, kocze y Insze takie wozy, Rýdwany skarbne robotne z oponami y ozdobami ich złotogłowemi, Axamitnemi, skarłatowemi, y iakimkolwiek, ktore po nasz naydą, y wszystek grad y sprzęt kuchenny, Samey Krolewnie Jey Msci Annie odkazuujemy, niechayby to wszystko Jey Msci spełna oddane było. — wszystko to co Ich Mociom Siostróm naszym oddaiemy, Tak Sumny w Coronie Litwie y we Włosech Jako Imiona y Inne rzeczy iest nabycie y własność Przodków naszych, y nasza y niehcemy ani się godzi, gdzieby się to Indziej zostać miało, iedno przy krwi naszey, to iest przy mienionych Siostrach naszych, trzech rodzonych Krolewnach Polskich, przeto iesliby, ktora z tych trzech Siostr naszych, z tego Swiata (na którym day Boze w łasce swoiey Ich Msc: długie pomieszkanie) zesła, tedy tylko ktore pozostaną na swiecie siostry nasze a nie na kogo inszego ma wszystko Pomarłey Osobie, co zostaje przypasć ku podzieleniu na dwie osobie, a y na ostatnią gdyby dwie zesły, A gdyby (iako Śmierć nikomu nie folguie) Ich Msci wszystkich trzech Siostr



naszych w zywoicie nie zostało, ktorego racz im Pa-  
nie Boze przedłużyć tedy te wszystkie Legata opisane,  
Ich Msciom na Corone Polską y na W. X. Litt. iako  
na iedne rzeczpospolitą, ale tylko ku pospolitey po-  
trzebie, nie Chuci inszey, y ku ozdobie potężney y po-  
trzebney a vcciwey oddaemy y odkazujemy, Za co to  
wszystko nasze Dobrodzieystwo Ich Mśc Siostry nasze  
często mianowane, albo <sup>tesz</sup> R: P: iesli iey te rzeczy  
dostaną się, będą powinni tego Koscioła dobudować  
S: Anny, wyzey pomienionego, y dokonać go iako się  
godzi według Wizerunku, y będąiemli tam pochowa-  
ni, grob na miejscu pomienionym znowu wybudow-  
wać, y iako się godzi na stan nasz wystawić ktory  
iusz iest v Jupa gotowy, Takze y Krolowey Jey Msci  
Barbarze przenioszszy obie ich Msci, Krolowych Ciała  
znowu grob sprawić y postawić, na wyzey namienio-  
nych miejscach, takze aby do Spitala Świętey Troy-  
ce w Wilnie domy były przykupione. Probstwo  
y Mansyonarze dobrą z ucciwą Fundatią aby byli o-  
patrzeni, Dom dla nich zbudowany, y to aby się wszy-  
stko zysciło, iakosmy wyzey y nizey wolą swoje oznay-  
mili, mają się stawić w czym Ich Mśc Siostr naszych,  
albo więc tych ktorzy będą władać Rzeptą Sumnienie  
Cnote y Wiare obowiązuemy A osobliwie Ich Mosci  
Krolowey Anny iesliby tu w Panstwach naszych zosta-  
ła prosimy aby Ich Mśc o to wszystko z Exequutorami  
wyzey mienionemi sama się pilno przyczyniła, i aby  
się woley naszey dosyć stało, starała, zwłasca aby ten  
Koscioł S: Anny dokonany był, y sładzy Bozi przy

nim dostatecznie nadani y postawieni byli, do którego wszystko złoto Srebro Koscielne, cokolwiek iest y będzie wybioru na dwornym Skarbie takze y to które przy nasz vstawicznie bywa dla Mszy y cokolwiek v Zaleskiego w Tykocinie iest oddaiemy, Jako Kilichy, Patyny, Krzyzyki, Pacyfikały, Lichtarze, Trybularze, ambuły, ambułki, Dzwonki tak y ornaty, i inne vbiory, Koscielne, Antependia, Szyrzynki, Corporały, generaliter wszystkie ozdoby, ochędotwa y sprzęty ku służbie Bozey do Kosciola należące, aby były do tego Kosciola namienionego S: Anny w Wilnie wydane, krom Krzyza złotego z safirem osadzonego, w którym iest Drzewo Krzyza Świętego na łancuchu zawieszone, y Prosimy aby ten Krzyz z drzewem Krzyza S: do Kaplicy na Zamku Krakowskiem, w ktorey Ciało JMsci Pana Oycy naszego Krola Świętey Pamieci odkazuiemy. — Credens tesz drugi nasz nadworny który był y iest w scho-waniu Podskarbiego nadwornego Coronnego. Prosimy aby był, na zapłatę Dworzan y sług naszych obrocony, nie będączi zkąd inąd im zapłata obmyślona, aby kazdy z tego Credensu był odprawion, y kazdemu służba iesli była zatrzymana, y łaska była nad służbę dana, y nagrodzona mając bacność, kto iako dawno obecnie nam służył, Lata Swe na Dworze naszym vtracił y na kazdego zasługi, tak tych, którzy na konie służą, iako i urzędnicy (\*) Comornych sług, Doktorow, Kapłanow Jur-

---

(\*) urzędniki Jurgieltniki drabanty pacholeta Komorniki i inne komorne sługi

gieltnikow Drabantow, Komornikow, Pacholąt Piwnicznych, I inszych iakichkolwiek sług naszych wedla kazdego zasługi, nie tych co iakby ad oculum służyli, kęs się pokazawszy y swieciwszy na dworze ziechali, a słuźb naszych nie pilnowali, a iesliby Credensu nie stało, Prosimy aby tym to sługom naszym wedla kazdego zasługi, z Skarbu pospolitego tak Coronnego iako y Litewskiego kazdemu zapłacono, aby byli pobożnie za wierne słuźby swoje odprawieni, będzieli tesz ten stał nasz Credens więcey nisz co na te zapłaty między słuźgi nasze wyniść miało, wolno będzie Ich Msciom Siostrom naszym wziąć y między się rozdzielić, złożywszy się na te odprawę sług naszych po temu, po czemu cześć na kazdego przyydzie, obrachowawszy summe, iako wielką na zapłatę Dworu naszego wynidzie. Działa wszystkie iakosiękolwiek zowią Hakownice, Rusnice Drabskie i inne przyprawy y sprzęty ku słuźbie Woienney należące co ych w Koronie Polskiej iest to Coronie oddaiemy Takze w Litwie ktore są y gdzie indziocy to Xstwu Litewskiemu odlecamy, ale ktorekolwiek są w Tykocinie, y wszelka strzelba y Woienny grad, to tam ma zostać, Jako na własnym naszym Zamku, Prosimy tesz aby Krolowa Jey Mość Pani matka nasza była bez wszelkiej trudności, w oprawie swey zachowana, chcemy tesz aby Krolewnie Jey Mosci Annie dwu Jednochodnikow ktore sobie naylepsze w stayniach naszych obrać kaze, przed podziałem koni było wolno wziąć, Potym Ich Mości: Xciu Janowi Jerzemu — grabię Brandeburskiemu, Kurfirsztowi, Ol-

brychtowi, Frydrychowi Xciu w Prusiech wszystkim  
trzem chcemy aby po dwoch koni dobrych dano, pro-  
sząc Ich Mśc iako powinowatych swych aby to od nasz  
na znak powinowatey miłości raczyli wdzięcznie przy-  
iąć, A raczyli Tutorzy albo Obrońcy tey ostatniey woli  
naszey bydz, y ku iey wypełnianiu pomagać, y radą  
y wszelakiem inszym obyczaiem, A iesliby kto chciał  
w tym co komu oddaiemy, krzywdę czynić, przeciw  
iemu mocnie się zastawiać, y od krzywdy bronić, ie-  
sliby Exequutorowie nizey pomienieni w exequunciey  
omieszkali, albo zaniedbali byle sami ci ich Msc Exe-  
quutią wzięli naszą sami Exequowali, co wierzymy  
isz Ich Mśc iako krwią powinowaci, dla prozby na-  
szey vczynią, a Pan Bog to Ich Mści scodrze nagro-  
dzi, ku ktorey to ostatniey woli naszey wypełnieniu  
y skutecznemu zyszczeniu, obieramy sobie za Exequu-  
tory, Ich Mśc Pany rady nasze Coronną y Litewską  
Duchowną y Swieczką, mianowicie naypierwey w Co-  
ronie Ich Mści Xiędza Arcybiskupa Gnieznienskigo,  
Xiędza Biskupa Krakowskiego, Xdza Biskupa Ku-  
iawskiego, na ten czas y na on Exequunciey będąc  
A z stanu Swieczkiego, Castellana Krakowskiego, Pana  
Woiewodę Poznanskię, Pana Woiewode Sendomir-  
skiego, Pana Woiewodę Lubelskiego z Vrzędu Mar-  
szałkowego Coronnego, Pana Kanclerza, Xdza Pod-  
kanclerzego, Ziemskiego Podskarbiego, Marszałka Ko-  
ronnego Nadwornego a W. W. Xstwie Litt., Xdza Bi-  
skupa Wilenskigo z Panow Swieczkich, Woiewodę  
Wilenskigo, Castellana Wilenskigo, Woiewodę Tro-

czkiego Castellana Troczkiego, Staroste Zmudzkiego, Z mniejszych Vrzędow Ich Mści Podskarbiego Ziemskiego i tych którzy na ich mieyscach, potym takze y na Vrzędziech, Cauclerskich, Hetmanskich, Podkanclerskich, Marszałkowskiem Podskarbiem na ten czas będącym a Ich Mściom wszystkim Duchownym po iednochodniku, albo po koniu co będą woleć, Swieckiem tesz po Koniu z Stayniey naszej odkazuiemy, Tem którzy się tą Exequucią wolej naszej wiernie y pilnie bawić będą, Potym przy Dziele co koni zostanie w Stayni naszej, tak przy nas iako y gdzie Indziey Jeznych Zrebcow Inflantskich roślých, woznikow roślých to między sługi nasze nadworne, stołowe y komorne urzędniki, którzy vstavicznie służb naszych pilni byli, takze między masztalerze, Woznice, podzielić według służb kazdego y pilności, ale stadniki, Zrebce Swierzeppi, zrzebięta, klusięta rozne, y te co iesce pod maciorkami są mają zostać na swych mieyscach, dla rozmnozenia stada, Vpominam tesz pod czią y Wiarą, vrzędniki nasze wszystkie, którzy te rzeczy w sprawie mieć będą iako sługi nasze, gdy iusz do tego przyść ma, aby iako cnotliwem Ludziom przystoy dochowali tych rzeczy Wiernie nikomu ich innemu nie oddawali, iedno wedle tey rozprawy y wolej naszej dosić stało, A zwłasca iczeli Jey Mść Krolewna Anna zostawszy tu w Polsce w Panstwach, y Imionach w Summach opisanych, została Bo gdzieby przez wyposażenia, y Sum tych wypłacenia Dobr Imion Ruszona, Czego się dali Bog vfaiąc Cnocie Poddanych swych Ludzi cnotliwych

nieboiemy; wszakże iezeliby Pana Boga y sprawiedliwosci S: zapomniawszy albo Potomek nasz, albo kto inszy Jey Msci Krolewnę Annę po zeyściu ukrzywdzić chciał, to Wierzimy isz by Pan Bog obronca Sierot, takowego srodze karał, tedy to wszystko co iest Ich Msciom Krolewnom Siostrom naszym, y komuszkolwiek przez nasz opisano, daiem to wszystko, generalitate, dobra nasze ruchome, y nieruchome wyzey wyrazone y nie wyrazone, Samey Jey Msci Krolewnie Annie oddaiemy aby się w tym w Krzywdzie y Sierocztwie Swym Cieszyła, a z tego przecię będzie powinna posag, niebędzieli wydan Krolewnie Jey Msci, Katarzynie Krolewey Szwedzkicy, zapłacić y dwor nasz wyzey mianowany, obyczaiem odprawić, zwłaszcza te sługi na dworze naszym, ktorzy zadnego opatrzenia nie mają, Na Woley tesz Jey Msci będzie dokonać Kosciola S. Anny w Wilnie, y Inne wyzey mienione obowiąski, około niego takze y koło Spitala wypełnić, Prosimy Jey Msci Krolewny Anny, iesli tu po nasz w Panstwach naszych zostanie, aby Listy w tey skrzyni wyzey mianowaney gdzie iednoroziec iest, kazała przed sobą popalić nie czytając, ich krom pargaminowych Przywileiow, iesli się tam ktore znajdą, a gdzieby iusz więc do Jey Msci a nie czyich inszych rąk przysli, prosimy y vpominamy tego, ktoby na nie trafił, wiarę iego y Cnotę obowiążuiemy, aby ie popalił nie czytając, y inszym czytać niedopuszczając, takze iesliby się znalazły ktore w skrzyniach tych, ktore vstawicznie przy nasz bywaią, aby takze nie czytane były popa-



lone, aby ich czytać nie śmiał, gdysz to iest y była zawsze rzecz nieprzystoyna cudze Listy bez tego wolecy czyie są czcić y komu należą dowiadując się cudzych tajemnic, Niemnicy ieszcze prosiemy tego ktokolwiek z rządu Bozego, po nasz na Stolicy potomkiem vsiędzie, rad iego y wszech Stanow Slachty, miast y ktokolwiek do tego, którymkolwiek sposobem władzą iakąkolwiek miał, aby Pana Boga przed oczyma mająć, nań Pamiętaiąc na sprawiedliwość Swię: na Cześć Cnotę Wiarę, pod którym obowiązkiem kazdy komu to przynależy winien wypełnić według wszelakiego Prawa y Zachowania. Wszech tesz naygrubszych narodow ostatnią wolą kazdego Człowieka, w tey naszej ostatniey wolecy, ni w czym się nie sprzeciwić, ale y owszem do Jey Szkutecznego wypełnienia, y zyszczenia Wiernie, sczyrze pilnie pogadzali, gdyzemy to dali Bog Oyczyznie swey mieli y Rzęptej samey z przodki swemi dobrze zasłużyli, aby po smierci naszej obywatelc w niey na wolą, Ządość y potrzebę nasze dobre baczenie mieli, a wedle się iey ku nam y ku krwi naszej zachowali, Co Pan Bog na obie strony płacić będzie wedle łacinskiey przypowieści, *Ab alio expectes alteri quod feceris*, która to wola nasza ostatnia acz dość szeroko opisana, y iasnie wyrazona, aby była wazna y Mocna iesli nie Mocą Testamentu, tedy Mocą Kondylusa, gdysz wedle praw Chrzescianskich, ktorych wszyscy Panowie Chrzescianscy, w sprawach zwykli nasładowac, Cesarzowie, Krolowie, Xiążęta, zwierzchność nad sobą nie iey nie przyznawaiąc, Mocą

Testamentu albo Condicilli, czynić sine solennibus, Jako prawnicy mówią Regulis Juris y oznaymniący ostatnią wolę swoją na Pismie bez Swiadkow, co iest dla Wielu względow P. P. Rad innem Ludziom, przełożonym pozwolono, Jakozemy ten Testament napisany raz y drugi y owszem kilkanascie przeczytawszy, y Przesłuchawszy go iako szcyrey y dobrej wolej naszej y z rozkazania napisany, Signetem naszym, ktorem tajemnice zwykli pieczętować, zapieczętowali y dla Lepszej Wiary y pewności, ręką tą swą własną podpisali y z dobrą pamięcią y rozmysłem A wszystko tego statecznym uwazeniem, a iszby Rychley ku wiadomosci Ludzkiej to wolej naszej opisanie przysć mogło, ktoremy w te słowa napisać rozkazali, tedy iedno aby było przy nasz, Drugie przy Krolewnie Jey Msci Annie, Trzecie na Zamku w Tykocinie pismo, W W<sup>ar</sup>szewie Mscą Maja Dnia Szostego, Roku Panskiego Tyśiąć Pięć set siedemdziesiątego pierwszego, Krowania naszego Czterydziestego Wtorego Roku.

---

## IX.

A) LIST PANÓW RAD LITEWSKICH,

PISANY Z GRODNA, ROKU 1586, DNIA 13 DECEMBRA ;

D O

XIĘCIA KRZYSZTOFA RADZIWIĘŁA WOJEWODY  
WILEŃSKIEGO HETMANA POLN. LITEWS.,

Z DONIESIENIEM O ŚMIERCI KRÓLA STEFANA BATO-  
REGO I O NIESFORNEM DOPOMINANIU SIĘ O WYPŁATĘ  
ŻOŁDU PRZEZ WOJSKO NADWORNE KRÓLEWSKIE I SŁUŻBĘ.

(z oryginału.)

Młczywy Panie

Zaleciwszy życzliwe i powolne służby nasze łasce  
W. M. życzymy W. M. dobrego zdrowia y wszech  
fortun.

Nasz wszech żal spolny oznaimuiemy W. M. do kto-  
regośny przyszli za dopuszczeniem Pańskim osiero-  
cienia na Rzecz Posp. naszą. Abowiem Pan Bog wczora  
przed pierwszą godziną w noc wziął nam s tego  
świata do chwały swei świętej, K. JE<sup>a</sup>. M. Pana na-  
szego piontego dnia iakobył złożony chorobą *febri sin-*  
*copi interna*, iako od medicow sprawę mamy. Acz  
přerwici o śmierci aniżeli o chorobie W. M. znać da-  
iemy, nie naszym niedbalstwem to się dziecie, ale że

ani doctorowie o niebezpieczeństwie zdrowia zmarłego Pana naszego w czas nas nie przestrzegli. Ani tesz z nas ci cośmy w tej chorobie Krolia JE<sup>2</sup> M. nawiedzali, znaki iakie śmiertelne pobaczyć mogli. A tym czasem Pan Bog, z nawiedzeniem swym y dotknięciem nas prze wziencie nam pomazańca swego niespodziewanie niemal a strzachem przyspiał. A isz za ześciem Pana naszego siła niebezpieczeństw na miserną Rzecz Pospolitą naszą sie obaliło, ktoremu wczas zabiegać y siła rzeczy postanowić, upatrzeć W. M. s pany radami inemi iesth powinność, niebyśmy radnici nie widzieli, iako gdyby W. M. i yni Panowie Rady którzyby mogli tu do ciała zmarłego Pana przybyć raczyli. Co my na baczenie i wolią W. M. daimy i na to tu oczekiwać będziemy, y dotąd póki na to pisanie nasze odpisu od W. M. y od drugich Panow Rad mieć niebędziemy, o który rychło prosimy. Bo między inszemi rzeczami dwor sławnei pamięci zmarłego Pana naszego, o zapłatę która przez pienć cztereci roku zatrzymana, y iako nas to dochodzi, snać czegoś to przedtym nie bywało, ważyć i domyslać dwor by sie musiał, gdyby iego zapłata wszystka niedoszła, zwłaszcza że i ucisk wielki prze to niezapłacenie cierpią y wiedzą o tym że im przed ześciem swym s swiata tego Krol J. M., zapłacić obiecać był raczył. Jacz są pieniądze, za więźnie Moskiewskie wzięte, y które swiežo ze Gdańska przywieziono, iednak radzibyśmy tę płacę dworowi zatrzymali do zjachania sie ich M. Panow Rad. A przydzielili zapłacić, uchodząc roz-

ruchu, y zamieszania iakiego na które się tu bardzo zaniósło, y przestrzegając uczciwosci przystoinei przy cieie sławnei pamięci Pana naszego, część iaką tych pieniędzy na ubłaganie Dworu, zarazem ruszyć musimy Pieszch których obecnie Król JE. M. przy sobie miewać raczeł połowica do budowania Plochhauzu do Ifliant była posłana połowica druga to iest dwieście tu została, którym za ieden miesionc żołd zatrzymany zapłacić potrzeba, a na miesiąc drugi zdało się nam służbę przypowiedzieć żeby tu przy cieie Pańskim byli. Co dalej z nimi czynić o tym namowić sie będąc potrzeba. A iесли dla tych namow przybyć tu W. M. nie będziesz mógł, prosieśmy abyś nam zdanie o tych dwu rzeczach swoje bez mieszkania oznaimić raczeł. Zaliecamy zatym braterskie nasze chęci y służby łasce W. M. Dan z Grodna dnia 13 Decembra Roku Pańskiego 1586.

W. M.

życzliwi bracia y przyiacielie

Alb. Baranowski Ostaphiey Wołocicz Pan Wilieński.  
Epp. et Vicecanc.

Mýkolay Radzýwyl Woyewoda Nowogrodzký.

Albricht Radziwił Marsz. W. W. X. L.

Mikołay Moniwid Dorohostayński W. P.

Liew Sapiiha Podkanclierzy. mp.

Mikołai Talwoisz Castellan Szmoyskie Star. R.

Theodorus Skumyn Podskarby W. X. L. mp.

*Postscriptum.* Po napisaniu listu tego do W. M. dwór wszystek nalegał nam o zapłatę, tak pilnie żeśmy skrzątwy przed nimi nie mieli, y aczesmy mając sprawę od niektórych Panow urzędnikow, że sławnei pamięci Król Jego M. pan nasz dwadziescia tysięcy złotych, ktore ze Gdańska świeżo było przywieziono, dworowi był nazuacził na zapłatę, ważyć się tego chcieliśmy i tę summę dworowi dać *ad rationem* ich zasłużonego. Jednak żadną miarą na tym przestać nie chciał, chociażmy się, to na Królową Jei Mć. to na WM. odzywaiąc, to przekładali, żeśmy nie są exequutory żadnymi, aże się nam przed WMciami tego usurpować niegodzi. Lecz na to nic niedbając, koniecznie zapłaty pięci czwieri roku dwór się upominał, ukazując w skarbie pieniądze, za więźnie wzięte woiny Moskiewskiej przeszłei, których przy Panie swym służąc, i gardło ważąc dostawali. Przeto tych pieniędzy usilnie się domagali, przekładaiąc że nikomu innemu iedno im słusznie należą; iusz i tego się domagali, żeby klucze Panowie Padskarbiowie, od sklepow dali, chcieli gwałtem sklepy odbiiać. I prawie do wielkiego rozruchu y zamieszania rzeczy się miały, którego niemogąc żadnym inszym sposobem uiść i przestrzegaiąc tego, aby się naród nasz w sromotę iaką, takowym nierządem do postronnych ludzi nie podał, y Panu naszemu zmarłemu niesława nieurośla, a przytym y thego postrzegaiąc, aby w skarbie, w klejnotach zwłaszcza, szkoda się niestała y nierząd iaki, a rozruch nie był, gdyby się gwałtem do sklepow do-



byto, musieliśmy radzi nieradzi do tego *medium* przystąpić żeśmy dworowi to podali: Jeśliby nas zastąpić chcieli, u Królowei Jmci, u W. MPanów Rad, y u R. P., gdyby z tej zapłaty zasłużonei Dworowi, contencii nie byli. Na co theż dwor zezwolił, tylko na tym stanęło, że się im iutro copia euiccyei pokazać ma. O czym chcieliśmy W. Miłości oznaimić.

---

List ten ośmią pieczęciami przyciśnionemi obwarowany, nosi na wierzchu taki zapis: *Jaśnie Wielmożnemu Panu Christoffowi Radziwiłowi Xiążęciu na Dubingach y Birzach Woiewodzie Wileńskiemu Hetmanowi Polnemu Wo. Xa. Litt. Staroście Soleckiemu Borisowskiemu y Urzędowskiemu. Panu przyiacielowi nam łaskawemu.*

---

**B) LIST OTWARTY PANÓW RAD LITEW-  
SKICH,**

DANY Z GRODNA ROKU 1586 DNIA 13 GRUDNIA, CZAUSZOWI TURECKIEMU IBRAHIMOWI, DO XIAŻĘCIA KRZYSZTOFA RADZIWIŁŁA WOJEWODY WILEŃSK., HETMANA POLNEGO W. X. LITEW. I T. D., A W JEGO NIEBYTNOSCI W WILNIE, DO NAMIESTNIKA WOJEWODZIŃSKIEGO XIAŻĘCIA JANA BOLESŁAWOWICZA ŚWIRSKIEGO, I DO STANISŁAWA SABINY WOJTA WILEŃSKIEGO, Z POLECENIEM ŻEBY TEMU CZAUSZOWI DOBRĄ GOSPODĘ W MIEŚCIE WILNIE OBMYŚLIŁ I BEZPIECZNE POMIESZKANIE DO NIEJAKIEGO CZASU ZAPEWNIŁ.

(z oryginału)

Jasnie Welmożnomu Panu Eho Miłosti Panu Krysztofu Radiwiłłu Kniażati na Dubinkach i Birżach Wojewode Wilenskomu Hetmanu Polnomu Welikoho Kniażestwa Litowskaho Staroste Soleckomu Urendowskomu i Borisowskomu, Ostafey Wołowicz Kasztelan Wilenskiej Kancler Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Berestejskiej i Kobrinskiej, Mikołaj Monwid Dorohostajskiej Wojewoda Połockiej Starosta Lepelskiej Derżawca Szereszowskiej i Wielunskiej Tiwun w Zemli Żomojtskiej Khendynskiej i Bojsiakholkiej, Mi-

kołaj Talwojsz Kasztelan Żomojskij Starosta Radunskij, Lew Sapieha Podkanclerij Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Słonimskij Markowskij i Miadelskij, Teodor Skumin Podskarbij Zemskij i Pisar Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Braśławskij i Ołitskij. a w nebytnosti Eho Miłosti Pana Wojewody Wilenskaho na tot czas u Wilni Namiestniku Eho Miłosti Tamosznemu Kniaziu Janu Bolesławowiczu Swirskomu Marszałku Eho Korolewskiej Miłosti Derżawoy Mojszokholskomu i też urożonomu Stanisławu Sabinie Sekretaru Korola Eho Miłosti Wojtu Wilenskomu iż w tych czasach Czauz Cesara Tureckaho Ibrahim edućzi ot Welikoho Kniazia Moskowskoho imejuczi nekotoryje potreby do Eho Korolewskiej Miłosti a zostawszy w Meste Wilenskom Słuh s Końmi i z nekotorymi Reczmi swoimi pryjechał był sezde do Korola Eho Miłosti do Horodna niźli iż Pan Boh, z woli swojee Swietoje w tom czasie Eho Korolewskiej Miłosti Pana Naszoho do chwały Swoee Swietoe Powołałi racził, dla ktoroho neszczastnoho pripadku naszoho i wsee reczi pospolitoe tot Czauz w tych potrzebach w kotorych był do Eho Korolewskiej Miłosti ot Cesara Tureckaho posłan na ses czas otprawlen byti nemoh, Proto za żedanem eho pozwolili esmo Eomu czeres czas nekotoryj pokulsia ich Miłość Panowe Rady wsi sezde do Horodna sjudut w Mestie Wilenskom peremeszkat, Pry ktorom posłan i przystawlen est ot nas Tołmacz Asłan Abrahamowicz. a tak Waszej Miłosti Pane Wocwoda żedaem a w nebytnosti Eho Miłosti u Wilni

Twoej Miłosti Pane Namestniku i Pane Wojte roska-  
zuem abyste toho Czausza i Słuh Eho, kotorych pry  
nem est Czełowekow dwatcat dwa tam w meste Wi-  
lenskom Hospodoiu opatryli i bespecznym a spokoinym  
kromia prenegabania czerez tot czas peremeszkanem  
obwarowali do inszoho w tom Wam ot nas oznajmenia  
i nauki Naszoe. Pisan w Horodne. Roku 1586 Meca  
Dekabra 13 dnia.



Ostafiej Wołowicz K. Wilenskiy. — Mikołaj Monwid  
Dorohostajski. — Mikołaj Talwojsz Kasztelan Żmut-  
ski. — Lew Sapeha Podkancleryj. — Teodor Skumin  
Podskarbij W. K. L.

List ten przy podpisach ma pięć pieczęci przyci-  
śnionych.

---

## NADANIE ALEKSANDRA JAGIELLOŃ- CZYKA

MIESZCZANINOWI WILEŃSKIEMU MAKSIMOWI WASILJE-  
WICZOWI, ŁĄKI POD MŁYNEM WOJEWODZIŃSKIM NA ZA-  
RZECZU W WILNIE, ROKU 1493.

(z oryginału w Archiwum Radziwiłłowskiem w Kardynalii  
w Wilnie znajdującemu się.)

*Dyplom ten pisany sławiańskim czystym chara-  
kterem, na papierze w ćwiartce, najlepiej do-  
chowany. Pieczęć przyciśniona, wyobrażająca  
Pogoń z legendą naokoło nieczytelną, mała.*

Sam Aleksandr Bożju Miłostju  
Welikij Książ Litowski Ruskij  
Zomojtskij i inych.

Wojewodie Wileńskomu Kanclerzu Naszomu Panu  
Mikołaju Radiwiłowiczu, dali jeśmo Mieszczaninu  
Wileńskomu Maksimu Wasiljewiczu sienożat' uhoł  
podle twojeho młyna po dorobu, kotoraja z Miasta  
idiet' z Zareczja iz za Wilnia, a dali jeśmo to wiecz-  
no jemu i jeho dietiem — Pisan u Wilni. Hienwarja  
13 dień Indikta II.

(13 Stycznia r. 1493.)

(MP.)

---

PRZYWILEJ KRÓLA ALEXANDRA, DANY  
KRÓLOWEJ HELENIE NA DOBRA KNIAZICZI, TETERYN  
I ZAMEK POPOWA HORA, i t. d.

R O K 1 5 0 1.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

In Nomine Sanctae et Indi-	<i>W Imie Świętej i Nieroz-</i>
viduae Trinitatis, Amen.	<i>dzielnej Trójcy, Amen.</i>
Omnia quae inter mortales	<i>Wszystko, co się między lu-</i>
aguntur negotia cum ipso	<i>dźmi dzieje, wszystko po-</i>
homine edax vetustas simul	<i>chłaniająca starość naza-</i>
absumeret, nullaque ad po-	<i>wszeby z człowiekiem sa-</i>
steros factorum notitia per-	<i>mym pożerała i żadnaby</i>
veniret, nisi immortalitate	<i>spraw ludzkich wiadomość</i>
literarum et fideli ad hoc	<i>do potomnych nie dochodzi-</i>
testimonio perennentur. Al-	<i>ta, jeśliby one trwałością</i>
ta quare Regum et Princi-	<i>pisma i pewnym na to</i>
pum consilia invenerunt,	<i>świadcstwem ustalone nie</i>
ut ea quae sub eorum prin-	<i>były. Wysoki przeto Kró-</i>
cipatibus aguntur negotia,	<i>low i Xięząt rozsądek opa-</i>
literarum munimentis et fi-	<i>trzył, aby rzeczy pod ich</i>
deli testimonio perpetuen-	<i>panowaniem zdziałane, po-</i>
tur. Ad perpetuam proin-	<i>mnikami piśmiennemi i</i>
de rei memoriam, Nos Ale-	<i>wiernym poświadczeniem</i>
xander DEI gratia M. Dux	<i>uwieczniały się. Na wie-</i>
Lithuaniae, Samogitiae, Rus-	<i>czną tedy rzeczy pamięt-</i>
siae, Kiioviae etc. D-nus et	<i>kę, My Alexander z Bo-</i>



haeres. Significamus tenore praesentium universis, quibus expedit praesentibus, et futuris harum notitiam habituris. Quomodo amore matrimoniali, et ipsius fide, et benevolentia erga nos Illustr. D-nae Helenae DEI Gra. Magnae Ducis et conthoralis n-rae charissimae consideratis. Volentes eam proinde gratam et beneficentia consolatam, et provisam efficere, sibi et suis successoribus, Bonae seu Curias dictas Kniezyczy et Thetherin et Castrium Popowa Hora dictum, quae bona Iwan Jurgiewicz Dux Seysławski tenuit cum omnibus districtibus, alias Włosci ad easdem Curias ex antiquo spectantibus. Item et alias villas spectantes ad Curiam Theteryn, iuxta fluvium Prud iacentes, quas receperamus Ducissae Seysławien., easdem villas reconstituentes, incorporantes, et

*jej łąski W. Księżę Litewskie, Żmudzkie, Ruskie, Kijowskie, i t. d. Pan i dzie-dzie. Oznajmujemy niniejszém, wszystkim, komu o tém wiedzieć należy, obecnym i następnym, do których to pismo dojdzie, iż bacząc affekt małżeński, jego sta-łość i uprzejmość ku nam Najjaśn. Księżnej Heleny, z Bożej łaski Wielk. Księżnej Matłzonki naszej naj-milszej, chcąc ją łaską naszą i szcudroblivością ucieszyć i udarować, jej i jej potomkom dobra albo dworzy Kniezyczy i Teteryn, o-raz zamek Popowa Hora zwane, które to dobra Iwan Jurgiewicz Księżę Sejśławski dzierży, ze wszystkie-mi osiadłościami albo wło-ściami, do tychże dworów zdawna przynależącemi, iuxta także inne oraz wsi do dworu Teteryn, przy rzece Prud leżące, któreśmy by-li odjęli Księżnie Sejśław-*

inscribentes, et praesenti-  
 bus incorporamus, resitui-  
 mus et inscribimus, ad ex-  
 pressam Curiam Theteryn.  
 Item et alia bona, seu Cu-  
 riam dictam Smolniana, et  
 cum omnibus terrigenis  
 Smolnianskimi, et Czyrczy-  
 czynskimi, et cum omni-  
 bus hominibus Smolnien. et  
 Czyrczynskimi, similiter  
 Curiam dictam Hrodziscze,  
 et Losicze, cum omnibus  
 terrigenis Hrodziscien. et  
 Losicien. nec non cum om-  
 nibus Kmethonibus, quae  
 Bona quondam erant Sie-  
 mion Ducis Bielski, omnia  
 sic expressa, bona, seu Cu-  
 rias nominatas expresse, Il-  
 lustris Helenae Duci Magnae  
 n-rae, et conthorali charis-  
 simae, dedimus, donavimus,  
 praesentibusque damus, do-  
 namus, et inscribimus, sibi  
 et suis successoribus perpe-  
 tuo, et in aevum, cum omni-  
 bus hominibus et bojaris o-  
 mnibus, ad easdem Curias,

*skie, oneż wsi powracając,  
 wcielając i przyczytając,  
 niniejszém wcielamy, po-  
 wracamy i przyczytamy do  
 wspomienionego dworu Tete-  
 ryn. Także inne dobra,  
 albo dwór Smolniana zwa-  
 ny, ze wszystkimi ziemia-  
 ninami Smolniańskimi i  
 Czyrczyńskimi i ze wszyst-  
 kimi ludźmi Smolniański-  
 mi Czyrczyńskimi, podo-  
 bnież dwór zwany Hradi-  
 scze i Łosicze, ze wszystki-  
 mi ziemianinami Hradzi-  
 skimi i Łosickimi, ze wszy-  
 stkimi kmięćmi, które to do-  
 bra należały niegdys do  
 Siemiona Księcia Bielskie-  
 go, wszystkie wymienione  
 dobra lub dwory wyraźnie  
 narzeczone, Najjaśn. He-  
 lenie W. Księżnie naszej i  
 małżonce najmilszej, dali-  
 śmy, darowaliśmy i niniej-  
 szém dajemy, darujemy i  
 przyczytamy, jej i jej po-  
 tomkóm na wieczne czasy,  
 ze wszystkimi ludźmi, i bo-*

sen bona spectantibus, eorumque servitiis, et laboribus, nec non censibus, proventibus, solutionibus quibuscunque, grossorum, et mellis; et tributis, praediis, agris, campis, pratis, indaginibus, sareptis, fluviis, fluminibus, stagnis, lacubus, rivis, rivulis, piscinis, piscaturis, molendinis, et eorum emolumentis, sylvis, borris, gais, mellificiis, castorum et ferarum venationibus, occupationibus, et generaliter cum omnibus proventibus, et utilitatibus ex antiquo eadem bona spectantibus, et solvi consuetis, nihil penitus excipiendo, et cum omnibus pertinentiis, coherentibus univ ersis, quocumque nomine aliter nuncupatis, ad praefata bona quomodolibet ex antiquo spectantibus, quae fuerunt, et nunc sunt, et in posterum quocunque ingenio, aut industria hu-

*jarami wszystkimi, do tych dworów lub dóbr należącymi, ich słubnictwem i robocizną, także czynszami, dochodami, opłatami wszelkiemi w pieniądzech i miotdzie; poborami, folwarkami, polmi, łąkami, śladami, rzekami, stawami, jeziorami, strumieńmi, strumykami, sadzawkami, rybnemi połowami, młynami i pożytkami z nich, lasami, borami, gajami, pastiekami, łowami bobrów, zwierza dzikiego i ptastwa, i w ogólności ze wszelkiemi dochodami i pożytkami od dawnych czasów do tychże dóbr należącemi i opłaceniami, nie zgoda nie wyjmując, ze wszystkiemi przynależnościami, przyległościami i przysadami, jakiegokolwiek inne nazwaniemającemi, do przerzeczonych dóbr jakimkolwiek obyczajem zdawna należącemi, bytymi, teraz będące-*

mana fieri, et augeri pos-  
sunt, ita late, longe, et cir-  
cumferentialiter, prout ipsa  
bona in suis graniciebus li-  
mitata sunt et distincta, per  
expressam Ill-rem D-nam  
Helenam Ducem Magnam,  
et ejus successores legiti-  
mos, cum omni iure, do-  
minio, et proprietate habend-  
um, tenendum, utifruen-  
dum, pacifice, et quiete pos-  
sidendum, vendendum, com-  
mutandum, obligandum, do-  
nandum, alienandum, et in  
suos, suorumque successo-  
rum usus beneplacitos con-  
vertendum, prout sibi, et  
suis legitimis successoribus,  
melius, et utilius, consul-  
tiusque videbitur expedire.  
In quorum omnium fidem,  
et robur praesentibus sigil-  
lum nostrum est subappen-  
sum. Actum et datum in  
Grodno, Sabbato proximo  
post Festum S. Bartholo-  
maei. Anno D-ni Millesi-  
mo Quingentesimo Primo.

*mi i nadal jakim umystem  
lub wynalezieniem ludz-  
kiem nastac lub pomno-  
zyć się mogącemi, wszerz,  
wzdłuż i w obwód, tak jak  
dobra same w granicach  
swoich zawarte są i ozna-  
czonę, wyżej rzeczzonej Naj-  
jaśniejszej Pani Helenie  
W. Księżnie i jej prawym  
potomkóm prawem dzie-  
dzictwa i własności ku mie-  
niui, dzierżeniu, pożytkowa-  
niui, spokojnemu władaniu,  
przedazy, zamienieniu, za-  
stawieniu, darowaniu, prze-  
kazaniu na swój i potom-  
ków swoich pożytek wedle  
upodobania, tak, jak jej i  
jej prawym potomkom le-  
piej i pożyteczniej zdawać  
się będzie obracaniu. Na  
większą wiarę tego wszyst-  
kiego i twierdząc, u listu ni-  
niejszego pieczęć nasza zo-  
stała zawieszona. Działo  
się w Grodnie, pierwszej  
Soboty po S. Bartłomieju.  
Roku Pańskiego Tysiąc-*

Praesentibus ibidem R-ndis, Magnificis, et Generosis, Alberto E-po, Alexandro Jurgiwicz Castellano Vilnen. et Capitaneo Grodnen., Johanne de Zabrzezie Palatino Trocen. et Marschalco supremo M D. L., Nicolao Mikołajowicz Subpincerna M. D. L. et Capitaneo Bielscen., Janussio Alexandrowicz Incisore n-ro, et Tenutario Słonimen., Michaële Duce Hlinen. Marschalco Curiae n-rae, Petro Olechnowicz Magistro coquinae n-rae, et aliis quam plurimis fide dignis, Per manus Stanislai Veen Notarii, qui praesentia habuit in Comissis,

*nego pięćsetnego pierwsze-go, w obec Urodzonych, Wielmożnych, Wojciecha Biskupa, Alexandra Jurgiwicza Kasztelana Wileńskiego i Starosty Grodzieńskiego, Juna z Zabrzezia Wojewody Trockiego i Marszałka Wielkiego W. X. L., Mikołaj Mikołajowicza Podczaszego W.X.L i Starosty Bielskiego, Janusza Alexandrowicza Krajczego naszego i Dzierżawcy Słonimskiego, Michała Xięcia Hlińskiego, Marsz. Dworu naszego, Piotra Olechnowicza Kuchmistrza naszego i wielu innych wiarygodnych. Ręką Stanisława Veen Pisarza, który rzecz tę miał sobie poruczoną.*

---

PRZYWILEJ KRÓLA ALEXANDRA NAJJAŚNIEJSZEG  
KRÓLOWEJ HELENIE NA ZAMEK MOHIŁOW, i t. d.

R o k I 5 0 3.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileńsk.)

In Nomine Domini Amen.	<i>W Imie Pańskie Amen.</i>
Ne Actus hominum qui sub	<i>Aby sprawy ludzkie, które</i>
tempore fiunt e memoria	<i>w pewnych czasach dzieją</i>
mortalium evanescant: Re-	<i>się z pamięci ludzi nie zni-</i>
gum et Principum alta con-	<i>kały, Królów i Xiążąt wy-</i>
silia invenerunt, hujusmodi	<i>soka rada i rozsądek osią-</i>
actus seu negotia literis et	<i>gły, iżby sprawy te i czyn-</i>
testium fideli annotatione	<i>ności pismem i świadków</i>
perennare. Proinde nos A-	<i>obecnych wiernem nazna-</i>
lexander, DEI gratia Rex	<i>czeniu trwałemi stawały</i>
Poloniae, Magnus Dux Li-	<i>się. My przeto Alexander</i>
thuaniae, Russiae, Prussiae,	<i>z Bożej łaski Król Polski,</i>
Samogitiaequae, etc. Domi-	<i>Wielkie Xiążę Litewskie,</i>
nus et haeres. Ad perpe-	<i>Ruskie, Pruskie, Żmudz-</i>
tuum rei memoriam. Signi-	<i>kie i t. d. Pan i dziedzic.</i>
ficamus tenore praesentium	<i>Na wieczną rzeczy pamięć</i>
universis, quibus expedit	<i>o znajmujemy niniejszém</i>
praesentibus et futuris, quo-	<i>wszystkim, komu o tém</i>
modo considerata benevo-	<i>wiedzieć należy obecnym</i>
lencia, et fide matrimoniali	<i>i następnym, iż bacząc na</i>
Illustrissimae D-nae Hele-	<i>uprzejmość i wiarę mat-</i>



<p>nae Reginae consortis n-rae charissimae, volens eam con- solatam et provisam benefi- centia nostra reddere, sibi Castellum Mohilow iuxta fluvium Dniepr situatum, dedimus, donavimus, inscri- psimus, et praesentium te- nore mediante damus, in- scribimus, et largimur, ad tempora duntaxat vitae suae, cum omnibus districtibus, alias włosci ad hujusmodi castellum ex antiquo spe- ctantibus, et pertinentibus cum hominibus, et eorum servitiis, laboribus, nec non censibus, proventibus, so- lutionibusve quibuscunque grossorum, et mellis, tri- butis, ac praediis, agris, campis, pratis, pascuis, ru- betis, virgultis, mericis, syl- vis, gaiis, borris, mellifi- ciis, castorum et ferarum ventionibus, aucupationi- bus, indaginibus, sareptis, fluminibus, fluviis, stagnis, lacubus, rivis, rivulis, pis-</p>	<p><i>żeńską Najjaśń. Pani He- leny Królowej małżonki na- szej najmilszej i chcąc ją ucieszyć i udarować szczo- drobliwością naszą, daliśmy jej, darowaliśmy i przyczy- taliśmy zamek Mohilowski, przy rzece Dnieprze po- łożony, jakoż niniejszym li- stem dajemy, przyczytamy i darujemy, na czas tylko życia jej, ze wszystkiemi osiadłościami albo włoscia- mi do zamku tego z da- wnych czasów należącemi, z ludźmi i ich służeńboscia- mi, robotami, oraz czynsza- mi, dochodami i opłatami jakiegokolwiek bądź w pie- niądzach i miodzie, pobo- rami, folwarkami, rolami, polmi, łąkami, pastwiska- mi, cierniskami, zaroślami, lasami, gajami, bo- rami, pszczelnikami, łowa- mi bobrów, zwierza dzikie- go i ptastwa, śladami, rzekami, stawami. je- ziorami, strumieniami, sa-</i></p>
---	--

cinis, piscaturis, molendi-  
nis, et eorum emolumentis,  
et generaliter cum omnibus  
pertinentiis, cohaerentiis et  
appendicibus universis, quo-  
cunque nomine aliter nun-  
cupatis, ad expressum ca-  
stellum Mohilow quomo-  
dolibet ex antiquo spectan-  
tibus, et pertinentibus, quae  
sunt, et in posterum quo-  
cunque ingenio, ac indu-  
stria humana fieri, et au-  
geri possint, ita late, lon-  
ge, et circumferentialiter  
prout ipsa bona in suis gra-  
nicibus limitata sunt, et  
distincta per expressum —  
— Illustrissimam Helenam  
Reginam Consortem nos-  
tram habendum, tenendum,  
utifruendum pacifice, et  
quiete possidendum, sicut  
expressum est ad tempora  
vitae suae. In quorum o-  
mnium evidens testimonium  
sigillum n-rum praesentibus  
est subappensum. Actum et  
datum Vilnae Feria Tertia

*dzawkami, rybnemi poło-  
wami, młynami i pożytkami z nich, słowem ze wszy-  
stkiemi przynależnościami,  
przyległościami i przysa-  
dami, jakięmkolwiek na-  
zwaniem narzeczonymi do  
pomienionego zamku Mo-  
hilowskiego jakimkolwiek o-  
byczajem zdawna należą-  
cemi, teraz będącemi i na  
przyszłość jakim umyśłem  
i wynalezieniem ludzkim  
nastać lub pomnożyć się  
mogącemi, tyle wszere,  
wzdłuż i w obwód, jak do-  
bra same w granicach swo-  
ich są zawarte wyraźnie i  
naznaczone,— Najjaś. He-  
lenie Królowej Matłżonce  
naszej ku mieniu, dzie-  
niu, pożytkowaniu, spokoj-  
nemu posiadaniu, po czas  
życia jej, jak wyżej wyra-  
żono. Na jawne tego świa-  
dectwo, pieczęć nasza do li-  
stu niniejszego zawieszona  
została. Działo się w Wil-  
nie, we Wtorek po Trzech*

post Festum Circumcisionis Domini Anno a Natali Ejusdem Millesimo Quingentesimo Tertio. Regni nostri secundo. Praesentibus ibidem R-ndo in Christo Patre D-no Alberto Episcopo Vilnen. Nec non Magnificis, et Generosis Joanne de Żabrzezie Palatino Trocensi M. D. L. Marschalco majori, Michaele Duce Hlilen. Curiae nostrae Lithuanac Marschalco Tenulario in Merecz, Stanislae Hlebowicz Tenulario Połocen. Alberto Janowicz Tenulario Caunen. Marschalco nostro, et suae Illustritatis Magistro Curiae. Per manus Venerabilis Erasmi, Sedis Apostolicae Protonotarii, Praepositi Vilnen. et Scholastici Wratislaviens. Secretarii nostri, qui praesentia habuit in commissis.

*Królach po Narodzeniu Pańskim Tysiącznego pięćsetnego trzeciego, Panowania naszego drugiego roku, w obec Wielebnego w Chrystusie Ojca Wojciecha Biskupa Wileńskiego, oraz Urodzonych: Jana z Żabrzezia, Wojewody Trockiego Marszałka W. W. X. L., Michała Księcia Hlinskiego Marszałka Nadwornego Litewsk., Dzierżawcy Mereckiego, Stanisława Hlebowiczu Dzierżawcy Połockiego, Wojciecha Janowicza Dzierżawcy Kowieńskiego Marszałka Nadwornego i Najjaśn. Królowej Jmci Ochmistrza W. Ręką Wielebnego Erasma, Stolicy Apostolskiej Protonotariusza, Przboszcza Wileńskiego i Scholastyka Wrocławskiego, Sekretarza naszego, który rzecz tę miał sobie poruczoną.*

TESTAMENT KRÓLA ALEXANDRA.

R o k u 1 5 0 6.

(Z rękopismów Dogiela do Kodexu Dyplomatycznego, w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego.)

In Nomine Domini Amen.	<i>W Imie Pańskie Amen.</i>
Ad memoriam rei sempiternam Alexander DEI gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lithuanie Russie Prussiaeque dominus et haeres Universis et singulis praesentium notitiam habituris notificamus. Quia nos in Consiliariorum nostrorum tanquam testium infrascriptorum praesentia quantumvis valitudinarii languemus corpore animo tamen et ratione competentibus. Providentes ne ex hac texture mortalis Maiestatisque temporalis gloria mortis iussibus cui omne creatum debitum est imperium absque	<i>Na wieczną rzecz pamięć Alexander z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobną do kogoby niniejsze pismo doszło, oznajmujemy. Gdy w obecności Panów Rady naszej, jako świadków niżej podpisanych, lubo niemocni na ciele, zdrowi jednak na umyśle, zabiegając temu, abyśmy z tej lepianki śmiertelnejichwały dostojęństwa doczesnego, z rozkazania śmierci, do której należy panowanie nad wszelkiem stworze-</i>

debito salutis et tempora-  
 lium ordine quanclocunqne  
 exuamur Cupien-  
 tholico regi ac principi  
 imo etiam cuilibet cristiano  
 mortali salutare fuerit per  
 ultimas regias deliberatio-  
 nes nostras tam pro anima  
 quam pro mobilibus et im-  
 mobilibus bonis decernere  
 id quod post nostrum vitae  
 exitum executum iri man-  
 daremus omnibus quibus  
 melioribus potuimus iure  
 modo et stilo, testamentum  
 ultimum voluntatemque ul-  
 timam infrascriptam no-  
 stram fecimus condidimus  
 expressimus et descripsimus  
 describimusque presentibus  
 Imprimis fassi sumus et fa-  
 temur nos ordine et comu-  
 nione Sacrosancte Matris  
 Ecclesiae fideique, Romanae  
 morituros proptereaque con-  
 tritione et devotione debi-  
 tis Sacramenta Confessionis  
 Eucharistiae et Sacri Olei  
 Sumsimus et Sumimus spi-

*niem, bez powinnego rozpo-  
 rządenia co do duszy i rze-  
 czy doczesnych, wyzuci nie  
 zostali, pragnąc, tak, jak  
 Królowi i Xiążęciu Kato-  
 lickiemu, owszem każdemu  
 chrześcijańskiemu człowie-  
 kowi przynależałoby, esta-  
 tnią królewską radą i u-  
 chwiałą naszą, tak względem  
 duszy, jak względem  
 ruchomych i nieruchomych  
 dóbr postanowić, cobyśmy  
 po zejściu stąd naszym, ku  
 wypełnieniu zalecić mogli,  
 w takich jakieśmy najlep-  
 sze pod ręką mieli prawie,  
 sposobie, wyrażeniach, te-  
 stament ten ostateczny i  
 wolą ostatnią naszą niżej  
 wypisaną uczyniliśmy, uło-  
 żyliśmy, wyraziliśmy i spi-  
 sali, rzeczywiście też ni-  
 niejszem spisujemy. Na-  
 samprzód wyznaliśmy i  
 wyznajemy, że wedle po-  
 rządku i w spotęczeniu  
 Świętego Kościoła Matki  
 naszej i wierze rzymskiej*

ritualiter nobisque semper  
 et praesertim dum hinc qui  
 modo nobis inest vitae spi-  
 ritum DEUS qui illum cor-  
 pori infuderat, reposceret  
 dari et procurari petijmus.  
 Quem quidem vitae spiri-  
 tum et animam nostram  
 DEO et Salvatori nostro,  
 corpus vero terrae commen-  
 damus, cui sepulturam inter  
 olim husta divorum avi Ge-  
 nitoris et germani nostro-  
 rum Regum Poloniae in Re-  
 gno nostro designamus. Hu-  
 jus quoque et infrascriptae  
 voluntatis ultimae nostrae  
 executores ac nostrum et  
 Patrimonij nostri in Regno  
 et magno ducatu Lithuaniae  
 universorum et singulorum  
 Thesaurorum auri argenti,  
 honorum et rerum aliarum  
 universarum honorumq. mo-  
 bilium et immobilium no-  
 strorum et praesertim in spe-  
 ciali Registro seu codicillo,  
 sigillo Regni nostri sigilla-  
 to, per nos descriptorum de-

*umierać chcemy i dla te-  
 go z należytą skruchą i  
 nabożeństwem Sakrament  
 Pokuty Ciała i Krwie Pań-  
 skiej, oraz Pomazania przy-  
 jęliśmy i przyjmujemy,  
 pragnąc, aby nam był du-  
 chownie dany i udzielony,  
 jak zawsze, tak tym bar-  
 dziej teraz, gdy ztąd, te-  
 go ducha żywota, który  
 w nas jest, Pan Bóg co-  
 go w ciało człowiecze wlał,  
 nazad do siebie powołał,  
 Ducha tego i duszę naszą  
 Bogu i Zbawcy naszemu,  
 ciało zaś ziemi polecamy,  
 dla którego grobowiec, mię-  
 dzy grobami świętej pamię-  
 ci dziada, ojca i brata na-  
 szego, Królów Polskich, w  
 królestwie naszym przyna-  
 czamy. Tej oraz i użej  
 wyrażonej ostatniej woli  
 naszej wykonawcą i na-  
 szym a ojcystości naszej  
 w Królestwie i Wielkiem  
 Xięztwie Litewskiem, wszy-  
 stkich w ogólności i w szcze-*



scriptarumque. Verum uni-  
cum immediatum et indu-  
bitatum heredem et Succes-  
sorem creamus et institui-  
mus, videlicet Illustrissi-  
mum Principem Dominum  
Sigismundum DEI gratia  
Regem Poloniae, Majoris  
Glogovie, Oppaviae scilicet  
in slezia ducem, ac eiusdem  
Superioris et inferioris Sle-  
ziae Lusatieq. Capitaneum ge-  
neralem, germanum nostrum  
carissimum, dantes ei facul-  
tatem omnimodam universa  
et singula bona mobilia et  
immobilia et Thesaurus, au-  
rum argentum et clenodia  
resq. alia ad nos pertinen-  
tibus et ubique existentes  
percipiendi tollendi et le-  
vandi de eisq. universa et  
singula debita spiritualia et  
secularia ac familiarium no-  
strorum, salaria pro nobis  
dissolvendi et omnimodo pro  
salute nostra al- sic ut ex  
virtute et caritate fraterna  
salutarius censuerit et arbi-

*gólności skarbów, złota, sre-  
bra, dóbr i rzeczy wszelkich  
i nych, dóbr także rucho-  
mych i nieruchomych na-  
szych, a mianowicie na  
osobnym regestrze albo ko-  
dicyllu pieczęcią Królestwa  
naszego opatrzonym, przez  
nas spisanych, prawdzi-  
wym, jedynym, bezpośre-  
dnim i niewątpliwym dzie-  
dzicem i następcą czynimy  
i mionujemy, Najjaśniej-  
szego Xiążęcia Pana Zy-  
gmunta z Bożej łaski Kró-  
la Polskiego, na większym  
Głogowie, Opawie w Szlą-  
sku Xiążęcia, Wyższego i  
Niższego Szląska i Luza-  
cyi Wielkorządźcy, brata  
naszego najmilszego, dając  
jemu moc wszelaką, wszy-  
stkie i w szczególności do-  
bra ruchome i nieruchome,  
oraz skarby, złoto, srebro,  
i klejnoty, tudzież inne rze-  
czy do nas należące, przy-  
nas i gdziekolwiek bądź bę-  
dące, wzięcia, zabrania i*

tratus fuerit disponendi. Cui quemadm. domino Duci Sigmundo fratri et Heredibus Successoribusque nostro et speciali voluntatis ultimae executori ac cunctis Regni et Magniducatus Lithuaniae nostrorum prelati et consiliarijs Illustrissimam Principem Dominam Elenam magnam Ducem Lithuaniae Russiae Samogitiae et coniugem nostram eiusque actiones et iustitias in protectione singulariter commendamus et committimus. Volentes decernere quod si cut in vita nostra patrocinii defensionis et conservationis habere consueverat ex nobis sic nobis e vita decedentibus in debitis veneratione et honore eiusdemque favore Patrocinio atque tutela ac in iuribus indultibus et iustitia suis per eundem Dominum germanum Consiliariosque nostros conservari debeat ad ultima viv-

*wywiezienia, z nich wszystkie i pojedyncze dlugi duchowne i swieckie, oraz slug naszych jurgielty za nas wyptacenia i wszelkim sposobem gwoli zbawieniu naszemu, tak jak wedle cnót i miłości braterskiej za lepsze uzna i osądzi, rozrządzenia. Któremu to Panu Xiążęciu Zygmuntowi, jako bratu, dziedzicowi i następcy naszemu, oraz wszystkim Królestwa i Wielkiego Xięztwa naszego Litewskiego, Prątlątóm i Panóm radnym, Najjaśniejszą Xiężnę Panią Helenę, Wielką Xiężnę Litewską, Ruską, Żmudzką i małżonkę naszą, jej sprawy i prawa w obronę i pomoc szczególnie polecamy i oddajemy, chcąc i stanowiąc, aby tak jak za życia naszego obronę i ochronę mieć z nas była zwykła, tak po zejściu naszym z tego świata w należnej uczci-*

tae suae tempora. Quae omnia et singula premissa in praesens testamentum ultimamque voluntatem nostram redigimus inscribimus et ordinamus volen. et decernentes esse firma et valida temporibus perpetuo duraturis tenore presentium mediante eaque ut robur habeant perhenne ac in fidem et testimonium presentium sigilli nostri subappensione communiri fecimus. Actum et datum in Oppido et Castro nostro Lida feria sexta in vigilia Sancti Jacobi Apostoli Anno Domini Millesimo quingentesimo sexto Regni nostri anno quinto Praesentibus ibidem Reverendo in Christo Patre Domino Alberto Episcopo Vilen. ac Magnificis venerabilibus Generosis et Nobilibus Nicolao Mykolayowicz Palatino Troczen. Stanislawo Janowicz Castellano Troczen. et Capitaneo Samogiti

wości i poszanowaniu także sprzyjaniu, obronie i opiece, oraz przy prawach, wolnościach i słuszości, przez tychże Najjaśn. Bractwa i Panów rady naszej zachowana do końca żywota swego została. Wszystko to i każdą rzecz w szczególności wyżej rzeczoną do niniejszego testamentu i ostatniej woli naszej wciągamy wpisujemy i rozrządzamy, chcąc i stanowiąc, aby były mocne, nieporuszone nazawsze w tej treści jak się rzekło, a dla większej mocy i trwałości, na wiarę też i świadectwo niniejszego pisma, pieczęci naszej zawieszeniem utwierdzić kazaliśmy. Działo się w mieście i zamku naszym Lidzie w Piątek, w wigilię Świętego Jakóba Apostoła, roku tysięcznego pięćsetnego szóstego, panowania naszego roku piątego, w obec Wielebnego w Chrystusie

<p>thiae Johanne de Laszko Ec- clesiae Gneznen. et Regni nostri Cancellario Johanne Jurgiewicz de Zabrzezye Su- premo Mareschalco Stani- slao Kischka campiductore Maguiducatus nostri, Duce Michaele Lwowicz Hlyn- ski Marschalco Curiae no- strae Lithuaniae Johanne Mykolaiowicz Palatinide Vilnen. Stanislao Janowicz de Zabrzezye Mathia de bło- nie Canonico Gneznensi Phi- sico nostro Stanislao Myla- nowski Thezaurario Curiae Regni Petro Narbutowicz Succamerario Curiae Ma- gni ducatus nostri Martino Wolski aulico nostro et a- lijs pluribus Consiliarijs et Aulicis nostris at praemis- sa specialiter ascitis testi- bus sincere et fidelibus di- lectis.</p>	<p><i>Ojca Wojciecha Biskupa Wileńskiego i Urodzonych Wielmożnych Mikołaja Mikołajowicza Wojewody Trockiego Stanisława Jano- wicza Kasztelana Trock. i Starosty Żmudzkiego, Ja- na Łaskiego Kanclerza Ka- pituły Gnieźnieńskiej i kró- lestwa naszego, Jana Jur- giewicza z Zabrzezia Wiel- kiego Marszałka, Stanisła- wa Kisiki Oboźnego Wiel- kiego Xięztwa naszego, Xiążęcia Michała Lwowi- cza Hlińskiego Marszałka Dworu naszego Litewskie- go, Jana Mikołajowicza Wojewodzica Wileńskie- go, Stanisława Janowicza z Zabrzezia, Macieja z Błonia Kanonika Gnieź- nieńskiego, Lekarza nasze- go, Stanisława Mylanow- skiego Podskarbiego dworu królewskiego, Piotra Nar- butowicza Polkomorze- go Dworu Wielkiego Xięztwa naszego, Marcina Wol-</i></p>
--	---

*skiego Dworzanina i innych wielu Panów Rady i Dworzan naszych do tego co się rzekło umyślnie przywołanych świadkach wier- nie i uprzejmie nam miłych.*

---

## ZYGMUNT KRÓL POLSKI

D O

ANDRZEJA KOPERNIKA KANONIKA WARMIŃSKIEGO.

R o k 1 5 1 4.

*(Z rękopismów Dogiela do Koderu Dyplomatycznego Królestwa Polskiego i W. X. L. w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.)*

Quum Jure Nostro postposito difficultatibusque futuris fomitem subducentes petenti Capitulo Ecclesie Warmiensis concessimus ut electio quam nobis non salutaris fecerunt de R-ndo in X-to Patre D-no Fabiano moderno Varmiensi Episcopo valida haberetur, nonnulli

*Gdy mniej bacząc na prawną nasrę i chcąc nadal trudności wszelkich pobudki usunąć, przychyliłiśmy się do prózb Kapituły Warmińskiej, aby wybór, który czyniła, wielobnego w Chry- stusie Ojca Fabiana, dzisiejszego Biskupa Warmiń-*

los articulos conferimus qui-  
 bus cautum est, quomodo in  
 futurum vacante Sede Epi-  
 scopus eligi sine Nostra no-  
 strorumque successorum ad-  
 versus Capitulum controver-  
 sia deberet, ne inde postea  
 tale aliquid excitari pos-  
 sit, quod statum ejus Ec-  
 clesiae cujus nos patronus  
 sumus offenderet, volentes  
 que ut ejusmodi compositio  
 in articulos redacta de Sacro-  
 sanctae Sedis Apostolicae  
 assensu rata atque firma  
 fieret, fecimus impetrare a  
 S-smo D-no Nostro confir-  
 mationem. Nonnulli vero Ca-  
 nonici Ecclesiae Varmiensis  
 in Urbe agentes nescimus  
 qua temeritate impedimen-  
 tum cum lenitate nostra obje-  
 cerunt, ne hoc negotium a Se-  
 de Apostolica approbaretur,  
 cum quibus uti intelleximus  
 et tu sentias, quamobrem  
 Mandatum dudum denegave-  
 ris ut tuus quoque assensus  
 ad ejusmodi confirmationem

*skiego, za ważny był uzna-  
 ny, za dobro razem uznali-  
 śmy ułożyć niektóre arty-  
 kuły, któremi zastrzeżono,  
 jak na przyszłość za zawa-  
 kowaniem Stol cy Biskupiej,  
 Biskup ma być wybierany,  
 tak aby z naszej i następ-  
 ów naszych strony żadne  
 sprzeciwienie nie zaszło, a  
 ztąd oraz nic takiego nie  
 wzniecało się coby stan ko-  
 ściota tego, którego obroń-  
 cą jest śmy, na szwank po-  
 dać mogło, pragnąc razem,  
 aby takowe ułożenie na ar-  
 tykuły rozdzielone, zgodą  
 Świętej Stolicy Apostol-  
 skiej moc i trwałość pozys-  
 kało, kazaliśmy prosić o  
 zatwierdzenie u Ojca Świę-  
 tego. Niektórzy z tem wszy-  
 stkiem Kanonicy Kapituły  
 Warmińskiej, w Rzymie ba-  
 wiący, nie wiemy jak, dla  
 powolności naszej, zawady  
 przeciw temu stawić waży-  
 li się, aby sprawa ta od Sto-  
 licy Apostolskiej potwier-*



obtinendam non accederet. *dzona nie była, z którymi*  
 Miramur itaque tuum ausum *i ty, jak się nam widzi, je-*  
 quum paulo ante Litteris *dnego zdajesz się być zda-*  
 nostris et nostra authorita- *nia i dla tego oddawna od*  
 te in Tua necessitate Te re- *wypełnienia rozkazan*  
 levavimus. Displicet nobis *wzbraniłeś się, tak, iż zgo-*  
 haec ista Tua factioni illi *da twoja na otrzymanie po-*  
 quae Romae est adhaeren- *twierdzenia tego nie za-*  
 tia et toleratu Nostro dif- *szła. Dziwimy się przeto*  
 ficilior reddetur, ubi non re- *nie pomatu śmiałości two-*  
 sipueris. Mandamus igitur *jej, zwłaszcza, iż niedawno*  
 Tibi ut resipiscas et nolis *listem naszym i władzę*  
 Tua temeritate Nostram cle- *w potrzebach twoich zara-*  
 mentiam quam in statum *dzić staraliśmy się. Za złe*  
 Ecclesiae istius gerimus la- *i mamy to do fakcyi, która*  
 cessere. In quod nequaquam *w Rzymie jest, przystąpie-*  
 multum transire vellemus, *nie i trudne zaiste będzie*  
 Vilnae 6 Maii. AD. 1514. *nam dalej do zniesienia,*  
*jeśli się nie zechcesz upa-*  
*miętać. Zalecamy Ci prze-*  
*to, abys się upamiętał i zu-*  
*chwalstwem swoim łaski*  
*naszej i sprzyjania, którą*  
*dla Kościoła tego chowamy,*  
*nie obrażał, od czego za-*  
*wsze dalecy być radziły-*  
*śmy byli. W Wilnie 6*  
*Maja. R. P. 1514.*

KRÓLOWA BONA, ROKU 1533 MIESIĄCA OKTOBRA  
23 DNIA, INDIKTA 7. LISTEM W RUSKIM JĘZYKU W WIL-  
NIE DATOWANYM, Z PODPISEM *Walerijan* (zapewne mu-  
siał to być Pisarz) I PIECZĘCIĄ PRZYCIŚNIONĄ, Pie-  
częć ma w sobie Orła, Pogoń i dwie części herbu  
rodowitego Włoskiego; napis zaś naokoło łaciński:  
*Bona Sfor. A. . . . . Regina Pol. . . . .*  
rozkazuje Dworzaninowi Królewskiemu Tuhanowskie-  
mu, żeby rozpatrzył krzywdy, poczynione od podda-  
nych Królowej, Wojewodzicowej Połockiej Hannie  
Hlebowiczowej, w majątności jej Naczy pod Kleckiem.

(Z *Archiwum Radziwiłłowskiego.*)

Bona Bożeju Miłostiju Korolewaja  
Polskaja Wielikaja Kniahini Litow-  
skaja, Ruskaja, Pruskaja, Żomojtska-  
ja, Mazowieckaja i innych.

Dworaninu Korola Jeho Miłosti Sienku Tuhanow-  
skomu załowała nam Wojewodziczowaja Połockaja Pa-  
ni Janowaja Hlebowiczowaja, Pani Hanna Jurjewna  
jakoby Imieniju jeje Naczi kotoroje majet pod Klec-  
kom mielisia mnohije krywdy i wtiski diejati od lu-  
diej naszych Senewlan w zabranii zeml lesow i sie-

nożatiej jeje i w inszych mnohich rzeczach i k tomu jakoby tyż ludi naszi Senewlanie mieli jej roskopati i skaziti staw jeje własnyj, kotoryi ona tamże na Naczi miała w czomże jej szkoda od nich nie małaja sie diejet, ino my chotiaczy jej wtom kazati sprawiedliwość weczyniti z ruki poddanych naszych kazalijesmo na to wyjechati Komisarem Dworaninu naszomu Kniaziu Timochwieju Puzynie a Pani Wojewodiczowaja Pani Hauna swojej ruki wzięła sobie na to Sudjeju tiebie i tyby s tym Kommissarem naszymsia obostlawszy i pospoł zhodiwszy rokbyjestie prawu słusznyj wodłuh praw pisanych Ziemskich położyli i Starostie naszomu Pińskomu i Kobryńskomu Panu Iwanu Michajłowiczu ó tom za czasa wiedati dali i tam na tyi ziemi ludiesia tyi diejut rozniicy wyjechali i obowsi tyi krywdy i zabranije zieml, lesow i sienożatiej wysze mienienych i o rozkopanije Stawu Panieje Iwanowoje z ludmi naszymi dosmotreli i sprawiedliwość tomu weczynili podłuh Boha reczy sprawiedliwoje i sunnienija waszoho tak jakby o tom nikotoroj stronie s krywdouju nie było, aby wžo nam o tom Pani Hanna bolszi toho nie żałowała. — Pisan u Wilni pod leto Bożeho narożenija 1533. — Miesieca Oktiebra 23 dień — Indikt 7.

(MP.)

*Walerijan.*

---

LIST ZYGMUNTA I, DO MAGISTRATU WILEŃSKIEGO  
 NA PAPIERZE PISANY, Z PIECZĘCIĄ PRZYCIŚNIONĄ, W RO-  
 KU 1538 APRILA 6, O NIEMIESZANIU SIĘ DO PRAW SŁU-  
 ŻĄCYCH JURYZDYCJE MIEJSKIEJ BISKUPA.

R O K U 1 5 3 3.

(Z rękopismów Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, totiusq. Prussiae ac Masoviae etc. Dominus et Haeres. Signi- ficamus tenore praesentium, quorum interest, vel in fu- turum quomodolibet interes- se poterit universis. Quod cum orta fuisset coram no- bis differentia inter Consu- les, totamq. Communitatem Civitatis nostrae Vilmensis, ab una, et Vnbles Praelatos et Canonicos, totumq. Capi- tulum Ecclesiae Cathedralis Vilmensis. ab altera parte, su- per iurisdictione, quam Pro-	Zygmunta z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xię- stwo Litewskie, Ruskie, ca- łych Pruss i Mazowsza, Pan i Dziedzic. Oznajmu- jemy niniejszym listem na- szym. wszystkim, komu o tém wiedzieć należy lub na przy- szłość jakimkolwiek sposo- bem należeć będzie. Gdy doszła do wiadomości na- szej różność między Rajca- mi i Radą miasta naszego Wileńsk. z jednej, a Wile- ńskimi Prętami i Kano- niami i całą Kapitułą ko- ściotła Katedralnego Wile- ńskiego z drugiej strony,
---	--

consul, Consulesq. suo, et totius Civitatis praefatae, nominibus affirmabant, ipsum Capitulum contra incolas urbis Vilnen., indebitè extendere, eosq. de facto et nulliter censuris Ecclesiasticis, ab Ecclesiae et hominum consortio excludere; cum antea non ab alio, quam à R-ndo D-no Episcopo Vilnensi, aut ipsius Vicario, et officiali pro tempore existenti, citari, iudicari et excommunicari fuissent soliti: grave et intollerabile futurum rati, ubi tot iudicibus parere, ab eisq. istius modis affici deberent, praesertim inter mere seculari, et inter seculares exorta et agitata, non à privatis hominibus sed ab officio Civili, propter bonum ordinem in hac urbe instituendum, et conservandum admissa, quaemadmodum praefatum Capitulum Vilnen., non pridem certos homines Vilnen., Civitatis fa-

*co do prawa, które wedle twierdzenia Wójta i Rajców w imieniu swoim i mia ta całego, Kapitu'a na mieszkańców tegoż miasta Wileńskiego niestuszenie rozciąga i że ich rzeczą samą, nieważnie jednak, karami kościelnymi, od spoleczności Kościoła i ludzi wyłączają; gdy przed tem nie przed kogo innego jak tylko przed samego Biskupa Wileńskiego albo jego zastępcę i Officyala do czasu urzqd sprawujacego porzywani i sądzeni zwykle byli, oraz klątwie ich ulegali, za rzecz uciążliwą i nieznośną uważają kiedy tylu sędziów słuchać i tylu rozmaitym karom ulegać nadal mają, zwłaszcza w rzeczach całym świeckich i między świeckimi zachodzących, i wytaczanych, nie przez ludzi prywatnych, ale przez urzqd miejski, ku zaprowadzeniu dobrego porzqdku*

mulos et Officiales, ob re-  
 ceptum à subditis Capituli *jego, jako to rzeczona Ka-*  
*vinum sublimatum, et panes pituta Wileńska niedawno*  
 contra constitutionem mino-  
 res factos, sententijs excom-  
 municationis innodasset. id-  
 que contra veterem morem,  
 et privilegia urbi concessa,  
 petentes suo, et Civitatis  
 praefatae nomine ut ab hu-  
 iusmodi de novo usurpata  
 Capituli iurisdictione libe-  
 ri, et exempti pronuncia-  
 rentur. Praelatis et Canoni-  
 cis suo, et totius Capituli  
 praefati Vilnen. nomine, ad  
 haec res respondentibus, se  
 nemini irrogasse, iniuriam  
 eum iure suo dudum ab E-  
 piscopis Vilnen. concessa,  
 et tam à sede Aplca quàm à  
 Ducibus Lituaniae praede-  
 cessoribus nostris, et à nobis  
 confirmato uterentur, quo  
 ab immemorabili tempore,  
 usque ad hoc tempus Capi-  
 tulum Vilnense, quando ne-  
 cessitas postulabat utebatur,  
 et ad comprobendam allega-

*wtém mieście i zachowaniu*  
*na pewnych ludzi, miasta*  
*Wileńskiego sług i pachot-*  
*ków, z powodu odebranego*  
*od poddanych Kapituły*  
*wódki palonej i chlebów*  
*mniejszych jak ustawa zale-*  
*cono. kłatwę rzuciła, prze-*  
*ciw dawnym zwyczajom i*  
*przywilejom miastu nada-*  
*ny; proszą zatem w swe-*  
*jem i miasta rzeczonego*  
*od Kapituły przywłaszczono-*  
*nego prawa wolni i swobo-*  
*dni byli. Prataci i Kano-*  
*nicy w swoim i całej rze-*  
*czonej Kapituły imieniu na*  
*to odpowiedź czyniąc, po-*  
*wiadają, że nikomu krzyw-*  
*dy nieuczynili, używając*  
*prawa dawno od Biskupów*  
*Wileńskich nadanego i od*  
*Stolicy Apostol., oraz od*  
*Xiążąt Litewskich poprze-*  
*dników naszych zatwier-*  
*dzonego, którego od niepa-*



tionem huiusmodi suam, li-  
 teras R-mi olim Mathiae E-  
 piscopi Vilnen., quibus Ca-  
 pitulo Vilnen. in causis i-  
 psius, et subditorum eius,  
 iurisdictionem etiam cum  
 facultate, censuras Ecclesia-  
 sticas fulminandi contulit, et  
 alias quoq. literas Episcopo-  
 rum Vilnen. dicti Mathiae  
 successorum, tum et apud  
 sedem Aplcam et apud Le-  
 gatos eius impetratas, et  
 praefatam iurisdictionem, et  
 alia iura, et Statuta Capi-  
 tuli, et Ecclesiae Vilnen.  
 confirmantes, prodixerunt,  
 adijcientes non pro re mere  
 seculari commissa, verum  
 pro raptu, et violentia Capi-  
 tulo Viln., in bonis et subditis  
 ejus ab officialibus, seu famu-  
 lis Civitatis illata, contra fas,  
 et aequam sibi iurisdictionem,  
 in subditis Ecclesiae  
 vendicantibus, cum hoc ne-  
 que iure, neque consuetudi-  
 ne tributum est illis censu-  
 ras Eccl-cas, à Capitulo Vil-

*miętnych czasów aż do dziś-  
 dnia Kapituła Wileńska,  
 kiedy potrzeba tego wyma-  
 ga, używała, a dla popar-  
 cia tego, okazali list Wicle-  
 bnego ś. p. Macieja Bisku-  
 pa Wileń., którym Kapitu-  
 le Wileń. w sprawach jej  
 i jej poddanych, sądownic-  
 two z mocą nakładania kar  
 kościelnych nadał, inne o-  
 raz listy Biskupów Wileń-  
 skich, następców rzeczono-  
 go Macieja, już to u Stoli-  
 cy Apost, już u Legatów  
 jej wyjednane, rzeczono-  
 prawa, statuta i przywileje  
 Kapituły i Kościoła Kate-  
 dralnego Wileń. zatwier-  
 dzające, dodając nadto, że  
 nie za rzecz całkiem świec-  
 ką, ale za gwałt i łupieztwo  
 w dobrach jej i jej podda-  
 nych, od sług lub pachot-  
 ków miasta wyrządzone,  
 nieprawnie i niesłusznie  
 władzę sądzienia poddanych  
 kościoła sobie przywłasz-  
 czających, kiedy to ani pra-*

nen. latas fuisse, cum in subditos Ecclesiae aliquid constituere, aut eos pro excessibus punire, non ad Consules, aut Civitatem Vilnen., sed ad Capitulum Vilnen. et iure, et consuetudine hactenus illibate servata pertineat, et spectet. Et proinde contra violatores huiusmodi iurium consuetudinis, et subditorum Ecclesiasticorum excommunicationum sententias bene, et iuste à Capitulo fuisse latas, et neque hoc novum esse, cum et aliae quoque Ecclesiae Cathedralis, praesertim verò Cracovien., ad cuius instar haec Vilnen. sit erecta, similibusque iuribus et privilegiis, ac moribus decorata cernatur, simili iurisdictione utatur, petieruntque se et Capitulum suum, circa huiusmodi iura, privilegia, et consuetudinem in iurisdictione praefata conservari, et sententiam excommunicationis,

*wem, ani zwyczajem jakim, nie jest im dano; że kary kościelne przez Kapitułę Wileń. nakładane były, gdyż o poddanych kościelnych stanowić, lub za przewinienia karać, nie do Rajców lub miasta Wileńskiego, lecz do Kapituły Wileńskiej i z prawa i ze zwyczaju, dotąd w całości zachowywanego, przynależy. I dla tego na gwałt czyniących prawom tym zwyczajowym i poddanym kościelnym klątwa słusznie i sprawiedliwie od Kapituły rzucona została, ani w tém zgoła co nowego upatrywać można, kiedy i inne kościoły katedralne, mianowicie zaś Krakowski, na wzór którego Wileński jest postanowiony, podobnych praw i przywilejów, oraz zwyczajów używa, podobną władzę sądowniczą sprawuje; prosili zatem oni i Kapituła, prawa te, przy-*

in praefatos Civitatis famu-  
 los latam, iuste et legitime  
 emanasse decerni. Nos ita-  
 que visis utriusque partis li-  
 teris, et privilegiis, eisque  
 diligenter expensis, praeha-  
 bito consilio cum primori-  
 bus Magni Ducatus nostri  
 Lituaniae, volentesque jura,  
 immunitates, et privilegia  
 omnibus, ex subditis nostris;  
 sed in primis sanctissimis Ec-  
 clesiis concessa, uti ex iura-  
 mento in felici sublimatio-  
 ne nostra praestito, tenemur  
 in debita firmitudine, et au-  
 ctoritate conservare pronun-  
 tiamus, et decrevimus, pro-  
 ut decernimus per praesen-  
 tes, Capitulum Ecclesiae Cath.  
 Vilmensis, in causis Eccle-  
 siae, personarumque et sub-  
 ditorum ipsius iurisdictionem  
 cum facultate excommunicandi,  
 ab Episcopis Vilnen. concessam,  
 et per Sedem Aplicam confirmatam,  
 habere, eaque licite uti posse,  
 et debere. Et proinde

*wileje i zwyczaje, co do  
 rzeczonyj juryzdykcyi w ca-  
 tości zachować i klątwę na  
 pomienionych sług miej-  
 skich rzuconą, za sprawie-  
 dliwą i prawną uznać. My  
 przeto, bacząc stron obu  
 prośby i przywileje, nale-  
 życie je rozważywszy, na-  
 radziwszy się z przednimi  
 panami Wielkiego Xięztwa  
 naszego Litewskiego, pra-  
 gnąc prawa, swobody i  
 przywileje wszystkim pod-  
 danym naszym ale najbar-  
 dziej świątyniom pańskim  
 nadane, jak do tego przy-  
 sięgą podczas szczęśliwego  
 na tron wyniesienia nasze-  
 go wykonaną, obowiązani  
 jesteśmy, w należytej sile  
 i powadze zachować, posta-  
 nowiliśmy i niniejszém sta-  
 nowimy, że Kapituła Ko-  
 ściola Katedralnego Wi-  
 leńskiego, w sprawach ko-  
 ścielnych, osób i podda-  
 nych jej, moc sądowniczą  
 z władzą rzucania klątwy,*

sententiam excommunicatio-  
nis, in praefatos famulos Ci-  
vitatatis pro violentia ab iis-  
dem Capitulo latam, bene et  
legitimé fulminatam, et ema-  
natam fuisse; Civibus verò  
Vilnen., nullam iurisdictio-  
nem, in subditos ipsius Ca-  
pituli, à nobis, aut nostris  
antecessoribus, tributam es-  
se. Et ideò ipsis, aut eorum  
famulis, violenter aliquid de  
domibus subditorum Capi-  
tuli, accipere non licuisse,  
neque licere. Verùm ne va-  
rietas incolarum Civitatis  
Vilnen., varios Dominos ha-  
bentium, inducat in iurisdic-  
tionem, et boni ordinis  
impedimentum, in ipsa ur-  
be; Volumus, ut Consules  
nostri Vilnen., captato tem-  
pore cum omnibus D-  
subditos in Civitate Vilnen.,  
et in ante urbis habentibus,  
unà convenient, et tam de  
panis formula, aut pondere,  
quàm de alijs, ad honum re-  
gimen pertinentibus, com-  
od Biskupów Wileń. sobie  
nadaną, i od Stolicy A-  
postolskiej zatwierdzoną,  
mieć i sprawować mocną  
jest i powinna. A przeto,  
że klątwa na przerzeczonych  
stług miejskich, za-  
gwałt przez nich Kapitulę  
wyrządzony, słusznie i spra-  
wiedliwie była rzucona  
i wyrzeczona; obywatelóm  
zaś Wileńskim żadna wła-  
dza sądzenia, poddanych  
tejże Kapitulę, przez nas  
i przodków naszych dana  
nie była. I dla tego im i ich  
stługóm, gwałtem z domów  
poddanych kapitulnych za-  
bierać niegodziło się i nie-  
godzi. Wszakże, ażeby ró-  
żność mieszkańców miasta  
Wileńskiego, rozmaitym  
panóm ulegających, nie by-  
ła przyczyną zbytnej nie-  
jednostajności i nieporząd-  
ku w samémże mieście,  
chcemy, aby Rujce nasi  
Wileńscy, obrawszy pote-  
mu czas ze wszystkimi Ich-

munibus votis constituent, et simul omnes, et seorsum, quilibet à suis subditis, quod constitutum communi voto fuerit, observari faciant; itaque ad forum publicum tertio et sexta feriis, absque praescripto, et regula liceat, permissumque sit subditis Capituli, etiam de Villis eorum, panes in Civitatem Vilmensem ducere, et vendere, alijs diebus pro Civibus tantaxat liberis manentibus, juribus et privilegijs Civitati Vilnen. concessis salvis remanentibus. Harum quibus sigillum n-rum est subappensum, testimonio litterarum. Datum Vilnae vigesima sexta Julii Anno Domini Millesimo Quingentesimo Trigesimo tertio. Praesentibus R-ndis in Christo Patribus D-nis Joanne Chojewski Premisljen., Joanne Viln. Episcopis, nec non Mag-cis g-nosis, Georgio Radiwił Castellano Vilnen., et Mag-

*mościami poddanych w mieście Wileńskiem i pod miastem mających, zebrali się i tak o mierze chleba i wadze, jako też o innych rzeczach do dobrego zarządu należących, wspólném zdaniem postanowili i wszyscy w powiatzechności i szczególności, to, coby za wspólném zdaniem postanowioném było, poddanym swoim do strzeżenia podali; a tak na rynek publiczny we wtorki i piątki, bez żadnego innego postanowienia i prawa, wolno będzie poddanym Kapituły i z wiosek swoich, chleb do miasta Wileńsk. wprawdzać i przedawać, inne zaś dni dla obywatelów samych wolne byź mają, z zachowaniem w całości praw i przywilejów, miastu Wileńskiemu nadanych, na mocy listu niniejszego, u którego pieczęć nasza została zawieszona. Dano w Wilenie dwódziesiątego szóstego*

Lit. Duc. Curiae Marschalco ac exercituum et Grodnensi summo Capitaneo, Stanislawo Alberti Gastold Nowogrod. Mathiae Ochmistrowicz Vitepscen. Palatinis. Iwan Hornostay Thesaurario nostro Mag. Duc. Litu-ae, ac alijs quàm plurimis circa praemissa testibus.

SIGISMUNDUS Rex.

*Lipca roku Pańskiego Ty-  
siącznego pięćsetnego trzy-  
dziestego trzeciego. W obec  
Wielebnych w Chrystusie  
Ojców, Jana Chojewskiego  
Przemyskiego, Jana Wi-  
leńskiego Biskupów, także  
Urodzonych Wielmożnych  
Jerzego Radziwiłła Kasz-  
telana Wileń. i Marszałka  
Dworu i wojsk W. X. Lit.,  
oraz Starosty Grodzień-  
skiego, Stanisława Wojcie-  
cha Gasztolda Nowogródz-  
kiego, Macieja Ochmistro-  
wicza Witebskiego Woje-  
wodów, Jana Hornostaja,  
Podskarbiego naszego W.  
X. L. i wielu innych świad-  
ków. ZYGMUNT Król.*





## PRZYWILEJ NAJJAŚNIEJSZEGO KRÓLA ZYGMUNTA I,

NA MOST, NA RZECIE, WILJA ZWANEAJ, BĘDĄCY, Z URZĄDZENIEM CŁA OD PRZECHODZĄCYCH MAJĄCEGO SIĘ POBIERAĆ, NAPRZÓD ULRYKOWI HOZIUSZOWI, POWTÓRE ZAŚ SZPITALOWI NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY, ROKU 1536 DNIA 6 AUGUSTA WYDANY, W ŁACIŃSKIM JĘZYKU.

*(Tłumaczenie Excerptu z Ksiąg Magistratowych.)*

W Imie Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę znamienite dzieła Królów i Xiążąt, które do pomnożenia i rozszerzenia pożytków rodu ludzkiego bywają przedsiębrane, dla tego są poczytane za godne nieśmiertelności, aby ich przykładem zachęcona wdzięczna potomność, do podobnych albo też większych dzieł wykonania pobudzała się; które to dzieła, jeżeliby w pismach wyrażone nie były, łatwo w pamięci ludzkiej giną. — Dla tego My Zygmunt z łaski Bożej Król Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, etc. Pan i Dziedzic. Wiadomo czynimy tym Listem wszystkim w obec i każdemu w szczególności, tak teraz będącym, jako też napotem bydź mającym, do których wiadomość onego przejdzie: iż gdy my w poprzedzających léciech u siebie rozważyliśmy trudy, koszta i niewygody podda-

nych Naszych W. X. Lit., równie jak innych ludzi, które w przeprawie przez rzekę Wilją przy naszym Mieście Wileńskim ponosili i szkody rzeczy swoich, które przeprowadzając przez tę rzekę, cierpieli; przemyślując, jakimby sposobem tym niewygodom Naszych poddanych mogło się zapobiedz, przedsięwzięliśmy trwały jakikolwiek most na tejże rzece, do czego też Nas pobudzał dawniej Szlachetny Ulryk Hozyusz Horodniczy Zamku naszego Wileńskiego; a przeto, cośmy za rzecz potrzebną osądzili, pragnąc uskutecznić, a znając dobrze i należycie cnotę i poczciwość tego to niegdyś Szlachetnego Ulryka Hozyusza, poruczyliśmy jemu, aby on tenże most na rzece Wilii przy tymże Mieście naszym Wileńskim, z jak największą, ile byż może, i jakby się mu zdawało, gruntownością, własnym kosztem i nakładem założył i zbudował, podług warunków i prawideł niżej opisanych; to jest: iż po zbudowaniu i wystawieniu przyrzeczonego mostu, przez któryby przebywający ludzie wygodnie tam i nazad przechodzić mogli, wolno i godziwo będzie za ustawą i pozwoleniem naszym temuż Ulrykowi Hozyuszowi cło czyli myto swobodnie na tymże od przechodzących pobierać i wymagać, sposobem niżej opisanym, to jest: od jednego woza dREW albo słomy, siana i wszelkiego rodzaju zboża, jako też innych produktów, któryby kto na sprzedaż iednym koniem przewoził, Denar jeden czyli Obol; od jednej nury czyli beczki soli jeden Obol; od jednego woza, towarami naładowanego, koniem ciągnionego, Denarów

czyli Obolów trzy, od jednej bryki parokonnej, towarami naładowanej denarów czyli obolów pięć; od każdego wołu i krowy, jako też od tego wszystkiego, co się za rzekę na sprzedaż prowadzić lub przepędzać będzie, Denar czyli Obol jeden. — Od jednego stosa gliny do robienia cegieł groszy dwadzieścia. Z tego zaś cła czyli myta pomienionemu Ulrykowi Hozyuszowi pozwoliliśmy wszystkie koszta i nakłady, jakieby w wystawieniu rzeczzonego mostu poniósł, wybierać i sobie nagradzać, dopóty, dopóki cały kapitał od niego wyłożony mu się wróci. Gdy zaś koszta i nakłady swoje, które w wybudowaniu mostu uczynił, z pomienionego myta czyli cła powrócone zostały, ustny daliśmy mu rozkaz, aby dalsze przychody i procenta pieniężne, któreby z takowego cła rzeczzonego mostu wyź nakładów od niego poczynionych przychodziły i były zebrane, obrócić na wystawienie domu Szpitalnego dla ubogich i chorych ludzi przy klasztorze braci Kaznodziejów Zakonu Ś. Dominika, przy Kościele Ś. Ducha będących, gdzieby w rzeczonym mieście naszym Wilnie, mogli być umieszczeni i żywieni i opatrywani. Który to Szlachetny Ulryk Hozyusz, zadość czyniąc woli i rozkazaniu Naszemu, takowy most na rzece Wilii rzeczonej, przy mieście Naszym Wilnie z wielkim kosztem i nakładem, ze wszelką pilnością i staraniem zostawił, zbudował na długi wiek, ile można było ugruntował, a cło czyli myto mostowe wedle przepisu Naszego wyżej położonego stanowiąc, z niego summy pienię-

żne, które na wybudowanie rzeczonoego Mostu wyłożył, w przeciągu czasu sam sobie odtrącił i detruukował. Ukończywszy nakoniec i udoskonaliwszy takowe dzieło, od drugiego przedmiotu woli i rozkazania naszego, przystąpił wspomniony Szpital przy Klasztorze Braci Kaznodziejów, którego przed tym budowanie był rozpoczął, chciał dokończyć i już znaczną część onego wymurował; wprzód jednak, nim to do skutku przyprowadzić zdołał, jak zwyczajna jest ludzka kolej, przez śmierć z tym się pożegnał światem. Gdy zaś my na jego miejsce Szlachetnego Jana Hozyusza, syna pomienionego Ulryka przeznaczylimy, który, wiernym będąc cnoty i ojca naśladowcą, gdy różne inne obowiązki od nas sobie poruczone, jako też i ten pobierania mostowego myta wicznie sprawując, bardzo się Nam zalecił, równie też z woli i rozkazania naszego w naprawieniu tegoż mostu, który przeszłej wiosny gwałtownym wód zebraniem i lodami został zepsutym i rozerwanym, troskliwość swoją okazał, przywracając go do pierwszej trwałości i czyniąc sposobnym do użytku ludzkiego, zebrawszy wprzód nieco pieniędzy z tego myta i w nadziei dalszego ztąd przychodu: My przeto żądając, aby ten most tym sposobem na wieczne przyszłe czasy i ile razy, czy przeciwnym jakim przypadkiem, przeciągiem czasu, albo siłą gwałtowną wód uszczerbionym będzie, znowu mógł być odbudowanym i naprawionym, cło pomienione czyli myto wyżej opisanę, jakie wzmiankowany Ulryk Hozyusz i Jan syn

jego z woli i postanowienia naszego wyżej namienionego pobierali, z pewnej wiadomości i woli Naszej Królewskiej, przeznaczyć na tymże moście postanowiliśmy i postanawiamy tym naszym listem, tak, aby ludzie z rzeczami i towarami swojemi przezeń przechodzący, według urządzenia Naszego, wyżej wyrażonego, płacić powinni byli. — Które to myto czyli cło mostowe pomieniony Szlachetny Jan Hozyusz przez tych, których do tego obowiązku wybierze i przeznaczy, odbierać mocen będzie. Aby zaś takowe cło mostowe od Nas jak wyżej ustanowione, obfitsze pożytki i dochody przynosiło, dla utrzymania tych zakładów, na którecheśmy je przeznaczyli, jako w niżej opisanej ustawie naszej jest wyrażono, osądziliśmy za rzecz potrzebną nazawsze zakazać, jako zakazujemy pod utratą dóbr wszystkim i każdemu w szczególności: *Wojewodom, Kasztelanom, Starostom*, oraz innym *Urzędnikom* i poddanym naszym, jakiegobądźkolwiek stopnia, godności i zaszczytu będącym, aby żaden z nich, albo też ktokolwiek z nim podległy, czy to wspólnie, czy poosobnie, innego mostu, oprócz tego na tejże rzece Wili, gdzie indziej budować i wystawować nie ważył się, w przeciągu miejsca od nas opisanego, to jest: zaczynając od miasteczka Bystrzyca z góry, aż do drugiego miasteczka naszego Kiernow na dół idąc, tak dalece, iż żaden inny most między temi miasteczkami, oprócz tego Wileńskiego, budowanym i wystawionym bydz nie może, na uszczerbek pomienionego mostowego myta. Nie będzie się

prócz tego godziło, w skutek tego zakazu i zabronienia naszego, nikomu z poddanych Naszych, małych mostków, które Jazami zowią, na tejże Rzece, w innych miejscach budować, zaczynając od Dworu Naszego Niemęczyna, aż do pomienionego miasteczka Naszego Kiernowa, pod podobnemi utraty dóbr i innymi podług upodobania Naszego naznaczyć się mająceni karami. Chcemy też mieć zakazanemi, jakoż zakazujemy i zabraniamy przewozów, które promami zowią, na tejże rzece Wilii, tak, iż żaden z Officyalistów i poddanych naszych, onych używać nie może, pomiędzy wsią Werkami do Biskupstwa Wileńskiego i wsią Ponary do Kapituły Wileńskiego Kościoła należąca, idąc w górę i na dół, na uszczerbek tegoż myta od nas ustanowionego, pod karami Naszemi wyżej wyrażonemi. — A ponieważ My, jakośmy wyżej oświadczyli, litością ku naszym poddanym pobudzeni, przerzeczony most wystawić i zbudować kazaliśmy, tak też myto onego i cło przerzeczone na jego naprawę i na ubogich chorych ludzi pożytek już dawno w myśli przeznaczylismy. Chcąc przeto takowe woli Naszej postanowienie do skutku nakoniec przyprowadzić i ubóstwu tych, którzy żebrzą jałmużny zaradzić, poruczyliśmy niektórym Radzóm naszym, aby Szpital przy Klasztorze Ducha Ś. położony, który pomieniony Ulryk Hozyusz z muru wystawiać zaczął, odnowili i obejrzeli, jakby go można dokończyć, jaką przestrzenią i rozległością miejsca ograniczyć, pilnie wspólnie z ojcami pomienionego Klasztoru uradzili:



którzy poruczenia Nasze spełniając, donieśli Nam, że z temiż Ojcami Klasztoru Ducha Ś., tak rzeczy ułożyli, iż opatrzyli przyzwoite miejsce, na którym Szpital i dalsze budowle do onego potrzeby służące, wygodnie wystawione i zbudowane być mogły. Co w taki sposób od nich oznaczono i określono: Zaczynając od wejścia czyli bramy do domu Szpitalnego, która jest od ulicy naprzeciw bramy Cmentarza Kościoła Ś. Ducha, od której to bramy zaczyna się granica, długości placu Szpitalnego na ukos, aż do końca domów Piotra Puzdrowicza i Pawła Piestowicza Obywateli Poddanych Najprzewielebniejszego Biskupa Wileńskiego, na sto piędzi czyli 34 łokci — Szerokości zaś od placu Kościoła Szpitalnego w górę tegoż placu 20 piędzi czyli 7 łokci. Niżej zaś tego placu, przy domie i ogrodzie Piotra Puzdrowicza, aż do końca domu Pawła Piestowicza, zawierający piędzi 60 czyli łokci 20. Jegoż zaś długość od końca ogrodu Puzdrowicza przy ogrodzie Szpacyerowym Stefana Trębacza naszego ku górze zawierający 36 piędzi czy łokci 12. Że też dwójaki wchód pomieniony dóm Szpitalny mieć powinien, to jest: jeden z tej strony, gdzie idzie się do Kościoła Ś. Ducha tegoż Klasztoru, drugi z boku, który wychodzi na ulicę Ducha Ś. zwaną. Takiemu-to tedy Szpitalowi i ubogim w nim mieszkającym na ich użytek my z Królewskiej łaskawości naszej pomienione myto mostowe na zawsze oddać, darować, przeznaczyć i zapisać postanowiliśmy: jakoż i oddajemy, darujemy, przeznacza-

my, i zapisujemy, pod warunkami i kondycjami niżej wyrażonemi, a to w taki sposób. Iż dopóki rzeczony Szpital erekcyi i prawie całej budowy wymagać będzie, wyżej wzmiankowani Szlachetny Jan Hozyusz, którego prokuratorem i prowizorem tegoż mostu i Szpitala stanowimy, mostowe myto, któreśmy jego urządzeniu jako prowizora pomienionego Szpitala poruczyli: podobnież wszystkie przychody i obwencye i ofiary, jakiekolwiek pobożność jednych Chrystusowych, albo już uczyniła, albo jeszcze napotém uczynić może, zawsze przyjmować i pobierać będzie i z tegoż mostu przychodów rzeczony Szpital z całym zabudowaniem, które dla niego może bydź potrzebném, zbuduje i wystawi, tak, iżby w nim ubodzy i chorzy ludzie przyjęci i umieszczeni, wygodne życie prowadzić mogli. Co też wszystko jego przezorności poczciwości poruczamy niniejszym listem Naszym. Potém zaś, gdy już pomieniony Szpital zbuduje i jak należy udoskonali, natychmiast resztę przychodów tegoż mostowego myta, przez Nas rzeczonemu Szpitalowi zapisanego, we wszystkie następne lata, na żywność, odzienie i lekarstwa, oraz na inne domowe dla chorych w tymże Szpitalu będących potrzeby, obracać i wydawać będzie. Jako też inni jego Sukcessorowie, których na ten obowiązek i administracją, czy to my sami, czy Nasi Następcy przeznaczą, obracać i wydawać będą powinni na zawsze wiecznemi czasy: tak jednak, iż przerwczony Jan Hozyusz i jego pomienieni Sukcessorowie, część jakąkolwiek przychodów

rzeczonego mostowego myta każdego roku zatrzymać i zachować ściśle będą obowiązani, którąby na naprawę i odnowienie rzeczonego mostu i Szpitala, gdy tego będzie potrzeba, rychło można było obrócić. Staranie zaś i szafunek SS. Sakramentów, względem ubogich i innych ludzi w pomienionym Szpitalu czasowie przebywających, powinien i będzie należeć do Przeora i braci wspomnionego Klasztoru Ś. Ducha, tak, iż Msze SS. tam odprawować, spowiedzi słuchać i Najświętszą Komunią Ciała Pańskiego zasilać tychże Szpitala Mieszkańców na zawsze będą obowiązani. — Jakoż dla zajęcia miejsca, na którym przed tém Szpital był wystawiony, i dla zgaszenia tytułu Proboszcza tegoż Szpitala, który oni na siebie przyjęli, słusznie do tego są obowiązani. Aby zaś porządek i pilność, tak w budowaniu i naprawie tegoż Szpitala, jako też w opatrywaniu i rządzie ubogich w nim będących wiernie i należycie była zachowana, staranie i przełożonstwo pomienionej Administracyi Najprzewielebniejszemu w Chrystusie Ojcu Biskupowi Wileńskiemu, teraz i napotém będącemu, jako też Kapitułcie Wileńskiej poruczyć postanowiliśmy i poruczamy, tak, aby oni nad dobrym rządem i administracją tegoż Szpitala, oraz przeznaczonych dla niego dochodów, pilnie czuwali. — Dla tego też chcemy i tym Listem Naszym stanowimy, ażeby przerwczony Jan Hozyusz i jego w zarządzaniu mytem czyli cłem, jako też szpitalem i mostem, zastępcy od Nas czasowo mający się wyznaczyć, przed pomienionym JX. Bi-

skupem, dwóma Prałatami lub Kanonikami od Niegoż lub w Jego niebytności od Kapituły wybranymi, corocznie na końcu każdego roku ze wszystkich i szczególnych do rzeczzonego Szpitala i mostu należących przychodów i rozchodów, rachunek zdać i kwietacyą od nich odebrać byli obowiązani, z mocy niniejszego Listu, dla którego świadectwa i wiary pieczęć nasza jest przyłożona. Działo się i dano w Wilnie 6 dnia miesiąca Augusta Roku Pańskiego 1536, Królestwa zaś Naszego Roku 3go.

ZYGMUNT Król.

Pieczęć wisząca W. X. Lit.

Tego Przywileju Excerpt z Księgi Szlachetnego Magistratu i miasta Wilna, w czasie Sądów Kommissyi Granicznej, między WJP. Goreckim Skarbnikiem Powiatu Lidzkiego z Szl: miastem Wilnem z Assesoryi W. X. Lit., wyznaczonych przez Szl. Magistrat Wileński komportowanej wypisany, na instancyą strony potrzebującej, w roku 1786 Augusta 19 dnia, pod pieczęcią urzędową Podkomorską Powiatu Kowieńskiego jest wydany.

(L. S.)

Zgodno z Księgą Tomasz Umia-  
stowski Ziem. Ptu Oszmiańskiego  
i Kommissyi Graniczny Regent.

Za zgodność z Autentykiem Łacińskim poświadczam:

X. JÓZEF BOHDANOWICZ.

*Przeor Szpitalów.*

---

R O Z K A Z

NIEKTÓRYM STAROSTOM RUSKIM, ABY OD SPŁAWIANIA  
ZBOŻA RZEKĄ BUGIEM WSTRZYMALI SIĘ.

R o k 1 5 5 7.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

<p>Sigismundus Augustus DEI gratia Rex Poloniae etc. Genere Fideles dilecte. Ediximus in Magno Ducatu Lithuaniae, propter magnam rei frumentariae inopiam, et pene ingravescentem famem, ne a quoquam frumentum ullo flumine, hoc ineunte anno demittatur, aut exportetur: et si a quopiam fortentatum id fuerit, praecipimus Praefectis nostris, et in Brzeszcze, et in aliis locis: ut transitu prohibeatur, ac detineatur. Quoniam verò maxima vis frumenti per fluvium Bug demitti solet, ne forte permixtis frumen-</p>	<p>Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski i t. d. Wiernie, uprzejmie nam miły. Wydaliśmy rozkazy w W. X. Litewskiem, dla wielkiego niedostatku zboża, i niebezpieczeństwa głodu, aby zboże żadną rzeką od kogokolwiek w nadchodzącym roku spławiane nie było i wywożone, a jeśli by się kto na to odważył, rozkażaliśmy Starostóm naszym w Brześciu i innych miejscach, aby przejścia bronili i zatrzymywali. A ponieważ największa ilość zboża rzeką Bugiem spławiana byđz zwykła, ażeby z po-</p>
--	---

tis error aliquis accidat, et praetextu frumentorum, tanquam ex terris Russiae Bugo flumine demissorum, edito, et voluntati nostrae in Lithuania fraus fiat, Fidelitatem tuam eâ de re certiore facimus, ut illa quoque à demissione frumenti per flumen Bug abstineat, atque id omnibus publicè denuntiari voce Praeconis curet. Sic enim est statutum omnino à nobis, ut nihil prorsus frumenti hoc insequente anno ex Lithuania propter sustentandam vitam inopum hominum evehi patiamur. Secus itaque pro gratia nostrâ ne fecerit. Datt. Vilnae Ultimâ Novembris, annô Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo septimo. Regni nostro xxviii

Ex commissione Sacrae Regiae Majestatis propria.

Eodem quoque exemplo per Zawyczki Cubicularium Quintâ die Decembris datae

*mięszania transportów zbożowych pomyłki nie zachodziły i pod pozorem zboża jakoby z ziem Ruskich rzeką Bugiem spławianych, temu rozkazaniu i woli naszej w Litwie uszczerbek się nie dział, Wierność twoją o tém uwiadomiamy, ażeby się wierność twoja także od spławienia zboża rzeką Bugiem wstrzymał, i o tém wszystkich publicznie przez woźnego obwieścić zalecił. Tak bowiem postanowiliśmy, aby wywóz zboża w tym następującym roku z Litwy, gwoździ utrzymania życia ubogich mieszkańców, zgoła zabroń. Inaczej za przyczyną naszą dźać się nie ma. Danno w Wilnie dnia ostatniego miesiąca Listopada roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego pięćdziesiątego siódmego, Panowania naszego xxviii.*

*Z poruczenia własnego Je-*



<p>sunt literae ad infra scriptos Capitaneos: Belzensem, Buscensem, Chelmemsem, Crasnostaviensem, Graboviecensem, Hrodlensem, Lubomliensem, etc.</p>	<p>go <i>Królewskiej Mości.</i>  <i>Tegoż wzoru listy przez Zawyczkiego Komornika pod d. 5 Grudnia posłane zostały do Starostów: Bełzkiego, Brzeskiego, Chełmskiego, Krasnostawskiego, Grabowieckiego, Horodelskiego, Lubomlskiego, i t. d.</i></p>
--	---

---

## PRZYWILEJ ZYGMUNTA I.

PO WNIEBOWSTĄPIENIU I DNIA, NA PAPIERZE, ABY WŁADZA ŚWIECKA NIE MIESZAŁA SIĘ DO RZĄDÓW DUCHOWNYCH I ABY BISKUPI O NIEPRAWIE MAŁŻEŃSTWA SPRAWY SĄDZILI (O ROZWODY).

R O K 1 5 4 2.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

<p>Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis. Quod cum audissemus que-  relas Reverendo in Christo</p>	<p><i>Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xięstwo Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wie-  dzieć należy, oznajmujemy, niniejszym listem naszym</i></p>
---	---

Patris, Domini Pauli Episcopi Vilnen., et Ducis Olszanen., sincere nobis dilecti, de indignitate, qua in hoc Ducatu Magno Clerus ejus afficitur, cum aliis in rebus multis, tum in perfecta seculari iurisdictione, quam in omnes Episcopales, quoties de finibus honorum est controversia, Jus sacculare per ministros iudiciorum, quos Dzieckie vocant, exercet, cum Consiliarijs nostris id dispiciendum suscepimus. Quando quidem Sacerdotum Ordo non olim solum apud maiores nostros, à quibus christianam religionem accepimus, verum etiam nunc apud omnes externas nationes, quae catholicam profitentur Ecclesiam in eo honore est situs, ut nullam saecularem iurisdictionem agnosceret, sed ipse suis iuribus, suis institutis suis iuribus, suis institutis regeretur. Indignum et nos sumus arbitrati, ut qui in

*Ze gdy wysłuchaliśmy Ła-  
tobę Wielebnego w Chry-  
stusie Ojca, P. Pawła Bi-  
skupa Wileńskiego, Xięcia  
Olszańskiego, wiernie nam  
miego, o niestusznosci, ja-  
kiej w tém Wielkiem Xię-  
stwie duchowieństwo jego  
doznaje, tak w wielu in-  
nych rzeczach, jak w cier-  
pieniu świeckich sądów,  
które przeciwko wszystkim  
ludziom biskupim, kiedy o  
granice dóbr spór zachodzi,  
prawo świeckie przez sług  
sądowych Dzieckie zwa-  
nych, sprawuje, rzecz tę  
wraz z Radą naszą rozpa-  
trzyć postanowiliśmy. Gdy  
stan kapłański nie tylko  
niegdys u przodków na-  
szych, od których wiarę  
chrześcijańską przyjęliśmy,  
ale i u wszystkich naro-  
dów obcych, wiarę katolic-  
ką wyznających, w takiej  
jest uczciwości, że żadne-  
go świeckiego sądownictwa  
nad sobą nie uznaje, lecz*

temeratam religionem catholicam, hactenus sancte conservavimus, pateremur in ditionibus, et dominiis nostris, Sacerdotes DEI ministros obiectos, et expositos esse iurisdictioni saeculari. Itaque placuit nobis, et Consiliariis nostris, ut ordo spiritualium in omnibus aliis causis, praeter causas finibus honorum incidentium secundum iura, et privilegia à maioribus nostris, et à nobis illis data in hoc Ducatu nostro per omnia conservetur, et manu teneatur, sitque ab omni iurisdictione saeculari liber et immunis, ut latius Jura et privilegia spiritualium, coram nobis demonstrata describunt, quae per praesentes confirmamus, et in robore conservamus. Quod autem ad limitum et finium controversias, seu differentias pertinet, non prorsus exceptos esse à Judicio saeculari, spirituales homi-

*nam własnymi prawami i ustawami rządzi się, i my też za niegodną rzecz osądziliśmy, co nieskażoną religiją katolicką dotąd dochowaliśmy, cierpieć w państwach naszych i dzierżawach, aby kapłani, słudzy bozcy, wystawieni byli i ulegli rządowi świeckiemu. I dla tego zdało się nam i Radzie naszej, aby stan duchowny we wszech innych sprawach, oprócz granicznych, na prawach i przywilejach od Pradków naszych i od nas jemu nadanych w tém Xieztwie naszym we wszystkiém był zachowany i utrzymany, wolny oraz był i swobodny od wszelkiego sądownictwa świeckiego, tak jak to surowe prawa i przywileje duchownych, przed nami złożone opisują, które niniejszym listem naszym potwierdzamy i w swej mocy utrzymujemy. Co się*

nes volumus, sed tamēn no-  
 lumus, ut saeculares in hoc,  
 et alio quovis genere con-  
 troversiae, opera ministro-  
 rum istorum Dzieckich, ad-  
 versus spirituales utantur,  
 sed ut in utroque statu iu-  
 stitia, bonus ordo, et digui-  
 tas ex aequo privilegijs ta-  
 mēn in suo robore perma-  
 nentibus, conservetur: quan-  
 do quidem sicut Ecclesiasti-  
 corum virorum dignitati,  
 sic secularium indemnitati  
 prospicere nos et consulere  
 oportet. Nam etiam istorum  
 opera necessaria in bellis  
 aliisque secularibus muniis  
 obeundis utimur, hoc me-  
 cadium regundorum finium,  
 quod sequitur cum Consilia-  
 riis nostris servatum dudum  
 invenimus, et servandum de-  
 inceps constituimus. Quo-  
 tiescunque aliqua intercedit  
 homini spirituali, possessio-  
 nem immunitati Ecclesia-  
 sticae ascriptam, habenti de  
 finibus possessionis ex una, et

zaś sporów granicznych do-  
 tyczy, czyli dyfferencii, nie  
 mają być zupełnie wyjęci  
 z pod sądu świeckiego lu-  
 dzie duchowni, nie chcemy  
 wszakże, aby świeccy w tych  
 i wszelkich innych sporach,  
 pomocy sług tych Dziec-  
 kich przeciw duchownym  
 używali, lecz aby w obu  
 stanach, sprawiedliwość,  
 porządek i powaga, wedle  
 słusznosci, z zachowaniem  
 wszakże przywilejów w  
 swojej mocy, zachowane  
 były, zwłaszcza, gdy wyro-  
 znieją, że jak o duchow-  
 nego stanu uczciwości i po-  
 wadze, tak o świeckiego ca-  
 łości myśleć i radzić mu-  
 simy, albowiem i tych po-  
 sługi w potrzebach wojen-  
 nych i innych sprawach  
 świeckich używamy. Taki  
 przeto środek do urzędze-  
 nia granic jaki następuje  
 z Radą naszą oddawna za-  
 chowywany opatrzyliśmy i  
 do zachowywania napotem

homini saeculari, sive sit ille *stanowimy. Ilkroć zajdzie*  
 Catholicae Romanae Eccle- *między c łowikiem duch-*  
 siae professor, sive ritus Ru- *wnym, mającym mająt-*  
 thenici sectator, de finibus *ność przywilejów kościel-*  
 honorum saecularium, ex al- *nych używającą o granice*  
 tera partibus contentio sive *majątności z jednej. a mię-*  
 differentia, si saecularis ho- *dzy c łowikiem świeckim,*  
 mo, praetendit iniuriam se- *czy to on wyznaje wiarę*  
 habere à spiritali, ad Epi- *rzymsko - katolicką, czyli*  
 scopum loci ordinarium pri- *trzyma się obrządku grec-*  
 mum confugere debet, et *kiego, o granice dóbr świec-*  
 non ad iudicium saeculare. *kich z drugiej strony spór*  
 Nam quoniam bona Eccle- *czyli dyfferencya, jeżeli*  
 siastica, immunitati Eccle- *świecki c łowiek upomina*  
 siasticae adscripta, et usu- *się o krzywdę od duchow-*  
 fructuaria non haereditaria *nego, do Biskupa miejsco-*  
 sunt, oportet Episcopos a- *wego naprzód udać się ma,*  
 nimadvertere, ne quid alie- *nie zaś do sądu świeckiego.*  
 nis negligentis, et per dis- *Albowiem ponieważ dobra*  
 soluti Episcopalis possesso- *duchowne przywilejami ko-*  
 ris, iniuriam Ecclesiae bonis *ścielnymi są opatrzone i u-*  
 detrahatur. Proindé Episco- *żywalne są, nie dziedziczne,*  
 pi erit, ad quem saecularis *Biskupi baczyć pilnie po-*  
 de finibus deferret, unum *winni, aby przez czyjekol-*  
 vel plures suo, ubi partes de *wiek zaniedbanie i przez*  
 numero non convenerint, ar- *nieprawość dzierżawców*  
 bitrio, Commissarios spiri- *biskupich, majątność ko-*  
 tuales viros designare, eis- *ścielna uszczerbku nie po-*  
 que cognitionem finium com- *nosiła. Należec z atém bę-*

mittere, saecularis item, qui iniuria affectum se esse dicit, totidem Commissarios saeculares, utriuscunque religionis professores, deligere volet, sibi deliget, quos auctoritate officii saecularis, pro more et consuetudine requiret. E diverso si cui spiritualium, in finibus à vicino saeculari facta iniuria fuerit, ad officium saeculare spiritualis confugiet, quod unum vel plures, ita ut de spirituali officio scriptum est, saeculares Commissarios designabit ad loca differentiarum descensuros, spirituales etiam ab Episcopo loci ordinario suo, totidem spirituales Commissarios dari sibi postulabit, qui ad loca finium venientes, secundum leges et statuta Ducatus nostri Lithuaniae, et non secundum leges Canonicas fines cognoscant, regant, et dismitterent, signaque et scopulos metales, circa talia fieri con-

*działanie do Biskupa, do którego człowiek świecki ograniczone zaskarżenie zanieśnie, jednego albo więcej, według swojej woli, jeśli się strony na liczbę nie zgodzą, kommissarzów duchownych wyznaczyć i im rozpoznanie granic polecić, świecki też, który pokrzywdzonym się mieni, tyleż kommissarzów świeckich, wyznawców obudwu obywateli, sobie wybierze, których, za pośrednictwem władzy świeckiej, według zwyczaju przyjętego, zwołada. I znowu jeśli komu z osób duchownych krzywdada od sąsiada świeckiego uczyniona była, do urzędu świeckiego duchowny udać się ma, który jednego lub więcej, tak jak o urzędzie duchownym powiedziano, świeckich kommissarzy wyznaczy, którzy na miejsce dyfferencyi zebrać się mają; duchowni też od Bisku-*



svetos constituent. Quae cognitio et dislimitatio, ut firma et rata semper, quoties eam fieri contingit, fiat, praesentibus decernimus. In casu verò differentiae Commissariorum, nobis ipsis supremum iudicium reservamus, ut potè qui utriusque status limitum supremam cognitionem habemus. Significamus praeterea eodem praesentium tenore, quoniam ab hominibus Ruthenis et Tartaris ditiones nostras in hoc Ducatu Magno incolentibus, magnas fieri spiritualibus iniurias accepimus in eo, quod Rutheni et Tartari, si quando vel à nobis, vel à nostrae religionis hominibus possessiones quocunque modo acquirunt, decimas et proventus, aliasque dationes, quae à nobis, et alijs nostrae religionis hominibus spiritualibus pendebantur, et si in alienum dominium, non transissent, penderentur, de-

*pa swego miejscowego, ty-  
łuż duchownych kommissa-  
rzów zarządzają, którzy, na  
granice zebrawszy się, we-  
dług praw kunonicznych  
granice rozpoznać, usta-  
nowić i rozgraniczyć, znak  
i kopce graniczne, jak zwy-  
czajnie w takich zdarze-  
niach, postawić mają. Roz-  
poznanie to i rozgranicze-  
nie, aby stałe i pewne zaw-  
sze ilekroć się je czynić  
wydarzy, było, niniejszém  
przykazujemy. W razie ró-  
żności zdań kommissarzów,  
sami sobie najwyższy sąd  
zachowujemy, jako naj-  
wyższą moc stanowienia o  
granicach obu stanów po-  
siadający. Oznajmujemy  
oraz niniejszém, że gdy do-  
niesiono nam, iż od Rusi-  
nów i Tatarów, dzierżawy  
nasze w tém Wielkiém  
Xięstwie zamieszkujących,  
wielkie krzywdy duchow-  
nym dzieją się, mianowi-  
cie, że Rusini i Tatarowie,*

cimare et dare nolunt, velle nos ut homines omnes, cuiuscunque religionis extiterint Lithuani, Rutheni, Moschi, Tartarivé sint, qui possessionum dominia per cessionem aut decessum, contractum, vel qualemcunque pactum, à nobis, vel aliis nostris subditis religionem nostram profitentibus acquirunt, eadem onera sustinent, in possessionibus acquisitis vel acquirendis, quae sustinuerunt ii, à quibus eas acquisiverunt, aut acquirenturi sunt. Praeterea etiam, ut plenam et non limitatam iurisdictionem spiritualium, qualis in aliis et nostris, et externorum dominiis est, constituamus, Volumus, ut D-ni Episcopi habeant potestatem matrimonia non licita, et à sede Apostolica non approbata dirimendi, et rescindendi, ac parere nolentes, in censuras Ecclesiasticas incurrisse declarandi.

*kiedy od nas lub od ludzi naszego wyznania, majątności, jakim sposobem nabywają, dziesięciny, pożytki i inne daniny, które od nas i ludzi naszej wiary płacone były, i które gdyby w obce dzierżenie nie przeszły, płaconeby i nadal bydz musiały, płacić i dawać nie chcą, chcemy zatym, aby wszyscy ludzie, jakiegokolwiekby wiary byli, Litwini, Rusini, Moskale, lub Tatarzy, którzy władanie majątności przez wlewek lub ustąpienie, kontrakt, lub inną jaką umowę, od nas lub poddanych naszych, wiarę naszą wyznających, nabywają, też same ciężary ponosili w majątnościach nabytych lub nadal mogących się nabydz, które ponosili ci, od których je nabyli lub nabędą. Nadto, tym końcem, abyśmy zupełną i nieograniczoną juryzdykcyą*

Item volumus ut quicumque *duchowną, tak jak w in-*  
 isto, vel alio nomine censu-*ných naszych i obcych*  
 ras Ecclesiasticas, ultra au-*państwach się zachowuje,*  
 num sustinerę, et contemne-*ustanowili, chcemy, aby*  
 re ausus fuerit, quicumque il-*JXX. Biskupi mieli wła-*  
 le fuerit, sive Romanae reli-*dzę, małżeństwa niegodzi-*  
 gionis, sive Ruthenici ritus,*we i od Stolicy Apostol-*  
 in eum D-nus Paulus Epis-*skiej nie zatwierdzane roz-*  
 copus Vilm., et alii Episcopi*wiązywać i rozłączać, a*  
 Vilm. pro tempore existentes,*nieuległych karóm kościel-*  
 successores eius, brachium*nym poddawać. Chcemy*  
 saeculare, à nobis illi conces-*także, iż ktoby, z tego lub*  
 sum extendat, vigore litera-*innego powodu, karanja ko-*  
 rum, à nobis illi super eo data-*ścielne, dłużej jak przez*  
 rum. Quod si opus fuerit, oc-*rok znosić i poniewierać*  
 casioque loci aut personae*ważył się, ktobykolwiek on*  
 postulaverit, liceat illi no-*był, czy to religii rzym-*  
 strum, et officialium nos-*skiej, czyli obrządku ru-*  
 trorum auxilium implorare.*skiego, na takiego JX. Pa-*  
 Quocirca omnibus Palatinis,*wet Biskup Wileński i in-*  
 et Officialibus nostris, prae-*ni Biskupi Wileńscy w*  
 sentibus mandamus, ut hu-*swoim czasie, następcy je-*  
 iusmodi necessitate obve-*go władzę świecką, od nas*  
 niente, quoties per Dominum*jemu pozwołoną rozciągnąć*  
 Episcopum Vilnen., aut ejus*mają, na mocy listu, na to*  
 officii Instigatorem requis-*jemu wydanego. Jeśliby zaś*  
 ti fuerint, opem ei suam*potrzeba była, i okolicz-*  
 praestent, sub gravi indi-*ność miejsca lub osoby te-*  
 gnatione nostra; et genera-*go wymagała, mocen on*

liter quis quis hanc nostram voluntatem, in praesentibus literis expressam, exequi noluerit, aut ut executi sit non adiuverit, eique contraverit, eum inter rebelles, et mandatorum nostrorum contemptores sumus habenturi, in eumque vel secundum statuta, et consuetudines huius Ducatus, vel arbitrio nostro sumus animadversuri. In cuius rei perpetuū et in aevum duraturae, sigillum nostrum est appensum. Datum Vilnae Sabato post festum Ascensionis Domini proximo. Anno eiusdem Millesimo Quingentesimo Quadragesimo secundo. Praesentibus Reverendis in Christo Patribus Dominis Paulo Vilnen., Georgio Luceorien., Venceslao Medicensi Episcopis, necnon Magnificis, et Generosis, Joanne Hlebowicz Plocen., Stanislao Gasthold Novogroden., Mathia Kłocko-

*jest naszej i urzędów naszych pomocy wezwać. Dla tego wszystkim Wojewodom i urzędóm naszym, niniejszém zalecamy, iżby w razie potrzeby takiej, ilekroć od P. Biskupa Wilńskiego lub urzędu jego instygatora wezwani będą, pomoc mu swoją dawali, pod ciężkim gniewem naszym, i w ogólności, ktoby tej woli naszej, w liście niniejszym wyrażonej, wykonywać nie chciał, albo ku wykonaniu nie dopomagał, jej się przeciwił, za nieposłusznych i rozkazów naszych poniewierców poczytani od nas będą, i takich albo wedle ustaw i zwyczajów tego Xięztwa, lub wedle woli naszej, karać będziemy. Na wiarę rzeczy tej, nazawsze trwać mającej pieczęć nasza zawieszona została. Dano w Wilnie w pierwszą sobotę po Wniebowstąpieniu Pań-*

wicz Vitepscen. Palatinis, *skiem, Roku P. tysięczne-*  
 Joanne Zabrzeziński Curiae *go pięćsetnego czterdzie-*  
 Marschalco, Gregorio Oscz- *stego drugiego. W obec*  
 kowicz Incisore, Joanne Du- *Wielebnych w Chrystusie*  
 ce Dubrowicki Dapifero Ma- *Ojców, PP. Pawła Wi-*  
 gni Ducatus nostri Lithua- *leńskiego, Jerzego, Łuckie-*  
 niae, et alijs quam plurimis *go, Wacława, Miednickie-*  
 dignitariis et officialibus no- *go Biskupów, także Uro-*  
 stris, syncerè nobis et fide- *dzonych Wielmożnych Ja-*  
 libus dilectis. *na Hlebowicza Płockiego,*

**SIGISMUNDUS** Rex. *Stanisława Gasztołda No-*  
*wogródzkiego, Macieja*  
*Kłokowicza Witebskiego*  
*Wojewodów, Jana Zabrze-*  
*zińskiego Marszałka Dwo-*  
*ru, Jerzego Osczikowicza*  
*Krajczego, Jana Xięcia*  
*Dubrowickiego, Stolnika*  
*Wielkiego Xięztwa nasze-*  
*go Litewskiego, i innych*  
*wielu dygnitarzów i urzę-*  
*dników naszych, wiernie i*  
*uprzejnie nam miłych.*

**ZYGMUNT** Król.



PRZYWILEJ ZYGMUNTA O JATKACH MIĘ-  
SNYCH W MIEŚCIE WILEŃSKIEM.

R o k 1 5 4 3.

(Z *Archiwum Kapituły Wileńskiej.*)

<p>Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Li- thuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Signifi- camus tenore praesentium, quibus expedit universis et singulis, praesentibus et fu- turis, harum notitiam habi- turis. Quod orta ac suscita ta erat controversia et con- tentio, inter Reverendum in Chto Patrem Dominum Pau- lum Episcopum Vilnen. Ducem Olschanen., sycere nobis dilectum, ex una, et inter famatos Proconsulem, et Consules, Communitatem- que Civitatis nostrae Vilnen., ex altera parte, occasione</p>	<p><i>Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xię- że Litewskie, Ruskie, Pru- skie, Mazowieckie, Żmudz- kie i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wie- dzieć należy, obecnym i przyszłym, oznajmujemy niniejszym listem naszym, do których wiadomości to dójdzie, iż wszczął się spór i sprzeczka między Wie- lebny w Chrystusie Oj- cem P. Pawłem Bisku- pem Wileńskim, Xięciem Olszańskim, wiernie nam miłym z jednej, a między sławetnymi Wojtem, Raj- cami i Obywatelstwem mia-</i></p>
--	--



macellorum ipsius Domini Episcopi, et Ecclesiae suae Vilmensis in foro, et circulo Vilmensi, inter alia macella Civilia mixtim consistentium. Cum enim viderent Proconsul et Consules ipsi Vilnen, forum seu circumlatum Civitatis suae, esse coangustatum nimium à macellis, quae non parvum fori spatium occupabant, volentes forum ipsum et circumlatum latere et ampliare, macella ipsa omnia, tam sua Civilia, quam etiam Ecclesiastica, in ipso foro, vetusto suo loco, sine consensu ipsius Domini Episcopi, demoliti sunt, et alia nova macella ex latere cocto, in loco alio Civili pro usu duntaxat Civitatis suae construxerunt, excludentes à se praefatum Dominum Episcopum Vilnen., nec permittentes ei secum in eodem loco novo, alia macella pro suo, et ministrorum Ecclesiae suae usu construere,

*sta naszego Wileńskiego z drugiej strony, z powodu jatek tego JX. Biskupa i kościoła jego Wileńskiego, na rynku i placu Wileńskim pomiędzy innemi jatkami miejskimi będących. Widząc bowiem Wójt i Rajcy sami, że rynek, albo plac miejski jest zbyt ściśniony jatkami, nie mającą przestrzeń rynku zajmującemi, chcąc rynek i plac rozszerzyć i powiększyć, wszystkie jatki, tak swoje miejskie, jak i kościelne, w samym rynku, na dawném miejscu swoim, bez zezwolenia X. Biskupa, zrzuciły zostały, a inne nowe z cegły palonej, na innym placu miejskim, dla samego tylko miasta zbudowali, wyłączywszy od siebie, rzeczzonego JX. Biskupa Wileńskiego i nie pozwalając mu na tymże miejscu nowym inne jatki, dla swego i usług kościelnych użycia*

nullum aequivalens nullamque recompensam suae Partiendo: Qua ex re non leve detrimentum, ad Ecclesiam ipsam ut dicitur pervenit. Ex hys etenim macellis Ecclesiasticis, certi census annui Presbyteris, ministrisque Ecclesiae Cathedralis Vilnen., qui in illa psalterium canunt, à multo iam tempore solvebantur. Cum itaque controversia haec in longum produceretur, nec facile per Commissariorum nostrorum cognitionem terminari potuisset, supplicavit nobis is ipse Dominus Episcopus Vilnen., quatenus de novo, macella ipsa laniorum, in dicta Civitate nostra Vilnen., in terra et fundo suo Ecclesiastico ad se, et Ecclesiam suam Cathedrali pertinentem, pro usu suo, et successorum suorum, Ecclesiaeque suae construi et aedificare, ex quibus salarium Psalteristis provenire

*zbudować, nie ku zaspokojeniu i wynagrodzeniu Jego W nie przeznaczony. Zkąd nie mała szkoda kościołowi, jak mówią, sprawiona została, z tych albo wiew jatek kościelnych, pewne dochody coroczne kapłanom i sługom kościoła katedralnego Wileń. którzy w niej psalterz śpiewają, od dawnego czasu płacone były. Kiedy zatem spór ten nadal przeciągał się i nie mógł być rozeznaniem kommissarzyw naszym zakończony, prosit nas sam JX. Biskup Wileński, ażebyśmy nawiadaliśmy same rzeźnicze, w rzeczonym mieście naszym Wileń. na ziemi i gruncie jego kościelnym, do niego i kościoła jego katedralnego należącym, na pożytek jego i następców jego i kościoła wystawić i zbudować, z którychby opłata dla psalterzystów*

debeat, consentire et per-  
mittere dignaremur. Nos ita-  
que iustis eius precibus an-  
nuen., et cultum divinum  
augere volentes, consentien-  
dum et permitten., ei duxi-  
mus, consentimusque et per-  
mittimus, tenore praesen-  
tium nostrarum literarum,  
ut in area, fundoq. suo Ec-  
clesiastico, in praefata Civi-  
tate nostra Vilnen., in eo lo-  
co ubi magis aptum ei vide-  
bitur, tot numero macella,  
pro lanijis construat et aedi-  
ficet, quot in foro et circulo  
Vilnen., inter alia macella  
Civilia ipsius Episcopi mix-  
tim ex antiquo habebantur,  
et possidebantur, Dantes ei-  
dem Domino Episcopo mo-  
derno et suis successoribus  
Episcopis Vilnen., plenam et  
omnimodam potestatem, ac  
iurisdictionem praefata ma-  
cella construendi, et illa la-  
nijas quibus vellet, pro arbi-  
trio suo locandi et condu-  
cendi, pecora pecudes fera-

*postępować, zgodzili się i  
pozwolili. My przeto do  
stuszných prośb jego przy-  
chylając się i pragnąc  
cześć boską pomnożyć, zgo-  
dzić się i pozwolić mu na  
to postanowiliśmy i tym li-  
stem naszym zgadzamy się  
i pozwalamy, aby na pla-  
cu i gruncie swoim kościel-  
nym, w wymienioném mie-  
ście naszym Wileńskim,  
w tém miejscu, jakie naj-  
dogodniejsze zdawać się  
mu będzie, tyle jatek dla  
rzeźników wystawił i zbu-  
dował, ile na rynku, na  
placu Wileńskim, między  
jatkami innemi miejskimi  
do Biskupa z innemi zda-  
wna było i należało, da-  
jąc oraz temuż JX. Bisku-  
powi terażniejszemu i na-  
stępcóm jego, Biskupóm  
Wileńskim, zupełną i wsze-  
laką władzę i moc, rzeczo-  
ne jatki zbudować i je rze-  
źnikóm, jakimby się mu  
zdawało, wedle woli swo-*

<p>rum, animalium carnes, et          altilia omnis generis, in eis-          dem macellis emendi, ven-          dendi, mactandi, carnes li-          bere exponendi, et venun-          dandi, sine Civium nostro-          rum Vilnen., et aliorum quo-          rumcunque hominum, cu-          iuscunque status, ordinis,          et praeeminentiae impedi-          mento; liberum itaque esse          volumus et decernimus his          literis nostris, quod omnes          Cives Civitatis nostrae prae-          dictae Vilnen., sive illi sint          nostri proprii, sive etiam          aliorum quorumcunque Do-          minorum subditi, et alij o-          mnes, tam incolae ipsius Ci-          vitatis Viluensis, quam ho-          spites et peregrini illuc ve-          nientes liberè possint, et          debeant pro arbitrio, et bene-          placito suo, carnes omnis ge-          neris, in ipsis macellis Ec-          clesiasticis venum expositas          emere, et comparare, et li-          bero foro uti, interdicto, et          prohibitione Proconsulis, seu</p>	<p><i>jej nając i zaarendować,          bydło, zwierzęta dzikie,          mięsiwa i ptastwo wszelkie          w tychże jatkach kupować,          przedawać, zabijać, mięso          swobodnie na sprzedaż wy-          stawiać i przedawać bez          żadnej ze strony obywate-          rów naszych Wileńskich i          innych jakichkolwiek bądź          ludzi, jakiego bądź stanu,          godności i znaczenia prze-          szkody; chcemy zatym i sta-          nowimy tym listem na-          szym, aby wszyscy obywa-          tele miasta naszego Wileń.          czy to oni są właśni nasi,          czyli innych władców pod-          dani, i wszyscy zgoła inni,          tak mieszkańcy samego          miasta Wileń. jak i przy-          bylce i cudzoziemcy tam          przybywający, swobodnie          mogli i powinni byli wedle          woli i upodobania swego,          mięso wszelkie, w samych          jatkach kościelnych, na          sprzedaż dane kupować, na-          bywać i wolnie targować,</i></p>
--	---

Advocati, Consulunque ac aliorum Civium Vilnen., per omnia cessante. Quibus omnibus et singulis mandamus, et severe praecipimus, ut Civibus suis et Incolis omnibus Civitatis Vilnen., ad macella huiusmodi, per praefatum Dominum Episcopum construenda, causa fore accedente et carnes illic emere non interdican, nec prohibeant, alioqui praeterea ad nostri praesentiam, citati eidem R-ndo Domino Episcopo moderno, et pro tempore existenti, respondere et sese iustificare tenebuntur. Quamquidem concessionem praedictorum macellorum, praefato Domino Paulo Episcopo, et eius successoribus Episcopis Vilnen., per nos simul cum censu, pro Psalteristis, ex huiusmodi macellis solvendo, perpetuò ratam et firmam habere volumus, et decernimus, immunitaque Ecclesiasticae quantum in

*bez żadnej na zawsze mocy zakazu i wzbronienia ze strony Wojta i Rajców, Prokuratora, Burmistrzów i innych obywatelów Wileńskich. Tym zaś wszystkim i każdemu w szczególności zalecamy i surowie nakazujemy, aby obywatelom swoim i mieszkańcom wszelkim miasta Wileń. do jatek tych przez rzeźzonego JX. Biskupa wystawić się mających, dla targu przychodzić i mięso tam kupować nie zabraniali i nie zakazywali, inaczey bowiem przed nas powołani, temuż JX. Biskupowi dzisiejszemu i w czasie innemu będącemu odpowiadać i tłumaczyć się obowiązani będą. Wolność tę rzeczonych jatek, temuż P. Pawłowi Biskupowi i jego następcom Biskupom Wileń. wraz z opłatą z tychże jatek dla psalterystów, na wieczne*

nohis est, ascribimus, et incorporamus tenore praesentium mediante, quibus in fidem et testimonium sigillum nostrum est appensum. Datum in Wieliawicze feria secunda post festum Sanctae Luciae Virginis et Martyris proxima. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quadragesimo tertio.

SIGISMUNDUS Rex.

*czasy pewną i nieporuszoną mieć chcemy i stanowiąmy oraz do swobód i przywilejów kościoła, tyle, ile z nas jest przyczytamy i udzielamy niniejszemu piśmie naszemu, do którego na większą wiarę i pewność pieczęć nasza jest zawieszona. Dano w Wieliawiczach w pierwszy poniedziałek po S. Łucyi Panie i Męczennicze Roku P. Tysiącznego pięćsetnego czterdziestego trzeciego.*  
ZYG MUNT Król.

---

## BURSY WALERYAŃSKIEJ ZBUDOWANIE I OPATRZENIE.

R o k 1 5 7 9.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Valerianus DEI gratia Episcopus Vilmensis. Notum facimus universis et singulis, *Waleryan z Bożej łaski Biskup Wileński, Wszem w obec i każdemu z osobna,*



<p>quibus id scire interest, aut interesse poterit. Quod cum Deus Optimus Maximus, non propter ullum promeritum nostrum, sed ex singulari sua providentia, clementer nobis concessisset, ut his turbulentis, et calamitosis temporibus, ad excipiendum erigendumque labentem, in hoc praecipue Magno Ducatu Lituaniae, Catholicae religionis statum, et ad sananda Reipublicae vulnera, Collegium Patrum inclytae Societatis JESU, quos ex longinquis regionibus accersivimus, non solum cum consensu, sed etiam favore, atque gratulatione, memorabilis olim Sigismundi Augusti Regis, et Sanctae Sedis Apostolicae, nec non Serenissimi Regis Stephani, Domini nostri Clementissimi, approbatione et confirmatione fundaremus, et sufficienter, ut videtur, omnibus necessariis providere-</p>	<p><i>komu o tém wiedzieć należy albo należeć może, oznajmujemy. Gdy Bóg Wszechmogący, nie dla zasług naszych jakowych, lecz z szczególniejszej opatrności swojej, łaskawie nam pozwolił, abyśmy w tych niespokojnych i nie-szczęśliwych czasach ku podniesieniu i podźwignieniu upadającej w tém miastowicie Wielkiem Xięztwie Litewskiem wiary Katolickiej i ku zgojeniu ran Rzeczypospolitej, Kollegium Ojców sławnego Towarzystwa Jezusowego, z dalekich krain przywołane, nie tylko za zgodą, lecz nawet sprzyjaniem i dzięką, zacnej pamięci nie-gdyś Zygmunta Augusta Króla i Świętej Stolicy Apostolskiej i Najjaśniejszego Króla Stefana, Pana naszego Najmitościwego zezwoleniem i potwierdzeniem założyliśmy</i></p>
--	---

mus, ex quo tanquam ex fonte et Seminario iuentus, honestis et liberalibus disciplinis instituta, tam ad seculares, quam spirituales officiorum gradus, assumenda semper idonea, dignaque prodiret, et in componendis improborum hominum, in religione dissensionibus, quibus Respublica summum in discrimen adducitur, animo prudenter excubaret; hoc etiam ad idem promovendae patriae, desiderium nostrum accessit, ut eiusdem Collegii studiosis, qui facultatibus destituti, primordia studiorum suorum ad finem constitutum, perducere nequeunt, aliquid singulare subsidium ferremus. Proinde dedimus ac donavimus, et praesentibus literis nostris damus, donamusque perpetua et irrevocabili donatione, pro libera praedictorum inopia laborantium studiosorum habitatione, cuiuscunque nationis

*— dostatecznie, jak się zda-  
je, we wszystkie potrzeby  
opatrzyliśmy, z kądy, jak-  
by ze źródła i z rozsadni-  
ka, młóź w naukach po-  
żytecznych wyćwiczona, tak  
do zajmowania świeckich  
jak i duchownych obowią-  
ków zawsze zdalna i godna  
wychodziła i nad uspokaja-  
niem niezgód w wierze S.,  
od złych ludzi wszczę'ych,  
któremi Rzeczpospolita do  
najwyższego stopnia nie-  
bezpieczeństwa doprowa-  
dzona jest, mądrze czuwała;  
ta jeszcze ku pomysłności  
ojczyzny żądza nasza przy-  
tęczyła się, abyśmy uczę-  
cym się w témże Kolle-  
gium, którzy środków będą-  
cych pozbawieni, początki  
nauk swoich do końca za-  
mierzonego doprowadzić  
nie mogą, szczególną jaką  
pomoc przynieśli. Dla te-  
go daliśmy i darowaliśmy  
i niniejszym listem naszym,  
dajemy i darujemy wieczy-*

illi fuerint, et continuando-  
 rum studiorum propositum  
 habuerint, domum nostram  
 lapideam, seu alias muratam,  
 in Civitate Vilnen., platea  
 vero Bernardinorum, ad hoc  
 ipsum vcz̄t in Bursam, à  
 nobis de industria sumpti-  
 bus propriis extractam, hac  
 quidem ratione, atque lege,  
 ut in hac praedicta domo  
 seu Bursa, sit inter studio-  
 sos aliquis praefectus, vel ut  
 dicitur more aliarum Acca-  
 demicarum Senior, qui se-  
 mel institutum pietatis, ho-  
 nestatis, et concordiae fra-  
 ternae modum, et rationem  
 vigilanter inter eos teneat,  
 huius autem officii sui po-  
 testatem, à Reverendo Patre  
 eiusdem Collegii nostri, pro  
 tempore existente Rectore,  
 commissam et mandatam ha-  
 bebbit, in cuius ut etiam cum  
 omnibus studiosis admini-  
 stratione, atque disciplina  
 sit, diligenter rogamus. Quod  
 onus conveniens, et laudabi-

*stym i nieodzownym da-  
 rem, dla wolnego rzeczonych  
 uczniów w niedostatku  
 zostających pomieszkania,  
 jakiegokolwiek naroduby  
 byli, i prowadzić zapisię  
 nauki zamierzyli, dóm  
 nasz kamienny albo inaczey  
 murowany w mieście Wileń.  
 na ulicy Bernardyńskiej,  
 na tenże sam użytek, to jest:  
 na Bursę, przez nas umyślnie  
 kosztem własnym zbudowany,  
 tym oraz obyczajem i z tym  
 warunkiem, aby w tym rze-  
 czonym domu czyli Bursie,  
 zostawał między uczniami,  
 jaki przetożony albo jak się  
 mówi zwyczajem innych  
 Akademii Senior, któryby  
 razem prawideł pobożności,  
 uczciwości i zgody braterski  
 j miarę i sposób pilnie  
 między nimi chował, której  
 to funkcji swojej moc, od  
 Wielebnego Ojca tegoż  
 Kollegium naszego Rektora  
 w czasie będące-*

le Reverendum Patrem Rectorem pro charitate fraterniterna, et erga nos benevolentia, libenter suscepturum speramus, ut effrenatos puniat, negligentes ad sedulitatem excitet, bonos autem amore paterno prosequatur. Praeterea ut iidem studiosi, qui pro tempore in Bursasupra nominata habitabunt, aliquod inopiae suae sublevamen haberent, ad ligna nimirum, legumina, et alias res necessarias comparandas, dedimus et hisce literis nostris damus, duas domus de integro sumptibus nostris erectas, cum areis et aliis omnibus aedificiis, unam quam à certo quodam eiusdem domus herede emimus, inter Collegium ex una, et domum sartoris nostri Thomae, ex altera partibus sitam, quod evidentius emptionis literae, quas ad manus Reverendi Patris Rectoris, cum aliis ad idem negotium pertinent. li-

*go poruczoną i poleconą mieć będzie, i aby oraz ze wszystkimi uczniami wje-go zawiadowaniu i postuszeństwie zostawał, usilnie prosimy. Obowiązek ten zacny i chwalebny, iż JX. Rektor wedle miłości braterskiej chętnie przyjmie, nadzieję mamy, rozpusztych karząc, niedbanych do usilności pobudzając, dobrych zaś w ojcowski miłości chowając. Nadto ażeby cię uczący się, którzy w swoim czasie w Bursie wyżej wspomianej mieszkać będą, jakie w ubóstwie swoim wsparcie mieli, ku opatrywaniu się drzewem, żywnością i innemi rzeczami potrzebnemi, oddaliśmy i tym listem naszym dajemy dwa domy, nanowo kosztem naszym zbudowane, z placami i innemi wszelkimi budowami, jeden od jakiegoś posiadacza przez nas ku-*

teris dedimus, declarant. Al-  
 teram verò ex altera parte  
 domus eiusdem Sartoris no-  
 stri Thomae, similiter im-  
 pensis nostris, in area anti-  
 quitus deserta extruximus,  
 utramque in platea Episco-  
 pali. Insuper dedimus, et ad-  
 iunximus, pro iisdem stu-  
 diosis etiam cellarium, cuius  
 penetrale ex ipsa Bursa su-  
 um initium sumit, et in pla-  
 team usque Castren. sese ex-  
 tendit. Proinde Reverendun-  
 Patrem Rectorem moder-  
 num, et in posterum, pro  
 tempore existentem, summa  
 cum diligentia petimus, ut  
 has domos et cellarium, vi-  
 ris aliquibus honestis et pro-  
 bis locare, ab iisdem debitos  
 proventus exigere, atque de-  
 mum summam perceptam  
 studiosis ipsius Bursae, pro  
 necessitatibus eorum tribu-  
 ere non graventur: huius-  
 modi verò Congregationem  
 Studiosorum, et praedictam  
 domum cuperemus, imo vo-

*Alpiony, pomiędzy Kolle-  
 gium z jednej, i domem  
 krawca naszego Tomasza,  
 z drugiej strony położony,  
 o czém jasniej papiery, któ-  
 reśmy w ręku JX. Rektora  
 z innemi do tegoż inte-  
 ressu ściągającemi się pa-  
 pierami oddali, pokazują,  
 drugi zaś z drugiej strony  
 domu tegoż krawca naszego  
 Tomasza, również kosztem  
 naszym na placu zdawna  
 opuszczonym wystawiliśmy,  
 oba na ulicy Biskupiej.  
 Nadto daliśmy i przyczy-  
 taliśmy dla tychże ucz-  
 niów spiżarnię, której wnę-  
 trze z samej Bursy poczy-  
 na się i aż do ulicy zam-  
 kowej rozciąga się. We-  
 dług tego, JX. Rektora  
 terażniejszego i napotym  
 będących, najusilniej pro-  
 simy, aby domy te i spi-  
 żarnię, ludziom jakim zac-  
 nym i poczciwym najmo-  
 wuć, od nich należne opła-  
 ty pobierać i wziętą ilość*

lumus nuncupari Bursam *pieniężną, ucznióm owej*  
 Valerianam. Caeterum quod *Bursy wedle potrzeb ich*  
 ad jurisdictionem istarum do- *dawać raczyli: pragnąc*  
 muum, quas ipsi Congrega- *oraz i chcąc, aby takowe*  
 tioni Studiosorum Bursae de- *zgrupowanie uczniów i*  
 dimus, et ascripsimus, atti- *dóm rzeczony nazywał się*  
 net: quando quidem in fundo *Bursą Waleryańską. Co*  
 Episcopali sitae sunt, ne quod *się tycze władania doma-*  
 à nobis successoribus nostris *ni temi, które sami zgro-*  
 ea in re praeiudicium fieret, *madzeniu uczniów Bursy*  
 integram iurisdicendi pote- *darowaliśmy i przeczyta-*  
 statem, penes R-ndmos et Of- *liśmy, ponieważ na grun-*  
 f-ales eorum relinquimus: et *cie Biskupim położone są,*  
 Inquilini qui dictas domus *aby ztąd żadna następcom*  
 conduxerint, pensiones de- *naszym szkoda się nie dzia-*  
 bitas, et obsequia, quae cae- *ła, całkowitą moc włada-*  
 teri Cives Vilnen., subditi *nia przy nichże i officya-*  
 nostri persolvunt, etiam im- *tach ich zostawujemy; a*  
 plere Reverendissimis Suc- *arendownicy coby rzeczo-*  
 cessoribus nostris tenebun- *ne domy arendowali, opta-*  
 tur, praeter censum, quem *ty należne i powinności,*  
 ad manus Patris Rectoris, *jakie inni wszyscy obywa-*  
 pro studiosorum Bursae su- *tele Wileńscy, poddani*  
 stentatione, quot annis con- *nam optacają, następcom*  
 ferre debent. Quod si verò *też naszym czynić obowią-*  
 Bursam ipsam, et domus *zani będą. wyjąwszy czyn-*  
 praedictas, aliquo casu, quod *szcze, które w ręce JX. Rek-*  
 DEUS avertat, detrimentum *tora, na utrzymanie ucz-*  
 subire contigerit, volumus, *niów w Bursie corocznie*



ut ex earundem domuum pro-  
ventibus, seu censu quoad  
fieri potest reficiantur, et sar-  
ta tecta conserventur, quod  
R-ndmorum succ-orum no-  
strorum favori, atque beni-  
gnitati pię commendamus.  
Neque vero dubium est, quin  
R-mae Do-essuae Collegium,  
Bursam, et P-res Societatis  
JESU, in patrocinium suum  
libenter suscipiant, et eosdem  
Clementia, atque liberalita-  
te sua semper prosequantur:  
quod DEUS Omnipotens  
R-mis Do: suis gratia sua di-  
vina cumulatę compen-  
sabit. Quibus quidem Stu-  
diosis supranominatis, ut hoc  
nostrae voluntatis erga ipsos  
opus firmiter, atque stabilius  
sit, dedimus, damusque has  
praesentes l-ras n-ras, manu  
n-ra subscribas, et sigillo no-  
stro communitas, ad manus  
R-ndi Patris Rectoris, ubi  
tutius cum reliquis literis,  
in omnem posteritatem re-  
servari possunt. Verum ta-

*wnosić mają. Jeżeliby zaś  
Bursa i domy rzeczone,  
jakim przypadkiem, od  
czego niech Bóg zachowa,  
szkodę poniosły, chcemy,  
aby z dochodów tychże do-  
mów, albo czynszów wedle  
możliwości naprawiane i re-  
stauiowane były, co łasce  
następców naszych i  
uprzejmości pobożnie pole-  
camy. Nie ma zaś wątpli-  
wości żadnej, że Wiele-  
bności Ich, Kollegium, Bur-  
sę i Ojców Towarzystwa  
Jezusowego w pieczętowi-  
tość swoją chętnie przyjąć  
i w łasce swojej szczodro-  
bliwości chować zawsze  
będą: co im Bóg Wszzech-  
mocny łaską swą boską so-  
wicie wynagrodzi. Niżej  
rzeczonym uczniom gwoli,  
aby to dzieło sprzyjania  
naszego dla nich, tym mo-  
cniejsze i trwalsze było,  
dajemy ten list nasz, rę-  
ką naszą podpisany i pie-  
częcią naszą opatrzony na*

men, ut ipsi etiam Studiosi huius nostrae benevolentiae, memoriam teneant, volumus, ut post decessum nostrum, singulis quatuor temporibus anni, in Ecclesia nostra Cathedrali: apud Altare Sanctae Crucis, in medio templi situm, ubi et defunctum Corpus nostrum positum erit, idque una tantum die, Sextae feriae Quartalis illius, celebrante tunc apud Altare ipsum Sacerdote nostro, Altaris illius possessore, singuli convenientes, Missam Defunctorum pro anima fundatoris Bursae decantent, atque hoc pium, et Christianum officium quotannis impleant. Actum et Datum Vilnae, in Curia nostra Episcopali, et domo solitae residentiae nostrae, feria secunda post Dominicam Conductus Paschae Anno à Nativitate Christi Millesimo Quingentesimo Septuagesimo nono. Praesentibus circa praesente

*rege JX. Rektoru, u którego w większym bezpieczeństwie z innemi dokumentami, na potomne czasach zachowywany będzie. Wszakże, ażeby sami uczniowie, tej uprzejmości naszej pamięć zachowali, chcemy, aby po zejściu naszym, w każdej ze czterech pór roku, w kościele naszym katedralnym, przy ołtarzu Krzyża Świętego we środku kościoła poświęconym, gdzie i zwłoki nasze złożone będą, w jedynym tylko dniu, w piątek kwartałowego, celebrował Kapelan nasz, do którego pomieniony ołtarz należy i wszyscy mszę żałobną za duszę założyciela Bursy odśpiewali i pobożny ten chrześcijański obowiązek corocznie wypełniali. Działo się i dano w Wilnie w pałacu naszym Biskupim i domie zwyczajnej rezydencji naszej, w poniedziałek*

<p>missa Reverendis, Venerabilibus, generosis, atque Nobilibus Dominis Joanne Jarczewski Decano, Simone a Brzezini Cantore, Laurentio Wolski, Thoma Makowiecki Praelatis, et Canonicis Eccl-ae nostrae Cathedr. Vilnen., Patre Jacobo Wargronicio, Rectore Collegii Societatis JESU Viln., Petro Skarga Concionatore, Nicolao Sedkowski templi Praefecto, Augustino Rotundo Mieski, Juris utriusque Doctore Secretario Regio, Capitaneo in Stokliszki, Civitatis Regiae Vilnen. Advocato, Joanne Podoski Advocato Civium nostrorum Vilnen., Factore in Illumineno Mathaeo Wolski Coquinae nostrae Magistro, et aliis dominis amicis, et familiaribus nostris. Valerianus Episcopus Vilnen. manu propria.</p>	<p><i>po Niedzieli Przewodnej, Roku od Narodzenia Chrystusa Pana, Tysiącznego pięćsetnego siedmdziesiątego dziewiętego. W obecności Wielbnych Urodzonych i Wielmożnych Panów Jana Jarczewskiego Dziekana, Symona z Brzeziny Kantora, Wawrzyńca Wolskiego, Tomasza Makowieckiego Pratatów i Kanoników kościoła naszego Katedralnego Wileńskiego, Ojca Jakóba Wargranickiego Rektora Kollegium Towarzystwa Jezusowego, Piotra Skargi Kaznodziei, Mikołaja Sedkowskiego Prefekta kościoła, Augustyna Rotunda Mieskiego, Praw Obojga Doktora, Sekretarza Królewskiego, Starosty Stokliskiego, miasta Królewskiego Wilna Adwokata, Jana Podoskiego Adwokata Obywatelów naszych Wileńskich, Kommissarza na</i></p>
--	--

*Iłumiennie, Macieja Woł-  
skiego Kuchmistrza nasze-  
go i innych przyjaciół i  
domowników naszych. Wa-  
leryan Biskup Wileński,  
ręką swą.*

---

PRYZWILEJ KRÓLA STEFANA BATOREGO,  
NA OWANTĘ, DOBRA W WIŁKOMIERSKIEM LEŻĄCE, PO  
ZDRAJCY HREHORYM OSTIKU, GABRYELOWI BEKIESZOWI  
NADANE. — ROKU 1581 DNIA 13 FEBRUARIU. W WAR-  
SZAWIE NA SEJMIE DATOWANY.

*(Kopija z autentyku z Archiwum Radziwiłłowskiego.)*

Stefan Bożju Miłostju Korol Pol-  
skij, Welikij Książ Litowski, Ru-  
skij, Pruskij, Żomojtskij, Mazowiec-  
kij, Inflantskij, Książa Siedmikhrod-  
skoje i inych.

Oznajmujem sim naszym Listom wsim pospolitie  
i koźdomu z osobna, komu to wiedati naležit, ninie-  
sznim i napotom buduczim, Iż majuczi jesmo na ba-  
czeniu wiernyje, pilnyje i nakładnyje zasłuhi, Spraw-

cy Wojsk Naszich Uhorskich Pana Khabryjelia Biekiesza Skornatu, kotoryje on pilnie i ustawicznie trwajuczi pri Majestacie Naszom Koroliewskom stierehuczi zdrowja, sławy i powahi naszoje, tak też wiezdie i w koźdoy potrebie i posłuzie naszoj i Reczipospolitoje Korunnoje i Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho, z niemałym kosztom i nakładom swoim i z nieilitowaniem zdrowja swojeho pri nas Panie swoim bawieczisie chutliwie, wiernie, a muźniesia zawźdy okazował, i okazowati nie pierestawajet — Jako i w toj nie dawno proszłoj wojnie protiwn Kniazia Moskowskoho, pod Połockom żywot i zdrowje swoje ważył, a s chuti swojeje i sierca prawoho rycerskoho s konia zsiedszi nieohljedajuczisie na żadnyje niebiespieczestwa stawilsia pod samoju stienoj Zamku Nieprijatielskoho ku dobywanju i szturmowanju do nieho, i druhim, kotoryje s nim w toj potrebie byli, chotieczki byt' na prikład, tak też i potom za wtorym ruszenjem i wytiahniem naszim protiwnko tomuż nieprijatieliu naszomu Kniaziu Moskowskomu pod Wielikimi Łukami, buduczki prełożon ot nas nad ludom rycerskim wojska naszojo Uhorskoho w dobywanju zamkow nieprijatielskich i wiezdie hdiekolwiek na posłuzie naszoj z rycerstwom naszim był obiernien, znacznyje dielnosti i posłuhi, z wiernoje i pilnoje chuti i uprejnosti swojeje ku nam Panu swojemu i rieczki pospolitoj okazował. — My takowuju jeho dielność' i muźstwo także chut' ku służbam naszim i Rieczipospolitoje haczaczi, widiełosie nam

za rzecz słusznuiu za przyczinuiu niekotorych panow rad naszych iemu za to łasku naszu pokazati i nahorodu takowych posłuh i spraw jeho rycerskich udiełati, a do wszieliakich dalszych posłuh naszych i riezicipospolitaje jeho podpomoczi i chutliwym na prikład wsim innym ludiem rycerskim ucziniti, z łaski naszoje hospodarskoje dali jeśmo w pierod mienowanomu Panu Khabryjelu Biekieszu i tym listom naszym dajem w otczizu na wiec znoś? Imienije Dwor Owan-tu z dworcami do niego nalieżaczimi Krysztofiszskim i Khiertiekiszskim — a osobliwie Dwor Hiermaniszki — i Dwor Hielminiskij — tamże niepodalieku Owan-ty z Sieły mienowitie Jekhźlie, Żebiczi — Spuli — Rukszany, Powiernita, Leżi — Trampy — Lieitczy, Kołbiniany, albo Kłobiniany, Kowali, osadnyje Żywilcy, Khirstiejtiszi nad ozierom Sołacziem, Khajewo, Klihindzy, Wortiulie, Drokhowdzy — Pilanczie, Khurtiniczie, Kierkowiczie, Kowali tiahłyje, i zo wsimi in-szimi Sieły osadnymi i putnymi, kotoryje tiepier sut albo piered tym ku tym Dworom i Dworcem nalieżali, w Powietie Wiłkomierskom licżaczije, kotoryje wsi Imienija wyszej mienowanyje po Hryhorju Ostiku niedawno proszłych czasow za wystupki jeho skaranom, wodlie prawa pospolitoho na Nas Hospodara pripali, i abysie służba riezicipospolitaje z nich nie zmienszywała, a wodłuh zwyczaju prawa napriedniejszoho ot Samoho Pana Boha postanowlenoho, tak i wszieliakich praw sprawiedliwych chriestianskich, jako ot wystupnoho i w sprawach złych doznałoho



i pierekonanoho dobrodiejstwa bywajut oddaliany — A tymiż zasie dobrodiejstwy hodnyje i pożytecznyje słuhi w kaźdoj Rieczipospolitoj dobrze postanowlenoj bywajut podpomahany i opatrowany — Szto iż własnie rukam i szafunku naszomu naliežit, tohdy to nam uczyniti wolno i pristojno było, i toje prawo naszo cale i zupełnie na pierieczonoho Pana Khabryjelia Biekiesza wliwajem — Majet Pan Khabriel Biekiesz sam diety potomki i wsi szczadki, nasliedki, powinowatyje i blizkije jelo obojelo, tak mużskoho jako i žienskoho rożaju, tyje pierieczonyje imienja Owantu i Dworcy do Owanty nalieżaczyje — Krysztofiszki i Khirtiejkiszki — i też Dwor Hielminickij — i Dwor Hermaniszskij zo wsimi sieły i nalieźnostiami, jakosia wyszej pomieniło dierżati, i ich na wsi potomnyje i wiecznyje czasy na siebie użiwati z dworami, z budowanjem dwornym, s paszniami, z miesteczkami, s kostieły i s podawanjem kostiełnym, z imienjami wsich Boiar tamosznich Szliachty i teź z Bojary i słuhami putnymi z sowsiakimi ludmi, tiahłymi i osadnymi, z ich powinnościami, z ziemliami pustymi, z lesy, z bory i s puszciami, z riekami, młynami, stawami, oziery i sienożatmi, wyhonami, zastienkami, z łowy zwierynnymi, rybnyymi i ptaszynymi, z bobrowymi hony, z dańmi miedowymi i hroszowynni, z diakły wsiakimi, s korczmami, s kapszcziznami, s požitkami s torhow prichodiaczimi i so wsiemi inymi, iakimkolwiek imieniem nazwanymi požitkami i dochody, żadnych zhoła niewyjmujućzi, ani na nas Hospodara i ni na koho inoho tam niczoho

niezostawiuć tak, iakosie tyie imienja, wyszci mienowanyie, zdawna i tiepier w hranicach, požitkach i obychodiech swoich maiut, i iako po smierti Hrihorja Ostika, czerez Pisara skarbu naszoho Woitiecha Sławienckoho, mienowitie i dostatoicznie wsi tyie imienja, naleźnosti i požitki, do nich naleźaczyie, sut opisany i rieiestra ieho s pieczatiu i s podpisom ruki własnoie Sławienckoho do skarbu Naszoho sut odnany, a My priepis s tych rieiestrow s pieczatju tohoż Pisara skarbu naszoho Woitiecha Sławienckoho Panu Biekieszu dali, na kotorych rieiestrach szto kolwiek iest mienowitie opisano, Boiar i słuł putnych, mieszczan i liudiei tiahłyeh i wołostnych otczyznych, tyie wsi z dietmi i s potomkami swoimi za własnych otciczow Pana Khabrielia Biekiesza maiut byti rozumiany i zo wsimi innymi naleźnostiami i pripadłostiami, kotoryiekolwiek ku tym imienjam naleźali z starodawna, chotiaby czoho i w tych rieiestrach czeries Woitiecha Sławienckoho sprawowanych nie było dołożono albo opisano. I wolien budiet prierieczonyi Pan Khabriel Biekiesz i po niem oboieho rożaiu dicti i wsi potomki ieho, iakosie wyszej wyraziło, w tych wsich mienowanych i jemu ot Nas danych Imienjach, wsiakich požitkow, kotoryie tiepier tam sut i na potom za dowstipom i wynaliezkom byti i pokazatisia mohut, na siebie uźiwati i ich bolszie primnożati i rozszirati, kostieły i szkoły ku rozszirienju nauk i tały Bożieie, hdieby toho potrebu byti rozumieł, budowati. Miesta, torhi w nich fundowati, i sieła

znowu osaziwati, koreczmy w miastach i pri hostincach na miestcach pristoinych w khruntach prierieczonych Imieniej budowati, stawy, młyny stawiti, wszieliakiie, iakimkolwiek Imieniem nazwanyie požitki, sobie tam mnożiti i rozszirati — I tiež wolien budiet on sam i po niem wsi potomkowie Jeho, czast, ktoruiiu ot tych Imieniei, wyszei mienowanych albo i wsi obułom, koli i komu chotieczi, odati, prodati, darowati, zamieniti, zapisati, i, iak chotieczi, oboroczati, i iako włastnoiu otcziznoiu swojeju, tym wsim szafowati, wiecznymi czasy — A s toho Nam Hospodarar i potomkom Naszim, on sam i potomkowie Jeho, służbu ziemskuiiu, woienniu, tak iako inszaia Szlachta Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho służat, służiti powinien budiet w tot czas, khdyby pospolitoie ruszenje było — I inszaia tiež Szlachta Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho na wojnu iechała — I na to iesmo dali pomienienomu Panu Khabryieliu Biekieszu Skornatu sies nasz List s podpisaniem ruki naszoie Hospodarskoie, do ktoroho, na twierdost' pieczat' Naszu prywiesiti, iesmo roskazali. — Pisan i dan u Warszawie na Soimie wielikom walnom — Lieta ot Narożenia Isus Christowa Syna Bożieho Tysieczu Piatsot Ośmdiesiat Pierwoho, Miesieca Fiewralia trietiehonadcat dnia.

(podpisano)

STEPHANUS Rex.

(Pieczęć wisząca)

Jan Hliebowicz na Dubrownie  
Kasztielian Mienskiij  
Podskarbij Ziemskiij i Pisar.

---

ZAŁOŻENIE SEMINARIUM BISKUPIEGO Z DÓBR STO-  
ŁOWYCH BISKUPICH, WOŹGIELISZKI ZWANYCH.

R o k 1 5 8 2.

(*Archiwum Kapitulne*)

In Christi nomine Amen. *W Imię Chrystusa Pana*  
Ad perpetuam rei memo- *Naszego Amen Na wł- cz-*  
riam. Statuit Sacrosancta, et *nrzeczy pamięć. Postano-*  
AECumenica Tridentina Sy- *wił święty powszechny Sy-*  
nodus, ad retinendum DEI *nod Trydentski, że ku utrzy-*  
cultum, et ad tuendam, pro- *maniu czci Boga Wszech-*  
pagandamque religionem Ca- *mocnego, ku zachowaniu i*  
tholicam, nihil fieri posse *rozszerzeniu wiary S. Ka-*  
praestantius, quàm ut in sin- *tolickiej, nic nie może bar-*  
gulis Christiani Orbis Dioe- *dziej usługiwać, jak aby w*  
cesibus, perpetuum institue- *każdej dycezyi chrześciań-*  
retur Seminarium; unde a- *skiego świata, Seminaryum*  
dolescentes, à teneris annis, *nieustające założone było,*  
ad pietatem informati, opti- *zkądby młodź, od lat mło-*  
misque artibus imbuti, ad *docianych, w pobożności*  
Ecclesiastica munera obeun- *i wszelakich umiejętno-*  
da prodirent. Itaque Nos Ge- *ściach ćwiczona, do sprawo-*  
orgius Radziwił, DEI gratia *wania obowiązków kościel-*  
Episcopus Vilnen., Dux Oli- *nych zdatną wychodziła.*  
cae et Nieswiezii, Cum vi- *My przeto Jerzy Radziwił,*

dissemus, quanto cum fructu, *z Bożej łaski Biskup Wi-*  
tum in Urbe Roma, aliarum *leński, Xiążę na Ołyce i*  
Urbium Magistra, tum aliis *Nieświżu, gdyśmy baczyli*  
etiam in locis instituta, fun- *z jakim pożytkiem, tak w*  
dataque essent, Seminaria *mieście Rzymie, innych*  
Clericorum, decrevimus, in *miast mistrzyni, w innych*  
hac Dioecesi nostra Vilnen., *oraz miejscach, zaprowa-*  
in qua magnam esse Sacer- *dzone i założone były Se-*  
dotum et aliorum operario- *minarya dla kleryków, po-*  
rum, in vinea Domini ino- *stanowiliśmy w tej Dye-*  
pnam perspeximus, iustitue- *cezyi naszej Wileńskiej,*  
re, fundareque Collegium, in *w której widzieliśmy wiel-*  
quo certus adolescentium Li- *ki niedostatek kapłanów i*  
tuanorum et Ruthenorum *innych robotników w win-*  
numerus alatur, et religio- *nicy Pańskiej, zaprowa-*  
sè educetur. Quoniam au- *dzic i założyć Kollegium, w*  
tem intelligimus muneri no- *któremby pewna młodzień-*  
stro Pastoralis illud esse one- *ców Litewskich i Ruskich*  
ris iniunctum, ut ex fructi- *liczba była utrzymywana*  
bus integris mensae nostrae *i pobożnie wychowywana.*  
Episcopalis, et Capituli, et *Ponieważ zaś nam wiado-*  
quarumcunque dignitatum, *mo, że na nasz urząd pa-*  
personatum, praebendarum, *sterski włożon jest ten obo-*  
portionum Abbatiarum, et *wiązek, abyśmy z przycho-*  
aliorum quorumcunque be- *dów całkowitych stołu na-*  
neficiarum, in Dioecesi no- *szego biskupiego, i kapituły*  
stra existentium, partem a *i wszelkich godności, per-*  
liquam vel portionem detra- *sonatów, prebend, częstek*  
hamus, et eam portionem, sic *opactw i wszelkich innych*

detractam, Collegio supra-  
 scripto applicemus, et incor-  
 poremus; quamvis propter  
 temporum praesentium ca-  
 lamitatem, assiduaque belli  
 adversus Moschum detri-  
 menta, oneribus novis nos  
 augere non debemus, qui sup-  
 peditare sumptus, statui no-  
 stro convenientes, vix pos-  
 sumus, tamèn sperantes non  
 esse abbreviatam manum  
 Domini, qui non derelinquit  
 opera bona; in ipsius Domi-  
 ni DEI nomine instituimus,  
 et fundamus, Collegium Cle-  
 ricorum nostrorum, et pro  
 fundatione, ac dotatione, ap-  
 plicamus illi praedium no-  
 strum patrimoniale, situm in  
 Districtu Vilmensi, Wozgie-  
 liszki nuncupatum. Quod  
 quidem praedium cum ho-  
 minibus, villis, agris, pratis,  
 pascuis, mellificiis, sylvis, ne-  
 moribus, mericis, gays, sa-  
 reptis, montibus, et vallibus,  
 arboribus, aquis, fluminibus,  
 staguis, lacubus, rivis, tor-

*beneficyów w dyecezyi na-  
 szej będących, częśćkę ja-  
 kąś odjęli i tę częśćkę tak  
 odjętą, do Kollegium rze-  
 czonego przyłączyli i wcie-  
 lili, lubo dla nieszcześliwo-  
 ści obecnych, i ustawnych  
 z wojny na Moskwę szkód,  
 ciężary większe podejmo-  
 wać winni nie jesteśmy, po-  
 dotać za ledwo mogąc wy-  
 datkóm stanowi naszemu  
 przywoitym, mając jednak  
 nadzieję, że nieukróci się rę-  
 ka Pańska, która nie opusz-  
 cza uczynków dobrych, w  
 Imię Boga Wszchemogą-  
 cego, stanowimy i zakłada-  
 my Kollegium kleryków na-  
 szych i dla założenia i upo-  
 sażenia jego, przyczytamy  
 doń folwark ojczysty, w po-  
 wiecie Wileńskim położo-  
 ny, Wozgieliszki zwany,  
 który to folwark z ludźmi,  
 wsiami, pólmi, łąkami, pa-  
 stwiskami, pszczelnikami,  
 lasami, gajami, góra-  
 mi i dolinami, drzewa-*



rentibus, et aquarum decur- sibus, molendinis, et ipso- rum emolumentis, censibus, proventibus, obventionibus, papulationibus equorum, ve- nationibus omnium ferarum, aucupationibus, tributis et piscaturis, nec non cum o- mnibus suis juribus, perti- nentiis, et adiacentiis uni- versis, prout nos ipsi tenui- mus, et hactenus tenemus, et prout in Inventario manu nostra subscripto, et obsigna- to comprehenduntur, sponte, deliberato consilio, et ex cer- ta nostra scientia donamus, donatione irrevocabili, con- cedimus et damus in perpe- tuum, ad habendum, tenen- dum, et pacificè possiden- dum, praefato Collegio Cle- ricorum, in illud, ac in uni- versos et singulos, per tempo- ra existentes Clericos, trans- ferentes plenam potestatem, et Jus dominii, omnesque actiones nostras, super ipso praedio nobis competentes,	mi, wodami, rzekami, sta- wami, jeziorami, strumie- niami, potokami, i biegu- mi wód, młynami i ich po- żytkami, czynszami, docho- dami stałemi i przypadko- wemi, paszami końskimi, łowami dzikiego zwierza i ptastwa, poborami i rybo- łostwem, zgola ze wszyst- kiemi prawami, przynale- żnościami i przyległoscia- mi wszelkiemi, tak jak my sami dźierżyliśmy i dotąd dźierżymy, i jak w inwen- tarzu ręką naszą podpisa- nym i opieczętowanym za- wiera się, dobrowolnie, z rozmysłem i za zupełną wiadomością naszą, daru- jemy, darem nieodzownym, ustępujemy i dajemy na wieczne czasy do mienia, dźierżenia, i spokojnego po- siadania rzeczonemu Kol- legium kleryków, na niego i na wszystkich w ogólnosci i w szczególności będących w czasie kleryków, przeno-
--	--

nobisque aut haeredibus vel successoribus nostris, nihil in ipso praedio Juris relinquentes, aut reservantes. Hor- tamur autem in Domino fra- tres nostros charissimos, Ec- clesiae Vilnen. Praelatos, et Canonicos, caeterosque in Dioecesi nostra beneficia, qualiacunque obtinentes, ut suam quilibet portionem, praefato Collegio liberaliter promptęque eroget, atque at- tribuat. Quod pro sollicitu- dine officii nostri sumus cu- raturi, daturique operam, ut cum ex portionibus supra memoratis, et ex Christi fi- delium largitionibus, atque eleemosynis, tum etiam ex aliquibus beneficiis, à Sere- nissimi Regis, Domini nostri Stefani benignitate inpetran- dis, iusta dos et fundatio con- stituatur. Cuius quidem Col- legii DEI beneficio, per nos fundati, et dotati administra- tionem, gubernationem, et regimen, sic uti sacri Tri-  
 sząc zupełną moc i prawo władania, wszystkie oraz czynności nasze, względnie tego folwarku nam z pra- wa przypadające, sobie i następcom naszym żudne- go prawa do folwarku tego nie zostawując. Upomina- my zaś w Panu, bracią na- szę kochaną, Pralatów i Kanoników kościoła wileń- skiego i wszystkich w dye- cezyi naszej beneficyna ja- kiegokolwiek bądź otrzymują- cych, aby każdy swoją część rzeczonemu Kollegium o- chotnie i z gotowością od- dał i przyłączył. Wedle pieczołowitości zaś urzędu naszego, będziemy czuwać i mieć staranie, ażeby tak z cząstek wyżej napomknio- nych, i z hojności wiernych Chrystusowych, także z jał- mużn i z niektórych bene- ficcyów, wyjednać się ma- jących od szcudroblivości Najjaśniejszego Króla Pa- rna naszego Stefana, słusz-

dentini Concilii decreto, at-  
 que sententia nobis esse com-  
 missum cognoscimus, et prae-  
 scriptam administrationis ra-  
 tionem, servare, ad unguem  
 intendimus, ita onus hoc to-  
 tum, successoribus nostris  
 per tempora existentibus, et  
 Praelatis, Canonicis, totique  
 Capitulo Ecclesiae nostrae  
 diligenter commendamus, il-  
 losque obsecramus per vi-  
 scera misericordiae JESU  
 Christi, ut huic maximè ope-  
 ri egregio studeant, fave-  
 ant, et auxilientur, et non  
 solum parta, et acquisita, tu-  
 eantur, sed etiam addant ali-  
 quid ad cumulum, ut maior  
 in dies numerus alatur Cle-  
 ricorum, et Sacerdotes in  
 hac Dioecesi nostra excre-  
 scant, ad laudem et gloriam  
 Omnipotentis DEI, et ad Ca-  
 tholicae Romanae fidei cul-  
 tum, et augmentum perpe-  
 tuum. Quoniam autem hanc  
 Seminarii erectionem, insti-  
 tutionemque perpetuo fir-

*ne uposażenie i zakład był  
 postanowiony. Kollegium  
 tego z łaski Boga Najwyż-  
 szego od nas założonego i  
 uposażonego, zarząd, ster  
 i sprawowanie, jak z de-  
 kretu i postanowienia S.  
 Konsylium Trydentskiego  
 wiemy, nam jest poruczo-  
 ne, i dla tego, tryb cały za-  
 rządu tego zachowywać  
 najściślej zamierzylismy;  
 tak znowu ciężar ten na-  
 stępcóm naszym w czasie  
 przypaść mającym, Prata-  
 tóm, Kanonikóm, i całej  
 Kapitulie kościoła naszego  
 pilnie zalecamy, zaklina-  
 jąc ich na wnętrznosci mi-  
 łosierdzia Jezusa Chrystu-  
 sa, aby usilnie nad sprawą  
 tą zaczę czuwali, sprzyja-  
 li jej i pomagali i nie tylko  
 tego co jest postrzegali, ale  
 teź przydali cokolwiek do  
 miary, aby dzień w dzień  
 większa liczba k'leryków u-  
 trzymywana bydz mogła i  
 kapłani w tej dyecezyi na-*

mam, ratamque esse cupimus, à Serenissimo et Catholicissimo Principe Rege nostro Stephano, nunc feliciter regnante, suppliciter petimus, ut in illius patrocinium, et protectionem, Seminarium ipsum Vilnen., recipere dignetur, et successores nostros hortamur, rogamusque ut in omnibus Seminarii necessitatibus, ad ipsius Regiam Maiestatem, et ad alios successores Regis confugiant, nihilque sine illorum assensu deliberent, quod ad Seminarii, et ad ipsius honorum administrationem pertineat, in quo illorum conscientias districtè oneramus. Institutionem autem Clericorum, et Collegii moderationem, committimus Reverendo Patri Rectori, et toti Collegio Societatis JESU Vilnen., ipsosque vehementer rogamus, ut cum bona venia Adm. R. P. Praepositi Generalis (ad quem ea de re

*szej mnożyli się, na chwałę i cześć Wszechmogącego Boga i Rzymskiej katolickiej wiary postęp i wzrost ciągnęły. Ponieważ zaś to ustanowienie nazawsze stać i nieporuszone mieć chcemy u Najjaśniejszego Prawiernego Monarchy naszego Króla Stefana teraz szczęśliwie panującego, pokornie prosimy aby w opiekę swoją i obronę Seminarium samo Wileń. przyjmując raczył, następców oraz naszych wzywamy i prosimy, aby we wszystkich potrzebach jego do Jego Królewskiej Mości i dalszych następców jego udawali się, nic bez ich zgody nie stanowili coby do Seminarium samego i zarządu jego dóbr należało, w czém sumienie ich ściśle obowiązujemy. Naukę zaś kleryków i kierunek Kollegium poruczamy JX. Rektorowi i całemu Kollegium Towarzy-*

litteras nostras misimus, neque dubitamus, quin in eonobis gratificetur) Seminarii huius nostri, curam suscipiant, plenam autem facultatem illis damus, tam in Oeconomia, quam in universa administratione, illosque perpetuos Seminarii nostri gubernatores, administratores, ac Rectores facimus, et constituimus, illorumque diligentiae, industriae, et charitati universum Seminarium, singulosque in eo existentes Clericos, commendamus. Datum et actum Vindobonae, in Palatio nostro solitariae residentiae, die undecimo Januarii. Anno Domini Mille-simo Quingentesimo Octuagesimo secundo. Decimo Pontificatus S. mi D. N. Gregorii tredecimi. Praesentibus Reverendissimo D. Cypriano Episcopo Methonen., Suffraganeo nostro, Venerabilibus et Reverendissimis D. D. Joanne Jarczewski, Decano, Be-

*stwa Jezusowego i usilnie ich prosimy aby za pozwoleniem W. O. Generała, (do którego o tem pisaliśmy i nie wątpimy, że nam to uczyni) pieczę nad Seminarium tem naszym przyjęli, dajemy oraz im moc zupełną tak co do sprawowania ekonomicznego jak całkowitego zawiadowania, ich razem nazawsze rządzcami, zawiadowcami i sprawcami Seminarium tego czynimy i postanawiamy i staraniu ich, pilności i affektowi całe Seminarium i każdego w szczególności kleryka polecamy. Dano i działo się w Wilnie w pałacu zwykłej naszej rezydencyi, dnia jedenastego Stycznia, Roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego ośmdziesiątego drugiego, dziesiątego Papiestwa Cjca S. Grzegorza XIII, w obec P. zewieleb. Cypriana Biskupa Methoneńskiego*

nedicto Woina Custode, Si-  
gone Brzezio Cantore, Lau-  
rentio Wolski, Thoma Ma-  
kowiecki, Nicolao Koryzna,  
Stanislao Gorecki, et Mar-  
cello Suchodolski, Canonicis  
Ecclesiae nostrae, nec non  
eximio Juris utriusque Do-  
ctore, Domino Augustino Ro-  
tundo Mielecki, S. R. M. Se-  
cretario R. M., Capitaneo Sto-  
klicen., Advocato Vilnen., et  
Generoso ac nobili viro Do-  
mino Alberto Przetocki, Ar-  
cis Vilnen. Procuratore, tes-  
tibus ad praemissa rogatis  
et vocatis. Petimus etiam  
ab eisdem Domino S<sup>cz</sup>t Ad-  
vocato, et Domino Alberto  
Przetocki, ut huic privilegio  
nostro sua sigilla apponerent.  
Georgius Radziwił Episco-  
pus Vilnen. Dux Olicae ma-  
nu propria.

*Sufragana naszego,  
WWW Jana Jarczewskie-  
go Dziekana, Benedykta  
Wojny Kustosza, Symona  
Brzeziusza Kantora, Wa-  
wryńca Wolskiego, Toma-  
sza Makowieckiego, Miko-  
łaja Koryzny, Stanisława  
Goreckiego i Marcellego  
Suchodolskiego, Kanoników  
kościół naszego i uczonego  
Doktora obojga praw, P.  
Augustyna Rotundusa Mie-  
leckiego J. K. M. Sekreta-  
rza, Starosty Stokliskiego,  
Adwokata Wileń. i Urodz.  
P. Wojciecha Przetockie-  
go rządzący zamku Wileń.  
świadków do tego co się wy-  
żej rzekło uproszonych i  
wezwanym. Uprosilimy  
także u tychże PP. Sekre-  
tarza i Wojciecha Prze-  
tockiego aby do tego przy-  
wileju naszego pieczęcie  
swoje przyłożyli. Jerzy Ra-  
dziwił Biskup Wileński,  
Xiąże na Ołyce, ręką swą.*



UWOLNIENIE OD CECHÓW MIEJSKICH WILEŃSKICH ROZKAZEM KRÓLA STEFANA MIE-SZKAŃCÓM BISKUPSTWA WILEŃ. SŁUŻĄCE.

R o k I 5 8 4.

(Z *Archiwum Kapituły Wileńskiej.*)

Stephanus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque etc. Princeps Transylvanie. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis, et singulis. Vocatum, fuisse ad nos, et iudicium nostrum, literis citationis nostrae, factum Stefanum Genser Aurificem, de persona ipsius tanquam impossessionatum, et de omnibus bonis mobilibus, si quae habuerit, ad instantiam famatorum Seniorum, totiusque Contubernii Aurifabrorum Civitatis nos-	<i>Stefan z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Inflantskie i t. d. Xiążę Siedmiogrodzkie. Wszem w obec i każdymu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, oznajmujemy niniejszym listem naszym. Powołano przed nas i przed sąd nasz pozwem naszym sławetnego Stefana Genser złotnika, o osobę jego jako nieosiadłego, i o wszelki majątek jego ruchomy, jeśliby jaki posiadał, z instancyi sławetnych starszych i całego cechu złotniczego miasta nasze-</i>
---	--

<p>trae Vilnen., pro eo quod ipse contraveniendo privilegio Serenissimi Alexandri Regis Poloniae, atque Magni Ducis Lituaniae, praedecessoris nostri, praefatis Senioribus, atque Contubernio Aurifabrorum Civitatis nostrae Vilnen., concesso, et à nobis confirmato, nec metuens poenam eodem privilegio contrà vagos artifices artem Aurifabrinam absque iure Civili et Contubernio Aurificum Vilnen., exercens, expressam, atque constitutam, ausus esset temerè contra praescriptum praefati privilegii, sine iure Civili, et obedientia Contubernii Aurificum, atque sine ordine, inter Aurifices huius artis aurifabrinac, ex praescripto praedicti privilegii observari solito, artem ipsam aurifabrinam, non suscepto cum actoribus contubernio, exercere, laboresque suos pro libitu suo, sine omni</p>	<p><i>go Wileń. za to, że on wbrew przywilejowi N. Alexandra Króla Polskiego, Wielkiego Xięcia Litewskiego, poprzednika naszego, pomienionej starszyźnie i cechowi złotniczemu miasta naszego Wileń. nadanego i od nas zatwierdzonego i nie lękając się kary tymże przywilejem na błąkających się rzemieślników, sztukę złotniczą bez prawa obywatelskiego i cechu złotniczego Wileń. sprawujących, odważył się przeciw ustawie rzeczzonego przywileju, bez prawa obywatelskiego i posłuszeństwa cechowi złotniczemu, i bez zachowania zwyczajnego porządku, między rzemieślnikami złotniczymi, wedle przepisu rzeczzonego przywileju zachowywane- go, sztukę złotniczą nie z cechowymi razem sprawować i roboty swoje wedle upodobania, bez wszelkie-</i></p>
---	--

ordine, et animadversione  
 elaboratos, in usum omnium  
 hominum, quicunque volue-  
 rint elaborare, ac divendere,  
 faciens ea omnia in contem-  
 ptum privilegiorum, Contu-  
 bernio praefato concesso-  
 rum, uti ea omnia in literis  
 citationis nostrae clarius sunt  
 descripta. In terminoque ho-  
 dierno Relationum nostra-  
 rum propriarum, ex ipsa ci-  
 tatione proveniente, et huc-  
 usque continuato, partibus  
 ipsis per se, et plenipotentes  
 suos legitimos coram nobis  
 comparentibus, et eum ter-  
 minum legitime attentatibus,  
 atque controversias suas re-  
 petentibus. Actorea quidem  
 parte, per Nicolaum Ungar-  
 rum, Philipum Glazer, et Ma-  
 thiam Porempski internun-  
 tios, et Famatum Albertum  
 Skwierniewita plenipoten-  
 tes suos, praefatum Conven-  
 tum ad poenas in privilegio  
 suo descriptas, succumbere,  
 iusque Civile, et Contuber-

*go porządku i względu wy-  
 rabiane, do użycia ludzi  
 wszelkich wyrabiać i wy-  
 przedawać na wzgardę  
 przywilejów cechowi rze-  
 czonemu nadanych, jako to  
 wszystko w pozwie naszym  
 jaśniej jest opisane. W ter-  
 minie dzisiejszym relacji  
 naszych własnych, z same-  
 go pozwu wynikającym i  
 do dziś dnia przeciągnię-  
 nym, gdy strony oblicznie  
 i przez prawnych pełno-  
 mocników swoich przed na-  
 mi stanęły i terminu tego  
 prawnie dopilnowały, oraz  
 spory swoje wyprowadziły,  
 a mianowicie gdy ze stro-  
 ny żałującej przez Miko-  
 łaja Ungara, Filipa Gla-  
 zera i Macieja Poremp-  
 skiego pośredników i sta-  
 wetnego W ojciecha Skwier-  
 niewitę pełnomocników swo-  
 ich mieniono, że wyżej rze-  
 czony obciążony karom  
 w przywileju opisanym ule-  
 ga, i prawo obywatelskie i*

nium Aurifabrorum susci-  
pere, ac obedientiam prae-  
to Contubernio teneri dedu-  
cente. Convento verò forum  
declinante, atque subditum  
et Civem Episcopalem Vil-  
nensem se esse allegante, et  
illic tanquam ad forum com-  
petens se remitti affectante,  
Nobilique Andrea Wodzin-  
ski famulo, et plenipoten-  
te Illustris et Reverendissi-  
mi Domini Georgii, divina  
miseratione Sanctae Roma-  
nae Ecclesiae Presbyteris,  
Cardinalis Radzivilij, et E-  
piscopatus Vilnen. perpetui  
Administratoris, Ducis in O-  
lika et Nieswież, et in Livo-  
nia nostri Locum tenentis.  
privilegia Serenissimi prae-  
decessoris nostri, piae memo-  
riae Wladislai Regis produ-  
cente, nec non partem Civi-  
tatis, iurisdictionis Episco-  
palis, ab omni obedientia, et  
iure Civili saeculari exem-  
ptam esse, iusque suum et  
Magistratum habere allegan-

*cechu złotniczego przyjąć  
oraz postuszeństwo rzeczo-  
nemu cechowi zachowywać  
powinien. Obżalowany zas  
gdy niewłaściwość sądu  
mieniąc, twierdził: że pod-  
danym jest i mieszkańcem  
Biskupstwa Wileńskiego,  
że tam jako do sądu wła-  
ściwego odesłany byćdź po-  
winien, a Urodzony An-  
drzej Wodziński słuźebnik  
i pełnomocnik Wicimożne-  
go Pana Jerzego ze zmi-  
łowania boskiego kapłana  
Kardynała S. Kościoła  
Rzymskiego Radziwiłła, i  
Biskupa Wileńskiego, Xią-  
żęcia na Ołyce i Nieswi-  
żu, naszego w Inflanciech  
Namiestnika, okazał przy-  
wileje N. Poprzednika na-  
szego ś. p. Władysława  
Króla, i twierdził że część  
miasta, juryzdyki Bisku-  
piej, od wszelkiego postu-  
szeństwa i prawa świeckie-  
go miejskiego jest wyjęta  
i prawa swoje i urząd oso-*

te; ac etiam Constitutionem bny posiada, nadto jes-  
 in Conventu generali Biel-  
 scensi, in Anno Millesimo  
 Quingentesimo Sexagesimo  
 quarto factam, exhibente,  
 qua mediante iura et privi-  
 legia, omnesque libertates,  
 Ecclesiis Romanae religionis,  
 antiquitus concessa, appro-  
 bata esse docuit circaque  
 privilegia se conservari pe-  
 tiit. Nos cum Consiliariis no-  
 stris, lateri nostro tunc assi-  
 dentibus, audita beneque e-  
 xaminata partium controver-  
 sia, visis quoque privilegiis,  
 partibus ab utrisque produ-  
 ctis, privilegia Ecclesiae Ca-  
 thedrali Vilnen., et Episco-  
 po pro tempore existente,  
 per praedecessorem nostrum  
 piae memoriae Wladislaum  
 Regem, data et concessa, ac  
 praedictam Constitutionem  
 Conventus Bielscen. in suo  
 robore conservamus, ipsum-  
 que Conventum Stephanum  
 Genser Aurifabrum, et alios  
 iurisdictioni Episcopali Vil-

*postanowienie na zjeździe  
 jeneralnym Bielskim uczy-  
 nione Roku tysięcznego  
 pięćsetnego sześćdziesiąte-  
 go czwartego, przez które  
 wyjaśnił, że prawa i przy-  
 wileje oraz wszystkie wol-  
 ności kościołom rzymskie-  
 go wyznania, zdawna na-  
 dane zatwierdzone zostały,  
 i prosił aby od nich nie od-  
 stępować. My z Radą na-  
 szą przy boku naszym bę-  
 dącą, wysłuchawszy i na-  
 leżycie roztrząsnąwszy spo-  
 ry stron obu, zobaczywszy  
 także przywileje od obu  
 okazane, przywileje Kościo-  
 łowi Katedralnemu Wi-  
 leńskiemu i Biskupowi słu-  
 żące, przez poprzednika  
 naszego ś. p. Władysława  
 Króla dane i pozwolone,  
 oraz rzeczzone postanowie-  
 nie Zjazdu Bielskiego; w  
 swojej mocy i sile zach-  
 owujemy, samego obżatowa-  
 nego Stefana Gensera zło-*

<p>nensi subiectos, à quavis iurisdictione saeculari, ac Contuberniis Civitatis nostrae Vilnen., liberos esse pronuntia- vimus, perpetuis temporibus hoc nostro decreto mediante. In cuius rei fidem sigillum nostrum praesentibus est subinpressum. Actum Grodnae feria sexta ante festam Pentecostes proxima, Anno Domini Millesimo Quingentesimo octogesimo quarto. Regni nostri anno Nono. Stephanus Rex.</p>	<p>tnika i innych do sądu biskupiego Wileń. należących, od wszelkiego sądu świeckiego i cechów miasta naszego Wileń. wolnymi uznaliśmy na wieczne czasy na mocy tego wyroku naszego. Na wiarę czego, pieczęć naszą u niniejszego listu została zawieszona. Działo się w Grodnie w Piątek przed świętem Wielkonocy. Roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego ośmdziesiątego czwartego, panowania naszego roku dziewiątego. STEFAN Król.</p>
---	--

**SPISEK WSZYSTKICH UTRAT NA MONECIE  
LITEWSKIEJ, ODMIENIAJĄC JĄ NA POLSKIE  
PIENIĄDZE w Roku 1570.**

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

Naprzód na 381 Taler, co po 30 groszy w Polsce płaci, które Pan Maciej Kawiecznijski przysłał pro 1 Junii do Warszawy, płacąc je w Litwie za rozkaza-



niem JM. po Litewskich groszy 25. Na tych utraty fl. 15 groszy 26 et Alg. 2. Erzmiez. tenże posłał dukatow 36 po Polskich groszy 55. Na tych utraty fl. 1. groszy 6.

Markowi Żydowi Lichwy od pułtrzeciu stu złł: za 6 Niedziel, to iest: a Die 17 Majj ad diem 28 Junii fl: 15. Oddano mi było od Pana Piekarskiego złotych czerwonych 96, które za zastawem na srebro ku potrzebie JM. od żyda w Brześciu brał po Polskich groszy 56. na nich w Łukowie utraty przez L. Mogilnickiego fl: 5. gr: 7.

Przy tym tamże w Łukowie P. Mogilnicki, skupując potrzeby na JM, na Monecie Litewskiej utracił fl: 2. Żydowi w Brześciu Lichwy od ośmiu set złł: pożyczonych na srebro przez Pana Piekarskiego zostawione ku potrzebie J. M. za dwie niedziele, to iest: a die 23 Augusti ad diem 6 7bris ode sta y 80 kop od kaźdey kopy po gr: 5. czyni złł: 7. gr. 15. Przy tym ode sta y 40 kop od kopy po gr: 6. czyni fl: 7.

Turczyn odmieniając Monetę Litewską na Polską w Łukowie, na 20 kop Litewskiej, nadał fl: 2. groszy 20. Słupski w Brześciu dał Lichwy od Filipkow groszy Litt. 38. Przez Pana Turczyina posłałem do Wilna Filipkow 80, którem do skarbu przymował za rozkazaniem JM. po fl: 1. wydał ie na potrzeby J. M. Litt. groszy 16. utraty na nich fl: 26. gr: 20.

SUMMA w tym roku 1570. utraty na Monecie

y z płaceniem Lichwy Polskich fl. 84. gr: 2I. groszy Litt. 6.

I N A N N O I 5 7 I

Naprzód przyjąłem do skarbu za rozkazaniem J. M. Filipków 66. po złotemu, wydane po 20 groszy Polskich, utrata na nich fl: 22.

W Brześciu od 17 kop Litt. pożyczonych, Lichwy za dwie Niedziele gr. Litt: 16.

J. K. M. Jadąc do Solca na wesele Pana Podczaszego Litt. w Lublinie będąc, utraciłem na Monecie Litt: fl: 7. groszy 4. d. Litt: 2.

W Lublinie od sta zł: Lichwy Tal: 3. czyni fl: 3. zł: 9.

Die 19 Maji w Warszawie na złotych 50. naddałem fl: 3. groszy II. d. Litt: 2.

D. 4 Junji w Warszawie na zł: 55. naddałem f: 3. g: 20.

Die 6 Junii w Warszawie na 113 złł: naddałem fl: 8.

Die 7 Junii w Warszawie na 39 złł. naddałem fl: 3.

Die II Junii w Warszawie na 300 zł: naddałem fl: 15.

Die 12 na 10 złotych naddałem gr: 12 d. 9.

Die 13 Junii na 100 złł: naddałem fl: 7.

Die 18 Junii na 100 złł: naddałem fl: 8.

Die 20 Junii na 100 złł: naddałem fl: 8. gr: 6.

Die 27 Junii na złł: 10 gr: 25.

Die 2 Julii na 23 złł: naddałem fl. 2. gr. 9.

Die 17 Julii na 50 złł: naddałem fl: 4. gr. 5.

Die 20 Julii na 120 złł: naddałem fl: 12 gr: 3.

Die 23 Julii na 100 złł: naddałem fl: 8. gr: 10.

Die 26 Julii na złotych 12 naddałem fl: 1. gr. 6.

Przytym na złotych 20 naddałem fl: 2. Utraty Pol:

Liczyby fl: 87. gr: 17 et Litt: 6. (na Litt: kop 480) 48.

Die 5 Augusti przez Turczyzna, gdy do JM. do Lipska pieniądze odwoził odmieniając Lit: monetę na Polską nadał na 100 zł: po fl: 8. na 614 zł: utraty zł: 52 gr: 5.

Die 17 Augusta u Marka Żyda Łańcuch w zastawie w potrzebie JM. a die 11 May ad 18 Augusti na stu złotych, na tydzień od nich po zł: I. czyni Lichwy zł: 14.

Przytym Liebiedz płacił długi monetą Litewską, nadał fl: 69. gr: 4. d. 9.

Przytym byli cztery misy srebrne u Adama Złotnika w zastawie a die 16 May ad diem 18 Aug. we trzech set fl:, Lichwy od tego fl: 20. Przy tym byli trzy misy srebrne u P. Antoniego Aptekarza, a die 10 Julii ad diem 18 Aug. od pułtrzeciastu zł: Lichwy f. 16.

Die 18 Augusti w Wilnie Anno 1571 na 666 kopach Litewskiej monety y liczby utraty fl. 91. groszy 19. d. Litt. 6.

Die 30 7bris na 66. kop Litt. nadałem fl: 9. gr. 27.

Die 16 8bris na zł: 100. nadałem fl: 7.

Die 1 10bris Liebiedz na monecię Litt. w Warszawie, będąc słuźebnikami, gdy JMC. w Krakowie był nadał fl: 3. gr: 19.

Die 14 10bris na monecie Litt: odmieniając kop 55. y gr: 12. Utraty fl: 13. gr: 15.

Die 12 7bris Liebiedzia w Warszawie na 17 Filipdikow, utracił fl: I. gr: 4.

SUMMA utraty zł: 430. gr: 25.

IN ANNO 1572 AD DIEM 17 APRILIS.

A die 1 Januarii ad 9 Februarii za ten czas w Warszawie odmienilem Litewskiey monety na Polskie pieniadze złł: 164. gr: 36. różnemi czasy, y według czasu raz taniey drugi raz drożey, oprócz Seymu, gdy monety Litewskiey brać nie chciano, iedno z utratą, na którey summie naddawku, a utraty Lit: kop 144. gr: 54. et 8. czyni Pol: liczbą złł: 362. gr: 12. d. Litt: 2.

A die 9 Februarii ad diem 21 Martii, odmienilem w Warszawie za Litt: kop 1502 gro: 52, na którey summie naddawku Kop Litt: 128. gro: 16. d. 8. czyni na Pol: liczbę fl: 320. gro: 21.

Odmieniając Pawlik Oboźny w Lublinie in Februario, gdy był zawczasu posłany z pieniędzmi, aby je w czas odesłał do JMCPP. Młodycz do Lipska y na zapłacenie długu P. Płockiemu, z monetą Litewską, którą odmienając na Polską, nadał na fl: 1310. (23 fl: 88.) (6) d. 9.

Die 9 Fabruarii w Warszawie na 100 złł: Monety Litt: nadałem fl: 10.

A die 9 Februarii ad diem 4 Martii odmienilem Litt: monety kop 880. na Polską, na tey summie utraty fl: 212. gro: 11. d. 9.

A die 9 Februarii ad diem 4 Martii, płacąc długi Monetą Litt. Rzemiesnikom y Kramarzom oprócz Seymu z utratą na kop Litt: 98. gro: 33. d. 6. złł: 20 gro: 3.

Item Litt: Kop 1502. na którey utrata Litt: kop 128. gro: 16. d. 8. czyni Pol: złł: 320 gro: 4.

Die 17 9bris w Wilnie zapłaciłem czerwonych złł:  
185. po gr: 44. d. 2. potym ie udawałem na każdym,  
tracąc po d. 2. Litt: utraty Pol: liczbą fl: 1. gro: 16.  
d. Litt: 2.

---

## ZALECENIE JENERALNE O MONECIE LITEWSKIEY.

LIBER XMM. FOL. — 369.

*(Z rękopisow Dogiela w Bibl. Uniwer. Wileń.)*

Zygmunt August i t. d. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznaimuiemy; Iż My ulitowawszy się szkody poddanych naszych W. X. Litewskiego, którą na minnicy swey Litewskiej, w tutecznych Państwach Naszych Koronnych do tego czasu odnosili, za radą Panow Rad Naszych Polskich i Litewskich obwołacieśmy roskazali, iakosz wszystkim w obec poddanym Państw Naszych Koronnych roskazuiemy, aby Monetę Litewską pod tytułem Naszym i Przodkow naszych nakowaną, w iey własney a dawney cenie, to iest, dwa grosza Litewskie, za pułtrzecia grosza Polskie brali, w czym iednak tę przestrogę y warunek czyniemy wszystkim, iż gdy na tym Seymie, według spolnych Przywileiow Korony Polskiej y W. X. Litewskiego iednaką mincę nową kowac postanowiemy, tedy skoro iedno ta Minca bita będzie, wszystkę ktorzykolwiek monetę

Litewską w Roku pięćdziesiątym y osmym aż do sześćdziesiątego y piątego kowaną, o ktorey ten Edykt czyniemy miec będą, wolno będzie do Mince Naszey, według teyze ceny odmieniac, którą monetę iuz Mincarze nasi, według tego opisanego obyczaiu brac, a nową za nią dawac będą powinni, iakosz się to wszystko przez Konstytucyą na końcu Seymu tego, szerzey uisci y obwaruie: A grosze w Tykocinie nakszalt Polskich groszy wykowane, rozkazuiemy tesz, aby tak w Polsce, iako w Litwie, wedle ceny groszy Polskich były branc; ktore rozkazanie Nasze, chcemy, aby wszyscy w obec poddani nasi tak w Polsce, iako w Litwie, y w inszych Państwach Korony naszey, pod winą dziesięciu grzywien Polskich chowac byli powinni, o którą winę gdzie do Urzędu ktoregokolwiek mieysca w Państwach naszych, tak Grodzkiego, iako y Mieyskiego był ten odniesiony y oskarzony, ktoryby wedle rozkazania albo obwołania tego Naszey Litewskiej Monety brac nie chciał, tedy Urząd bez wszelakiey odwłoki uczynić, ma exekucyą około zapłacenia tey winy wyzey mianowaney, ktorey połowica iedna stronie ktora będzie iustygowała, a druga połowica na Urząd onego mieysca wyciągać się będzie powinna, toties quoties byłby kto o to pociągniony. Dan w Warszawie na Seymie Walnym Koronnym dnia xxvii Miesiāca Marca. Roku Pańskiego M. D. LXXII. A Panowania Naszego XLIII.

Na własne Króla Jegomości Rozkazanie.

K O N I E C T O M U I I g o .





---

# T R E Ś Ć

## RZECZY ZAWARTYCH W CZĘŚCI II, HISTORJI MIASTA WILNA.

---

### K S I Ę G A III.

*Wilno uciśnione podczas wojen domowych, przychodzi do  
lepszego bytu pod rządem Kazimierza i Alexandra Ja-  
giellończyków — 1430 — 1506.*

---

1430. Swidrygajłto wyniesiony w Wilnie na W. Xięcia za  
rozkazem Króla Jagiełły przez Mikołaja Biskupa  
Wileńskiego . . . . . str. 6.  
Kłótnie z Jagiełłą za Podole . . . . . 7.  
Uwięzienie Króla . . . . . 8.  
1431. Wojna na Wołyniu. Zawieszenie broni . . . . . 9.  
Traktat handlowy z Nowogrodem W. w Wilnie 9.  
Handel Wileński z Prussami i Szląskiem . . . 10.  
1432. Traktat z Pskowem . . . . . 11.  
Gwałtowne postęпки Swidrygajłty . . . . . 13.  
Jego upadek . . . . . 14.  
Ucieczka z Oszmiany . . . . . 15.  
Zygmunt syn Kiejstuta zajmuje stolicę . . . . 15.  
Wilno podpalone . . . . . 16.  
Nadania Zygmunta dla Wilna . . . . . 17.  
Potwierdzenie praw miejskich Magdeburgskich . 18.

1433.	Zniszczenie Litwy przez Swidrygajłłę. Bitwa pod Oszmianą . . . . .	19.
	Okrutne rządy Zygmunta . . . . .	20.
1435.	Zwycięztwo Litwy nad Swidrygajłłą i Mistrzem Inflantskim pod Pobojskiem . . . . .	21.
	Upadek Wilna dla srogości Zygmunta . . . . .	23.
1440.	Śmierć Zygmunta w Trokach . . . . .	24.
	Wygnanie syna jego Michała . . . . .	25.
	Zmiana Polityki Zakonu Pruskiego . . . . .	26.
1441.	Kazimierz Jagiellończyk ponawia prawa Magdeburgskie dla Wilna przez przywilej w Brześciu wydany . . . . .	27.
	Inne jego przywileje — Wojt Wileński Jachno Ławrynowicz . . . . .	28.
1469.	Bernardyni, ich zaprowadzenie w Wilnie . . . . .	29.
	Sejmy w Wilnie, zjazdy i obrady Panów Litewskich . . . . .	30.
	Koronacya Hana Tatarskiego . . . . .	31.
	Przymierze z Zakonem w Wilnie . . . . .	31.
	Pogrzeb Swidrygajłła i Michała syna Zygmunta . . . . .	31.
1484.	Zgon Ś. Kazimierza . . . . .	32.
1492.	Śmierć Kazimierza Jagiellończyka . . . . .	32.
	Nowe przywileje dane dla Wilna od W. Xiążęcia Alexandra . . . . .	33.
1494.	Przymierze z Carem Iwanem III, Wasilewiczem . . . . .	34.
1495.	Małżeństwo Alexandra z córką jego W. Xiężną Heleną . . . . .	35.
	Wesele wspaniałe w Wilnie . . . . .	35.
	<i>Dom Gościnny</i> dla kupców Rossyjskich . . . . .	36.
1503	Najazdy Tatarów na Litwę . . . . .	37.
1505.	Obwarowanie miasta od najazdów Tatarskich . . . . .	38.
	Biskup Wileński Albert Tabor czynnie się przy-	

kłada do wzniesienia wału murowanego . . . . .	59.
Choroba Alexandra . . . . .	40.
Alchemik . . . . .	40.
Król w Lidzie śmiertelnie chory . . . . .	41.
Tatarzy idą na Lidę . . . . .	41.
Króla niosą do Wilna . . . . .	41.
1506. Zwycięztwo Kleckie . . . . .	42.
Śmierć Alexandra w Wilnie . . . . .	42.
Zamek Wileński za Alexandra . . . . .	43.
Dominikanie . . . . .	44.
Mennica . . . . .	45.
Apteka . . . . .	46.
Lekarze . . . . .	46.
Stan Litwy za Króla Alexandra . . . . .	47.

---

## D O D A T K I

*do Dziejów Miasta Wilna Księgi trzeciej.*

---

### I. Fundacya Kościoła Pobojskiego.

    Widymus z Ksiąg Trybunału Głównego W. X. Lit.

    Spraw wieczystych w Wilnie expedyowanych 48.

### II. O myślistwie Wielkich Xiążąt Litewskich w Ru-

    dukach . . . . . 66.

---

## K S I Ę G A IV.

*Od początku panowania Zygmunta I, aż do zgonu Ste-  
fana Batorego, największa pomysłność Wilna.*

*od roku 1506 do 1586.*

---

Nowy porządek w administracyi miejskiej . . . 71.

Przepisy względem utrzymania porządku i wewnętrz- nego bezpieczeństwa . . . . .	73.
Pomnożenie dochodów miejskich — Kramy — jat- ki, łaźnie . . . . .	75.
Zródła Wingierskie . . . . .	76.
Odnowienie starych murów Zamku i Katedry . . . . .	79.
Budowanie nowych Kościołów . . . . .	80.
Młyn Królewski — Młyn papierny . . . . .	81.
Szpital i zielony most . . . . .	83.
Handel rozszerzony . . . . .	84.
Nowy <i>dóm gościnny</i> — <i>dóm kuznierski</i> . . . . .	85.
1522. Szkoła Katedralna . . . . .	87.
1525. Księgi Sławiańskie drukowane w Wilnie . . . . .	87.
1528. Ustawa dla ziemi Żmudzkiej . . . . .	88.
1529. Pierwszy Statut Litewski . . . . .	88.
1544. Zygmunt August, rządząca Litwy . . . . .	89.
Pałac Barbary Radziwiłłówny . . . . .	89.
1545. Nowe rozporządzenia względem Szpitalu Ś. Trójcy . . . . .	91
1547. Marcin Palecki otrzymuje przywilej na założenie luty . . . . .	92.
Sztuki piękne . . . . .	93.
Nowe Kościoły Św. Barbary i Św. Anny . . . . .	94.
Luźna <i>wisarnia</i> . . . . .	95.
1552. Ułożenie i potwierdzenie Wilkierza . . . . .	96.
Miasto w stanie kwitnym . . . . .	97.
Nobilitacya Magistratu . . . . .	97.
1560. Przypuszczenie mieszczan Wileńskich do obrad Sejmowych . . . . .	98.
1569. Posłowie miasta Wilna na Sejmie Unii w Lu- blinie . . . . .	99.
Wielka ludność. Nowe przywileje dla Wilna . . . . .	100.
Augustyn Rotundus . . . . .	101.

Abraham Kulwa . . . . .	102.
Początek różnowierstwa w Wilnie . . . . .	103.
Andrzej Wolan . . . . .	104.
Dyssydenci — Zygmunt August im sprzyja . . . . .	105.
Postępek Pawła Biskupa . . . . .	105.
Jezuici . . . . .	106.
Waleryan Protasewicz Biskup Wileński, czynnie się przykładą do utwierdzenia ich w Wilnie . . . . .	107.
Dobroczynne rządy Zygmunta Augusta i osta- teczne jego rozporządzenia . . . . .	108.
1571. Głód i zaraza . . . . .	109.
1576. Ślady spustoszenia zatarte, za wstąpieniem na tron Stefana Batorego . . . . .	110.
1579. Pierwsze przybycie Stefana Batorego do Wilna pamiątne założeniem Akademii . . . . .	112. 113.
Założenie Bursy Waleryańskiej przez Protase- wicza i Seminarjum przez Jerzego Xięcia Ra- dziwiłła Biskupa Wileńskiego . . . . .	114.
1581. Ustanowienie Trybunału . . . . .	115.
Świetność Wilna za Stefana Batorego . . . . .	116.
Zapasy Jezuitów z Dyssydentami — X. Skarga . . . . .	118.
Baczne i sprawiedliwe postępowanie Stefana Ba- torego względem różnowierców . . . . .	119.
Pomnożona liczba Drukarni w Wilnie . . . . .	121.
Nowe gmachy i kościoły . . . . .	122.
1586. Zgon Stefana Batorego — wielkie jego działania . . . . .	124.

---

## D O D A T K I

*do Dziejów Miasta Wilna Księgi czwartej.*

---

I. Poczet Wojtów Wileńskich, z przydaniem kilku znako-

- mitszych Burmistrzów z akt miejskich wyciągnięty . . . . . 126.
- II. List pisany do Wojta Wileńskiego napominający go, aby żadnego nasilstwa mieszczanom Wileńskim nie czynił. (List Zygmunta I, do Wojta Wileńskiego, z upomnieniem, aby żadnych krzywd mieszczanom Wileńskim nie czynił.) (Z Metryk Litewskich). . . . . 129.
- III. Przywilej Króla Zygmunta Augusta dany Mikołajowi Radziwiłłowi, Xiążęciu na Olyce i Nieświżu, Wojewodzie Wileńskiemu, Marszałkowi i Kanclerzowi W. X. Litewskiego, w roku 1551, na Sejmie Wileńskim, dozwalający jemu i następcóm jego wiecznemi czasy mieć i chować w swoich Archiwach wszelkie przywileje i swobody od Królów W. X. Litewskiemu nadane. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego). . . . . 152.
- IV. Strzelba y munitia własnym nakładem J. K. M. sprawiona w Wilnie, i na zamki pograniczne rozestana. (Z rękopismów Biblioteki Puławskiej) . . . . . 158
- V. Przywilej przeciwko heretykom, dany Biskupowi Wileńskiemu przez Króla Zygmunta Igo, roku 1542. (Z rękopismów Kapituły Wileńskiej) . . . . . 142.
- VI. List Zygmunta Augusta, świadczący o sprzeciwianiu się Waleryana Biskupa Wileńskiego wyznaniu Augszpurskiemu, roku 1559. (Z rękopismów Kapituły Wileńskiej) . . . . . 152.
- VII. Treść dwóch listów Króla Stefana Batorego do Radziwiłłów pisanych, względem celi i opłat na kupców i mieszczan Wileńskich ułożonych 156.



- VIII. Testament Króla Zygmunta Augusta, roku 1571 dnia 6 Maja uczyniony w Warszawie. (Z kopii znajdującej się w Archiwum Szczorsowskiem Hrabiego Adama Chreptowicza) . . . . . 159.
- IX. A) List Panów Rad Litewskich, pisany z Grodna, roku 1586 dnia 13 Decembra, do Xięcia Krzysztofa Radziwiłła Wojewody Wileńskiego Hetmana Polnego Litewskiego, z doniesieniem o śmierci Króla Stefana Batorego i o niesforsném dopominaniu się o wypłatę żołdu przez wojsko Nadworne Królewskie i służby. (Z oryginału) . . . . . 185.
- B) List otwarty Panów Rad Litewskich, dany z Grodna roku 1586 dnia 13 Grudnia, Czauszowi Turreckiemu Ibrahimowi, do Xiążęcia Krzysztofa Radziwiłła Wojewody Wileńskiego, Hetmana Polnego W. X. Litewskiego i t. d., a w jego niebytności w Wilnie, do Namiestnika Wojewodzińskiego Xiążęcia Jana Bolesławowicza Swirskiego, i do Stanisława Sabiny Wojta Wileńskiego, z poleceniem, żeby temu Czauszowi dobrą gospodę w mieście Wilnie obmyślił i bezpieczne pomieszkanie do niejakiego czasu zapewnił. (Z oryginału) . . . . . 190.

---

## D Y P L O M A T A

*Z różnych Archiwów zebrane, do objaśnienia Historji Wilna i w ogólności do Dziejów Litewskich służące.*

---

1. Nadanie Alexandra Jagiellończyka, Mieszczaninowi Wileńskiemu Maksimowi Wasiljewiczowi, łąki pod młynem Wojewodzińskim na Zarzeczu w Wil-

- nie. Roku 1493. (Z oryginału w Archiwum Radziwiłłowskiem w Kardynalii w Wilnie znajdującego się) . . . . . 193.
2. Przywilej Króla Alexandra dany Królowej Helenie, na dobra Kniaziczi, Teteryn i zamek Popowa Hora i t. d., roku 1501. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego) . . . . . 194
3. Przywilej Króla Alexandra Najjaśniejszej Królowej Helenie na Zamek Mohilow i t. d. roku 1503. (Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileńskiego) . . . . . 200.
4. Testament Króla Alexandra. Roku 1506. (Z rękopismów Dogiela do Kodexu Dyplomatycznego w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego) . . . . . 204.
5. List Zygmunta Króla Polskiego, do Andrzeja Kopernika Kanonika Warmińskiego, roku 1514, strofujący go za należenie do falkyi innych Kanoników Warmińskich bawiących w Rzymie i przeciwiających się przyjęciu artykułów, względem wybierania Biskupa. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.) . . . . . 211.
6. Królowa Bona, roku 1553 miesiąca Oktobra 23 dnia, Indykta 7, listem w ruskim języku w Wilnie datowanym, rozkazuje Dworzaninowi Królewskiemu Tuhanowskiemu, żeby rozpatrzył krzywdy, poczynione od poddanych Królowej, Wojewodzicowej Połockiej Hannie Hlebowiczowej, w majątności jej Naczy pod Kleckiem. (Z Archiwum Radziwiłłowskiego.) . . . . . 214.
7. List Zygmunta I, do Magistratu Wileńskiego na papierze pisany, z pieczęcią przyciśnioną, w ro-

- ku 1538 Apryla 6, o niemieszaniu się do praw  
służących Juryzdyce Miejskiej Biskupa. Roku  
1533. (Z rękopismow Archiwum Kapituły Wi-  
leńskiej) . . . . . 216.
8. Przywilej Najjaśniejszego Króla Zygmunta Igo, na  
Most na rzece Wilija zwanej, będący, z urzą-  
dzeniem cła od przechodzących mającego się po-  
bierać; naprzód Ulrykowi Hozyuszowi, powtó-  
re zaś Szpitalowi Naświętszej Trójcy, roku 1536  
dnia 6 Augusta, wydany w łacińskim języku.  
(Tłumaczenie Excerptu z Ksiąg Magistratowych) 225.
9. Rozkaz niektórym Starostom Ruskim, aby od spła-  
wiania zboża rzeką Bugiem wstrzymali się.  
Roku 1557. (Z rękopismów Dogiela w Bibliote-  
ce b. Uniwersytetu Wileńskiego.) . . . . . 235.
10. Przywilej Zygmunta I, po Wniebowstąpieniu 1  
dnia, aby władza świecka nie mieszała się do  
rządów duchownych, i aby Biskupi o nieprawe  
małżeństwa sprawy sądzili. Roku 1542. (Z Ar-  
chiwum Kapituły Wileńskiej.) . . . . . 257.
11. Przywilej Zygmunta, o jatkach mięsnych w mie-  
ście Wileńskiem, roku 1545. (Z Archiwum Ka-  
pituły Wileńskiej.) . . . . . 248.
12. Bursy Waleryańskiej zbudowanie i opatrzenie,  
roku 1579. (Z Archiwum Kapituły Wileńskiej) 254.
13. Przywilej Króla Stefana Batorego, na Owantę, do-  
bra w Wilkomierskim leżące, po zdrajcy Hre-  
horym Ostiku, Gabryelowi Bekieszowi nadane.  
Roku 1581 dnia 13 Februarii, w Warszawie na  
Sejmie datowany. (Kopija z autentyku z Archi-  
wum Radziwiłłowskiego.) . . . . . 264.
14. Założenie Seminarjum Biskupiego z dóbr stoło-

- wych Biskupich, Woźgicliszki zwanych, roku 1582. (Z Archiwum Kapituły) . . . . . 270.
15. Uwolnienie od cechów miejskich wileńskich rozkazem Króla Stefana, mieszkańcom Biskupstwa Wileńskiego służące, roku 1584. (Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.) . . . . . 279.
16. Spis wszystkich utrat na monecie Litewskiej, odmieniając ją na Polskie pieniądze, w roku 1570. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.) . . . . . 284.
17. Zalecenie jeneralne o Monecie Litewskiej. (Z rękopismów Dogiela w Bibliot. b. Uniw. Wileń.) . 289



#### RYCINY DO TEGO TOMU NALEŻĄCE.

- 1) Wizerunek Alexandra Jagiellończyka Kr. P. W. X. L., rysowany z obrazu znajdującego się w Wileńskim Kościele Św. Duchy XX. Dominikanów.  
Wizerunki: z obrazów znajdujących się na Wileńskim Obserwatorium Astronomicznym.
- 2) Stefana Batorego z podpisem: *Stephanus Batorus Rex Poloniae. Fundator Tribunalium.*
- 3) Protasewicza Biskupa Wileńskiego, z podpisem następnym: *Illustrissimus et Reverendissimus Dnis Valerianus Szuszkowski Protasewicz Dei et Apostolicae Sedis Gratiâ Episcopus Vilmensis Collegium Socie: JESU et Academiam Vilnae fundavit Anno 1570.*
- 4) Warszawickiego S. J. — pod którym napis taki: *R. P. Stanislaus Warszawicki Societ. JESU. Primus Collegij Vilmensis. Rector, in quo iuventuti Lituanae literis ac pietate excolendae, publicas ipsis S. Stanislai ferijs Scholas aperuit. Huic ante Susceptum Societatis institutum, Regiae Cancellariae. Regenti ac Ecclesiae Guesnensis Scholastico, cum plurima et Senatorium genus, et maximarum*

capax dignitatum ingenium offerrent, Rex insuper Episcopatum deferret, Omnia religiosae humilitati et abiectioni ost habuit. Societatem A. Christi, 1567, aetatis suae propè 40. Romae, ingressus primitivi in Societate fernoris retinentissimus, Apostolici zeli exemplar omnibus quò ad Vixit, extitit. In Domo Professa Romana degens, obitum Beati Stanislai Kostka caelitus didicit. Religiosae ejus perfectioni iunctam doctrinam testatur, ab eo editus, typis Vulgatus, Dux peccatorum. et X. libri Historiae Aethyopiae, Craconiae deniq. obsequio pestiferorum immortalus, die 5. Octobr. Anno Salutis 1591. Aetatis Suae, 64. Religionis 24. Professionis, 4. Votorum. 17.

- 5) Wizerunek Jerzego Xięcia Radziwiłła Kardynała i Biskupa Wileńskiego — Rysowany z Nieświskiego zbioru portretów familijnych.
- 6) Zamek dolny Wileński z rysunku Architekta Rossi, zdejmowanego przed jego zbicciem.
- 7) Rozwaliny górnego Zamku i bulwar, zdejmowany w roku 1828.
- 8) Kościół Ś. Anny w Wilnie.
- 9) Pieczęć Majestatyczna Zygmunta Kiejstutowicza W. X. L., przy autentycznym Doplomacie roku 1456, na wojsku wyciśniona przywiesista.

— — — — —

*FAC SIMILE: zdjęte z dyplomatow i listow autentycznych, znajdujących się w Archiwum Radziwiłłowskiem.*

- 1) Nadanie Alexandra Jagiellończyka mieszczaninowi wileńskiemu Maximowi Wasiljewiczowi łąki pod młynem wojewodzińskim na Zarzeczcu w Wilnie — text umieszczony na str. 193.
- 2) Podpis Zygmunta Starego — *Sigismundus Rex.*
- 3) Podpis Królowej Bony — *Bona Regina.*
- 4) Podpis Zygmunta Augusta — *Sigismundus Augustus Rex.*
- 5) Podpisy na przywileju, wydanym Bekieszowi na Owau-

te — *Stephanus Rex.* — *Jan Hlebowicz na Dubrownie Kaszt. Mienskiej Podskarbij Ziemskiej i Pisar.*

- 6) Podpis Batorego z listu pisanego 20 Grudnia 1576 r.
- 7) Podpis Jerzego Xięcia Radziwiłła, Kardynała i Biskupa Wileńskiego z Instrukcyi na jeneralnym zjeździe w Wilnie Posłom Litewskim na Sejm Elekcyjny, z powodu rozróżnień Narodu przy wyborze Króla między Maximilianem Arcy-Xięciem Austryackim, a Zygmuntem Xiążęciem Szwedzkim, w roku 1587 listopada 17. — *Jerzj Card. Radziwiłł Bisk. Wil.*
- 8) Podpis Pawła Xięcia Holszańskiego Biskupa Wileńskiego, na liście pisany z Niedzwiedzie w dniu 21 grudnia (roku niema) do Xcia Jerzego Mikołajewicza Radziwiłła Kasztel. Wileń. Hetm. W. Lit. Marszałka Nadwornego, przesyłając mu do podpisania pełnomocnictwo dla Posłów na Sejm wysyłających się. — *Pawel Książę Holszanskoje z łaski Bożoje Biskup Wileńskij czołom bjet.*

---

*Informacya dla introligatora: jak ma umieszczać ryciny.*

- 1) Pieczęć majestat. Zygm. Kiejstut., do str. 5.
- 2) Wizerunek Kr. Alexandra, do str. 35
- 3) Portret Kr. Stefana, na początku księgi IV-tej, str. 70.
- 4) Zamek dolny, do str. 79.
- 5) Rozwaliny zamku górnego, do str. 94.
- 6) Wizer. Kardyn. Radziwiłła, bisk. Protasewicza i Warszewickiego, do str. 113.
- 7) Kościół S-tej Anny, do str. 123.
- 8) Fac simile podpisow, na końcu tomu po rejestrze.









WYŻSZA SZKOŁA  
PEDAGOGICZNA W KIELCACH  
BIBLIOTEKA

146847HP

H-P 5500

Biblioteka WSP Kielce



0236912